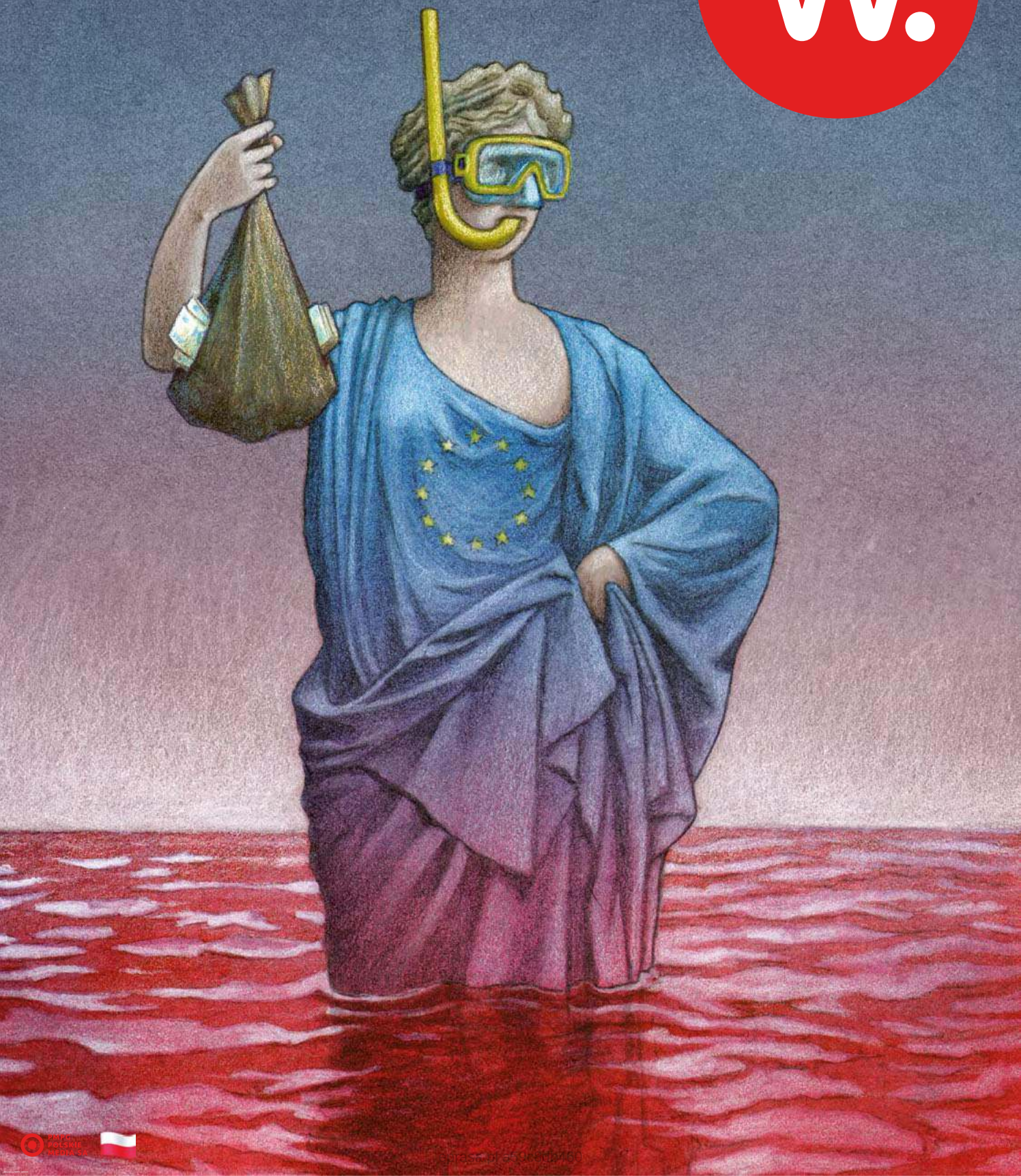
wprost
NR 9 (213) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
26 lutego 2024 ISSN 0209-1747



ORLEN W PORTFELU

WEJDŹ DO AKCJI

z Programem dla Akcjonariuszy
Indywidualnych ORLEN S.A.



- **OSZCZĘDZAJ** na paliwie
  aż do 540 zł rocznie
- **KUPUJ** taniej
  na stacjach ORLEN
- **ZYSKAJ WIEDZĘ** o rynkach finansowych
  w Akademii Inwestowania
- **BIERZ UDZIAŁ** w wyjątkowych
  wydarzeniach

Poznaj korzyści na **www.orlenwportfelu.pl**

PARTNER PROGRAMU: Biuro Maklerskie | PARTNER EDUKACYJNY AKADEMII: CFA Society Poland | PARTNER MERYTORYCZNY PROGRAMU: Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych

Program ORLEN W PORTFELU ani też żaden z udostępnionych komunikatów czy dokumentów na jego temat, nie stanowi oferty sprzedaży ani zachęty do złożenia kupna papierów wartościowych ORLEN S.A.
Publikacja takich materiałów nie oznacza również rekomendowania przez ORLEN S.A. ani żaden inny podmiot sprzedaży i kupna jakichkolwiek papierów wartościowych, w szczególności papierów wartościowych ORLEN S.A.

eprasa.pl a59c8db460



Jakub Mielnik

Dwa lata wojny i pokusa schowania głowy w piasek

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

Europa znalazła się w egzystencjalnym kryzysie. Udawanie, że sprowokowaną i prowadzoną przez Moskwę rzeź można przeczekać, nie uratuje ani pokoju, którym wycierają sobie gęby nasi zachodni sojusznicy, ani naszego dobrobytu, któ-

eprasa.pl a59c8db460

rego z takim zapałem bronią polscy rolnicy na granicy. Jedni i drudzy mają najwyraźniej dość siana we łbie, żeby dać się wodzić za nos rosyjskiej agenturze wpływu.

> *Im większe i bardziej realne staje się dla nas* **BEZPOŚREDNIE ZAGROŻENIE ZE STRONY MOSKWY,** *tym chętniej zaczynamy brnąć w pułapki,*

zastawiane przez Rosję. Prowadzą nas tam nie tylko umoczeni po pachy w kolaboracji z reżimem na Kremlu politycy, rządzący w Berlinie czy Paryżu, ale także nasi pożal się Boże nacjonaliści – patrioci. Bronią oni Polski niepokalanej, ale po cichu wzdychają do tej samej Eurazji, którą Putin oferował Niemcom i Francuzom w zamian za wypchnięcie Jankesów z Europy. To jest zresztą ciągle kusząca perspektywa. To dlatego Scholz z Macronem zachowują się w sprawie Rosji zgodnie ze starym hasłem europejskich elit, które brzmi: chcemy, żeby było tak, jak było.

My w Polsce raczej tego nie chcemy. Tyle, że teraz nie ma co do tego już takiej pewności, jak dwa lata temu.

eprasa.pl a59c8db460

Coś się zmieniło w narodzie, który do niedawna był dumny z masowej solidarności, okazanej zaatakowanym przez Moskali sąsiadom. Dziś pokazujemy się światu przez pryzmat bandy zmanipulowanych pieniaczy, blokujących granicę Ukrainy raczej w rosyjskim, a nie w polskim interesie.

Ile siana trzeba mieć we łbie, żeby wsiadać do kupionego za unijne miliony amerykańskiego traktora i jechać na granicę ukraińską z hasłem, wzywającym sprawiedliwego cara Putina do ratowania Polski przez UE? Czy chłop polski naprawdę aż tak bardzo zajęty jest obroną przez ukraińską nawałą, że nie dostrzega prawdziwego zagrożenia, jakie stwarzają sprawcy rzezi w Buczy czy zagłady Mariupola?

Promowanie nieuchronnego zwycięstwa Rosji

Ukraińskie produkty rolne to na naszym rynku jakiś promil całej produkcji. W przypadku pszenicy – tej rzekomej ukraińskiej trucizny, z takim rozmachem wysypywanej na tory – jest to marne dwa procent. Ale przecież nie fakty mają znaczenie, tylko wywoływane za po-

eprasa.pl a59c8db460

mocą manipulacji emocje. Da się je przecież wykorzystać do przekonywania świata o nieuchronności zwycięstwa Rosji nad Ukrainą. Skoro już nie tylko umoczeni w gazowe biznesy z Rosją Niemcy, ale nawet bojowi zwykle wobec Moskali Polacy blokują Ukrainę, to los tego kraju musi wydawać się przesądzony.

> *Najgorsze jest to, że sami bierzemy udział w kręceniu sznura, na którym Moskale* **POWIESZĄ Z OCHOTĄ NASZE PLANY,** *marzenia i aspiracje.*

W Polsce rozpowszechnianiem samospełniających się przepowiedni o nieuchronnym zwycięstwie Moskwy zajmują się głównie środowiska na co dzień wycierające sobie gębę komunałami o niezłomnej obronie polskiej racji stanu. Mam na myśli wszystkich tych obrońców czystej polskości spod znaku pana Janusza, co o Putinie lubi mówić per „ekscelencja”. Albo tych pogrobowców UB i LWP, którzy wybrali się z ambasadorem Rosji składać kwiaty w dziurze po pomniku so-

eprasa.pl a59c8db460

wieckiego generała, mordującego pod koniec II wojny polskich patriotów.

Jedni i drudzy lamentują nad zagrożeniem i wielką krzywdą, jakie wyrządzają nam ponoć tutaj w Polsce Ukraińcy. Ich brednie trafiają niestety na podatny grunt, skoro aż 40 procent Polaków uważa ukraińską obecność w kraju za zagrożenie. To dwa razy więcej, niż wynosi średnia w Europie, gdzie przecież nie traktuje się ponoć tak poważnie całej wojny na wschodzie.

Mizerna kara za zbrodnie Putina

Sądząc po szoku, jaki wywołało w Europie zamordowanie przez Putina Aleksieja Nawalnego, Rosję za tę zbrodnię powinna spotkać sroga kara. Trudno przecież o mocniejszy argument przemawiający za porzuceniem oporów przed wysłaniem Zełenskiemu broni, o którą prosi od miesięcy. Oto autorytarny, agresywny reżim, napadający na sąsiednie kraje morduje człowieka uważanego na zachodzie za symbol innej, lepszej Rosji. Śmierć Nawalnego następuje w momencie, gdy liderzy tzw. wolnego świata debatują w Monachium

eprasa.pl a59c8db460

nad sposobami przeciwstawienia się zagrożeniu ze strony Putina.

I co? I nic.

Jedyną reakcją na zabicie Nawalnego jest przedłużenie obowiązujących już sankcji.

> *Odnoszą one niby swój skutek, drenując Rosję z zasobów finansowych i możliwości, ale* **NIE NA TYLE, ŻEBY ZAPOBIEC ZBROJENIU SIĘ MOSKWY.**

Poza tym są one bardzo dziurawe i mało kto nadąża, żeby je uszczelnić. Zestrzeliwane nad Ukrainą pociski, dostarczane Rosji przez Koreę Północną i Iran pełne są zachodnioeuropejskich i amerykańskich podzespołów. Korei Północnej nie da się już bardziej pognębić sankcjami. Ale jest jeszcze Iran, który właśnie zaczął wysyłać Putinowi partię 400 pocisków balistycznych o zasięgu od 300 do 700 km. Uderzenie sankcjami w Iran mogłoby pomóc, i to nie tylko Ukrainie, ale także Izraelowi, który zmaga się z finansowa-

eprasa.pl a59c8db460

nym przez Irańczyków Hamasem. Nic takiego jednak nie następuje.

Podobna cisza panuje w sprawie zabrania Rosji 300 mld dolarów, zdeponowanych głównie w Europie i przekazanie ich Ukrainie. Za te pieniądze Kijów mógłby zbroić się na wolnym rynku, nie czekając na widzimisię zachodnich sojuszników. Dla takich np. Niemców przesłanie 400 rakiet balistycznych z Iranu do Rosji nie jest wystarczającym powodem do przekazania Ukrainie pocisków Taurus, zdolnych zniszczyć miejsca ich rozlokowania.

Co się stanie, jak Rosja zwycięży?

W dwa lata po wybuchu wojny doszliśmy do smutnego punktu, w którym wszyscy trąbią o nieuchronności wojny z Rosją a jednocześnie nie robią nic, żeby jej zapobiec. Putin uruchamia swoją agenturę, szczując Polaków na Ukraińców i czekając, co dobrego z tego dla niego wyniknie. Doniesienia o naszych mniej lub bardziej wyimaginowanych sporach karmią rosyjską propagandę w takim samym stopniu, jak szczegóły kampanii prezydenckiej w USA, zwiastujące nieuchronne rzekomo wycofanie się USA z NATO.

eprasa.pl a59c8db460

Na początek

Nawet Brytyjczycy, zazwyczaj energicznie reagujący na zagrożenie ze strony Moskwy, pokazują swoje słabe reakcje. Jedynym, co ogłosił rząd w Londynie po zamordowaniu Nawalnego, był zakaz wjazdu na Wyspy dla szefostwa łagru Niedźwiedź Polarny, w którym odsiadywał on wyrok. Klękajcie narody przed nieuchronnością kary za popełnione zbrodnie! I przed odpowiedzialnością za to, co się stanie, gdy sprawy obiorą naprawdę niekorzystny dla nas kierunek. Przekonanie Zachodu o tym, że skutki kunktatorskiej polityki będą ograniczone do Ukrainy, ewentualnie do wschodniej flanki UE i NATO, z Polską i krajami bałtyckimi na czele, to jeden z największych błędów strategicznych.

Można jeszcze spokojnie zapobiec realizacji takiego scenariusza. Wystarczy porzucić złudne nadzieje na dogadanie się z Putinem i przestać myśleć o tym, co się stanie jak Rosja przegra. Wystarczy uzmysłowić sobie na przykładzie wschodnich kresów Ukrainy, co się z nami stanie, jak Rosja zwycięży.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl a59c8db460

Nr 9 26 lutego 2023

Czytaj Wprost



Fot. Archiwum prywatne / Schronisko „na Paluchu”

170 SZKODA TRACIĆ CZAS I SIŁY NA KONFLIKTY

– Bardzo zależy nam na tym, by „Paluch” stał się miejscem stabilnym – mówi nowa dyrektorka schroniska dla zwierząt Na Paluchu, Agnieszka Maciak, w pierwszym wywiadzie udzielonym mediom.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl a59c8db460

Czytaj Wprost

18 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

29 **NASZ RZĄD WILLI NIE BĘDZIE ROZDAWAŁ**



Dariusz Wieczorek, minister nauki i szkolnictwa wyższego o audycie w resorcie: – Rozdawano pieniądze bez żadnych konkursów i mamy wrażenie, że raczej po uważaniu.

45 **CZŁOWIEK INSTYTUCJA**

– Nie ma drugiej osoby, która byłaby tak blisko przy Donaldzie. Zapewnia mu poczucie dworu – mówi nasz informator o relacjach Pawła Grasia z premierem.

52 **ZOSTALIŚMY UTOPIENI W TOKSYNACH I WULGARNOŚCI**

– Obserwujemy swoisty imperializm państw zachodnich i Unii wobec Europy Wschodniej. Odmawia się jej samodzielności – ocenia europoseł PiS prof. Ryszard Legutko.

70 **BĘDĘ MUSIAŁ DOGADAĆ SIĘ Z TUSKIEM**

– Warszawa to trudny teren dla PiS-u, ale chcemy pokazać, że istnieje coś takiego jak „wielkomiejska prawica” – mówi Tobiasz Bocheński, kandydat PiS na prezydenta Warszawy.



Fot. PAP/Marcin Bielecki, KKinal/Shutterstock

eprasa.pl a59c8db460

88 STARAM SIĘ SŁUCHAĆ LUDZI

– Wiatr jest źródłem, które oznacza tanią i czystą energię. Dlaczego nie u nas? – pyta poseł PO Aleksander Miszalski, kandydat na prezydenta Krakowa.

115 NOWA TWARZ PIS W GDAŃSKU

Tomasz Rakowski został kandydatem PiS na prezydenta Gdańska. – Pierwsze, co mi przychodzi do głowy na myśl o nim to: homofob – mówi europoseł PO Jarosław Wałęsa.

FELIETON

120 TOMASZ P. TERLIKOWSKI



Fot. Marcin Gadomski/PAP

eprasa.pl a59c8db460

SPOŁECZEŃSTWO

125 **CIAŁO NA SPRZEDAŻ**



Gdy został sex-workerem okazało się, że w miesiąc jest w stanie zarobić tyle, ile wcześniej w rok jako grafik. Rodzina nie rozmawia z nim na temat OnlyFans.

145 **MÓWIĄ NA MNIE „DZIEWCZYNKA-KSIĄDZ”**

O swoich początkach w Kościele luterańskim i o pracy opowiada Izolda In de Betou, Polka, która w 2022 roku została w Szwecji wyświęcona na diakona.

155 **WOLNA AMERYKANKA NA BOISKU SKRY**

Mieszkańcy Ochoty walczący o zachowanie zielonego terenu w swojej dzielnicy. Zamiast tego mają dostać halę Legii i boisko do rugby. – Po co nam to? – pytają.

ZAGRANICA

404 **KANDYDAT DO SPALENIA, CZY WYGODNY WYBÓR**

Europa zaczyna rozumieć, że to ostatni moment, żeby naprężyć swoje mocno zwiotczałe latami bezczynności muskuły. Temat obronności na pierwszym planie.



KOMENTARZ

413 **TOMASZ P. TERLIKOWSKI**

Fot. Shutterstock, LUDOVIC MARIN / AFP/East News

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Fot. chlopifilm.pl

KULTURA

633 WALCZYŁEM WYKAŁACZKĄ Z ARMIĄ MUZYCZNYCH RAMBO

Łukasz L.U.C. Rostkowski, twórca muzyki do filmu „Chłopi”: – Film o empatii, hejcie i wspólnocie, został wmieszany w politykę.

656 ARTYSTKI I ARTYŚCI NIEPOKORNI

Są książki, które przypadkowo przyciągają naszą uwagę, a po przeczytaniu ich jesteśmy usatysfakcjonowani. Nie zawsze warto szukać lektur tylko w dziale bestsellerów.

670 NADCIĄGA RENESANS TELEWIZJI

– „The Traitors. Zdrajcy” to program rozrywkowy, ale też porcja wiedzy o człowieku – zachęca gospodyni nowego formatu tv, Malwina Wędzikowska.

eprasa.pl a59c8db460

wprost
POLECA

POLSKA NAUKA
DLA ROZWOJU MEDYCYNY I ZDROWIA POLAKÓW

Popularnonaukowy projekt popularyzujący i promujący
osiągnięcia naukowe polskiej medycyny i pracę naukowców.



Polscy lekarze, o których mówi świat!

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki
w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki

eprasa.pl a59c8db460

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/...9c8db460

To nieprawda, że...



eprasa.pl a59c8db460

To nieprawda, że...



Joanna Miziołek
@JMiziolek



Eliza Olczyk

Dlaczego Przemysław Czarnek jest łatwym celem dla obozu rządzącego? Czego boi się Szymon Hołownia? **KTO I W JAKIEJ SPRAWIE NIE WIERZY DONALDOWI TUSKOWI?** *Komu w paradę weszła lewica? Czy będą dwie listy lewicy do Europarlamentu?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl a59c8db460

Nie wszyscy w PiS są zadowoleni, że coraz częściej pisze się w mediach o Przemysławie Czarnku jako liderze prawicy. Są nawet osoby w Zjednoczonej Prawicy, które przekonują, że to wina byłego ministra edukacji, iż program laptop dla czwartoklasisty nie będzie kontynuowany.

– Warunkiem kontynuowania programu „Laptop dla ucznia” z kasy europejskiej było przygotowanie przez MEiN programu reform, a Czarnek tego nie dopilnował – mówi nasz informator z prawicy.

Jak czytamy w dokumencie: „W ramach zakończonej rewizji Krajowego Planu Odbudowy Komisja Europejska nie zaakceptowała dotychczas realizowanych działań w zakresie zakupu komputerów dla uczniów klas IV. Zarzuty KE dotyczyły: braku przyjętej przez Ministerstwo Edukacji i Nauki kierunkowej reformy polityki cyfryzacji edukacji, braku przyjętych przez MEiN ram dystrybucji sprzętu oraz pominięcia w inwestycji uczniów szkół ponadpodstawowych”.

eprasa.pl a59c8db460

– Rządzący pewnie tego użyją przeciw PiS, bo mają argument w ręku, że to nie ich wina. Mają pretekst do strzelania w Czarnka i na pewno to zrobią, bo nie lubią byłego szefa MEiN, a dodatkowo mogą go wskazać jako winnego. Mogą powiedzieć, że pieniądze mogły być, a przez jego nieróbstwo ich nie ma. Facet chyba już myśli, że zaraz będzie liderem PiS, a wizerunkowo może oberwać – twierdzi nasz rozmówca.

Polska 2050 może nie wystawić własnego kandydata w wyborach na prezydenta Warszawy. Jeden z doradców Trzeciej Drogi przekonuje Szymona Hołownię do takiej strategii.

– Tym sposobem umocnimy Magdę Biejat, kandydatkę lewicy. Jeśli dostanie dobry wynik, to może wystartować na prezydenta Polski. A komu lewica odbierze głosy w ogólnopolskich wyborach? Rafałowi Trzaskowskiemu – twierdzi PR-owiec Trzeciej Drogi.

W dodatku ruch z niewystawieniem kandydata przeciw Rafałowi Trzaskowskiemu, mógłby wizerunkowo pomóc Szymonowi Hołowni, który argumentowałby

eprasa.pl a59c8db460

poparcie dla prezydenta Warszawy chęcią ponadpartyjnego porozumienia w obozie władzy. W ostatnich wyborach prezydenckich zarzucano Hołowni brak poparcia dla Trzaskowskiego w drugiej turze, to teraz może zatrzeć tamto złe wrażenie.

Inny nasz rozmówca z obozu rządzącego przekonuje nas jednak, że o wszystkim zdecydują sondaże.

– Na razie ewentualna kandydatka Polski 2050 wypada w nich bardzo słabo i jeżeli tak dalej będzie, to w obawie przed kompromitacją, Hołownia nikogo nie wystawi do wyścigu prezydenckiego w Warszawie – mówi polityk sympatyzujący z KO.

Nasz rozmówca związany z Trzecią Drogą twierdzi, że w otoczeniu Donalda Tuska naprawdę pojawił się pomysł startu lidera PO w wyborach na prezydenta Polski. Miało tego dowodzić spotkanie Tuska, Kosiniaka-Kamysza i Hołowni.

– Tusk po wyborach powiedział im, że jest premierem na 400 dni, co wpisywałoby się w scenariusz:

eprasa.pl a59c8db460

Kosiniak-Kamysz premierem, Donald prezydentem. Po spotkaniu Kosiniak-Kamysz i Hołownia zapytali mnie, co sądzę o słowach Tuska, że krótko będzie premierem. Odpowiedziałem im jednym słowem: „Nie wierzyć” – uśmiecha się PR-owiec Trzeciej Drogi.

I twierdzi, że widział badania robione na zlecenie PO, z których wynikało, że część elektoratu tej partii nie wierzy, że Donald Tusk zostanie prezydentem.

Z drugiej strony politycy PSL są przywiązani do wizji, że Władysław Kosiniak-Kamysz mógłby stanąć na czele rządu. Niektórzy uważają, że powinien być premierem już teraz, bo Polsce potrzebna jest zmiana generacyjna.

– Kosiniak-Kamysz premierem, a Hołownia marszałkiem Sejmu to układ idealny – mówi nam polityk Stronnictwa.

W Polsce 2050 trwają już przymiarki do wyborów prezydenckich.

eprasa.pl a59c8db460

– Szymon Hołownia organizuje spotkania online z Polonią. Miał już jedno takie, z Polakami mieszkającymi w Amsterdamie. Donalda denerwują ruchy Hołowni – mówi polityk sympatyzujący z Donaldem Tuskiem.

Kierownictwo PO podobno jest złe na lewicę, że wystawiła w Warszawie kandydatkę na prezydenta.

– W innych miastach przymilają się do urzędujących prezydentów, a akurat w Warszawie postanowili wystawić własnego kandydata – podkreśla nasz rozmówca.

Jego zdaniem, kierownictwo PO uważa, że to jest odwet za decyzję Donalda Tuska, by nie zawiązywać z lewicą koalicji do sejmików samorządowych. Co prawda Biejat jest z Partii Razem, która nie weszła do koalicji rządzącej i Nowa Lewica ma na nią niewielki wpływ, ale kto zabroni PO obwiniać o wszystko Czarzastego i jego ludzi?

Nasz rozmówca dodaje, że w PO przypisuje się pomysł na ten odwet Annie Marii Żukowskiej. Dlaczego decyzja lewicy aż tak zirytowała KO?

eprasa.pl a59c8db460

– Bo z powodu startu Magdaleny Biejat może dojść do drugiej tury wyborów na prezydenta Warszawy, co zbuduje wyłącznie Tobiasza Bocheńskiego, kandydata PiS na to stanowisko. Bez Biejat wybory skończyłyby się w pierwszej turze – mówi nasz rozmówca związany z KO.

Wybory samorządowe podobno niezbyt interesują lewicę.

– Całe ich zainteresowanie skupia się na wyborach europejskich i to na te wybory zamierzają wydać pieniądze, a nie na samorządowe – mówi polityk lewicy.

Jednak w tym drugim przypadku, szyki lewicy mogą zostać pokrzyżowane przez Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej (w skrócie SLD), które myśli o tym, by wystawić własne listy do Parlamentu Europejskiego. A dwie listy lewicowe to najprostszy sposób na to, by lewica w ogóle nie zdobyła mandatów do Europarlamentu.

Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej założyli politycy dawnego Sojuszu Lewicy Demokratycz-

eprasa.pl a59c8db460

nej, na różnych etapach wypchnięci z partii przez Włodzimierza Czarzastego.

– Nienawidzą Czarzastego, a na dodatek mają w ręku poważny argument za własną listą. Uważają, że głosowanie deputowanych lewicy za zmianą traktatów jest niekorzystne dla Polski i było głupotą – mówi nasz rozmówca.

Jeden z ważnych polityków starego SLD dostał zadanie, by przemówić buntownikom do rozumu.

– Miał ich przekonać, żeby się nie wygłupiali z drugą listą lewicy, bo w rezultacie polskiej lewicy w ogóle może nie być w Europarlamencie. Usłyszał odpowiedź, że tylko wtedy nie będzie konkurencyjnej listy, jeżeli Czarzasty zostanie odwołany ze stanowiska przewodniczącego Nowej Lewicy – mówi nasz rozmówca z lewej strony sceny politycznej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost
POLECA

POLSKA NAUKA
ŚLADAMI KOPERNIKA

Cykl poświęcony postaci i dziedzictwu Mikołaja Kopernika
w związku ze szczególnym rokiem związanym z dwiema równymi historycznymi rocznicami
– 550-leciem urodzin i 480 rocznicą śmierci.



Akademia Kopernikańska – żywy pomnik Mikołaja Kopernika.

CC, domena publiczna. Nicolaus Copernicus. Reproduction of line engraving after J. Falck, on Wellcome Library Catalogue.

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki
w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl a59c8db460



NASZ RZĄD WILLI NIE BĘDZIE ROZDAWAŁ

Fot. PAP/Marcin Bielecki

Szczecin, 2.02.2024 r. – minister nauki Dariusz Wieczorek po spotkaniu z rektorami zachodniopomorskich uczelni

eprasa.pl a59c8db460

– Jeżeli po wybudowaniu CPK będę półtorej godziny jechał ze Szczecina koleją do Baranowa i stamtąd leciał do Krakowa, to z mojego punktu widzenia to jest bez sensu. **ZA TAKĄ FORMUŁĄ WIELKIEGO LOTNISKA, KTÓRE NIE ZAPEWNIAŁOBY ROZWOJU PORTOM REGIONALNYM, NIE JESTEŚMY**. *Być może trzeba będzie ten projekt zweryfikować – mówi* **DARIUSZ WIECZOREK**, *minister nauki i szkolnictwa wyższego.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

Jak wypadają audyty w pana ministerstwie? A może nie robi pan żadnych audytów po poprzednikach?

Oczywiście, że audyty się toczą. Sprawdziliśmy wydatki ministerstwa, jeżeli chodzi o różne programy i wstrzymaliśmy te, w których były niejasności w sposobie dystrybuowania pieniędzy. Uczelniom w okresie

eprasa.pl a59c8db460

dwutygodniowego rządu i w ostatnim miesiącu urzędowania poprzedniego rządu rozdano 1 mld 300 mln zł w obligacjach skarbowych.

To źle? Uczelnie zawsze były niedoinwestowane.

Chodzi o zasady. Rozdawano te pieniądze bez żadnych konkursów i mamy wrażenie, że raczej było to po uważaniu, czyli rektor, który znał się lepiej z działaczami PiS, dostawał środki finansowe.

Rektorzy uczelni, to nigdy nie było środowisko, które euforycznie reagowało na PiS. A wstrzymane zostały dotacje dla Uniwersytetu Warszawskiego i dla Akademii Górniczo-Hutniczej.

I dla Politechniki Poznańskiej, bo akurat te uczelnie dostały pieniądze na inwestycje, które będą realizowane dopiero w następnych latach, a my potrzebujemy

---

Dariusz Wieczorek

– polityk i samorządowiec, działacz lewicy. Był w latach 1998-2001 wiceprezydentem Szczecina, od 2019 roku jest prezesem na Sejm RP.

eprasa.pl a59c8db460

środków na inwestycje realizowane w tym roku. I to ma sens, bo pieniądze muszą pracować. Nie mogą leżeć na kontach i tracić na wartości. Zatem to była pierwsza rzecz, druga to przegląd instytucji zewnętrznych. I tu – ku naszemu zaskoczeniu – znaleźliśmy dwie instytucje kultury w Ministerstwie Nauki.

Ministerstwo Nauki nie może krzewić kultury?

To jest domena Ministerstwa Kultury. Te dwie instytucje będziemy likwidować. Jedna z tych instytucji to Centrum GovTech, które zaczęło działać jesienią 2023 roku, a w grudniu zatrudniało już 130 osób.

> *W statucie ma krzewienie nauki polskiej i edukacji, a pensje są takie, że ho, ho.* **ŻADEN MINISTER KONSTYTUCYJNY TYLE NIE ZARABIA.**

Mam zatem wrażenie, że plany były takie, by pozatrudniać w tej instytucji prezesów i dać im bardzo dobre pieniądze. Zaraz po objęciu przeze mnie funkcji ministra zobowiązałem zarządzających tą insty-

eprasa.pl a59c8db460

tucją, by nie podejmowali żadnych decyzji wiążących się ze zobowiązaniami finansowymi. Mimo wyraźnego zakazu, instytucja 29 grudnia zeszłego roku kupiła lokal w centrum Warszawy za 10 mln zł. Oczywiście sprawa już została skierowana do prokuratury.

W Ministerstwie Cyfryzacji, kierowanym przez pana kolegę partyjnego też można nieźle zarobić. Myślę o córce europosłanki Róży Thun, która przepracowała 1 dzień w lutym i może dostać 300 tys. zł. odprawy. Zatem wysokie pensje to nie tylko domena PiS.

To nie prawda. Minister Cyfryzacji Krzysztof Gawkowski wyraził się jasno: nie pracowała tam i nie dostanie żadnej odprawy.

A co jeszcze zamierza pan zlikwidować?

Centrum renesansu i baroku. W tej instytucji zatrudniona jest tylko jedna osoba, czyli szef owego centrum. Ale uważamy, że badania nad barokiem i renesansem mogą prowadzić uczelnie lub PAN. Osobne centrum nie jest do tego potrzebne.

eprasa.pl a59c8db460

Chce pan też przejąć Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Odpowiednia ustawa jest już uchwalona i czeka na podpis prezydenta. Założenie jest takie, że jeżeli mamy mówić o rozwoju nauki, to minister nauki musi mieć taką organizację jak NCBiR, która łączy naukę z biznesem.

Tyle, że to dość niesławna instytucja, która rozdawała wielomilionowe granty podmiotom o bardzo krótkim stażu działania.

Wiemy co tam się działo. Dlatego gdy będziemy mieli ustawowy nadzór nad tą instytucją, to w uzgodnieniu z Ministrem Finansów przeprowadzimy kontrolę administracji skarbowej. Trzeba będzie też dokonać zmian organizacyjnych, po to, żeby rozdzielanie pieniędzy było transparentne.

Idea łączenia nauki z biznesem, to jest kluczowa sprawa, a działania naszych poprzedników sprawiły, iż autorytet tej instytucji został mocno nadszarpnięty. Ale odbudujemy ten autorytet.

A co z tzw. programem „willa plus” realizowanym przez Ministra Czarnka? Jest jeszcze szansa na jakąś

eprasa.pl a59c8db460

nieruchomość dla fundacji edukacyjnych z tego programu?

To zostało u minister Barbary Nowackiej, ale mam smutną wiadomość dla chętnych – nasz rząd żadnych willi nie będzie rozdawał, a nawet zamierza odbierać te, które zostały rozdane w nieuczciwy sposób. Choć to jest skomplikowany proces.

Krążą słuchy, że lewica jest spychana na margines w koalicji rządzącej przez Donalda Tuska. Toczy się np. spór o prezesa ZUS-u. Poprzednia prezes została odwołana i ciągle nie ma nikogo na jej miejsce, bo podobno premier zamierza obsadzić sam to stanowisko, a minister Agnieszka Dziemianowicz-Bąk ma swojego kandydata.

Relacje w koalicji są bardzo dobre.

Tylko prezesa ZUS nie ma.

Być może wynika to z innych ustaleń. Uważam, że dobrym ruchem premiera było to, iż w każdym ministerstwie jest przedstawiciel koalicjanta z innego ugrupowania niż sam minister. To oznacza realną współodpowiedzialność całej koalicji za to, co się dzieje w resortach.

eprasa.pl a59c8db460

Albo nadzór polityczny, czyli patrzenie ministrowi na ręce.

Nie. Jeżeli jest rząd koalicyjny to nie można robić ministerstw sektorowych i uznać, że np. rolnictwo jest w rękach PSL-u.

Rolnictwo jest w rękach PSL, a konkretnie Czesława Siekierskiego z tej partii.

Tak, ale są tam wiceministrowie z innych partii koalicyjnych. Dlatego

> *zderzają się inne poglądy, bo mamy przecież różne pomysły na rzeczywistość.* **JAK NA RAZIE ŚWIETNIE NAM SIĘ TO SPRAWDZA.** *A że są spory, to jest normalne.*

Skoro o różnicach mowa, to podobno macie niewłaściwe stanowiska w niektórych sprawach np. politycy Partii Razem popierają CPK. Anna Maria Żukowska dołączyła do zespołu parlamentarnego „Tak dla rozwoju - CPK, atom, porty”.

eprasa.pl a59c8db460

W programie Nowej Lewicy zapisaliśmy likwidację CPK. A nasi koledzy i koleżanki mówią, że przede wszystkim trzeba zrobić audyt. I ja też się z tym zgadzam.

Czyli Nowa Lewica nie popiera budowy CPK?

Gdy będzie zrobiony audyt, gdy już będziemy wiedzieli jakie są plany tej inwestycji, co zostało podpisane, jakie są zobowiązania, to wtedy podejmiemy decyzję. Na razie słyszymy, że wydano 2,7 mld zł nie wiadomo na co.

Dokładnie wiadomo na co.

Na wynagrodzenia i promocje, ale nie ma ani linii kolejowej w budowie, ani samego lotniska. Osobiście zwracam uwagę na jedną rzecz – to nie może być tak, że ze Szczecina nie ma bezpośredniego połączenia do Krakowa, Lublina, Rzeszowa. Nasz narodowy przewoźnik czyli PLL LOT chce, żeby wszyscy latali do Warszawy i tu się przesiadali. Jeżeli po wybudowaniu CPK będę półtorej godziny jechał koleją do Baranowa i stamtąd leciał do Krakowa, to z mojego punktu widzenia to jest bez sensu. Za taką formułą wielkiego lot-

eprasa.pl a59c8db460

niska, które nie zapewniałoby rozwoju portom regionalnym nie jesteśmy. Być może trzeba będzie ten projekt zweryfikować.

Czy w drugiej połowie roku tarcza energetyczna dla ludności zostanie przedłużona?

Mam wrażenie, że jeżeli koncerny energetyczne będą zarządzane przez profesjonalistów, to nie będzie takiej potrzeby. Ceny energii spadną.

Przecież są szacunki, że ceny energii elektrycznej wzrosną o ok. 80 proc. po zniesieniu tarczy?

Na giełdzie dzisiaj cena energii jest o połowę niższa, niż maksymalna cena ustalona ustawą o tarczy energetycznej. Koncerny sztucznie podwyższały ceny energii i zarabiały krocie kosztem nas.

Chce pan powiedzieć, że jeżeli nie będzie tarczy, to będziemy płacili mniej za prąd niż obecnie?

Zdecydowanie tak. Oczywiście wiem, że 95 proc. energii jest kontraktowanych rok wcześniej, nie wiemy co w tych kontraktach nasi poprzednicy podpisali. Ale według cen giełdowych powinno być lepiej, a nie go-

eprasa.pl a59c8db460

rzej. Jeżeli rynek się ustabilizuje to w 2025 roku rachunki za prąd będą dużo niższe.

To może rząd powinien przedłużyć tarczę do końca 2024 roku?

Zobaczymy, co jest w kontraktach i wtedy decyzja zostanie podjęta.

Jak lewica szacuje swoje szanse w wyborach samorządowych?

Wystawimy w sejmikach swoje listy, natomiast na poziomie powiatów i gmin często będą to komitety lokalne. W sejmikach chcielibyśmy zdecydowanie poprawić swoją pozycję, bo jeżeli nie będzie lewicy w samorządzie wojewódzkim, to PiS w części województw utrzyma władzę.

Poziom poparcie dla Nowej Lewicy pokazuje, że wielkich szans na obecność w sejmikach nie macie. Obecnie dysponujecie tylko jedenastoma mandatami w sejmikach wojewódzkich, a może być gorzej.

Więcej wiary w lewicę. Sądzę, że w kwietniowych wyborach samorządowych zagra to, co zagrało w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych,

eprasa.pl a59c8db460

kiedy poszliśmy w trzech blokach – osobno Lewica, osobno KO i osobno Trzecia Droga. 15 października wsparcie uzyskała Trzecia Droga.

> *Tym razem* **TRZEBA BĘDZIE WESPRZEĆ KANDYDATÓW LEWICY,** *bo jeżeli nie przekroczą progu to w sejmikach będzie dalej rządziło PiS.*

Dlaczego wyborcy nie mieliby po prostu zagłosować na kandydatów KO? To jest większa organizacja, daje większą gwarancję na odsunięcie PiS od władzy, a realizuje waszą lewicową agendę.

W ubiegłym roku wyborcy lewicy i Koalicji Obywatelskiej zagłosowali na Trzecią Drogę, bo wiedzieli, że jeżeli nie przekroczy progu to PiS pozostanie u władzy. Dzisiaj to my jesteśmy w sytuacji Trzeciej Drogi.

Tyle, że Donald Tusk raczej nie wezwie do głosowania na was.

Pewnie nie, dlatego sami będziemy o tym mówić. Warto pamiętać, że w wyborach do sejmików o man-

eprasa.pl a59c8db460

datach czasem będzie decydowało 10 głosów w tę, lub tamtą stronę.

Do wyborów europejskich też nie pójdziecie w koalicji?

Nie wiadomo, to będzie wynikało z analizy badań. Zobaczymy co się wydarzy z PiS-em, w którym panuje coraz większa destabilizacja. Komu przypadną głosy rozczarowanych wyborców Prawa i Sprawiedliwości.

Na pewno nie lewicy.

Faktem, jest, że jeżeli chodzi o przepływy między PiS-em, a lewicą to są one zerowe (śmiech). Ale komuś te głosy przypadną w udziale.

Co będzie z projektem liberalizacji ustawy aborcyjnej? Jeżeli tego nie dowieziecie do pomyślnego finału, to wyborcy mogą się zacząć zastanawiać, czy lewica jest im do czegokolwiek potrzebna.

Jest błąd w takim myśleniu. Gdyby najważniejszą dla naszych wyborców sprawą była liberalizacja ustawy aborcyjnej, to lewica miałaby 28 proc. poparcia.

KO też hołubi ten postulat.

eprasa.pl a59c8db460

Nawet wspólnie nie mamy większości w Sejmie. Gdyby lewica zdobyła 18-20 proc. głosów, to już mielibyśmy tę ustawę przyjętą. Natomiast dzisiaj będziemy o to walczyć, bo jesteśmy jedynym ugrupowaniem, które zabiegało o liberalizację przepisów aborcyjnych od momentu ich zaostrzenia. Ogromnie mnie cieszy, że Platforma popiera nasz postulat, bo dzięki temu jesteśmy bliżej 231 głosów potrzebnych do uchwalenia owej ustawy. W umowie koalicyjnej mamy takie sformułowanie, że jeżeli nie obejmuje ona jakiegoś zagadnienia, to możemy indywidualnie zabiegać o większość. Stosowny projekt jest już złożony w Sejmie.

Wiem. I zastanawiam się po co, skoro nie ma większości?

Jeżeli spojrzymy na układ sił w Sejmie, jestem dziwnie spokojny, że będziemy mieli 231 głosów. Mogę się o to założyć. Jeżeli w przypadku Trzeciej Drogi nie będzie dyscypliny w sprawach światopoglądowych, to nie wyobrażam sobie, żeby posłanki od Szymona Hołowni nie zagłosowały za tym projektem. To jest dla mnie nierealne.

eprasa.pl a59c8db460

Jak pan szacuje szanse senator Magdaleny Biejat w wyborach na prezydentkę Warszawy?

Mam nadzieję, że osiągnie dobry wynik, ponad 10 proc. poparcia. Warszawa ma wyborcę progresywnego, dla którego Magdalena Biejat jest emanacją walki o równość, prawa kobiet itd.

Rafał Trzaskowski, urzędujący prezydent, też jest progresywny.

No tak, ale nie możemy składać broni, lewica musi mieć kandydata na prezydenta stolicy, bo wszyscy będą mieli kandydatów w Warszawie.

Jakie ma pan plany w Ministerstwie Nauki?

Po pierwsze uporządkować sprawy i zorientować się, jak wyglądają finanse, bo poprzednicy rozdali środki na dwa lata do przodu. I druga rzecz, to zmiana ustawy o szkolnictwie wyższym.

Uczelniom potrzeba więcej demokracji, z czego środowisko zdaje sobie sprawę.

Będziemy też zmieniać listę czasopism, w których publikacje liczą się do dorobku naukowego. Ale to przygotowuje grono ekspertów i jeżeli uzgodnią listę cza-

eprasa.pl a59c8db460

sopism i punktów za publikacje, to jako minister nie zamierzam się do tego wtrącać.

A czy w nauce powróci filozofia „pieniędzy nie ma i nie będzie”? Bo słyszę, że nie będzie pieniędzy np. na laptopy dla czwartoklasistów, a to chyba nie jest duży wydatek?

To nie jest kwestia pieniędzy tylko tego, jak został przygotowany przetarg i jakie wymogi spełnia sprzęt. A na naukę środki w budżecie na 2024 roku wzrosły o 22 proc. w stosunku do roku ubiegłego i to zrobił nasz rząd.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

CZŁOWIEK INSTYTUCJA



Warszawa, 26.01.2024 r. – Paweł Graś za Donaldem Tuskiem w drodze na czwarte posiedzenie Sejmu X kadencji

Fot. Jacek Dominski/REPORTER

– Paweł zapewnia Tuskowi poczucie dworu z dawnych lat, którego już nie ma. Poza tym Donald po prostu lubi spędzać z nim czas. **OGLĄDAJĄ MECZE, PIJĄ WINO, ŚMIEJĄ SIĘ Z HOŁOWNI**. *Nie ma drugiej osoby, która byłaby tak blisko przy Donaldzie – mówi informator „Wprost”.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Dziś przy premierze nie ma ważniejszej postaci niż dawny sekretarz generalny PO i były rzecznik rządu. Dołączył do obozu władzy Donalda Tuska w roli szefa gabinetu politycznego.

– Paweł jest pasem transmisyjnym do lidera. Jest emocjonalnie ważny dla Tuska, bo zapewnia mu poczucie dworu z dawnych lat, którego już nie ma. Poza tym Donald po prostu lubi spędzać z nim czas. Oglądają mecze, piją wino, śmieją się z Hołowni. Nie ma

eprasa.pl a59c8db460

drugiej osoby, która byłaby tak blisko przy Donaldzie – mówi nasz informator.

I dodaje: – Radka Sikorskiego na takie spotkania Tusk nie zaprasza, bo nie dość, że przez pierwsze 45 minut meczu mówiłby o sobie, to przez drugą połowę pytałby Donalda, co o nim myśli i dlaczego tak dobrze. Z Sienkiewiczem Tusk też długo by nie wytrzymał.

Znajomy Pawła Grasia mówi, że ten wrócił z inicjatywy Donalda, który bardzo potrzebował swojego wieloletniego kompana. – „Grasiu” do Polski zabrał ze sobą tylko psa. Całe swoje życie zostawił w Brukseli – ocenia.

Inny nasz informator twierdzi, że Donald Tusk sprowadził z Brukseli Pawła Grasia na nowy projekt. – Doszły mnie słuchy, że Graś był przewidziany na projekt prezydencki Donalda. Ale zrobili badania, z których wynikało, że nawet część elektoratu PO nie wierzy, że Tusk może zostać prezydentem – mówi polityk.

Kamrat bez ambicji

Historia Donalda Tuska i Pawła Grasia jest długa i sięga początków Platformy Obywatelskiej.

eprasa.pl a59c8db460

– Na początku przybocznym Tuska był Tomek Siemoniak. Pełnił nawet rolę jego kierowcy, bo Donald zbyt brawurowo jeździł. Potem najbliższym współpracownikiem Donalda Tuska był Grzegorz Schetyna. W końcu „Grasiu” zastąpił Tuskowi Schetynę w roli kamrata, w momencie kiedy Grzesiek zaczął wyrastać politycznie. Donaldowi się to nie spodobało. Paweł nie miał ambicji politycznego lidera, wiedział że musi być w cieniu – mówi znajomy Pawła Grasia. I opowiada:

> *– Tylko raz postawił się, kiedy był pełnomocnikiem rządu ds. bezpieczeństwa. Odburknął coś Tuskowi i* **NA NASTĘPNY DZIEŃ DONALD GO ZDYMISJONOWAŁ**

(16 listopada 2007 Paweł Graś objął stanowisko sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jako pełnomocnik rządu ds. bezpieczeństwa, a 11 stycznia 2008 została przyjęta jego dymisja z tej funkcji – red.).

eprasa.pl a59c8db460

Wtedy Paweł zrozumiał, że Tuskowi nie wolno się sprzeciwiać.

„Przytulaśny miś”

Zresztą – zdaniem naszych rozmówców – Graś nie ma ostrego charakteru. – Przytulaśny miś, tak określiłbym Pawła – mówi jego wieloletni znajomy.

Jego zdaniem, Paweł Graś zrozumiał, jaka jest jego rola przy Donaldzie Tusku i się jej trzyma. – „Grasiu” nie jest „offensive”. Jest organizacyjnie sprawny, więc Donald czuje się przy nim bezpiecznie. No i co najważniejsze, wykonuje polecenia szefa i przekazuje je reszcie. Przyzwyczajonemu do modelu dworskiego Tuskowi taki układ odpowiada od lat – ocenia.

„Rzeczpospolita” najbliższego współpracownika premiera nazwała „Dziwiszem Tuska”. Kiedy pytamy znajomego Pawła Grasia, jakim sformułowaniem by go określił, odpowiada: – „Grasiu Tuska” stał się człowiekiem instytucją. I tak o nim mówią wszyscy w PO. Inny z jego znajomych dodaje: – Ja bym go nazwał kardynałem Richelieu Tuska.

eprasa.pl a59c8db460

Wierny szef gabinetu

Paweł Graś urodził się 23 lutego 1964 roku w Kętach w woj. małopolskim. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim – najpierw przez trzy lata prawo, a następnie dziennikarstwo w Instytucie Nauk Politycznych, które ukończył w 1992 roku. W trakcie studiów był przewodniczącym Komisji Uczelnianej NZS na UJ.

Karierę zawodową zaczynał w biznesie. Przez 10 lat zarządzał firmą informatyczną „Pro-Holding”, którą założył w 1990 r. W 1998 roku został doradcą ówczesnego premiera Jerzego Buzka ds. obronności i bezpieczeństwa państwa.

> *Po raz pierwszy startował w wyborach parlamentarnych z ramienia AWS w 1997 r.* **NIE UDAŁO MU SIĘ JEDNAK ZDOBYĆ MANDATU.**

Objął go dopiero rok później w zastępstwie za Marka Nawarę, który zrezygnował wtedy z funkcji posła. Był

eprasa.pl a59c8db460

także związany m.in. z Ruchem Stu, PPChD oraz Stronnictwem Konserwatywno-Ludowym.

Z Platformą Obywatelską jest związany od momentu jej powstania. Z jej ramienia został posłem. W pierwszym rządzie Donalda Tuska sprawował funkcję sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a następnie rzecznika rządu

W 2013 r. zastąpił Andrzeja Wyrobca na stanowisku sekretarza generalnego PO. W 2014 r., po objęciu przez Donalda Tuska stanowiska przewodniczącego Rady Europejskiej, przez niemal pięć lat pełnił funkcję jego doradcy. Z kolei w 2019 r., po tym jak Donald Tusk zasiadł w fotelu przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej, Paweł Graś został szefem jego gabinetu.

Po tym zaś, jak Donald Tusk objął funkcję premiera, Paweł Graś również został szefem jego gabinetu.

– To, jak ważny dla Donalda jest Graś, pokazuje fakt, że importował go z Brukseli, choć początkowo Paweł opierał się przed powrotem – kwituje znajomy dawnego rzecznika rządu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



KKinal

eprasa.pl a59c8db460

ZOSTALIŚMY UTOPIENI W TOKSYNACH I WULGARNOŚCI

– Obserwujemy swoisty imperializm państw zachodnich i Unii wobec Europy Wschodniej. Odmawia się jej samodzielności, brutalnie ingeruje w wewnętrzne spory polityczne i narzuca swoją wolę. **ALBO SIĘ JEST POSŁUSZNYM TUSKIEM I WTEDY JEST SIĘ OBSYPYWANYM PACIORKAMI, ALBO JEST SIĘ NIEPOSŁUSZNYM KACZYŃSKIM I WTEDY STAJEMY SIĘ PRZEDMIOTEM SZANTAŻU I WSZELKIEGO RODZAJU BEZPRAWNYCH DZIAŁAŃ.** *Stary imperializm kolonialny przestał być możliwy, więc szuka się jego nowych form oraz podboju za pomocą gospodarki, polityki i ideologii – mówi europoseł PiS prof. Ryszard Legutko. Odnosi się również do rozliczeń po przegranych wyborach oraz swojej przyszłości w polityce.*

eprasa.pl a59c8db460



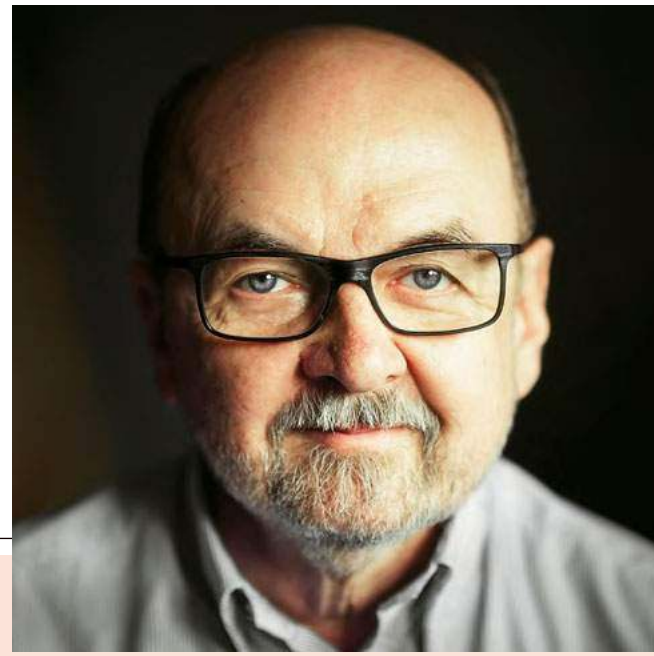
Rozmawiał **Marcin Makowski**

„Gotowość do odejścia jest miarą dojrzałości. Jarosław Kaczyński niestety nie sprostał już tej wielkiej odpowiedzialności, którą sam na siebie przyjął” – stwierdził prof. Andrzej Nowak na łamach dwumiesięcznika „Arcana” wyliczając „listę błędów i zaniechań” prezesa PiS oraz namawiając go do rezygnacji na rzecz kogoś młodszego. Czy zgadza się pan z tym apelem?

Co do ogólnej zasady, myślę, że tak. Można podawać różne przykłady rezygnacji, która wiąże się z dojrzałością. Czy dotyczy to również Jarosława Kaczyńskiego? Nie jestem członkiem PiS-u, chociaż z tą partią związałem się od samego początku. Sam Kaczyński zapowiadał, że prezesem partii będzie do 2025 r., więc to nie jest odległa przyszłość. Myślę, że chce ją oddać, gdy partia otrząśnie się po porażce i zacznie piąć się w górę w sondażach.

eprasa.pl a59c8db460

Skoro nie jest pan członkiem PiS-u, może właśnie łatwiej odnieść się do meritum? Prof. Nowak w swojej krytyce idzie przecież dalej. „Mówię o całkowitej bezradności partii opozycyjnej w jej obecnym kształcie wobec metod przejmowania rządów przez koalicję



Ryszard Legutko

– filozof, publicysta i polityk, profesor nauk humanistycznych związany z UJ. Autor książek o tematyce społeczno-politycznej, tłumacz i komentator dzieł Platona. W latach 2005–2007 senator i wicemarszałek Senatu, w 2007 minister edukacji narodowej, w latach 2007–2009 sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, od 2009 poseł do Parlamentu Europejskiego, przewodniczący Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.

eprasa.pl a59c8db460

13 grudnia. Mówię o widocznym również braku przygotowania przez PiS na wypadek, który przecież był do przewidzenia: wyborczej porażki z rywalem, który nie będzie przestrzegał żadnych reguł demokracji, przyzwoitości, ani prawa po zdobyciu władzy“ - wylicza.

Różni nas jednak to, że prof. Nowak jest obserwatorem życia politycznego, a ja jestem jego uczestnikiem. To naprawdę trudna materia. Raz się wygrywa, raz się przegrywa, ale coś na rzeczy jest z tym, że wielu z nas ta porażka zaskoczyła. Może nie porażka, bo to było przecież zwycięstwo...

Zakończone oddaniem władzy.

No tak, per saldo porażka. Inna rzecz, że jak mówię w europarlamencie kolegom z innych krajów, że po ośmiu latach rządów uzyskaliśmy ponad 35 proc. poparcia oraz 42 proc. miejsc w parlamencie, nie kryją zdumienia. Chcieliby mieć takie wyniki u siebie. Zapewne po tym, co się stało, łatwo jest wskazywać różne błędy, ale w czasie „dziania się” jest trudniej. Bez wątpienia polaryzacja i granie na nią – jak się okazało – nie było dobrym zabiegiem.

eprasa.pl a59c8db460

W jakim sensie?

> *To było coś, co nie przystoi PiS-owi.*
> **POLARYZACJA, AGRESJA I BRUTALNOŚĆ**
> *to źródła, z których swoje soki życiowe czerpie Platforma Obywatelska*

i cała opozycja. Ta nieustanna jazda nie przystoi konserwatywnej partii władzy. Myśmy byli gospodarzami kraju ze świetnym dorobkiem...

Co w takim razie „przystoi“?

Nie jestem specjalistą od kampanii, mówię tylko tyle, że gdy rozmawiam z wyborcami, przekazują mi opinie w stylu: „Źle to wyglądało, na przykład, jak premier poważnego rządu z dorobkiem wdaje się w pyskówkę z Tuskiem”. Za mało opowiadaliśmy o dorobku, poczuciu bezpieczeństwa i ciągłości.

Myślę, że kierunek, jaki wytyczył w pierwszych miesiącach kampanii Tomasz Poręba był dobry. Ja wiem oczywiście, że po przegranym meczu każdy uważa się za selekcjonera narodowego. Ale faktem jest, że wal-

eprasa.pl a59c8db460

czyliśmy na terenie, który był wygodny dla przeciwnika.

Jedna rzecz to krytykować po fakcie, druga, to wyciągać wnioski po porażce. Tych - zdaniem prof. Nowaka - również zabrakło.

Nie wiem, nie jestem pewien. Zobaczymy, co się będzie działo podczas kolejnych wyborów, czy wnioski zostaną wyciągnięte. Można przedstawić listę naszych zaniechań, ale dlaczego równolegle nie listę sukcesów, które są liczne? Wystarczy spojrzeć np. na resort kultury i jego niezwykłą aktywność w tworzeniu instytucji kultury.

Nasza gospodarka przeszła przez dwa potężne kryzysy – covid i wybuch wojny na Ukrainie. Polacy zarabiają lepiej niż za poprzedniej władzy, a Polska stała się jednym z najszybciej rozwijających się krajów w Europie. I tak dalej. Mieszkam w podkrakowskiej wsi, widzę, jakie są inwestycje, jak region się rozwija. Ludzie są tutaj zadowoleni, w większości głosowali na PiS.

Skoro było tak dobrze, gdzie leżał problem?

eprasa.pl a59c8db460

Trudno było się przebić z komunikatami pozytywnymi, gdy walczy się z wrzeszczącą koalicją ośmiu gwiazdek. Nazywano nas „masowymi mordercami kobiet”, uważano za „zło, które trzeba wytrzebić”. Ta dewastacja przestrzeni publicznej przez Donalda Tuska i jego ludzi trwa od roku 2005. Zostaliśmy utopieni w toksynach i wulgarności.

Nie da się już dzisiaj rozmawiać rzeczowo w przestrzeni publicznej o sprawach Polski, bo nie ma takiego forum. Środowiska akademickie albo milczą, bo się boją, albo dołączają się do antypisowskich wrzasków.

Mówi pan o podkrakowskiej wsi i wyciąganiu wniosków w kontekście nadchodzących wyborów. Tymczasem PiS dopiero 20 lutego, gdy wszyscy inni kandydaci prowadzą już kampanię, wystawił swojego kandydata na prezydenta Krakowa. Nie wygląda to zbyt poważnie.

Faktycznie, dobrze by było, gdyby kandydatura Łukasza Kmity – bo o nim mowa – pojawiła się wcześniej. Cóż więcej mogę powiedzieć?

Może coś o stanie, w którym partia rusza do walki o samorządy? Rafał Trzaskowski stwierdził niedawno,

eprasa.pl a59c8db460

że stawką wiosennego głosowania będzie „odbicie Polski z rąk PiS“.

Każdy w miarę zorientowany w polskiej polityce widzi, jaka jest stawka wyborów samorządowych. Polska staje się powoli republiką bananową, gwałcone są wszystkie możliwe reguły gry. Rządzący chcą całkowicie wyeliminować opozycję, zamknąć nas w kordonie sanitarnym. Trzaskowski przetłumaczył na polski to, co dzieje się już na poziomie europejskim.

Czyli?

> *To jest praktyka, która od lat istnieje w Unii:* **PRAWICĘ I KONSERWATYSTÓW UWAŻA SIĘ ZA WROGÓW** *demokracji i drastycznie łamie się demokrację,*

by wyeliminować wszelką alternatywę. Albo się obronimy i przywrócimy Polsce demokratyczny ład, albo staniemy się ustrojem bez opozycji, czyli nową formą despotii.

eprasa.pl a59c8db460

Po wyborach samorządowych w kolejce europarlament. Jarosław Kaczyński oraz pan przestrzegacie, że grozi nam unijne „superpaństwo“. Na jakich podstawach oparte są te scenariusze?

Tendencja centralizacyjna jest przecież widoczna gołym okiem. Bruksela chce zmienić unijne traktaty, zredukować weto i przejąć większość kompetencji państw członkowskich, w tym politykę zagraniczną, bezpieczeństwo, edukację, a poprzez politykę klimatyczno-środowiskową prawie cały obszar kompetencji państwa. Musimy sobie zdawać sprawę, że centralizacja nie polega na tym, że rządzić będzie nami jakaś ponadnarodowa struktura. Instytucje europejskiej nie mają legitymacji demokratycznej, a całą swoją władzę czerpią z przyzwolenia i nadania największych państwo takich jak Niemcy i Francja.

Komisja Europejska się szarogęsi, ponieważ Francja i Niemcy, a także duża część Europy Zachodniej, ją do tego zachęcają. Dlatego w procesie europejskiej centralizacji będzie rosnąć siła Niemiec, Francji i im podobnych, a maleć znaczenie Polski, Słowenii, Słowacji,

eprasa.pl a59c8db460

itd. Powstaje zatem oligarchia, w swoich korzeniach zachodnioeuropejska, która korzysta z instytucji europejskich, by narzucić innym swoje władztwo.

Z punktu widzenia naszego regionu, obserwujemy swoisty imperializm państw zachodnich wobec Europy Wschodniej. Odmawia się jej samodzielności i brutalnie ingeruje w wewnętrzne spory polityczne i narzuca swoją wolę. Albo się jest posłusznym Tuskiem i wtedy jest się obsypywanym paciorkami, albo jest się nieposłusznym Kaczyńskim i wtedy stajemy się przedmiotem gróźb, szantażu, nacisku i wszelkiego rodzaju bezprawnych działań. Stary imperializm kolonialny przestał być możliwy, więc szuka się jego nowych form oraz podboju za pomocą gospodarki, polityki i ideologii.

Nie ma pan wrażenia, że to dosyć niestosowne mówić o „imperializmie” i „podboju” ze strony Unii Europejskiej, gry „prawdziwy imperializm” i „podbój” odbywają się za naszą granicą i jego autorem jest Rosja?

Jesteśmy ludźmi wykształconymi, więc rozumiemy różnicę znaczenia tych słów. Czym innym jest impe-

eprasa.pl a59c8db460

rializm, o którym mówiłem, czym innym zachowanie Rosji. Jedno i drugie jest bardzo groźne, choć są to przecież różne formy zagrożenia. Nie można się dać sparaliżować mentalnie, kiedy przedstawiamy opis sytuacji, bo ktoś może mieć złe skojarzenia.

Nie chodzi mi o paraliż i skojarzenia, tylko przykładanie adekwatnej miary do tych pojęć. I miarę w zestawianiu obok siebie skali zagrożeń.

Oczywiście, wizja ataku Rosji na Polskę jest przerażająca i trzeba zrobić wszystko, aby jej uniknąć. PiS ma niepodważalne zasługi w budowie obronności.

> *Ostrzegaliśmy przed Putinem, gdy Zachód robił reset z Rosją,* **GORLIWIE WSPIERANY PRZEZ TUSKA** *i jego ludzi. Oskarżano nas wówczas o rusofobię.*

Moja grupa 13 razy podnosiła sprawę Nord Streamu w parlamencie europejskim i za każdym razem zostało to odrzucone. Pod tym względem nie mamy sobie nic do zarzucenia. To Unia była i jest wyjątkowo słabym

eprasa.pl a59c8db460

ogniwem. To, że za naszą wschodnią granicą jest wojna nie może nas czynić ślepymi na zagrożenia ze strony Unii. Jeśli prawo w UE stanowić będzie Bruksela i elity europejskie, po co nam polski Sejm? Po co rząd?

Jeśli planowana centralizacja Unii przejdzie, będziemy mieć mniej do powiedzenia niż landy niemieckie w stosunku do Berlina, czy stany w USA w stosunku do Waszyngtonu. Nikt mi nie powie, że nie jest to perspektywa przerażająca.

Mówi pan o hipotetycznych zmianach w traktatach unijnych jak o apokalipsie, która się już dokonała i nic nie można z nią zrobić. Mają za nią stać „elity europejskie”, ale sam zasiada pan kilkanaście lat w europarlamencie, był przewodniczącym polskiej delegacji we frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. De facto tworzy pan te elity.

Moi koledzy i ja od początku przestrzegaliśmy rząd i Polskę przed niebezpieczeństwami płynącymi z Unii. Ja sam od 10 lat mówię, że finis Poloniae to nie jest tylko fikcja literacka i trzeba taką ewentualność traktować ze śmiertelną powagą. Od czasu traktatu z Maastricht

eprasa.pl a59c8db460

dokonuje się stopniowa centralizacja, najczęściej przez omijanie prawa dla faktycznego zwiększenia kompetencji Unii. I to nie jest przypadkowa aberracja, lecz wynika wprost z unijnej konstrukcji.

W pierwszym artykule Traktatu o UE pada zdanie o „coraz bardziej jednoczącej się Europie“ (ang. „ever closer Union“). Jest to zachęta do naciągania prawa i do wykraczania poza traktaty. Skoro Unia ma się coraz bardziej jednoczyć, to ci, którzy łamią traktaty dla większej integracji robią dobrą robotę i wykuwają przyszłość. Z punktu widzenia zasad konstytucyjnych jest to horrendum. Traktaty mają ograniczać instytucje unijne i powstrzymywać centralizację, a nie skłaniać je do poszerzania władzy.

A może bez jednoczenia się Unii nie mamy szansy w konkurencji z Chinami, Rosją czy w jakiejś mierze z Ameryką?

Unia jest instytucją niewydolną, zajmującą się rozwiązywaniem stworzonych przez siebie problemów. Nie jest już ani wehikułem rozwoju, ani mechanizmem stabilizacji. Nie spisała się ani w czasie pandemii, ani

eprasa.pl a59c8db460

w relacjach z Rosją. Każdy kryzys traktuje nie jako okazję do korekty, lecz do zwiększania władzy.

Czy wyobraża sobie Pan, że w jakimś systemie federacyjnym, na przykład w USA, strategia rządu w rozwiązywaniu problemów polega na odbieraniu kompetencji stanów i przenoszenia ich do Waszyngtonu? Powtórzę, to nie jest wypaczenie, lecz wada konstrukcyjna. „Coraz ściślejsza Unia” oznacza, że na wszystkie problemy mamy jedno rozwiązanie –

> *więcej Unii, czy jak się mówi w tutejszym żargonie „więcej Europy”. To jest* **FRAZA, KTÓRA OBRAŻA LUDZKĄ INTELIGENCJĘ.**

Wspomniał pan o Ameryce. Nadchodzące wybory prezydenckie będą bardzo ważne również dla naszego kontynentu. Niedawno Donald Trump na jednym z wieców stwierdził, że jeżeli jakieś państwo NATO nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań względem budżetu na obronność, zachęcałby Putina, aby zrobił z nim

eprasa.pl a59c8db460

cokolwiek mu się podoba. W tym samym czasie Dominik Tarczyński, który zastąpił pana na stanowisku szefa polskiej delegacji we frakcji EKiR w wywiadzie dla tygodnika „Sieci“ zadeklarował, że ze względu na postępującą wojnę cywilizacyjną, PiS „powinien poprzeć Donalda Trumpa“. Jak to się panu skleja?

Na szczęście jesteśmy Polakami i zajmujemy się sprawami polskimi, a nie uczestnictwem w amerykańskich wyborach. Oczywiście mamy pewien dylemat, bo bardzo potrzebujemy silnej, partnerskiej Ameryki, a obaj partnerzy – republikanie i demokraci – są dla nas kłopotliwi, choć z różnych względów. Pamiętajmy też, że polityka amerykańska jest niebywale arogancka. I tutaj znowu pojawia się temat imperializmu czy kolonializmu. Bez względu na to, kto zasiada w Białym Domu, ambasadorzy amerykańscy zachowują się w Polsce skandalicznie.

Mark Brzezinski bezczelnie ingeruje w naszą politykę wewnętrzną niczym jego sowieccy odpowiednicy w dawnych czasach, ale przecież nominatka Trumpa nie była o wiele lepsza.

eprasa.pl a59c8db460

Wracając jeszcze do Dominika Tarczyńskiego. W mediach pełno było spekulacji na temat tego, w jakich okolicznościach zastąpił pana w strukturach EKiR. Jarosław Kaczyński miał to zrobić rzekomo dosyć stanowczo, zastąpił pana kimś młodszym. Jak się pan z tym czuje?

Nie będę ujawniać tego, co się działo w wąskim gronie polityczno-partyjnym na spotkaniu zamkniętym. Przez 15 lat byłem szefem polskiej delegacji w Parlamencie Europejskim i nie znam nikogo, kto w innych delegacjach pełniłby taką funkcję porównywalnie długo. Doszło do zmiany i tyle.

Czy będzie pan startować w nadchodzących wyborach do Europarlamentu?

Dam już sobie spokój z polityką. 18 lat się tym zajmowałem, wystarczy. Jestem ciągle aktywny naukowo, piszę książki, chciałbym się skupić na tej części życia. Wiele się nauczyłem w polityce i tej wiedzy nie miałbym, pozostając wyłącznie na uniwersytecie. Mogę czuć się dumny, że byłem częścią środowiska, które działało i nadal działa na rzecz Polski silnej i suwerennej. Nie

eprasa.pl a59c8db460

zawsze się to udawało, były błędy, ale kierunek był słuszny.

Smutna prawda jest jednak taka, że większość Polaków w ostatnich wyborach ten program suwerenności odrzuciła. To jest ponure zakończenie kariery politycznej. Po trzydziestu kilku latach po odzyskaniu niepodległości Polacy w swojej większości dali sygnał, że suwerenność nie jest dla nich sprawą najważniejszą.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Kraj



KKinal/Shutterstock

eprasa.pl a59c8db460

BĘDĘ MUSIAŁ DOGADAĆ SIĘ Z TUSKIEM

– **WARSZAWA TO TRUDNY TEREN DLA PIS-U, ALE JAKO ŚRODOWISKO POLITYCZNE CHCEMY POKAZAĆ, ŻE ISTNIEJE COŚ TAKIEGO JAK „WIELKOMIEJSKA PRAWICA”**. *Będę prezydentem, który stroni od wszelkich sporów światopoglądowych (...). Rafał Trzaskowski wpisał się w zupełnie inny styl, stając się stroną w pewnej agendzie ideologicznej. Ja proponuję skrajną wobec niego alternatywę – mówi* **TOBIASZ BOCHEŃSKI**, *kandydat PiS na prezydenta Warszawy. Jak dodaje, jako prezydent stolicy będzie musiał się dogadać z szefem rządu , zamierza „normalnie” współpracować z Donaldem Tuskiem i „nie grymasić”.*



Rozmawiał **Marcin Makowski**

eprasa.pl a59c8db460

Znana anegdota głosi, że Platforma Obywatelska mogłaby wystawić w Warszawie krzesło, a i tak wygrałoby w wyborach prezydenckich z kandydatem Prawa i Sprawiedliwości. Dlaczego w takim razie zdecydował się pan startować?



Fot. Mateusz Grochocki/East News

Tobiasz Bocheński

– prawnik (absolwent Uniwersytetu Łódzkiego), nauczyciel akademicki i urzędnik państwowy, w latach 2019–2023 wojewoda łódzki, w 2023 wojewoda mazowiecki. W lutym został ogłoszony kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Warszawy w tegorocznych wyborach samorządowych.

eprasa.pl a59c8db460

Startuję w wyborach, ponieważ się z tą anegdotą nie zgadzam. Gdyby była prawdziwa, oznaczałoby, że Warszawiacy są w pewien sposób ubezwłasnowolnieni przez lidera Platformy Obywatelskiej. Donald Tusk mógłby palcem wskazywać przyszłego prezydenta stolicy, a oni by po prostu bezrefleksyjnie szli za jego rozkazem.

Wierzę, że dyskusja o mieście, przedstawienie różnych wizji, realny pluralizm kandydatów – łącznie z tymi z mniejszych ugrupowań – buduje w czasie kampanii dynamikę, która może zmienić los wyborów. Na pewno nie kandyduję po to, żeby przegrać z krzesłem.

Tylko tutaj nie chodzi o pana plany, ale obiektywne czynniki, które politolodzy nazywają „nadreprezentacją elektoratu liberalnego“. To po prostu nie jest miasto, w którym PiS cieszy się poparciem pozwalającym na zmianę status quo.

Warszawa to na pewno bardzo trudny teren dla Prawa i Sprawiedliwości, ale jako środowisko polityczne chcemy pokazać, że istnieje coś takiego jak „wielkomiejska prawica“. Konserwatyści to nie tylko, zgodnie

eprasa.pl a59c8db460

z liberalnym stereotypem, ludzie mieszkających w drewnianych chatkach krytych słomą, chodzący w strojach ludowych, nieczytający książek, nieznający obcych języków i bez wiedzy o świecie.

> *Istnieje* **PRAWICA WIELKOMIEJSKA, NOWOCZESNA,** *która ma coś do zaproponowania również wyborcom, którzy byli blisko związani z Koalicją Obywatelską,*

czy z innymi partiami, ale z biegiem czasu mogli się nimi rozczarować.

A jak wygląda wielkomiejska prawica? Jak by ją pan scharakteryzował?

To jest bardzo dobre pytanie.

Sam pan się podłożył.

Po prostu wyprzedziłem fakty. Mam dylemat, bo z jednej strony program, który zaprezentujemy ma być odpowiedzią na podobne wyzwania, a na razie nie mogę go ujawniać, ale niewątpliwie jest to prawica otwarta, która nie jest więźniem przeszłości. Prawica, która ma

eprasa.pl a59c8db460

świadomość dynamiki rozwoju i zmian, które odbywają się na świecie czy w Polsce. Jest to prawica dyskutująca i debatująca z innymi poglądami, szanująca różnice, ale twardo obstająca przy ewolucyjnej wizji rozwoju państwa, społeczeństwa czy prawa. Prawica, która potrafi się definiować na nowo i potrafi wchodzić w zagadnienia i problemy, które do tej pory były zawłaszczane przez liberałów. Taka formacja, która umie znajdować autorskie, a być może atrakcyjne rozwiązania dla wyborców z większych miast.

Dobrze pamiętam kampanię Patryka Jakiego z 2018 roku. On też starał się być nowoczesny, promował nową dzielnicę z futurystyczną architekturą, spotykał się z wyborcami na osiedlach, robił tweetupy... a potem przegrał w pierwszej turze. Wyciągnął pan z tego jakieś wnioski dla siebie?

Na pewno, ale nie mogę się nimi podzielić, bo zdradziłbym strategię wyborczą.

Ale może się pan podzielić refleksją, czy w samym PiS-ie jest przestrzeń na podobne myślenie? Bo ja widzę raczej mówienie o więźniach politycznych i moż-

eprasa.pl a59c8db460

liwych mordach na politykach opozycji, usztywnienie przekazu, wyjście na barykady i przepychanki pod Sejmem. Zamiast przebijać się z przekazem o CPK i atomie, prezes Kaczyński mówi o torturach jak za gestapo. To nie brzmi jak język nowoczesnej prawicy.

To wszystko jest prawda, zarówno od strony wypowiedzi, jak i konkretnych wydarzeń, które pan opisuje, ale nie znaczy, że w samym środowisku PiS-u nieobecna jest innego rodzaju refleksja. Istnieje ogólnopolska polityka i fundamentalny spór pomiędzy obozem Zjednoczonej Prawicy, a obecnym rządem, którego twarzą jest Donald Tusk, ale jednocześnie w tym wszystkim Jarosław Kaczyński podjął decyzję, abym to ja kandydował na prezydenta Warszawy. Wiedząc, jakie mam poglądy i program. Mamy w partii wielowątkowość, są konkurujące poglądy, co samo w sobie stanowi wartość. PiS określany jest jako partia wodzowska i monolityczna, ale w gruncie rzeczy – nawet, jeżeli dla zewnętrznych obserwatorów tego nie widać – toczą się u nas interesujące ideowe i programowe dyskusje.

eprasa.pl a59c8db460

Ostatnio bardzo tego nie widać.

To już nie mnie oceniać.

Powiedział pan, że w PiS-ie konkurują ze sobą „różne nurty“. Pana rozumienie prawicy konkuruje z wizją Jarosława Kaczyńskiego?

Nie, Jarosław Kaczyński jako lider raczej łączy wszystkie nitki tego myślenia. Mam na myśli środowisko, bo przecież członkiem partii nie jestem. W partii jest natomiast zarówno minister Czarnek, minister Sellin czy dużo różnych osób, które mają różną wrażliwość i poglądy, ale mieszczą się w spektrum prawicowości.

Jak pan odbiera słowa byłego ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jana Krzysztofa Ardanowskiego, który w wywiadzie dla RMF FM stwierdził, że „Jarosław Kaczyński nie ma pełnego rozeznania w złożoności polskich spraw“ oraz „jest dość skutecznie izolowany przez kierownictwo od faktycznych informacji“?

To nie jest trafna diagnoza, nie pokrywa się z moim stanem wiedzy. Jest odwrotnie, premier Kaczyński jest jedną z najlepiej poinformowanych osób w partii.

eprasa.pl a59c8db460

Dlaczego w takim razie w kolejnych sondażach KO wychodzi na prowadzenie? Coś chyba kierownictwu partii umyka?

> *Nie daję wiary wynikom tych sondaży. Uważam, że* **TO BUDOWANIE SZERSZEJ NARRACJI CO DO PRZEWAGI KOALICJI OBYWATELSKIEJ.**

a PiS-u jako formacji schodzącej. Znam inne badania, które nie potwierdzają tej tezy.

Ktoś pana zdaniem manipuluje sondażami?

Nie, tego nie powiedziałem, ale nie daję im wiary. Są różne metodologie przeprowadzania badań, mam dostęp do różnych alternatywnych analiz i nie sądzę, aby te publikowane przez media oddawały realny obraz poparcia społecznego.

To teraz inny sondaż – tym razem na prezydenta Polski. Daleko do wyborów, ale w United Surveys dla WP na pierwszym miejscu uplasował się Szymon Hołownia, na którego zagłosowało 24,8 proc. respon-

eprasa.pl a59c8db460

dentów. Na drugiej pozycji w zestawieniu znalazł się Mateusz Morawiecki z wynikiem 24,3 proc. głosów. 22,2 proc. to rezultat Rafała Trzaskowskiego. Wypadnięcie poza drugą turę w podobnym zestawieniu ma pana zdaniem jakiś wpływ na wybory samorządowe?

Tak, może mieć, bo już widać, że istnieje ostra rywalizacja między Szymonem Hołownią a Rafałem Trzaskowskim. Na tym etapie znacznie ostrzejsza, niż między jakimkolwiek kandydatem PiS-u na urząd prezydenta RP.

W tym kontekście Trzaskowski powinien być mocno zaniepokojony swoją pozycją polityczną w środowisku liberalno-lewicowym, bo może się przełożyć na kampanię samorządową. Przestał być bezalternatywny, a to podenerwowanie czuć w Koalicji Obywatelskiej.

Donald Tusk nie bez powodu podjął decyzję o samodzielnym starcie w walce o samorządy. Świadomie z koalicji wykluczono np. Lewicę.

Powiedział pan niedawno w wywiadzie dla „Sieci“, że jako prezydent stolicy nie udzieliłby pan patronatu Paradzie Równości. Dlaczego? Osoby LGBT to też pełnoprawni mieszkańcy Warszawy.

eprasa.pl a59c8db460

Mam głęboką nadzieję i wierzę w to, że atrakcyjną ofertą dla Warszawiaków jest kandydat, który stroni od wszelkich sporów światopoglądowych i zajmuje się sprawami, do których został powołany. Infrastrukturą, bezpieczeństwem, mieszkalnictwem, komfortem życia. Nie chcę uciekać w tematy ogólnopolskie, konfliktowe. Taka prezydentura, wycofana z podobnych starć, jest możliwa. Przed każdym prezydentem Warszawy stoi ten wybór, Rafał Trzaskowski wpisał się w zupełnie inny styl, stając się stroną w pewnej agendzie ideologicznej. Ja proponuję skrajną wobec niego alternatywę, myślę, że ciekawą dla wielu.

Skoro mówi pan o zaangażowaniu w infrastrukturę, jak wytłumaczy pan mieszkańcom, że przy okazji budowy CPK, Lotnisko Chopina straci swój status? Wielu mieszkańców jest przyzwyczajony do komfortu posiadania dużego portu lotniczego w niewielkiej odległości od ich domów.

Zdaję sobie z tego sprawę, ale Okęcie nie straciłoby tego statusu z dnia na dzień. Nawet po budowie CPK mogłoby w mniejszym stopniu, ale nadal funkcjono-

eprasa.pl a59c8db460

wać, będąc „15-minutowym lotniskiem“, co jest częstym zjawiskiem przy dużych aglomeracjach miejskich. Centralny Port Komunikacyjny nie oznacza konieczności uśmiercenia Lotniska Chopina. Odwróciłbym tę logikę i powiedział, czy nie lepiej kilkanaście minut przejechać szybką koleją pod Baranów, aby potem lecieć w dłuższą podróż już bez przesiadek?

Od kilku miesięcy tematy rozwojowo-infrastrukturalne stały się ważnym elementem debaty publicznej, ale mam wrażenie, że do końca nie rozumie tego fenomenu ani Platforma, ani PiS. Czy tutaj pana zdaniem znajduje się przestrzeń do otwarcia się na nowy elektorat, zmęczony wojną partyjną?

Myślę, że otwiera się taka szansa. Zwłaszcza Koalicja Obywatelska przespała moment, w którym utworzyła się grupa wyborców nieobciążona stereotypami i lękiem z dyskursu lat 90. Oni oczekują dogonienia Zachodu, nie mają kompleksów, podróżują po świecie i porównują poszczególne rozwiązania, oczekując, że możemy mieć tę samą jakość nad Wisłą. Polska, jako państwo, musi mierzyć nie tylko w cele krótkotermi-

eprasa.pl a59c8db460

nowe, ale również te liczone w dekadach, inaczej nie będzie nowych impulsów rozwojowych. W ciekawym sondażu „Dziennika Gazety Prawnej“, przeprowadzonym po wyborach, widać było, że te najważniejsze inicjatywy – od CPK po elektrownie jądrową – cieszą się poparciem większym niż jakakolwiek partia. To sygnał dla wszystkich liderów, aby wyciągnąć wnioski.

Jakby pan nazwał ten trend?

Odejściem od mikromanii.

> *Budowanie elektrowni, kolei dużych prędkości czy inwestowanie w zbrojenia,* **NIE POWINNO MIEĆ CHARAKTERU POLITYCZNEGO.**

To ma służyć wszystkim Polakom, więc musi być wyjęte poza doraźny spór. Mam nadzieję, że KO, choć z mniejszym entuzjazmem, jednak nie zarzuci tych kierunków i inicjatyw.

Jaką wizję modernizacyjną proponuje pan samej Warszawie, bo przecież CPK to projekt wykraczający

eprasa.pl a59c8db460

poza jedno miasto. Na czym stolica powinna się dzisiaj skupić, aby utrzymać tempo wzrostu i atrakcyjność inwestycyjną?

Oczywiście musimy budować trzecią linię metra, ale na tym nie powinno się kończyć. Stać nas już, albo więcej – to jest konieczność – aby budować dwie linie równocześnie. Nie możemy oczywiście obiecywać gruszek na wierzbie, mówiąc, że skończymy wszystko w pięć lat, ale to nasze najpoważniejsze zapóźnienie infrastrukturalne, porównując ze wszystkimi większymi miastami i stolicami Europy.

Poza rozwojem metra, musimy domknąć autostradową obwodnicę Warszawy, oczywiście we współpracy z rządem, a także obwodnicę śródmiejską. Idąc dalej, prezydent musi się skupić również na rozwoju transportu miejskiego, ale nie tylko w granicach stolicy, ale również w obszarze aglomeracyjnym. Bez tego nigdy nie skończymy z rosnącymi korkami.

Chciałbym się zająć również planami zagospodarowania przestrzennego Warszawy, ponieważ uważam, że miasto nie jest nimi pokryte w wystarczają-

eprasa.pl a59c8db460

cym stopniu. Mamy dużo problemów administracyjnych związanych z wydawaniem pozwoleń budowlanych, to trwa zdecydowanie za długo, co przekłada się na rynek mieszkaniowy oraz porządek urbanistyczny. Jesteśmy dumni z nowych drapaczy chmur i inwestycji prywatnych, ale widzimy niedomagania urzędnicze w budownictwie miejskim. To jest ogromne pole do działania prezydenta, chciałbym je zreformować.

Jak zamierza pan współpracować z rządem Donalda Tuska, gdyby wygrał wybory?

Normalnie. Tak jak premier musi rozmawiać z prezydentem, bo taka jest konieczność i standard demokratycznego państwa, tak prezydent stolicy będzie musiał się dogadać z szefem rządu.

Ja nie będę grymasić, tylko intensywnie zabiegać o interes mieszkańców, bez względu na to, z jakiej partii będzie premier. To dla mnie nie jest istotne.

Czy nie mylę się mówiąc, że w Warszawie mieszka pan od kwietnia ubiegłego roku?

Nie myli się pan.

eprasa.pl a59c8db460

To nie jest nawet rok. Czy nie czuje pan, że to zbyt krótko, by poznać miasto i jego problemy, aby kandydować na prezydenta?

Czy tak jest, zweryfikuje proces wyborczy, ale ja się czuję w Warszawie bardzo dobrze, jestem z nią zżyty. Oczywiście, nie znam wszystkich ulic na pamięć, ale mieszkałem na Mokotowie, teraz na Pradze...

> *wydaje mi się, że* **POZNAŁEM PROBLEMY STOLICY.** *Najpierw jako zewnętrzny obserwator, później jako wojewoda mazowiecki.*

Te perspektywy się uzupełniają i mam nadzieję, że są wystarczające.

Ale już na Legię pan nie chodzi, a i Widzew Łódź swego czasu pan wspierał. To dosyć memogenne.

To prawda, i co z tego? Memogenność mi nie przeszkadza, to coś śmiesznego i zdrowego w demokracji. Nie rozumiem, dlaczego zaatakowano mnie, że jestem

eprasa.pl a59c8db460

kibicem jakiegoś klubu, gdy ja w ogóle nie oglądam Ekstraklasy. Odbieram to jako akt desperacji.

Widzewowi pomagałem jako polityk, tak, jak pomógłbym każdemu klubowi, który byłby atakowany przez władzę miasta.

To tak, jakby prezydent Trzaskowski wysyłał straż miejską na stadion Legii, aby zaprowadzała porządek w klubie. Na to nie mogłem się zgodzić. Stanąłem w obronie klubu jako wojewoda, ale nigdy nie byłem na meczu Widzewa ani nie wiem, kto w nim gra.

Na żadnym meczu klubowym pan nie był?

Nigdy. Ani GKS-u Bełchatów, ani Wisły... Płock? Nie, Wisły Kraków, przepraszam.

Wisła Płock też istnieje.

Ok, tam też nie byłem.

I pan chce rządzić Warszawą, nie interesując się sportem narodowym Polaków? Nie godzi się.

Nic z tych rzeczy, naszej reprezentacji kibicuję, sport kocham. Jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Ekstraklasa to nie cały świat sportu.

eprasa.pl a59c8db460

Ale gdyby przyszło zaproszenie na Legię albo Polonię, to by się pan wybrał?

Nie, bo nie będę udawać kogoś, kim nie jestem. Chyba, że byłaby to jakaś akcja charytatywna, wtedy pójdę.

Zmieniając nieco temat, dlaczego pana zdaniem kandydaci na prezydentów z PiS-u ukrywają na plakatach logotypy partii? Pierwsze już się pojawiły i ze świecą ich szukać.

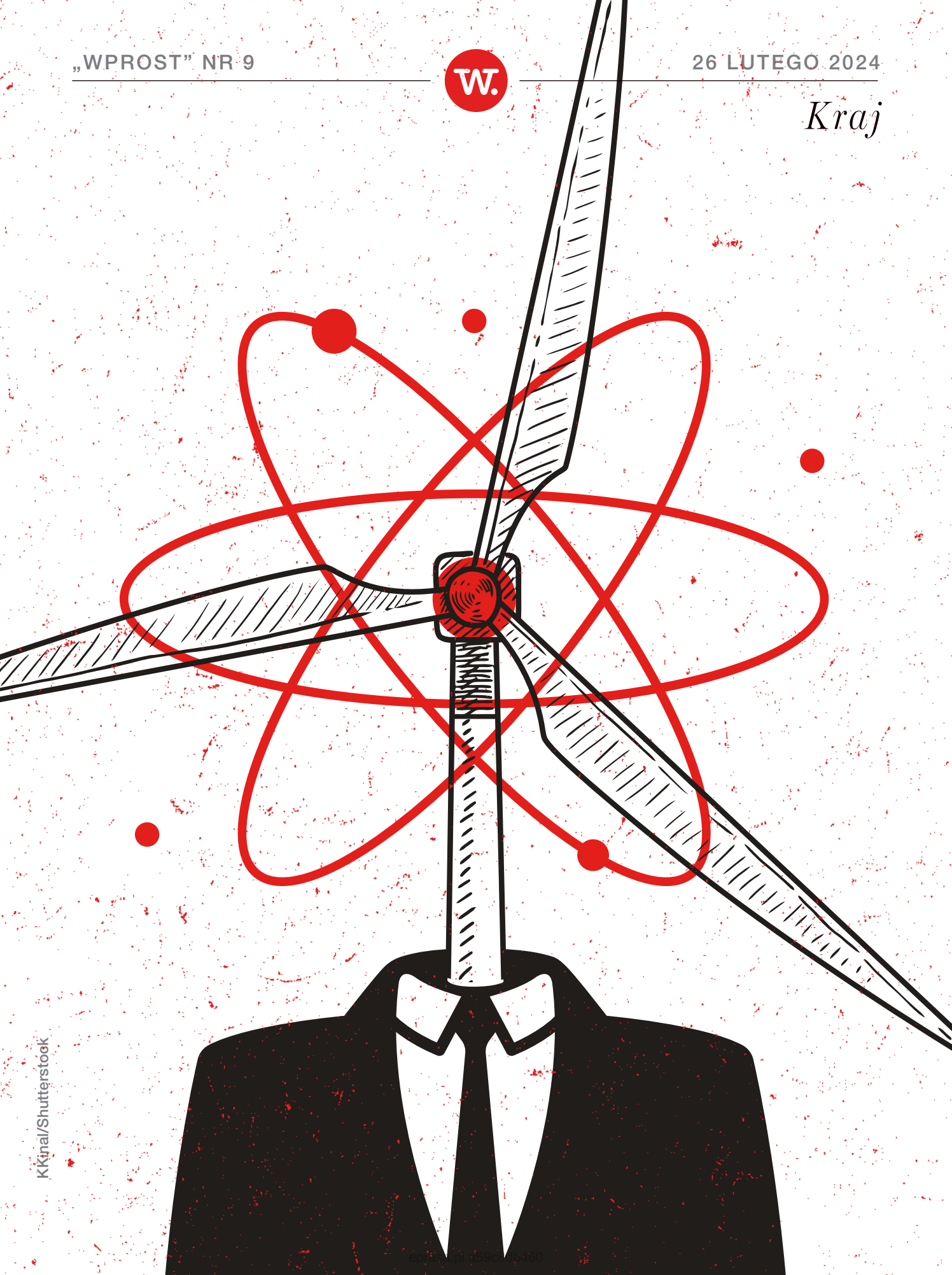
Niektórzy jeszcze nie wystartowali z kampanią.

No błagam. Pan też nie ma na grafikach logo partii.

To prawda, bo nie jestem członkiem partii, ale owszem, jestem kandydatem PiS, więc w momencie, gdy zgodnie z prawem wejdziemy w tryb wyborczy i pojawią się oficjalne materiały, wszędzie będzie logo partii. Zupełnie się tego nie wstydzę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



KKinal/Shutterstock

STARAM SIĘ SŁUCHAĆ LUDZI

– Musimy przygotowywać budowę reaktorów, ale moim zdaniem nie jest to teraz najważniejsze ogniwo pozyskiwania energii w kierunku zachowania neutralności klimatycznej. Są nimi odnawialne źródła energii. **NIE BOJĘ SIĘ TEMATU WIATRAKÓW, BO NIE INTERESUJE MNIE, ŻE JAKAŚ TAM USTAWA ZOSTAŁA NIEFORTUNNIE NAPISANA**. *Wiatr jest źródłem energii, która w wielu krajach Europy oznacza tanią i czystą energię. Dlaczego nie u nas? – mówi poseł PO* **ALEKSANDER MISZALSKI**, *kandydat na prezydenta Krakowa. Opowiada również o budowie metra w stolicy Małopolski, „100 konkretach” Koalicji Obywatelskiej i CPK.*



Rozmawiał **Marcin Makowski**

eprasa.pl a59c8db460

Gdy rozmawiamy, do pierwszych stu dni rządu pozostał nieco ponad miesiąc. Z zapowiedzianych przez premiera Donalda Tuska „100 konkretów“, zrealizowanych w pełni jest około 12. To dobre tempo?

Zacznijmy od tego, że rozliczanie rządu możemy zacząć po tych stu dniach, a nie dzisiaj.



Fot. Beata Zawrzel/REPORTER/East News

Aleksander Miszalski

– polityk, przedsiębiorca i samorządowiec. Poseł na Sejm od 2019 r. Absolwent krakowskiego Uniwersytetu Ekonomicznego (stosunki międzynarodowe), UJ (socjologia) oraz AWF (kierunek turystyka i rekreacja). Był przedsiębiorcą w branży turystycznej. Działacz PO i kandydat tej partii na prezydenta Krakowa.

eprasa.pl a59c8db460

Dlatego pytam nie o rozliczenia, ale tempo realizacji obietnic.

Z czasem tempo będzie wzrastać. To oczywiste, że w pierwszym miesiącu nie da się zrealizować połowy konkretów, bo tak działa proces legislacyjny. Poza tym prezydent blokuje i będzie blokować część z tych rzeczy, na co nie mamy wpływu. To jakiś absurd.

Rzeczy, które zależą od decyzji personalnych czy rozporządzeń Parlamentu, już się dzieją, i to w tempie dla niektórych zbyt ekspresowym. Pamiętajmy również, że poprzednia władza opóźniła maksymalnie oddanie nam budżetu. Reformy podatkowe zablokował dwutygodniowy rząd Morawieckiego.

Mówi pan o zachowaniu prezydenta Dudy jako „absurdalnym“, ale prezydent odpowiada, że nawet nie próbowano konsultować z nim poszczególnych ustaw, choćby dotyczących reformy mediów publicznych, tylko od razu obrano ścieżkę konfrontacji. Zdaniem głowy państwa - z pogwałceniem prawa.

Poczekajmy na rozstrzygnięcia sądu.

eprasa.pl a59c8db460

Tyle, że dzisiaj wielu polityków nie uznaje już części wyroków. Mówi się o „dualizmie prawnym“.

Nic takiego nie istnieje. Mamy jedno państwo i jedno prawo, ale ogromny chaos, za który odpowiada PiS. To oni wielokrotnie łamali konstytucję. Mamy ten stan legalizować, czy próbować naprawić? Jak z tego wyjść, to spór dla prawników, ale

> *mamy zobowiązanie wobec społeczeństwa, które* **WYMAGA OD NAS PODEJMOWANIA TRUDNYCH DECYZJI.** *Tak jak mówiłem, reszta należy do sądów.*

A gdy sądy rozstrzygają, że minister Sienkiewicz niepoprawnie zlikwidował jakąś spółkę i nie wpiszą nowych władz do KRS?

Likwidacja wszystkich 17 spółek regionalnych Polskiego Radia została wpisana do KRS. W sprawie kolejnych czekamy na prawomocne wyroki w tych sprawach. Jak będą, minister Sienkiewicz podejmie odpowiednie decyzje.

eprasa.pl a59c8db460

To ostatnio jeden z najgłośniejszych tematów w debacie publicznej, ważny również dla rozwoju regionalnego. Jakie decyzje pana zdaniem należałoby podejmować w sprawie Centralnego Portu Komunikacyjnego, bo ten temat urósł do rangi ponadpartyjnego. Budować, nie budować, urealnić?

Zacytuję 81 punkt ze „100 konkretów”. „Zweryfikujemy projekt Centralnego Portu Komunikacyjnego. Zatrzymamy bandyckie wywłaszczenia i naprawimy krzywdy już wywłaszczonym. Zablokujemy sprzedaż lotniska Okęcie”. Nigdzie tu nie jest powiedziane, że ten projekt nie będzie kontynuowany. Przeprowadzamy analizy, audyty, sprawdzamy finanse. Premier Tusk ujawnił niedawno, że na projekt wydano już ok. 2 mld zł, z czego 300 mln zł na pensje. W CPK pracuje 700 osób, a nie wbito jeszcze łopaty. Na koleje wydano 500 mln zł. Nie ma żadnych projektów, poza jednym tunelem gdzieś w Łodzi.

Dlaczego w takim razie, gdy można było zgłosić wniosek o dofinansowanie komponentu kolejowego

eprasa.pl a59c8db460

do Unii, minister Maciej Lasek, obecny koordynator CPK, wycofał decyzję poprzednich władz?

Musimy po prostu wszystko sprawdzić, rządzimy dopiero dwa miesiące, ale już teraz widzimy, że PiS wydawał środki nieadekwatnie. Przeznaczał miliony na samą „promocję“ idei hubu lotniczego i to w dziwnych miejscach, najczęściej powiązanych z kampanią wyborczą zaangażowanych w budowę. Nie możemy decydować o przeznaczeniu prawie 150 mld zł na cały projekt bez urealnienia tych kosztów.

A gdyby to wszystko uprościć – jest pan zwolennikiem czy przeciwnikiem CPK?

Ta budowa musi się spinać biznesowo. Nie będziemy budować lotniska pod Baranowem tylko dlatego, że chcemy być „dumnym polskim narodem z wielkim lotniskiem”, ale ze względu na ekonomiczne uzasadnienie.

Tylko ile można analizować? Pierwsze rządowe dokumenty mamy z 2003 r., następnie za czasów koalicji PO-PSL w 2010, zewnętrzne instytucje, takie jak EY, również rekomendują budowę portu lotniczego w centrum Polski.

eprasa.pl a59c8db460

Rozumiem i faktycznie, coś się w społeczeństwie zmieniło, jest jakieś szersze poparcie dla podobnych inicjatyw i nie zamykam na nie oczu. Do polityków Platformy też potrafią dzwonić wyborcy i domagać się rozważenia budowy CPK. Dobrze, że potrafimy dyskutować merytorycznie w takich kwestiach, życzyłbym sobie tylko, aby to działało w dwie strony. Aby w każdej bańce politycznej ludzie mieli własne zdanie, a nie byli karmieni propagandą. W demokracji chodzi o to, aby było mądrze, dlatego każdy pomysł, który wymyka się naszym jasnym podziałom partyjnym jest ciekawy.

Ta reguła dotyczy nie tylko lotniska, ale również budowy elektrowni jądrowej. W niedawnym sondażu „Dziennika Gazety Prawnej“ 77 proc. ankietowanych opowiedziało się za tą inicjatywą. Jakie wyciągacie z tego wnioski, bo tutaj również słychać o nowych opóźnieniach.

Nie płakałbym nad tym, że po ośmiu latach rządów PiS-u działamy ostrożnie. Przez osiem lat nie widzieliśmy wielkich efektów przy budowie elektrowni, to te-

eprasa.pl a59c8db460

raz nie narzekajmy, że nie nadrobiliśmy tego w dwa miesiące. Patrząc na to, jak wiele musimy wydać, chwila na refleksję nie wywróci niczego do góry nogami. A może postawić na nogi.

Żeby było jasne, w sprawie atomu Koalicja Obywatelska jasno opowiedziała się na „tak“, natomiast musimy ustalić, dlaczego wcześniejsze decyzje PiS-u odnośnie elektrowni spotkały się z wątpliwościami służb w kontekście interesu narodowego. Nie chcę nawet wracać do projektu sprzedaży Lotosu, ale tam też służby zgłaszały uwagi. Nie możemy nad tym przejść do porządku dziennego.

> *Nie możemy również dzisiaj opierać wizji naszej energetyki na atomie, który* **POWSTANIE MOŻE ZA 10, MOŻE ZA 15 LAT.**

Co w zamian?

Musimy przygotowywać budowę reaktorów, ale moim zdaniem nie jest to teraz najważniejsze ogniwo

eprasa.pl a59c8db460

pozyskiwania energii w kierunku zachowania neutralności klimatycznej.

A co jest ważniejszego?

Odnawialne źródła energii.

Które są mocno niestabilne.

Nie do końca. Mamy wiatr, który daje parę naście proc. energii w Polsce, ale gdyby energetyka wiatrowa rozwijała się za PiS-u w tempie, w którym rozwijała się za PO, mielibyśmy teraz około 30 proc.

Mam wrażenie, że wchodzenie w tematykę wiatraków nie jest do końca wygodne dla obecnej koalicji.

Nie boję się tego tematu, bo nie interesuje mnie, że jakaś tam ustawa została niefortunnie napisana. Wiatr jest źródłem energii, która w wielu krajach Europy oznacza tanią i czystą energię. Dlaczego nie u nas? Dalej mamy słońce, tutaj faktycznie fotowoltaika ostatnio ruszyła, ale później została zatrzymana, bo przesył przez te sieci jest mało wydajny. Dlaczego? Bo ich nie modernizowano.

Faktycznie są miesiące, gdy ani nie wieje, ani nie świeci, ale do tego mamy jeszcze biogazownie, które

eprasa.pl a59c8db460

mogą być elementem stabilności systemu, a też nie były rozwijane. Rozwijają się też technologie magazynowania energii i ciepła – tak możemy budować nasze bezpieczeństwo energetyczne.

To wszystko brzmi, jakby ważniejsze było „tu i teraz“, a nie inwestycja, która jakościowo zmienia całe bezpieczeństwo energetyczne kraju, ale nastąpi już być może za następnej władzy.

Dlaczego OZE miałoby być złe za 10 lat? Przestanie wiać i świecić? Gdy mówimy o bezpieczeństwie narodowym, lepszy jest system rozproszony i oparty o klastry, a nie jedna elektrownia atomowa, którą można zaatakować rakietą.

Czy atom i OZE muszą się wykluczać? Fakt, ze „elektrownie łatwo zaatakować“ nie zbliża nas do żadnego wniosku. Jesteśmy nimi otoczeni w Europie i nikt nie uznał tego argumentu za kluczowy.

Ale widzimy, co się działo na Ukrainie na początku wojny, gdy obawiano się o swoje elektrownie i atak na infrastrukturę. Technologia idzie do przodu. Koszty inwestycji w wiatr i słońce spadają co roku. Czy my

eprasa.pl a59c8db460

wiemy, ile będzie nas kosztować energia z atomu? Nikt w PiS-ie tego nie mówił. Kto poniesie koszty?

To wszystko brzmi tak, jakby mówił pan w swoim imieniu, albo w imieniu Platformy, że z tym atomem nie ma co przesadzać, wiatraki są lepsze.

Mówię w swoim imieniu, strategiczne decyzje będzie podejmować rząd. Elektrownie mamy w programie i to się nie zmienia, ale tempo nie jest tutaj kluczowe, tylko finanse i bezpieczeństwo.

A co z małymi reaktorami SMR. Pana konkurent w kampanii prezydenckiej w Krakowie zapowiedział, że na takie tematy urządzałby lokalne referenda. Jeden z tych reaktorów miał zostać wybudowany w Nowej Hucie.

To ciekawy projekt, bo zakłada wspomniane rozproszenie systemu energetycznego, a więc jego większe bezpieczeństwo, koszty inwestycyjne są też mniejsze niż przy standardowych elektrowniach. Jedyne ryzyko, które tutaj widzę, to protesty lokalnej społeczności przeciwko budowie. Zorganizowaliśmy taką debatę w Nowej Hucie w pobliżu miejsca, gdzie elektrownia

eprasa.pl a59c8db460

miała powstać – zdania były podzielone. Ci ludzie nie chcieli być stawianymi przed faktem dokonanym, a tak zrobił Daniel Obajtek pokazując palcem na mapie gdzie ma być budowa.

Wracając do aktualnej polityki, co pan myśli słysząc słowa Donalda Tuska z kampanii wyborczej, który mówił, że skończy się „Bizancjum“ w rządzie i nie będzie już tak licznej administracji, a potem okazuje się, że obecna koalicja wyprzedziła liczbą ministrów Zjednoczoną Prawicę. Hipokryzja?

Nie, to będzie na pewno administracja wydajniejsza i tańsza od poprzedniej. Jeżeli chodzi o liczbę osób pracujących w ministerstwach, tak,

> *gabinet jest większy niż za PiS-u i niż nasze pierwotne założenia, ale* **MÓWIMY O RZĄDZIE KOALICYJNYM,** *a nie takim, który budowała sama KO.*

Niektórych postulatów możemy nie móc zrealizować ze względu na koalicjantów.

eprasa.pl a59c8db460

Nie Platforma winna, ale Hołownia, Kosiniak-Kamysz i Czarzasty?

Wszystkie te partie też miały „swój” program, ale wyborcy postawili na rząd koalicyjny. Szukamy kompromisów, żeby każda partia mogła zrealizować swój program w jak największym stopniu. Taką sferą może być polityka mieszkaniowa, kwestie światopoglądowe. Trzeba wziąć na klatę, że nikt nie będzie w pełni zadowolony. Poza tym każdy koalicjant chce mieć wpływy w resortach, które są dla niego ważne...

Czyli wszystko jedno, co obiecywaliśmy, trzeba ludzi gdzieś upchnąć?

Bardziej skupiłbym się na tym, że każdy z koalicjantów chce mieć wpływ merytoryczny na swój resort. Plus skala nieprawidłowości po poprzedniej władzy pokazuje, że musimy mieć liczne kadry, aby to naprawić.

Również w spółkach i radach nadzorczych? Tutaj ostatnio było sporo politycznych nominacji, zwłaszcza ze strony Polski 2050.

Politycy to często wysokiej klasy eksperci w swoich dziedzinach. W tych dwóch przypadkach, gdzie sfera

eprasa.pl a59c8db460

polityczna i zawodowa stały ze sobą w konflikcie, nominacje zostały natychmiast odwołane. Jak w ogóle można to porównywać z poprzednimi latami i skalą nadużyć PiS? Nie ma co porównywać skali, wystarczy prześledzić losy rodziny Sobolewskich. Będziemy pilnować pełnej transparentności.

RMF FM donosi, że pojawiają się problemy ze spełnieniem kamieni milowych i szybkim odblokowaniem środków z KPO. Czy dla pana, jako kandydata na prezydenta Krakowa, brak tych funduszy jest istotny? Pytam o perspektywę samorządową.

Do tej pory musieliśmy sobie radzić bez miliardów z KPO i bez nas w ogóle by ich nie było. Nasi wyborcy wiedzą, że wszelkie dokumenty zostały już złożone i najpóźniej w ciągu kilku miesięcy ruszymy z wydawaniem środków Funduszu Odbudowy.

Czy fundusze unijne byłyby wykorzystane również na budowę metra w Krakowie?

Zobaczymy jeszcze, jak rozkładałaby się struktura wydatków, ale uważam, że metro w Krakowie jest konieczne. Musimy zacząć od budowy tuneli, w których

eprasa.pl a59c8db460

będzie mogło pojechać. Czy od razu będą potoki pasażerskie dla metra ciężkiego, czy wcześniej dla premetra lub szybkiego tramwaju – to kwestia dla specjalistów. Obiecuję jednak, że jako prezydent zrobię wszystko, aby te tunele w centrum wybudować. Uruchomię budżet centralny oraz środki z KPO, aby z obietnic o metrze przejść do wykopów.

Nasze miasto samo z tak wielką inwestycją sobie nie poradzi, dlatego istotne jest, aby przyszły prezydent miał dobre relacje z szefem rządu, a ja mam.

Nie obawia się pan jednak ciężaru tych obietnic w mieście, które jest rekordowo zadłużone i ma problem z wydolnością finansową? Dziedzictwo Jacka Majchrowskiego wydaje się obecnie coraz większym obciążeniem.

Od 25 lat jestem przedsiębiorcą. Decydując się na start w wyborach, pozbyłem się udziałów w polskich spółkach, ale umiejętności zarządzania pozostały. W naszych firmach zawsze byłem od tego, aby zwiększać przychody. Inni byli od cięcia kosztów, co nie znaczy, że tego też nie umiem robić. Dlaczego jestem optymistą

eprasa.pl a59c8db460

w tym zakresie? Bo uważam, że środki centralne oraz z KPO zostaną do Krakowa „dowiezione“, mamy też projekt ustawy metropolitalnej, która oficjalnie da Krakowowi oraz gminom ościennym dodatkowe 700 mln zł rocznie. To może być budżet również na inwestycje infrastrukturalne czy walkę ze smogiem. Uważam również – po wielu rozmowach z przedsiębiorcami – że energię Krakowa i jego potencjał można spożytkować lepiej. Krakowskie „nie da się“ stało się naszą wizytówką.

Jak słynne, rozbierane po latach „nieruchome-ruchome schody“.

Dokładnie. Wszyscy wiemy, że środki w budżecie miasta są w większości z podatków, więc miasto musi się rozwijać, przyciągać inwestorów, budować innowacyjną część gospodarki, opartą nie tylko na outsourcingu, ale też na usługach własnych. Mamy też problem z szybkimi, terminowymi decyzjami dla inwestorów. Z tego wszystkiego będą podatki.

Bo nie można przyszłości miasta oprzeć tylko ma parkach, ścieżkach rowerowych i kładkach przez Wisłę. To są potrzebne sprawy, poprawiają komfort życia,

eprasa.pl a59c8db460

ale aby ten komfort utrzymać, musimy być konkurencyjni. Musimy zadbać o to, żeby Kraków był żywym miastem, a nie skansenem dla turystów.

Wspomniał pan o swoim stażu jako przedsiębiorcy oraz o licznych spółkach. Wszystkie dotyczyły branży turystycznej oraz hotelarskiej, z KRS wynika, że było ich siedem. Z jakiego powodu pozbył się pan udziałów w – jak rozumiem – dochodowym biznesie?

Powód jest prosty – przestałem mieć na to czas, a traktuję swoją misję w Krakowie oraz rolę posła bardzo poważnie.

> *Chciałem również, aby moje interesy były* **TRANSPARENTNE DLA PROCESU POLITYCZNEGO,** *zachowałem jednak udziały w spółkach zagranicznych.*

W Austrii oraz na Słowacji?

Tak. Już tam nie pomagam, ale same udziały nie kolidują z tym, co robię w Polsce. W kraju już niestety przedsiębiorcą aktywnym nie jestem.

eprasa.pl a59c8db460

Dlaczego „niestety“?

Bo lubiłem tę pracę.

Pytam o te kwestię również dlatego, że Platforma czyniła zarzut wobec Daniela Obajtka, że przepisywał swoje aktywa na krewnych, aby „ukrywać dochody“. Tymczasem pan, pozbywając się swoich udziałów, też przepisał je np. na młodszego brata albo wieloletnich współpracowników.

Mój brat był i jest wspólnikiem, współpracownicy resztę rzeczy przejęli – to były ustalenia między nimi. Ja definitywnie z tych interesów wyszedłem i nie zamierzam – jak Daniel Obajtek – do niczego wracać. To nie jest pozorowany ruch. Dojrzewałem do tej decyzji od dawna.

A jak zapatruje się pan na sprawy takie jak pomoc publiczna dla swoich spółek. Gdy jeszcze pan nimi kierował, otrzymały one liczone w kilkanaście mln zł wsparcie od państwa. Często również w Sejmie, jako poseł, apelował pan o większą pomoc dla branży hotelarskiej. Czy to nie był konflikt interesów? Również w kontekście tego, jak negatywnie turystyfikacja wpływa na miasto.

eprasa.pl a59c8db460

Oddzielmy od siebie te kwestie. Jeżeli chodzi o branżę turystyczną i turystyfikację miasta, niejednokrotnie dawałem jasny wyraz swoich poglądów. Byłem radnym dzielnicy Stare Miasto, mieszkałem tam, zanim przeprowadziłem się na Grzegórzki. Również w miejscu, w którym mieszkam są apartamenty na wynajem.

Wielokrotnie apelowałem do władz miasta i ustawodawcy, aby rozwiązywać problem hałasu, Airbnb, nocnej sprzedaży alkoholi. To są sprawy kluczowe dla jakości życia w mieście turystycznym. Nigdy nie stawałem tutaj po stronie „branży“, mimo, że się z niej wywodziłem.

Przez pięć lat bycia przewodniczącym komisji promocji turystyki w Radzie Miasta nikt mi niczego nie zarzucił. Moje firmy też nie były przez Kraków dofinansowywane czy nie miały preferencyjnych warunków rozwoju.

A ponad 11 mln z pomocy publicznej?

Przez prawie dwa lata w trakcie pandemii cała branża – nie tylko turystyczna, ale również gastronomiczna czy kulturalna – nie mogły w pełni funkcjo-

eprasa.pl a59c8db460

nować ze względu na decyzje administracyjne. Nie było turystów, klientów, więc jak mieliśmy zarabiać? Gdybym nie dostał dofinansowania, te wszystkie firmy by upadły.

Dlaczego w takim razie PO, będąc w opozycji, krytykowała rządowe Tarcze Antycovidowe?

Bo można było to robić lepiej i skuteczniej. Zamykano branże, ale nie zwalniano ich przez miesiące z płacenia ZUS-u. W Krakowie w czasie pandemii padło 50 proc. hosteli. We Francji, Niemczech, Austrii czy Wielkiej Brytanii ta pomoc była jeszcze większa. Moja spółka w Austrii nie miała żadnych problemów. Rząd rekompensował w 100 proc. utracone przychody oraz udzielał gwarancji kredytowych. W Polsce to było 20-25 proc. Poza tym trzeba było ciąć koszty zwalniając ludzi.

Czy pana zdaniem deweloperzy w Krakowie mają pod górkę? Często czytam takie wypowiedzi w mediach lokalnych, tymczasem ceny mieszkań dorównują tym w Warszawie. Jak rozwiązać ten problem?

eprasa.pl a59c8db460

To jest problem wszystkich większych miast w Polsce, ale faktycznie w Krakowie jego skala jest rekordowa. Dlaczego tak się dzieje? Mamy zwiększony popyt na mieszkania – to turyści, sporo Ukraińców, studentów, pracowników zagranicznych korporacji. Dodatkowo, ślimacze tempo decyzji o budowie nowych mieszkań. Oczywiście,

> *trzeba walczyć z patodeweloperką, ale* **NIE MOŻNA TORPEDOWAĆ DZIAŁALNOŚCI NORMALNYCH FIRM,** *które budują nam mieszkania.*

Bo to czystej maści populizm, a ja nie lubię populistów.

Nie można robić ze wszystkich deweloperów przestępców. Bez nowych lokali, te ceny będą zaraz wyższe o kolejnych 20, 30 proc. Gdzie wtedy będą mieszkać młodzi ludzie?

Co w takim razie? Nowa dzielnica na Rybitwach? Wyższa zabudowa?

eprasa.pl a59c8db460

Zabudowa mądrzejsza. Szybsze procesy administracyjne, które do tej pory były przedłużane wbrew prawu. Średnio w Polsce od złożenia papierów do budowy nieruchomości to pięć lat, w Krakowie zdecydowanie dłużej.

Coraz więcej wiemy już o pana kontrkandydatach na fotel prezydenta. PiS nie wyznaczył jeszcze swojego kandydata, ale reszta stawki rozpoczęła kampanię. Wszystkie sondaże pokazują jednak, że do drugiej tury trafi pan z kandydatem niezależnym, Łukaszem Gibałą. Poważny konkurent?

Szanuję wszystkich rywali, każdy ma swoje mocne strony, ale coraz częściej czuję, że Krakowianie chcą zmiany, ale nie rewolucji. Wydaje mi się, że Łukasz Gibała – nie wiem czy populistycznie, czy na serio – proponuje miastu rewolucję.

W jakim sensie?

Jego retoryka przez ostatnie lata brzmiała w duchu: wszystko, co zrobiono w Krakowie jest złe. Jak wygram, zwolnię wszystkich dyrektorów w spółkach.

eprasa.pl a59c8db460

Tego nie twierdzi, mowa była o „merytorycznej ewaluacji“.

Ja znam wypowiedź o zwolnieniu wszystkich dyrektorów, może zmienił zdanie. Oby. Poza tym mam wrażenie, że postulaty Partii Razem też często bywają rewolucyjne, a to ona popiera Łukasza Gibałę. Obok niego stoi przecież posłanka Razem Daria Gosek-Popiołek. Nawet Adrian Zandberg go popiera. I żadna partia poza nimi. A oni mają ciekawe poglądy odnośnie podatków, gospodarki, mieszkalnictwa. Oczywiście bardzo szanuję ruchy miejskie oraz aktywistów...

Ale bez przesady?

Nie. Oni dają mnóstwo energii miastu, ale nie są jego jedynym głosem. Słuchając ostatnio Łukasza, zauważyłem, że złagodniał, natomiast nie wiem, jakie są jego prawdziwe intencje. I czy nasze miasto lubi tak duże zmiany.

Wygląda na to, że lubi. W drugiej turze przegrywa pan we wszystkich sondażach z Gibałą.

To nie kwestia tego, co Gibała proponuje, ale tego, że przez ostatnie 10 lat w każdym sklepie, u fryzjera czy

eprasa.pl a59c8db460

w kawiarni, były jego gazetki. Wydał gigantyczne pieniądze na kampanię. Nie wiem ile z tych pożyczonych od ojca 200 mln zł, poza tym startował wcześniej dwukrotnie, był posłem – ludzie go kojarzą. Ale zaraz zacznie się kampania i wiele może się zmienić.

Nie ma pan wrażenia, że jesteście do siebie podobni? Wiek, wygląd, obydwaj przedsiębiorcy, pan obecny lider PO w Małopolsce, Gibała wcześniej piastował tę funkcję. Więc dlaczego Aleksander Miszalski?

Faktycznie jesteśmy w podobnym wieku, jesteśmy przedsiębiorcami, ale czym się różnimy? Ja swoją firmę budowałem od zera, pożyczając od rodziców 2 tys. zł, a Łukasz za pieniądze ojca milionera. Ja zatrudniałem 400 osób, wiem, jak pracuje się z ludźmi.

Poza tym jestem stały w swoim poglądach. Od 2008 r. w Platformie Obywatelskiej, a Gibała w PO, potem w Ruchu Palikota, następnie był w okolicach Nowoczesnej, myślał o Polsce 2050, a teraz jest bezpartyjny. Wcześniej w Latarniku Wyborczym jego poglądy przypominały gospodarczo Konfederację. Trudno mi go zdefiniować. Różni nas też charakter. Ja staram się słu-

eprasa.pl a59c8db460

chać ludzi, chodzić na kompromisy, unikać konfliktów, a Łukasz jest zawsze przeciw. Na nie. Buduje się na krytyce i znajdowaniu problemów. Wygodnie się krytykuje z tylnego siedzenia, aby w ważnych tematach często nie mieć swojego zdania.

Z drugiej strony jest konsekwentny w byciu kandydatem na prezydenta Krakowa oraz budowaniu swojego ruchu miejskiego. Startuje trzeci raz, temu nie można zaprzeczyć.

Faktycznie, konsekwencji Łukaszowi Gibale nie można odmówić. Czeka, inwestuje, roznosi gazetki i ponosi kolejne porażki. Gratuluję samozaparcia, ale ja jestem pewny swego i wierzę w wygraną.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

TRAUGUTTA3
CATERING

PROFESJONALNA OBSŁUGA & KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA



KLUCZ DOBREGO SMAKU

Catering Traugutta3

Doświadczenie w realizacji cateringów **w formie zasiadanej** oraz bufetowej w dowolnych przestrzeniach.

Nie ogranicza nas miejsce ani liczba Gości.
Nasze realizację sięgały już ponad 1 000 osób!



TWÓJ SUKCES

Wydarzenia premium

Zaplanuj wizję lokalną wybranego miejsca z naszym Event Managerem.

Przedstaw nam swoje oczekiwania, a my dzięki doświadczeniu i kreatywności zadbamy o **kompleksową organizację Twojego wydarzenia.**



SZYK I ELEGANCJA

Finger food

Finger food to **efektowna forma małych porcji przekąsek**, które sprawdzą się na każdym wydarzeniu.

Na słono lub na słodko zdecydowanie wzbogacają menu. **Zaskocz swoich Gości nowymi smakami!**



CATERING TRAUGUTTA3
T: +48 790 414 333, T: +48 856 777 334
marketing@hoteltraugutta3.pl
www.hoteltraugutta3.pl/catering



NOWA TWARZ PIS W GDAŃSKU

Fot. Marcin Gadomski/PAP

Gdańsk, 18.02.2024 r. – Tomasz Rakowski na konferencji, podczas której ogłoszono, że jest kandydatem PiS na prezydenta Gdańska.

eprasa.pl a59c8db460

TOMASZ RAKOWSKI, *przedsiębiorca z Gdańska, a także pełnomocnik PiS w Gdańsku, został kandydatem partii na prezydenta stolicy Pomorza. To on powalczy o fotel włodarza miasta z obecną prezydent Aleksandrą Dulkiewicz z KO. –* **PIERWSZE, CO MI PRZYCHODZI DO GŁOWY NA MYŚL O NIM TO: HOMOFOB. NIE NADAJE SIĘ NA PREZYDENTA TAK WSPANIAŁEGO, OTWARTEGO NA INNYCH MIASTA** *– komentuje rodowity gdańszczanin i europoseł PO* **JAROSŁAW WAŁĘSA**.



Tekst: **Agnieszka Niesłuchowska**

W niedzielę PiS ogłosiło decyzję ws. kandydata na prezydenta Gdańska. Działacz Prawa i Sprawiedliwości prowadzi firmę w branży IT, ale także udziela się podczas ulicznych demonstracji. Jak pisze o sobie w biogramie

eprasa.pl a59c8db460

portalu wpolityce.pl, jest zaangażowany w działalność społeczną i publicystyczną, publikował w „Uważam Rze”, był wydawcą programów na antenie TVP Info oraz pełnił funkcję rzecznika prasowego Muzeum II Wojny Światowej. Obecnie pracuje nad doktoratem z zakresu wykrywania dezinformacji w mediach internetowych.

W Gdańsku jest kojarzony z udziału w demonstracjach i wiecach, na których m.in. krytykuje działania prezydent miasta Aleksandry Dulkiewicz.

PiS bez wyborczej strategii

– Patrząc na kompetencje i ideały, które przemawiają za nim, wiem jedno: to kandydat nietrafiony – ocenia w rozmowie z „Wprost” Jarosław Wałęsa.

– Pierwsze, co mi przychodzi do głowy na myśl o nim, to: homofob. Nigdy nie rozumiał, czym jest Gdańsk, jego inkluzywość, tolerancja. Jestem pewien, że kompletnie by się nie sprawdził na tym stanowisku. Nie nadaje się na prezydenta tak wspaniałego, otwartego na innych miasta – dodaje.

eprasa.pl a59c8db460

– Gdańsk to stan umysłu, miasto wolności w każdym aspekcie swojego istnienia.

> *Podejście do polityki społecznej w wydaniu PiS całkowicie* **ODBIEGA OD TEGO, CZEGO GDAŃSZCZANIE OCZEKUJĄ** *od swoich przedstawicieli*

– dodaje europoseł.

Zdaniem Jarosława Wałęsy, wybór Rakowskiego na kandydata dowodzi, że PiS nie ma żadnej strategii na wybory samorządowe.

Czego potrzebuje Gdańsk

– Widać, że odpuścili sobie i kompletnie nie pojmują, że to jedne z ważniejszych wyborów, istotniejsze nawet od parlamentarnych. Na silnym samorządzie stoi przecież silna Polska. Odbudowa samorządu, którego kompetencje były podważane przez osiem ostatnich lat to ciężka praca. Ale warto to zrobić, by więcej pieniędzy zostawało w naszych małych ojczyznach – akcentuje polityk KO.

eprasa.pl a59c8db460

– Kocham Gdańsk i jestem pewien, że obecnie jest w dobrych rękach. Liczę jednak, że Aleksandra Dulkiewicz przedstawi nowy plan rozwojowy dla miasta, które świetnie się rozwija, ale wylewa się poza swoje granice – dodaje.

Wałęsa podkreśla, że „trzeba myśleć, co zrobić, by Gdańsk był miastem 15-minutowym”.

– A możliwości miasta nie nadążają za mieszkańcami, którzy mieszkają dalej. Mam zatem jedną radę dla wszystkich kandydatów, aby zastanowili się, jak żyć w naszym mieście lepiej – podsumowuje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



Tomasz P. Terlikowski

Krótka przerwa w dramacie

Mało jest tak dojmujących dowodów niesprawiedliwości, absurdalności ludzkiego życia jak historia Tomasza Komendy. Happy end, choć wydawało się, że przyszedł, okazał się krótką przerwą w dramacie życia mężczyzny.

To jest historia opowiedziana wielokrotnie, straszna, pokazująca stan prawa w Polsce, nie pozwalająca spo-

Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl a59c8db460

kojnie patrzeć na to, co dzieje się w kraju. To również historia życia dramatycznego, które – nawet wtedy, gdy pojawia się w nim jakakolwiek nadzieja – to natychmiast zostaje zgaszona. A wszystko kończy się śmiercią.

To historia, która pokazuje, że żadne odszkodowania, zadośćuczynienia, które nota bene też nie dały szczęścia, tego nie zmieniają, a na ludzką sprawiedliwość nie ma co liczyć. Gdy o tym myślę, wraca do mnie myślenie Josepha Ratzingera, jego wynikający z zapisanego w nas głęboko pragnienia sprawiedliwości, sensowności, postulat istnienia Boga.

Upraszczając rzecz maksymalnie można powiedzieć, jeśli Boga nie ma nagi absurd tego i wielu innych losów nie zostanie przemieniony, nie będzie żadnej odpłaty, żadnego absolutnego uzdrowienia, żadnej szansy na zadośćuczynienie, na oddanie straconego życia. I nie chodzi tylko o historie takie jak Komendy, ale o to, że w ogóle jest tak, że jedni żyją spokojnie i dostatnio, a innych nigdy nie opuszcza „pech”.

Są ludzie, którzy umierają „syci dni”, a są tacy, którym nie dane jest przeżyć nawet kilku lat. Jedni są

eprasa.pl a59c8db460

zdrowi, a inni cierpią całe życie. Tego rodzaju brak sprawiedliwości jest wpisany w nasze życie.

Jeśli mamy przed tym uciec, to możliwe to jest tylko, jeśli istnieje Bóg. W Nim – mówił Ratzinger w rozmowie z Jurgenem Habermasem – jest nadzieja na odnalezienie utraconego życia, na usensownienie nagiego absurdu przypadku.

Mam świadomość, że obok tej – pełnej nadziei – opowieści jest także argumentacja Iwana Karamazowa z „Braci Karamazow” Fiodora Dostojewskiego. W niej cierpienie niewinnych jest argumentem za „zwróceniem Bogu” biletu. Jest w tej argumentacji intelektualna i emocjonalna moc, ale

> *jednocześnie bliższe jest mi myślenie, że jeśli nagi* **ABSURD MA ZOSTAĆ PRZEZWYCIĘŻONY PRZEZ JAKIKOLWIEK SENS,** *to musi istnieć On.*

Mam oczywiście świadomość, że – w porównaniu z siłą (uzasadnioną ówczesnym myśleniem i zaangażo-

eprasa.pl a59c8db460

waniem) dowodów św. Anzelma czy dróg św. Tomasza z Akwinu – ten postulat jest tylko nadzieją, którą można zbyć jako ucieczkę przed nieuchronnym, albo mamieniem się ułudą. Ale taka jest moja nadzieja.

Nadzieja nie jest pewnością, nie jest wiedzą, pozostaje przestrzenią oczekiwania.

Nie, nie tylko ona daje siłę, bo nadziei szukać można też w innych systemach religijnych czy filozoficznych. Chrześcijaństwo jednak przypomina także, że nadzieję ma dać nam także to, że w naszym cierpieniu – poprzez Krzyż – obecny jest Bóg. On jest z nami solidarny. To też nie odpowiada na wszystkie pytania, nie zawsze nadaje sens, ale pozwala zachować tę odrobinę nadziei koniecznej do życia i działania.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Czym jest rak endometrium?



Rak endometrium rozwija się w błonie wyścielającej macicę nazywanej endometrium.[i]

Objawy podmiotowe i przedmiotowe[i]

1. Krwawienie z pochwy lub upławy niezwiązane z miesiączką
2. Krwawienie z pochwy po menopauzie
3. Trudności lub ból podczas oddawania moczu
4. Ból podczas stosunku płciowego
5. Ból w okolicy miednicy

Szósty

co do częstości występowania u kobiet

Rak endometrium, to szósty co do częstości występowania rak rozpoznawany u kobiet na całym świecie i najczęstszy nowotwór złośliwy żeńskiego układu rozrodczego.[ii,iii]

417 tys.

nowych zachorowań

Każdego roku na świecie wykrywa się 417 000 nowych przypadków zachorowań.[ii]

+40%

do 2040 r.

Liczba rozpoznań raka endometrium na świecie stale się zwiększa. Szacuje się, że wskaźnik zachorowalności wzrośnie o prawie 40% na całym świecie do 2040 r. w porównaniu z 2020 r.[iv]

Trzeci

najwyższy wskaźnik zgonów z powodu nowotworów ginekologicznych

Spośród nowotworów ginekologicznych, rak endometrium ma trzeci najwyższy wskaźnik zgonów.[v]

50-70

lat

Kobiety w wieku od 50 do 70 lat są narażone na zwiększone ryzyko zachorowania na raka endometrium.[v]

Podejmowanie wyzwań związanych z zaawansowaną lub nawracającą chorobą

Niezbędna jest kontynuacja badań nad nowymi metodami leczenia pacjentek z zawansowaną lub nawrotową postacią choroby, u których doszło do progresji w trakcie lub po chemioterapii zawierającej pochodne platyny, ponieważ — jak wynika z literatury — **rokowania w tej grupie są niekorzystne**.[vi]

W przypadku raka endometrium obserwuje się **największą częstość występowania zaburzeń naprawy niedopasowania genów (dMMR) i niestabilności mikrosatelitarnej (MSI-H)** spośród wszystkich nowotworów.[vi,vii]

W przypadku nowotworów z dMMR **częściej występują mutacje**, co powoduje, że z większym prawdopodobieństwem można u takich pacjentek uzyskać odpowiedź na leki mające wpływ na receptor programowanej śmierci 1 (PD-1) i ligand dla receptora programowanej śmierci 1 (PD-L1).[vi,viii]

i. Endometrial Cancer Treatment (PDQ®)–Patient Version. National Cancer Institute. https://www.cancer.gov/types/uterine/patient/endometrial-treatment-pdq. Accessed March 2023.

ii. Faizan U, Muppidi V. Uterine Cancer. [Updated 2022 Sep 5]. In: StatPearls [Internet]. Treasure Island (FL): StatPearls Publishing; 2022 Jan-. Available at: https://www.ncbi.nlm.nih.gov/books/NBK562313/

iii. Sung H, Ferlay J, Siegel R et al. Global cancer statistics 2020: GLOBOCAN estimates of incidence and mortality worldwide for 36 cancers in 185 countries. CA Cancer J Clin 2021. doi:10.3322/caac.21660.

iv. International Research on Cancer. Global Cancer Observatory: Cancer Tomorrow. https://gco.iarc.fr/tomorrow/en/dataviz/. Accessed March 2023.

v. Society for Gynaecological Cancer. Uterine Cancer Risk Factors. https://www.sgo.org/patient-resources/uterine-cancer/uterine-cancer-risk-factors/. Accessed March 2023.

vi. Endometrial Cancer Treatment (PDQ®)– Health Professional Version. National Cancer Institute. https://www.cancer.gov/types/uterine/hp/endometrial-treatment-pdq. Accessed March 2023.

vii. Bonneville R, Krook M, Kautto E et al. Landscape of Microsatellite Instability Across 39 Cancer Types. JCO Precis Oncol. 2017;(1):1-15. doi:101200/po1700073.

viii. Le DT, Uram JN, Wang H, et al. PD-1 blockade in tumors with mismatch-repair deficiency. N Engl J Med. 2015;373(20):1979-1979. doi:10.1056/nejmc1510353.

Treści zamieszczone w materiale mają wyłącznie charakter informacyjny, nie mogą być traktowane jako forma konsultacji medycznej i nie mogą zastąpić lekarza, do którego należy ostateczna decyzja o sposobie i zakresie stosowanego leczenia.

Wszystkie działania niepożądane produktów leczniczych należy zgłaszać do Departamentu Monitorowania Niepożądanych Działań Produktów Leczniczych Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, Al. Jerozolimskie 181C, 02-222 Warszawa, Tel.: + 48 22 49 21 301, Faks: + 48 22 49 21 309, zgodnie z zasadami monitorowania bezpieczeństwa produktów leczniczych. Formularz zgłoszenia niepożądanego działania produktu leczniczego dostępny jest na stronie Urzędu www.urpl.gov.pl lub Podmiotu Odpowiedzialnego za produkt, którego zgłoszenie dotyczy.

GSK

NP-PL-DST-BROC-230002, wrzesień 2023

eprasa.pl a59c8db460

Społeczeństwo

CIAŁO NA SPRZEDAŻ



Fot. Shutterstock

eprasa.pl a59c8db460

Jego rodzina doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak zarabia na życie i dlaczego stać go na luksusy. Nie rozmawiają na temat OnlyFans. Jego siostra weszła z ciekawości zobaczyć, co kryje się pod tym skrótem. Był to jej pierwszy i ostatni raz na platformie. Tymczasem **HASŁO „ONLY FANS ZAROBKI” JEST JEDNYM Z NAJCZĘŚCIEJ WYSZUKIWANYCH PRZEZ INTERNAUTÓW.**



Tekst: **Wiktor Krajewski**

Wstyd mi jest jak cholera i po nocach śni mi się, że sąsiedzi dowiadują się o tym jej profilu w Internecie. Wytykają palcami i od k...w zwyzywają. Zaraz będzie, że jaka matka, taka córka, a ja jak najdalej od erotyków się trzymam. Nigdy nie lubiłam, nie oglądałam i nie mam za-

eprasa.pl a59c8db460

miaru oglądać – mówi J., matka 20–letniej sex workerki zarabiającej na OnlyFans.

Razem z córką mieszkają w małym mieszkaniu na warszawskim osiedlu. Typowe M-3: duży pokój, mały pokój, kuchnia i łazienka. Po mieszkaniu widać, że urządzone jest zgodnie z trendami, które panowały na początku lat dwutysięcznych. J. ledwo wiąże koniec z końcem. Czasem starczy do pierwszego, czasem nie. Jeśli nie, trzeba zacisnąć pasa i wytrzymać do wypłaty. J. sprząta biurowce. Fizycznej pracy się nie wstydzi. Fizycznie pracowała jej matka. Podobnie pracowała jej babka. Życie J. to schemat, który zna od pokoleń. I go powiela. Dla córki chciałaby lepszego.

J.: – Ale jakoś się nie udaje. Albo ona nie chce. Nie wiem już sama.

Jej córka S. skończyła szkołę średnią. Do matury nie podeszła, bo nie w głowie była jej nauka polskiego czy angielskiego. Ciekawił ją makijaż i stylizacja paznokci, ale z czasem i zapał do poznawania branży beauty zgasł.

– Raz rozmawiałam z laską od paznokci i mnie nieźle zniechęciła. Siedzi cały dzień zgarbiona, wdycha

eprasa.pl a59c8db460

chemię... A kasa z tego w sumie żadna. Ja nie będę biedować jak matka i siedzieć w jakiejś klicie, żeby robić komuś paznokcie. Nie jestem od nich gorsza i nie będę ich służącą – mówi S. Jej matka słysząc te słowa, prycha w złości.

OnlyFans? „Najpierw zrobię sobie remont”

Mówi: – Ja bym dla niej jak najlepiej chciała. Żeby miała wszystko. Jakąś szkołę skończoną. Ale ona nie chciała się uczyć i miała do szkoły pod górę. W twarz mi się śmiała, że sama latałam na praktyki zawodowe, gdy byłam w jej wieku, bo co mam teraz z tego? Długi i zmartwienia, że znowu do pierwszego nie starczy. No i że na szmacie lecę całe dnia. Ale mi szmata godności nie odbiera, a ona gołym tyłkiem świeci zboczeńcom. Nigdy bym nie pomyślała, że moja S., k...ą będzie jak dorośnie. Bo co to jest innego? Zwykłe ku... two, dupą świecić i brać za to pieniądze? A co ja zrobię, jak się dowiedzą? Co ja im wtedy powiem? Że to nie ona? Ludzie nie są głupi. Że nie wiedziałam, że k...ę chowam pod dachem?

eprasa.pl a59c8db460

O tym, czym zajmuje się w sieci jej córka dowiedziała się przez przypadek. S. wyszła na imprezę i nie wylogowała się ze swoich profili na komputerze. Dla J. odkrycie prawdy było prawdziwym szokiem. Płakała, krzyczała, groziła. Wszystko na nic.

Matka S.: – Powiedziała, że wstydem jest moja praca, nie jej. Ale to nie moja wina, że taką ma robotę. Sama nie mam wiele. Nie będę kradła dla niej, bo mi honor nie pozwala. Tak matka mnie nauczyła. Że choćby nie wiem co, szacunek do siebie mieć trzeba.

> *Jej córka ma zgoła odmienne zdanie od matki. Że* **SZACUNEK DO SIEBIE TO RELIKT PRZESZŁOŚCI,** *błędne podejście do życia,*

filozofia, która w obecnych czasach ma się nijak do rzeczywistości, w której żyjemy.

– Takie czasy. Tytuły magistra, dyplomy nic nie dadzą. Mało znam takich, co udawały wielkie damy, że

eprasa.pl a59c8db460

będą lepsze od swoich matek? Szkoły skończyły i nic z tego nie mają – stwierdza S.

S. dopiero rozpoczęła swoją przygodę z sex workingiem w przestrzeni świata wirtualnego. Ma kilka koleżanek, które zarabiają w podobny sposób. Sprzedają swoje usługi towarzyskie mężczyznom, których poznają on-line. Spotykają się z nimi w tanich hotelach. S. nie bierze pod uwagę, żeby spotykać się z kimś w prawdziwym świecie. Woli ten wirtualny, choć czuje się tam jak amatorka. Nie zniechęca jej to i na razie nie myśli o innej pracy.

– Już założyłam OnlyFans. Czekam na weryfikację. Chcę zobaczyć, jak to w ogóle wygląda. Czy rzeczywiście kasa tam sypie się z nieba. Ogłaszam się już w necie, na różnych serwisach, na przykład na Datezonie, że za wpłatę blikiem podeśle kilka zdjęć i filmików – mówi S. i zaznacza, że chętnych do skorzystania z jej usług nie brakuje, choć myślała, że większe kwoty będą wpływać na jej konto.

– Zarabiam tak z trzysta złotych miesięcznie. Ale mam niskie stawki. Na początku byłam idiotką, bo koleś pisał do mnie, a ja jak debilka od razu wysyłałam mu

eprasa.pl a59c8db460

nudesa. Odbierał i mnie blokował, a ja byłam kilka dych w plecy. Nieraz poczułam się, jakbym zarobiła w pysk, ale człowiek uczy się na błędach. Wycwaniłam się, że najpierw przelew blikiem, a dopiero później moja usługa. Nie ma opcji, żeby było inaczej.

– Myślisz, że na OF zarobisz więcej? – pytam.

– Nie wiem. A widziałeś tam laski? – pyta S. i nie czeka na odpowiedź. – One są wszystkie porobione: piersi, usta, doczepy, manicure w najnowszych trendach. Ja teraz nie mam kasy na inwestycje, ale odkładam i gdy będę miała wystarczającą ilość kasy, zrobię sobie remont. I będę taka jak one. Na razie odkładam na inwestycje w siebie. Moją idolką jest Zusje. Kiedyś jej dorównam.

Król „polskiego” OnlyFans

W Lęborku wszyscy rozpoznają jego samochód już z daleka. Obrandowany logo PornHuba pojazd należy do Marcina Synowieckiego, którego użytkownicy OnlyFans znają pod pseudonimem Prince Synowiecky lub Sinnermantop. 37–latka okrzyknięto niedawno „kró-

eprasa.pl a59c8db460

lem polskich twórców na OF”. Zajęło mu to niespełna trzy lata. Na OF śledzą go tysiące osób z całego świata.

– Używanie nazewnictwa sex working jest dla ciebie w porządku? – pytam, bo nie chcę go obrazić. Semantyka w przypadku tematów tyczących się sex workingu jest sporna i drażliwym.

– Wykonuję taką pracę, więc jak najbardziej tak – stwierdza szczerze Marcin i kontynuuje: – Gdy byłem uczniem w szkole średniej, marzyłem, żeby iść na architekturę. Matematyka okazała się dla mnie problemem nie do pokonania, więc marzenia o pracy w biurze architektonicznym pozostały niespełnione – wspomina.

Pracował jako grafik oraz jako drukarz. Po godzinach publikował roznegliżowane zdjęcia na profilu na IG.

OnlyFans

to portal internetowy, który pozwala prezentować erotyczne treści: publikować zdjęcia, filmy oraz prowadzić transmisje na żywo. Widzowie mogą oglądać treści po wcześniejszym wykupieniu dostępu do konta konkretnych „twórców”.

eprasa.pl a59c8db460

Followersów każdego dnia przybywało. Komentarzy i lajków również. Sugestie, żeby założył konto na OnlyFans początkowo traktował z przymrużeniem oka.

Marcin Synowiecki: – Nie było dnia, żeby ktoś nie zapytał mnie o OF.

> *Erotyczny profil nie wchodził wówczas w rachubę. Odrzucał tę myśl, bo* **OBAWIAŁ SIĘ, ŻE RODZINIE NIE SPODOBA SIĘ** *jego pomysł na życie.*

Pech chciał, że matka Marcina poważnie zachorowała. Niecałe trzy miesiące od diagnozy zmarła.

– Po śmierci mojej mamy stwierdziłem, że nie można ograniczać się w życiu. Żyję dla siebie, nie dla innych, a ograniczenia są najgorszą rzeczą, jaką nakładamy na siebie. Nie ma co się oglądać na innych i słuchać opinii ludzi. Nie chcę dojść kiedyś do wniosków, że chciałem coś spróbować, ale się bałem.

Sprawdzał, ile kreator – bo tak nazywane są osoby, które zamieszczają na OF autorskie treści – zarabiają.

eprasa.pl a59c8db460

Społeczeństwo



Fot. Shutterstock

epirasa pr.pl69c8db460

Kwot, o których słyszał, nie traktował poważnie, bo wydawały mu się wyssane z palca. Okazało się, że w miesiąc jest w stanie zarobić tyle, ile wcześniej w rok jako grafik.

Marcin Synowiecki:– Moje pierwsze chwile na OF okazały się porażką. Nic się nie działo, ale to z mojej winy, bo na OF musisz się reklamować, żeby ludzie gotowi byli sięgnąć po karty płatnicze i wykupili dostęp do twojego profilu.

Dziś reklamuje swoje filmy na IG, platformie X oraz TikToku. Jego rodzina doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak zarabia na życie i skąd stać go na luksusy. Nie rozmawiają na temat OF. Jego siostra weszła z ciekawości zobaczyć, co kryje się pod tym skrótem. Był to jej pierwszy i ostatni raz na platformie.

Nie kryguje się, że ma kompleksy. Nie udaje, że jest pewnym siebie facetem. Mówi otwarcie o obawach, o tym, co chciałby w sobie zmienić. Własnych filmów nie montuje, bo twierdzi, że usunąłby większość ujęć. Z drugiej strony bardzo go to kręci. Stres pojawia się dopiero, gdy kamera rusza.

eprasa.pl a59c8db460

Marcin Synowiecki: – Dlaczego? Chciałbym wypaść jak najlepiej. Za dużo o tym myślę i wkręcam się, że źle wypadnę.

– Ludzie rozpoznają cię na ulicy? – pytam.

– Czasem widzę uśmiechy obcych, ale nikt nie podchodzi do mnie, żeby powiedzieć, że ogląda moje filmy. Często później dostaję wiadomość na IG, że ktoś mnie widział, ale bał się podejść.

Jest panem swojego czasu, ale tęskni za pracą na etacie. Bez stałych obowiązków czuje się rozleniwiony.

Marcin Synowiecki: – Śpię do południa. Żyję w nocy. Mój zegar jest bardzo przestawiony. Nie trzymam swojego życia w ryzach. Często odpowiadam nocą na wiadomości od różnych facetów, bo dzięki temu mogę zarobić dodatkowe pieniądze.

– Młodzi ludzie piszą do ciebie, że chcą być gwiazdami OF?

– Coraz bardziej popularne staje się to w Polsce. Dużo dostaję zapytań od randomów, czy mogą wystąpić w moim filmie.

eprasa.pl a59c8db460

– Przyjmujesz ich propozycje?

– Nie mogę, bo OF ma swój sztywny regulamin. Nie wolno nam zamieszczać materiałów z kimś, kogo na OF nie ma. To musi być kreator, którego należy oznaczyć. W przeciwnym razie stracę konto.

Praca marzeń? Życie idealne? Są chwile, gdy Synowiecki odczuł minusy pracy na OnlyFans?

– Wyrzucono mnie z grupy bokserskiej. Kibole z Lęborka straszyli mnie, że mam usunąć profil, bo inaczej źle się to dla mnie skończy.

Dowiedziałem się, że było nawet na mnie zlecenie, żeby mnie połamać. **NA SZCZĘŚCIE NIC SIĘ NIE STAŁO.** *Jestem cały i zdrowy – wyjawia.*

– To praca do końca życia? – pytam.

– Przyjdzie taka chwila, gdy przestanę nagrywać na OF. Cały czas o tym myślę, jak długo będę tam pracować. Chciałbym pokazać innym, że nawet pracując na OF, w przyszłości da się coś osiągnąć.

eprasa.pl a59c8db460

– A co byłoby dla ciebie takim osiągnięciem, które stanowiłoby idealny dowód na twój sukces?

– Chciałbym pracować w telewizji, ale w Polsce jest to niemożliwe, bo cały czas sex workerzy traktowani są jak gorsi ludzie. Nie wyjadę z Polski, bo mam barierę językową, a poza tym gdybym był z kimś w związku, byłbym odważniejszy, żeby wyjechać. Jako singiel, nie odważę się sam.

– Polecasz taki sposób zarabiania pieniędzy?

– Nie chcę nikogo nakłaniać do pracy na OF. Żałuję, że OF nie istniał, gdy miałem 19 lat. Założyłbym go wtedy i osiągnąłby znacznie więcej.

– Uznałbyś pieniądze zarobione na OF za łatwą kasę?

– Wręcz przeciwnie. Trzeba mieć bardzo twardą psychę, żeby pracować w ten sposób. Pieniądze to nie wszystko. Każdy kto stanie przed wyborem, czy wchodzić w biznes na OF, czy nie, niech odpowie sobie na pytanie, czy udźwignie to, co może go spotkać.

Synowiecki liczy się z konsekwencjami swojej działalności na OnlyFans. Zdaje sobie sprawę, że znalezienie „normalnej” pracy oraz partnera, który ak-

eprasa.pl a59c8db460

ceptowałby jego przeszłość, może graniczyć wręcz z cudem.

– Żałowałeś kiedyś, że wszedłeś w świat sex workingu w sieci?

– Bywały takie chwile. Zabrnąłem w tym już za daleko i raczej nie mam możliwości wycofać się. Jestem traktowany przedmiotowo. Życie. Spotykam się z hejtem, ale da się go wytrzymać, bo nie jest wielki. Krytyka mnie motywuje i napędza, żeby działać dalej.

Marcin otwarcie mówi, że najlepiej na OF zarabia się na treściach gejowskich.

– Istnieje nawet takie zjawisko, jak „gay for pay”, czyli heterycy na potrzeby filmu decydują się na seks z drugim gościem tylko po to, żeby zarobić.

– Jesteś w życiu szczęśliwy?

– Bywam. Wiem, że prawdziwe poczucie szczęścia jest jeszcze przede mną.

Cena

Po rozmowach z osobami, które zarabiają na OF, nachodzą mnie wątpliwości, na ile praca jako twórca czy

eprasa.pl a59c8db460

twórczyni erotycznego kontentu jest bezpieczna dla ludzkiej psychiki. Jakie konsekwencje nosi za sobą sprzedawanie erotycznych treści obcym ludziom? Czy to, że świadczysz seksualne usługi przez Internet sprawia, że jesteś bezpieczniejszy? Spotykam się z seksuologiem i psychoterapeutą Andrzejem Gryżewskim, żeby rozwiał moje wątpliwości.

Andrzej Gryżewski: – Nie będę wchodzić w buty księży i głosić, żeby ludzie tak nie pracowali, bo jest to złe, niemoralne czy niegodne człowieka. Mam wielu świadomych pacjentów, którzy

> *mówią otwarcie, że siedzą w domu, nagrywają materiały erotyczne i* **ZARABIAJĄ PRZY TYM DOBRE PIENIĄDZE,** *a że nie mają wysokich kwalifikacji,*

byliby pracownikami niskiego szczebla, a tego nie chcą. Wielu przyznaje, że nie tylko komfortowo zarobione w domu pieniądze, ale życiowe znudzenie sprawiło, że założyli profile i zaczęli świadczyć usługi erotyczne.

eprasa.pl a59c8db460

– Jakie zagrożenia czyhają na człowieka, który zarabia na OF?

– Istnieje niebezpieczeństwo, że osobie, która nagrywa filmiki, włączy się dysocjacja. Odcinasz się od swoich potrzeb i emocji do tego stopnia, że zmuszasz się do aktywności seksualnej. Widzisz, kto jest odbiorcą twoich treści. Okazuje się, że dla twórcy to mało atrakcyjne osoby, z którymi czynności seksualne nie miałyby miejsca w normalnym życiu. Czujesz dyskomfort lub nawet obrzydzenie, a orgazm wówczas przypieczętowuje czynności, które źle ci się kojarzą. Tworzą się w mózgu szlaki neuronalne. Wielu sex workerów jest w związkach, ale bez seksu. A jeśli już uprawiają seks, niewiele albo nic nie czują w emocjach.

– Dlaczego?

Andrzej Gryżewski: – Bo dawniej zmuszali się do aktywności seksualnej. Czasem robiąc to wbrew sobie. Aby mieć stałe zarobki, musisz wykonywać czynności seksualne, choć nie masz na to najmniejszej ochoty. Często praca w sex workingu wiąże się z chemseksem. Bierzesz narkotyki, żeby pobudzić swoje potrzeby i nagrać mate-

eprasa.pl a59c8db460

riał. Kolejna sprawa. Praca w sex workingu on-line jest niebezpieczna. Za sprawą AI istnieje szansa, że zostaniesz wykorzystany. Deep fake, czyli twarz, głos, tożsamość zostaje ukradziona i tworzone są kolejne pornograficzne treści bez twojej zgody i wiedzy. Znajomi mogą pomyśleć, że to ty osobiście brałeś/brałaś w tym udział.

– A co z poczuciem uprzedmiotowienia?

– Czujesz, że jesteś towarem, przedmiotem, za który ktoś płaci. Zaczynasz czuć się przedmiotowo zamiast podmiotowo. Często może się włączyć narcyzm wielkościowy, który ma kompensować poczucie niskiej wartości. I zaczynasz przedmiotowo traktować innych. Pojawiają się większe skłonności do oszukiwania innych. Przed wejściem w ten biznes każdy powinien odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jest na tyle odporny psychicznie, aby znieść te wszystkie mentalne niedogodności, które za tym idą. A idzie ich naprawdę bardzo wiele.

Być jak Bogini

Weronika nie boi się, że praca na OnlyFans niesie za sobą negatywne konsekwencje. Ma 21 lat. Zaczęła rok temu.

eprasa.pl a59c8db460

Zainspirowała się wywiadem z polską gwiazdą sex-streaming Bogini Gypsy Queen. Chciała być jak ona.

– Dlaczego?

– Wygląda super. Widać, że ma pieniądze, więc ma wszystkie atrybuty, o których marzą dziewczyny w moim wieku. Studiuję filologię obcą, nie chcę mówić konkretnie jaką. Po studiach mogę udzielać korepetycji lub pójść do pracy do szkoły. Mam mamę nauczycielkę, więc znam jej bolączki. Ja tak nie chcę – mówi mi Weronika.

Nie boi się, że jej followersi rozpoznają ją.

> *Zablokowała polskich użytkowników, a jej profil na OnlyFans dostępny jest wyłącznie* **DLA OSÓB NIE POSŁUGUJĄCYCH SIĘ POLSKIM IP.** *Sprytnie.*

Weronika: – Świrów nie brakuje, więc wolę być ostrożna. Nikomu nie mówiłam, że tak zarabiam, ale już kilka razy znajomi dość podejrzliwie patrzyli na mnie, skąd mam pieniądze na ciuchy, imprezy i wy-

eprasa.pl a59c8db460

jazdy zagraniczne, skoro nic nie robię poza uczelnią. Na razie nikomu nie mówiłam, że moim zakładem pracy jest OF. I na razie tak zostanie, bo może za chwilę mi się to znudzi, a opinia będzie się za mną już ciągnąć do końca życia, że zarabiałam sprzedając siebie i swoje ciało. A ja nie sprzedaję siebie i ciała, a marzenia napalonych gości i ich wizje na temat kobiety.

Miesięcznie dochód Weroniki to średnio 10 tysięcy złotych. Pieniędzy na razie nie odkłada. Wydaje wszystko, co zarabia. Życie w stolicy do tanich nie należy.

Z OnlyFans korzysta już ponad 240 milionów użytkowników i ponad 3 miliony twórców. Hasło „only fans zarobki” jest jednym z najczęściej wyszukiwanych przez internautów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



MÓWIĄ NA MNIE „DZIEWCZYNKA-KSIĄDZ"

Fot. Wprost.pl

– MAM PROBLEM Z WYSTĄPIENIAMI PUBLICZNYMI I PODCZAS MSZY CZASAMI TAK SIĘ DENERWOWAŁAM... *Tam często się zapala świeczki i nie mogłam przez długi czas ich zapalać, bo albo mi się trzęsły ręce, albo w ogóle ich nie czułam –* **O SWOICH POCZĄTKACH W KOŚCIELE LUTERAŃSKIM W PODCAŚCIE „WPROST PRZECIWNIE” MÓWIŁA IZOLDA IN DE BETOU,** *Polka, która w 2022 roku została wyświęcona na diakona.*



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Jak powinnam się do ciebie zwracać? Mogę po imieniu?

Jak najbardziej. Nawet do naszego biskupa można po imieniu.

Do „naszego biskupa” to znaczy do kogo?

eprasa.pl a59c8db460

(...) Jestem diakonem Kościoła ewangelicko-luterańskiego w Szwecji, ale w Szwecji też nie wszyscy poznają to godło, zieloną koszulę diakona i często na mnie mówią „dziewczynka-ksiądz”.

Spotykasz się z takimi określeniami?

Tak.

A jak na nie reagujesz? Starasz się wchodzić w dyskusje? Masz misję, żeby wyjaśniać, na czym polega to czym się zajmujesz?

Chętnie wyjaśniam, żeby jak najwięcej ludzi wiedziało, gdzie można się zwracać po pomoc, bo diakon zajmuje się pomocą, pracą społeczną, organizowaniem wolontariatu, ale też, mówi kazania.

Izolda In de Betou

– urodziła się w Polsce, dorastała w Kalifornii, mieszka i pracuje w Szwecji. W Polsce skończyła studia psychologiczne, po których specjalizowała się w psychoonkologii. W 2022 roku została wyświęcona na diakona w Kościele luterańskim. 22 lutego ukaże się jej opowieść terapeutyczna pt. „Dziewczynka, którą oswoił tygrys”.

eprasa.pl a59c8db460

Diakon jest trochę takim pająkiem w sieci, który ma bardzo dużo kontaktów i najpierw musi przeanalizować dobrze miejsce, w którym pracuje, przy parafii, kto tu mieszka, czy jest dużo rodzin z dziećmi, czy więcej jest na przykład starszych osób, jakie problemy mogą być w tym danym miejscu, w którym się znajduje i pracuje. I

> *diakon* **JEST TAKIM MOSTEM MIĘDZY KOŚCIOŁEM A SPOŁECZEŃSTWEM** *lokalnym, między ludźmi a różnymi instytucjami.*

Często też musi dobrze znać różne inne instytucje, które są w pobliżu, które też niosą pomoc.

Jako diakon można pracować w szpitalu, w więzieniu. (...) Można po prostu zajmować się pracą naukową i robić research o diakonacie. Można współpracować z policją i towarzyszyć funkcjonariuszom w sytuacji, gdy ci muszą informować rodziny o tragicznej śmierci bliskich np. w wypadku.

eprasa.pl a59c8db460

Ogólnie to jest budowanie różnych relacji i pielęgnowanie ich. I dużo rozmów.

A jak to się stało, że dziewczyna, dziś kobieta, która wyrastała w katolickiej Polsce, zostaje wyświęcona na diakona w kościele luterańskim. Opowiedz o tej swojej drodze.

Gdy byłam młodsza, wyemigrowałam do Stanów, później wróciłam do Polski, studiowałam psychologię po angielsku w Warszawie i tak poznałam mojego męża, który jest Szwedem. Ostatecznie przeprowadziliśmy się do Szwecji, do Sztokholmu. Ale wtedy też nie wiedziałam, że w ogóle jest coś takiego jak „diakon”, bo myślałam właśnie, że jest jak w kościele katolickim i diakon to jest chyba ktoś, kto jest w drodze do bycia księdzem.

Ale cały czas szukałam swojej drogi, swojego miejsca, swojej wspólnoty, takiego domu... I poznałam wtedy diakonkę, bo byłam wolontariuszem w kościele i ona mi opowiedziała o tym, co robi. I mnie olśniło.

Całe moje życie, jakby te różne puzzle, części, się układały ku temu... Wszystko nagle miało sens. I pamiętam, że byłam tak oszołomiona, że chodziłam przez

eprasa.pl a59c8db460

tydzień w euforii... Nikomu nie powiedziałam, bo bałam się może trochę reakcji, nigdy wcześniej nie wspominałam, że mam takie myśli, by zostać diakonem.

To było powołanie? Albo wręcz nawrócenie? Czy dla ciebie Bóg w ogóle był zawsze bardzo istotną postacią, elementem życia?

Tak, był zawsze blisko, ale szukałam takiego miejsca w kościele, gdzie będę mogła być sobą i czuć się bezpiecznie. Długo szukałam i też nigdy nie sądziłam, że to będzie kościół szwedzki. Zakochałam się w psalmach... To wszystko było dla mnie takie nowe.

A jak kościół szwedzki zareagował na pomysł, że Polka postanawia zdobywać kolejne etapy wtajemniczenia i ostatecznie zostać diakonem?

Zostałam przyjęta bardzo ciepło i wszyscy bardziej wierzyli we mnie, niż ja w siebie.

Uśmiechasz się.

Zastanawiam się jeszcze, jak to było. Próbuję sobie przypomnieć. To w sumie było na początku chyba 2016 roku, jak zaczęłam tę drogę... To było pięć lat dodatkowych studiów.

eprasa.pl a59c8db460

A jak wygląda cały ten proces wchodzenia do kościoła, zostawania diakonem?

Magistra z psychologii miałam, więc nie musiałam robić dodatkowych studiów na przykład z socjologii, ale z kolei nie miałam doświadczenia praktycznego w kościele szwedzkim. Więc u mnie się to zaczęło od rocznego kursu podstawowego, żeby poznać dokładnie kościół. Później trzy lata praktyki. I rok studiów teologicznych i pastoralno-teologicznych w Upsali. (...)

Miałaś jakiś moment zwątpienia, że zastanawiałaś się, czy obrałaś dobry kierunek?

> *Wtedy jakoś bardziej chyba* **WĄTPIŁAM W SWOJE WŁASNE MOŻLIWOŚCI** *i martwiłam się, czy dam radę, na przykład z językiem szwedzkim...*

Sprawdzali nas też trochę na stres, jak reagujemy i pamiętam, jak nasza nauczycielka mówiła, że musimy mieć ogień w sercu, ale lód w brzuchu.

eprasa.pl a59c8db460

I to oznaczało taką pasję, miłość w sercu, ale i umiejętność podejmowania na spokojnie decyzji, kiedy jest jakiś kryzys.

Bo ty chyba jesteś bardzo emocjonalna?

Wrażliwa. Do teraz pracuję nad stawianiem zdrowych granic, dbaniem o siebie, opiekowaniem się sobą, żeby móc opiekować się innymi.

Mam problem z wystąpieniami publicznymi i na przykład podczas mszy czasami tak się denerwowałam... Tam często się zapala świeczki i ja nie mogłam przez długi czas ich zapalać, bo albo mi się trzęsły ręce, albo w ogóle ich nie czułam. I bardzo dużo na każdym etapie było takich rzeczy, nad którymi pracowałam.

Ale dzisiaj głosisz kazania?

Dzisiaj jest już lepiej. Zwłaszcza, że kościół, w którym pracuję, jest taki malutki, intymny i znam prawie wszystkich, którzy przychodzą. (...)

Patrzysz na wiernych w czasie kazań?

Lubię, jak płaczą.

To teraz mnie zaskoczyłaś.

eprasa.pl a59c8db460

To jest dla mnie taki znak, że czegoś dotknęłam i coś mogło się uwolnić. I że ktoś poczuł jakby, ciężko mi to wytłumaczyć, ale że właśnie chyba dotknęłam czegoś ważnego. I łzy to na ogół dobry znak. Ale też zauważyłam, że ludzie, którzy przychodzą do mnie na rozmowę, wstydzą się tego, że płaczą. (...)

A czy diakoni w kościele luterańskim dostają pensję?

Tak.

Czyli rozumiem, że tam jest wszystko po prostu rozwiązane czarno na białym, nie ma żadnych niedomówień, to jest twoja pełnoprawna praca i nie musisz już szukać innych zajęć?

Lekarz też ma powołanie, ale to jest jego praca. Do tego porównuję naszą sytuację...

Słuchanie podcastu i czytanie całości treści w dniu premiery nowego odcinka dostępne jest jedynie dla stałych Czytelników „WPROST PREMIUM”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Enea

SMR

Poznaj potencjał małych modułowych reaktorów jądrowych

#EneaSMR
#TransformacjaEnei

enea.pl/smr



Obejrzyj animację:

eprasa.pl a59c8db460

WOLNA AMERYKANKA NA BOISKU SKRY



Fot. PAP/Rafał Guz

– Po co nam hala i boisko do rugby, chcemy mieć basen i zieleń. Demokracja w Warszawie jest iluzją, głos mieszkańców się nie liczy! **ZADEPCZĄ NAS – MÓWIĄ MIESZKAŃCY OCHOTY WALCZĄCY O ZACHOWANIE ZIELONEGO TERENU W SWOJEJ DZIELNICY.** *Zamiast tego mają dostać halę Legii.*



Tekst: **Krystyna Romanowska**

Ten zielony dziki park powstały na miejscu nieistniejących basenów na Skrze jest ważną przestrzenią dla Ochocian. Za chwilę nic po nim nie pozostanie. W socjologii są określenia: „miejsca” i „niemiejsca”. To, co się dzieje w tej chwili jest zabieraniem społeczności lokalnej ich sentymentalnego miejsca i tworzenie niemiejsca. Bo hala Legii, jeżeli powstanie, nic – oprócz niedogodności i hałasu – nie będzie dla mieszkańców oznaczać – mówi dr Maria Śro-

eprasa.pl a59c8db460

doń, socjolożka, mieszkanka Ochoty, współzałożycielka i przewodnicząca stowarzyszenia Ochocianie.

Osobliwa historia terenów KS Skra

W grudniu zeszłego roku teren byłego warszawskiego stadionu Skry ogrodzono i zamknięto. Taki jest finał 30-letniego zastanawiania się władz miasta, co zrobić z olbrzymim terenem, na którym jeszcze w latach 70. połowa Warszawy spędzała wakacje na odkrytych basenach.

Osobliwą historię tego miejsca w centrum Warszawy, mogącą być – zdaniem mieszkańców – wzorcem urzędniczej i politycznej niekompetencji oraz lekceważenia potrzeb mieszkańców dzielnicy, obserwuje od lat Aleksander Kopiński, radny Ochoty.

– Pamiętam baseny i bieżnie sprzed lat. Na stadionie ćwiczyłem w ramach WF-u w liceum. Ostatnie 30 lat to coraz większa ruina, za którą odpowiada Klub Sportowy Skra. Formalnie zarządzający tą przestrzenią klub zajmował się wynajmem: były tam zakłady, kluby nocne, sklepy z akcesoriami. Najmniej było

eprasa.pl a59c8db460

sportu. W pewnym momencie sekcja lekkoatletyczna w ogóle stamtąd się wyniosła i uciekła do Sochaczewa. Przez jakiś czas grała tam drużyna rugby, ale także zrezygnowała – opowiada Aleksander Kopiński.

Około 2006 roku klub znalazł zagranicznego inwestora, który planował zabudować przestrzeń w ekspresowym tempie wieżowcami, jednak to się nie udało, bo

> *Urząd Miasta w 2009 mądrze przeprocedował* **PLAN MIEJSCOWEGO ZAGOSPODAROWANIA WYKLUCZAJĄCY WYSOKĄ ZABUDOWĘ.**

i stawiający na przebudowę terenu z uwzględnieniem otwartych obiektów sportowych, ale zachowaniem zieleni.

Następnie lata upłynęły na niekończących się procesach klubu sportowego z miastem o ten teren. W rezultacie w 2018 roku, jeszcze przed odzyskaniem tego terenu, został przeprowadzony konkurs na koncepcję zagospodarowania.

eprasa.pl a59c8db460

– Wygrała bardzo dobra koncepcja, która zakładała odnowienie stadionu, boisk treningowych wzdłuż ulicy Żwirki i Wigury, urządzenie dużej strefy rekreacyjnej dla amatorów np. joggingu. Do tego spory staw i otwarte baseny – mówi Aleksander Kopiński.

Rzeź zamiast modernizacji

Ale cztery lata później okazało się, że miasto nie będzie realizować tej koncepcji. Nieoficjalnie mówi się o sztucznym zaniżeniu przez miasto wynagrodzenia za ten projekt, co spowodowało, że autor wycofał się, zabierając ze sobą plan.

W 2022 roku, po czterech latach od przejęcia terenu, wciąż nie wiadomo było, co z nim zrobić. Wiosną 2023 roku zapadła w warszawskim Ratuszu decyzja o modernizacji terenów Skry. Jak – zapraszając na „spacer kontemplacyjny” po terenach Skry – napisało wówczas na swoim profilu na FB stowarzyszenie Ochocianie:

„... szkoda, że ta modernizacja jest mało nowoczesna i bardziej przypomina rzeź. Zostanie usuniętych

eprasa.pl a59c8db460

kilkaset drzew. Na terenie dawnych publicznych basenów, aktualnie przypominającym park, powstanie hala na 6 tys. miejsc i boisko do rugby. Nie zgadzamy się na podejmowanie tak gruntownej zmiany sposobu użytkowania terenu bez konsultacji z mieszkańcami. Plany Ratusza kompletnie ignorują zastaną tu przyrodę. W tej chwili gdzieniegdzie kwitną stulisze, jeszcze glistniki, może i czosnaczki, przy których uwijają się zapylacze. Kwiczoły i szpaki odchowują młode. Na terenie basenów zobaczymy topolę czarną o rozmiarach pomnikowych, ulubiony przez ptaki osikowy gaj, czy stary, grabowy żywopłot, który zamienił się w ścianę zieleni. To wszystko są dojrzałe drzewa, których nie zastąpią ich żadne kosztowne i wymagające uwagi nasadzenia. Postaramy się udowodnić, że tereny takie jak Skra nie potrzebują drogiej i spektakularnej rewolucji, a jedynie adaptacji już istniejącej zieleni”.

Zaczęto także zbierać podpisy pod wnioskiem o konsultacje społeczne w sprawie Skry – i mimo że było ich kilka tysięcy – Rada Miasta przegłosowała, że takich

eprasa.pl a59c8db460

konsultacji nie będzie, tym samym – jak podkreślają mieszkańcy Ochoty – wrzucając do kosza głosy mieszkańców.

Po co nam boisko do rugby?

Wiadomo, że łącznie na pierwszym etapie robót z terenu Skry zostaną usunięte 523 drzewa. Do przesadzenia zakwalifikowano... sześć – są to młode kilkuletnie sadzonki. Co ciekawe –

> *wycinki konieczne do odnowienia obiektów lekkoatletycznych obejmą ok. 150 drzew. Za to aż ok. 250 drzew usuwanych jest* **Z POWODU BUDOWY... SZTUCZNEGO BOISKA DO RUGBY.**

Na nie znalazło się pieniądze, ale nie ma pieniędzy na modernizację ogólnodostępny stadionów.

Mieszkańcy zachodzą w głowę, skąd taka kuriozalna decyzja. – Boisko do gry w rugby? To pomysł hmm... dosyć bizantyjski. Nie wiedziałem, że to polski sport

eprasa.pl a59c8db460



Fot. NACP/ Lech Zielaskowski

Kompleks sportowy Skry w latach 80. XX wieku

eprasa.pl a59c8db460

narodowy i że biedny budżet Warszawy stać na taką drogą zachciankę, która będzie służyła najwyżej kilkudziesięciu osobom – pokpiwa Stanisław Łubieński, pisarz i publicysta, autor m.in. książki „Dwanaście srok na ogon”, autor bloga Dzika Ochota. – Ten teren zostanie wyłączony z funkcji integracyjnej i społecznej. I pewnie, że można go zbudować jeżeli jesteśmy tacy bogaci, tylko dlaczego – do cholery – w miejscu, gdzie jest największa liczba drzew?

Jego zdaniem, takie działania mają się nijak do deklarowanej przez miasto polityki zazieleniania Warszawy i stoi w totalnej sprzeczności z walką ze skutkami ocieplenia klimatu.

Hala zamiast spokoju

Kolejną kontrowersyjną – zdaniem mieszkańców Ochoty – ma być hala do koszykówki dla klubu Legia na 7 tysięcy osób. Konkurs na projekt architektoniczny rozpisano w zeszłym roku. Wygrała koncepcja, która zakłada, że część hali będzie pod ziemią, ponieważ budynek – zgodnie z planem zagospodarowania prze-

eprasa.pl a59c8db460

strzennego – nie może mieć więcej niż 10 m. Dwie trzecie wysokości hali będzie znajdować się pod ziemią. Hala powstanie w miejscu, na którym – zgodnie z koncepcją z 2018 roku – miały być odkryte baseny.

> *– Hala wkopana w ziemię zadziała jak lej na wody gruntowe i* **OSUSZY CAŁY TEREN.** *Może to sprawić, że drzewa ocalałe z wycinki na tym terenie – po prostu uschną*

– dodaje Stanisław Łubieński.

Mieszkańcy żałują pięknej sędziwej topoli, którą próbowali uratować nadając jej statut pomnika przyrody. Na jakiś czas udało się wstrzymać jej wycinkę, teraz nie ma żadnych szans, że ocaleje. Problematyczne jest także finansowanie budowy hali, bo – jak przyznaje wiceprezydent Renata Kaznowska – miasto nie jest w stanie sfinansować całości inwestycji.

Aleksander Kopiński: – Budowa hali rodzi inne problemy: gdzie zaparkują kibice, jak dojadą na mecz, skoro

eprasa.pl a59c8db460

w pobliżu nie ma stacji metra, jaki impakt na Pole Mokotowskie będą miały tysiące ludzi wracających z imprez? Dalej: co ze zwiększonym natężeniem hałasu mają zrobić mieszkańcy pobliskiej pobliskich Kolonii Lubeckiego i Staszica, bo takiej hali nie da się dostatecznie wytłumić, a na pewno nie, jeżeli w hali będą się odbywały koncerty. W ramach tej koncepcji nie ma natomiast finansowania odbudowy dużego ogólnie dostępnego stadionu.

– W rezultacie – zamiast wolnej przestrzeni zachęcającej do ruchu i uprawiania sportów otrzymujemy wciśniętą w środek miasta wielką halę i ogrodzone boisko do rugby, które nijak się ma do charakteru dzielnicy – uważa Aleksander Kopiński. – Nie rozumiemy też – jako mieszkańcy – dlaczego takiej hali nie buduje się np. obok na wolnym terenie przy stadionie Legii albo obok Stadionu Narodowego na pustym placu z dobrym dojazdem – obok jest przecież metro i tramwaj.

Prof. Maria Środoń: – Czy rzeczywiście w centrum miasta, tam gdzie mamy warszawski Central Park, mu-

eprasa.pl a59c8db460

simy budować wielką halę? Czy bardziej logicznym i praktycznym wyjściem byłoby jednak powiększanie terenów zielonych ochładzających warszawską wyspę ciepła?

Gdzie jest demokracja i partycypacja?

Ale sprawa z terenem Skry, oprócz fatalnego planowania przestrzeni miejskiej i bezmyślnej dewastacji zieleni, odsłania jeszcze inny problem: iluzję współdecydowania mieszkańców o tym, jak się w ich mieście żyje.

– Udało nam się parę bitew z miastem wygrać, ale – rzeczywiście – sytuacja z terenem Skry – pokazuje, że demokracja i partycypacja to są rzeczy w Warszawie fasadowe, że – kiedy przychodzi do decyzji – potrzeby mieszkańców w żaden sposób nie są brane pod uwagę, a wręcz lekceważone i wrzucane do kosza, tak jak to się stało z głosami mieszkańców Warszawy domagających się konsultacji społecznych zagospodarowania stadionu Skry – mówi dr Maria Środoń. – Obserwując życie społeczne w Warszawie mam wrażenie, że brakuje

eprasa.pl a59c8db460

długofalowego planowania przestrzeni. Nie wydaje mi się słusznym wdrażanie pomysłów wymyślanych ad hoc. W Berlinie praca nad projektami terenów zieleni odbywa się metodami włączającymi szeroką partycypację mieszkańców i trwa latami. U nas jesteśmy gotowi na kompletną zmianę z dnia na dzień projektu zagospodarowania wyłonionego w konkursie, bo jakiś klub wygrał mistrzostwo Polski i trzeba go za to nagrodzić.

Jakie będą długotrwałe konsekwencje zmiany zagospodarowania terenów Skry?

> *Prawdopodobnie Stara Ochota (podobnie jak Śródmieście)* **ZACZNIE SIĘ WYLUDNIAĆ,** *a mieszkania zostaną przekształcone np. w Airbnb.*

– Ratusz, z tego co wiem, nie zrobił żadnej analizy wpływu wybudowania tego obiektu na życie mieszkańców. Co więcej, Ratusz uważa też, że w pobliżu hali nikt nie mieszka, tymczasem najbliższe osiedle jest o trzy-

eprasa.pl a59c8db460

sta metrów dalej – mówi dr Maria Środoń. – Co ciekawe, na terenie Skry powstała przepiękna aleja grabowa. Taka sama ma w Krakowie status zabytkowej i jest jedną z przyrodniczych atrakcji Krakowa. U nas się ją po prostu wytnie.

Wysłaliśmy do wydziału prasowego warszawskiego Ratusza następujące pytania:

1. Kiedy odbyły się konsultacje społeczne dotyczące zagospodarowania terenu Skry i jakie są z nich wnioski?

2. Jakie analizy dotyczące wpływu zabudowy Skry i budowy hali sportowej na życie mieszkańców sporządził Ratusz i jakie płyną z nich wnioski?

3. Czy istnieją ekspertyzy środowiskowe opisujące wpływ wybudowania hali sportowej na gospodarkę wodną na tym terenie? Czy na terenie Skry rosną jakieś gatunki chronione i czy robiona była analiza dendrologiczna wycinanych teraz drzew? Ile drzew będzie docelowo wycięty, gdzie i jak będą robione rekompensaty?

4. Jaki jest plan finansowania budowy hali sportowej? Ile miejsc parkingowych zostanie zbudowanych?

eprasa.pl a59c8db460

W jaki sposób usprawni się komunikację miejska na tym terenie?

5. Czy znamy impakt antropocentryczny wybudowania hali na pobliskie Pola Mokotowskie?

6. Poproszę o przedstawienie procesu decyzyjnego dotyczącego wybudowania hali i boiska do rugby.

7. Ile osób – według Państwa estymacji – będzie korzystać z boiska do rugby?

Do momentu publikacji tekstu nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Społeczeństwo

Na zdjęciu od lewej: dyrektorka Schroniska „na Paluchu” Agnieszka Maciak, Jakub Gasik, zastępczyni dyrektorki Magdalena Gniadzik

SZKODA TRACIĆ CZAS I SIŁY NA KONFLIKTY



Fot. Archiwum prywatne/Schronisko „na Paluchu”

– Bardzo zależy nam na tym, by „Paluch” stał się miejscem stabilnym. A dotychczas było ono niestabilne. I było tak głównie z powodu naprawdę absolutnej, gigantycznej eskalacji emocji. Tego, że **WIELU LUDZIOM WYDAJE SIĘ, ŻE WIEDZĄ, JAK TAKIE MIEJSCE POWINNO FUNKCJONOWAĆ – MÓWI NOWA DYREKTORKA SCHRONISKA „NA PALUCHU”, AGNIESZKA MACIAK,** *w pierwszym wywiadzie udzielonym mediom.*



Rozmawiała **Marzena Tarkowska**

Gdybym zapytała panią Agnieszkę Maciak prywatnie, a nie jako dyrektor Schroniska na „Paluchu”: psy czy koty?

Zdecydowanie koty! Fundacja Zwierzokracja, którą kierowałam, zajmowała się kotami. Wyspecjalizowaliśmy się w opiece nad nimi. I dalej działa jako kocia fundacja, już beze mnie.

eprasa.pl a59c8db460

Jak trafiła pani do pracy w schronisku?

Kilka lat temu Zwierzokracja nawiązała współpracę z grupą wolontariuszy z „Palucha”, i wtedy, jako fundacja, zaczęliśmy przyjmować ze schroniska przypadki kocie, wskazane przez koleżanki – wolontariuszki. Z czasem przyjęło się, że były to ortopedyczne przypadki.

Czyli zajęli się państwo leczeniem?

Tak. I to wolontariusze zasygnalizowali, że jest w schronisku już ten moment, gdy dyrektor Strzelczyk odchodzi na emeryturę i potrzebny jest ktoś nowy. A ja zdecydowałam się dosłownie „za pięć dwunasta”.

Nie zabrzmi to skromnie, ale stwierdziłam, że jestem w stanie tym miejscem pokierować, z uwagi

---

Agnieszka Maciak

– dyrektorka Schroniska na Paluchu. Funkcję objęła 13 listopada 2023 r. Zastąpiła na tym stanowisku wieloletniego dyrektora Henryka Strzelczyka. Przed objęciem stanowiska przez 5 lat kierowała fundacją Zwierzokracja, wcześniej jako Radca Ministra w resorcie cyfryzacji była kierownikiem projektu CEPIK

eprasa.pl a59c8db460

na dość niestandardowy zestaw umiejętności. Zawodowo jestem kierownikiem projektów, jest we mnie miłość do urzędów i doświadczenie urzędnicze, ale przede wszystkim przez kilka lat prowadziłam fundację Zwierzokracja. Z sukcesem.

Te trzy czynniki pojedynczo nie robią wrażenia, ale razem są unikatowe dla tego miejsca. Stąd moja decyzja.

Jakie są pani pierwsze wrażenia po dwóch miesiącach w schronisku?

Na pewno jest to miejsce, które ma ogromny potencjał. Może kreować koncepcję i podejście do bezdomności zwierząt dla całego województwa, a kiedyś może dla całej Polski. Myślę, że mogłoby być wzorem dla organizacji i obywateli. Bardzo chciałybyśmy z panią dyrektor i naszym trzecim załogantem, moim zastępcą Kubą Gasikiem, żeby w perspektywie pięciu – siedmiu lat nasze schronisko stało się przestrzenią łączącą w sobie kilka funkcji. Podstawową i fundamentalną będzie bezpieczna przystań dla zwierząt. Dla niektórych – docelowa. Bo niektóre z nich spędzą tu resztę życia i jesteśmy tego świadomi.

eprasa.pl a59c8db460

Fundament już powstał. Na tym solidnym pierwszym parterze chcemy budować. To dalej jest okres mapowania i badania tego, co zastałam. „Paluch” to miejsce szczególne z wielu powodów. Spotykają się tu ogromne emocje: społeczeństwa, obywateli, wolontariuszy, pracowników... Trzeba je ukierunkować tak, by działały na jego korzyść. A historycznie wiemy, że różnie bywało.

Jak chce to pani osiągnąć?

Wierzę w to bardzo głęboko i będziemy się z panią dyrektor tego trzymały:

> *Wierzymy, że intencje, wszystkich, którzy są w tym miejscu, są takie, jak nasze. Chcemy stworzyć to* **MIEJSCE PRZEDE WSZYSTKIM DLA ZWIERZĄT.**

To ogromne marzenie, ale też cel. Od 5 do 7 lat to realny okres, by go osiągnąć.

To cel pani, władz miasta, czy obie strony nad nim pracują?

eprasa.pl a59c8db460

To zdroworozsądkowe podejście, biorąc pod uwagę typ organizacji. Myślę, że często jest to pomijane w dyskusji o „Paluchu”. To schronisko nie jest prowadzone przez organizacje pozarządowe: fundację czy TOZ (Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami). Jako jednostka budżetowa nie możemy się odciąć się od tego, co mówią przepisy. I nie chcielibyśmy. Ale w związku z tym nasza dynamika i elastyczność są naprawdę minimalne. O ile możemy sobie wypracować pewne schematy, które przyspieszą działania, to przepisy nam coś narzucają.

Przykład medialny i najtrudniejszy w zrozumieniu przez otoczenie: pawilon geriatrii, czyli budynek dla starszych psów (w zeszłym roku wykonawca zszedł z budowy, nie udało się z nim porozumieć – red.). Nie wiem, czy prywatna fundacja, która nie jest zobowiązana do przestrzegania przepisów PZP, jak my, zrobiłaby to zwinniej. Pewnie tak. My borykamy się z powodami, dla których pawilon jeszcze nie powstał.

Ratusz liczył na to, że przed tą zimą pawilon będzie gotowy. Czy mają panie poczucie, że zrobiono wszystko?

eprasa.pl a59c8db460

Muszę podkreślić, że determinacja miasta i SZRM była ogromna. Zrobili wszystko. Łącznie z grzecznym i kulturalnym proszeniem wykonawcy, by dokończył inwestycję. Okazało się, że nie jesteśmy w stanie do niego przemówić, używając jakichkolwiek argumentów, także tych emocjonalnych – dobra starszych psów.

Dziś już wiemy, że umowa jest nieaktualna. Wypowiedzieliśmy ją. Przygotowujemy się do nowego przetargu i wyłonienia nowego wykonawcy.

Nowa firma dokończy to, co powstało?

Tak. Takich inwestycji (realizowanych przez miasto) w Warszawie jest kilkadziesiąt, a ta budzi tyle emocji, ponieważ zostały one podniesione z różnych stron społecznych. Rozumiem, dlaczego. Emocje działają na wyobraźnię, szczególnie wtedy, gdy ludziom się wydaje, że wiedzą. Podkreślam, wydaje się.

Ci, którzy nie znają stanu umowy, mają poczucie, że miasto nie zrobiło tyle, ile mogło. To ratusz jest adresatem tej skargi. „Fajnie, że będzie kładka przez Wisłę, ale tu jest dramat zwierząt ...” – pisała „paluchowa” grupa „Geriatria” na Facebooku.

eprasa.pl a59c8db460

Miasto postępuje zgodnie z przepisami. Nie może zaciągnąć wykonawcy na budowę. To niczego nie zmieni. Naprawdę prowadzono dialog, zawiódł czynnik ludzki w postaci wykonawcy.

Możemy się doszukiwać przyczyn: inflacja, pandemia, wojna, ale efekt jest jeden: inwestycja stoi. Perspektywa, że zaczniemy z niej korzystać, oddaliła się. Ale jest rozpoczęta, a to już plus. To tylko jeden przykład.

> *Jako nowy zespół dyrektorski musimy* **SIĘ ZMIERZYĆ Z BARDZO WIELOMA OGRANICZENIAMI.** *Przede wszystkim przestrzeni w schronisku.*

Założyłyśmy z panią dyrektor, że pierwsze pół roku poświęcimy na planowanie i mapowanie, dosłownie z centymetrem w ręku. Żeby dowiedzieć się, co możemy zrobić, żeby te warunki spełniały potrzeby opieki bytowej.

Dlaczego pawilon jest tak konieczny? Chodzi o większą przestrzeń?

eprasa.pl a59c8db460

Tak, kiedy przeniesiemy starsze psy na geriatrię, stworzymy przestrzeń dla tych, które dzisiaj muszą siedzieć w boksach zewnętrznych. I to dlatego mówiłam o pięciu, siedmiu latach. Koncepcja musi być zdroworozsądkowa i potrzebujemy czasu, by te inwestycje przygotować i działać zgodnie z przepisami PZP. Dziś schronisko i wszystkie jego potrzeby są zidentyfikowane w ramach budżetu miasta. Czy możemy powiedzieć z panią dyrektor, że to nasz budżet? Nie, bo my go nie kształtowałyśmy. Dopiero w tym roku zmierzymy się z jego przygotowaniem i podejdziemy do niego doświadczone o kilka pierwszych miesięcy pracy.

To specyficzne miejsce, i tak jak powiedziałam: łączą się tu emocje ogromnej rzeszy ludzi. Myślę, że gdyby te emocje odłączyć, to pewnie nie byłby plan wieloletni. Natomiast odcięcie się grubą kreską od tego, co było, od emocji, od konfliktów, które naprawdę mocno wyeskalowały, zajmie czas.

Gdybyśmy szukali przyczyn, robili analizę – dlaczego tak się stało – już nie jesteśmy w stanie dojść do tego, gdzie, z której strony i w którym momencie czara go-

eprasa.pl a59c8db460

ryczy się przelała. Ale ona się przelała. To jest ewidentne.

Pisałam o tym konflikcie we „Wprost” i zaskoczyło mnie, do jakiego poziomu on eskalował, głównie na linii wolontariusze-pracownicy. Co pani ma na myśli, mówiąc o tej grubej kresce? Od czego chce się pani odciąć?

Przede wszystkim chciałabym się odciąć od negatywnych emocji i absolutnego braku zaufania – wzajemnego.

Między?

Wolontariuszami, a schroniskiem. Dzisiaj mamy tutaj dwa obszary: wolontariatu i schroniska. A to jest jedno miejsce, jeden cel, o którym mówiłam: ZWIERZĘTA.

Ma pani poczucie, że tak to właśnie działa teraz? W oderwaniu od siebie?

Tak, zdecydowanie. Wyczuwamy to i widzimy. Jestem w komfortowej, a może niekomfortowej roli, jako ktoś, kto próbował ukształtować swoją fundację. Opierającą się w dużej mierze na wolontariacie. Ale udało

eprasa.pl a59c8db460

się to zorganizować. Wiem, że w zdecydowanie mniejszej skali, bo przecież 100 kotów w fundacji, a kilkaset psów i kotów to coś bez porównania. Ale Zwierzokracja dobrze funkcjonuje do dzisiaj.

> *W oparciu o wzajemne zaufanie.* **ESKALACJA KONFLIKTU** *między wolontariuszami, a schroniskiem to trudny temat. Bardzo trudny.*

A czy panie jednak szukają tych przyczyn? Bez dowiedzenia się trudno pójść dalej.

Myślę, że możemy przyjąć jako sukces to, że kwestie, które jeszcze kilka miesięcy temu były przedmiotem ostrych rozmów i negocjacji na poziomie Rady Dialogu Społecznego, dziś są przedmiotem spotkań na miejscu. Tutaj, w schronisku. To coś, o czym staramy się rozmawiać. Co do idei i celu jesteśmy absolutnie zgodni. Jest bardzo dużo aspektów administracyjnych i fundamentów infrastruktury fizycznej, które bez wątpienia wymagają naprawy. Ale są to kwestie istotne z punktu wi-

eprasa.pl a59c8db460

dzenia organizacji jako miejsca pracy – i w mojej ocenie nie powinny być przedmiotem rozważań wolontariuszy. Dla tej grupy istotny jest wynik tych działań.

Infrastruktura fizyczna - to budynki dla zwierząt czy chodzi o miejsce dla pracowników?

Trzeba to rozpatrywać jako całokształt, całe schronisko, które przede wszystkim boryka się z brakiem miejsca. Jest to brak miejsca zarówno dla zwierząt, dla pracowników, jak i dla wolontariuszy. Tę skąpą przestrzeń staramy się gospodarować na wszelkie możliwe sposoby.

Faktycznie, wystarczy że goście wejdą do biura adopcji, jest niewielkie...

Tak. Ale mamy świadomość tego, że dysponujemy określonymi środkami i musimy to poukładać, żeby wszystko znalazło swoje miejsce. To wymaga czasu.

Obszerność problemów i procesów, a do tego duża ilość emocji, zajmuje nam nieprawdopodobnie dużo czasu.

Nabór do wolontariatu został przez panią wstrzymany na trzy miesiące, do końca lutego. Czy to też

eprasa.pl a59c8db460

wynikało z potrzeby uporządkowania relacji na miejscu?

Tak, zdecydowanie. To ostrożna ocena, ale myślę, że niewiele się pomylimy, przedstawiając taką ocenę: 90 proc. wolontariuszy to ludzie, których tutaj chcemy, a oni chcą tu być i przychodzą tu z autentycznej potrzeby pomocy zwierzakom. Ta empatia jest wyczuwalna. Oczywiście, borykają się z ograniczeniami, z którymi wszyscy walczymy, natomiast fajne i pozytywne dla nas jest ich zrozumienie dla tych ograniczeń. Nabór został wstrzymany z kilku powodów.

Kwestie organizacyjne są szalenie istotne, bo przekładają się na wymiar finansowy, a dla nas jako Dyrekcji, w dużym stopniu determinują sferę decyzyjną. Drugim aspektem jest kwestia kontroli doraźnej, z Biura Kontroli, jaką nałożył na nas Urząd Miasta. Być może będę w mniejszości, ale jako manager widzę w tym ogromne korzyści – z kontroli, z budowania systemu jakości, z wszelkiej maści audytów, które w mojej ocenie są ogromną wartością dodaną dla każdej organizacji.

eprasa.pl a59c8db460

A te 10 proc. osób to...?

Myślę, że to jest również ta grupa ludzi, która w ubiegłych latach miała pewien problem z zaakceptowaniem tego, jak to schronisko funkcjonuje. Jak funkcjonuje takie miejsce. Należy mocno podkreślić fakt, że jako kierownicy schroniska, jesteśmy pod wpływem bardzo silnej presji społecznej. Zanim zostałam dyrektorem, miałam wyobrażenie – i tutaj podkreślam słowo klucz „wyobrażenie” – na temat poziomu dramatu i problemów, z jakimi boryka się schronisko.

Kreacja tego nieszczęścia jest obliczona na określony efekt. Jest to celowe działanie wielu organizacji, wielu fundacji. Im straszniej przedstawiamy sytuację, brak dobrostanu konkretnego zwierzaka, tym większą szansę mamy, że znajdzie dom. Natomiast jest to bardzo krzywdzące w stosunku do ludzi, którzy to miejsce tworzą. Myślę, że ten obraz silnie zakorzenił się w świadomości warszawiaków i nie tylko. A ja nie uważam, tego miejsca za złe.

Zaryzykuję stwierdzenie, że jest tu największa w Polsce liczba ludzi zaangażowanych w stworzenie dobrych

eprasa.pl a59c8db460

warunków. Ten potencjał trzeba wykorzystać, stworzyć ekipę „pozytywnych wariatów”, z którymi razem będziemy szukać szczęśliwego miejsca na ziemi dla naszych podopiecznych.

Chciałabym podkreślić fakt, który jest też wynikiem moich doświadczeń fundacyjnych – zwierzęta, które do nas trafiają są „uratowane” już w momencie, w którym przekraczają bramę schroniska. Są bezpieczne, są leczone, mają opiekę i gwarancję, że rzesza osób zrobi wszystko, aby znaleźć dla nich dom.

> *Jednym z naszych celów, w perspektywie kolejnych lat, jest budowanie świadomości w społeczeństwie* **CZYM FAKTYCZNIE JEST BEZDOMNOŚĆ ZWIERZĄT.**

To szalenie istotne, tak aby, w kolejnych dekadach światopogląd ludzi uległ zmianie i aby zrozumieli że posiadanie psa i kota – zwierzęcia jakiegokolwiek gatunku, to nie jest obowiązek, to jest zaszczyt.

eprasa.pl a59c8db460

Wracając do wolontariatu. Jakie zmiany jeszcze planuje pani w tym obszarze? Co ma się zmienić w porównaniu do czasów za poprzedniego dyrektora?

Co to znaczy za poprzedniego dyrektora?

Wszystko - czy chce Pani coś zmienić w strukturze, czy przyjmowaniu nowego wolontariusza? Wstrzymała pani nabór, więc pewnie coś za tym stało.

Tak jak wspominałam wcześniej – decyzja o wstrzymaniu naboru do wolontariatu nie była decyzją przypadkową, a wynikała ze zbiegu różnych okoliczności, na które – jako nowa dyrektorka – nie miałam wpływu. Nie mniej, wierzę że z każdej sytuacji – jak bardzo nie wydawałaby się zła – można wynieść dobre i konstruktywne wnioski.

Jesteśmy świadomi znaczenia wolontariatu w życiu schroniska, dlatego dziś chcemy poznać ludzi, którzy do nas przychodzą i chcą być częścią paluchowej ekipy.

Te 2,5 miesiąca to jest naprawdę bardzo mało czasu, choć czuję się, jakbym była tutaj dużo dłużej. Kiedy przechodzę przez bramę, to czuję się jakbym przychodziła do swojego miejsca na ziemi i zależy mi na tym,

eprasa.pl a59c8db460

aby było to miejsce dla zwierząt, ale przyjazne dla ludzi, którzy tu pracują – stabilne emocjonalnie na pracowników etatowych, którzy nie mają tego komfortu i nie mogą sobie rano powiedzieć, że dzisiaj to jednak nie przyjdą. Istotne jest, abyśmy zbudowali ramy, pewne granice, które podniosą poczucie komfortu wszystkim jednakowo.

Mówiła pani dyrektor o złej energii i 10 proc. osób, z którymi jest trudno. Z czego wynika ta zła energia?

Część przyczyn możemy zidentyfikować. Wynika to z zaprzeszłości, z takiego poczucia, być może bycia nie do końca zrozumianym i niewysłuchanym. Ale myślę, że to jest obustronne. Schronisko też w którymś momencie zostało zakrzyczane i ta przestrzeń, gdzie te wszystkie emocje się wylały, to była przestrzeń publiczna.

I medialna? Mam tu na myśli konflikt wolontariuszy z weterynarzami. Nie wiem, czy mówimy o tym samym.

Tam, gdzie nie ma zaufania, jest brak gry zespołowej i wspólnego celu oraz granie do dwóch absolutnie przeciwstawnych bramek, nie będzie pozytywnej energii.

eprasa.pl a59c8db460

Czy tak było przed tym, jak pani objęła funkcję?

Nie mogę oceniać tego, co było tutaj, bo tutaj fizycznie nie byłam. Mogę odnosić się tylko do swoich subiektywnych ocen tego, co dotarło do mnie z przestrzeni publicznej, i z całą pewnością to już było bardzo mocno nacechowane, tak, żeby tę opinię społeczną nakierunkować na tezę, że schronisko działa źle.

> *Jednak z perspektywy bycia urzędniczką mam świadomość tego,* **JAK MOŻNA SKRZYWDZIĆ** *stronę schroniskową, niewłaściwą oceną.*

Żeby była jasność: nie ma w absolutnie żadnej grupie ludzi idealnych. Nigdzie ich nie ma, tak jak idealnych procedur i systemów. Można dążyć do pewnego celu i tę jakość wypracować.

Czy w wypadku źle układającej się współpracy dyrekcja może rozwiązać umowę z wolontariuszem? Dotychczas takie przypadki były rzadkie.

eprasa.pl a59c8db460

To jest bardzo trudne pytanie. Bardzo zależy nam na tym, by „Paluch” stał się miejscem stabilnym. A dotychczas było ono niestabilne. I było tak głównie z powodu naprawdę absolutnej, gigantycznej eskalacji emocji. Tego, że wielu ludziom wydaje się, że wiedzą, jak takie miejsce powinno funkcjonować. Między „wydaje się”, a „powinno” jest jeszcze ogromna przestrzeń i pole do nadinterpretacji. I tego, że w którymś momencie to miejsce przestało skupiać się na tym, na czym powinno, czyli na zwierzętach. Zaczęło się skupiać na próbie udowodnienia, czyja racja jest górą.

A nam zależy na tym, żeby egocentryzm, ambicje, różne rozgrywki i inne elementy, które nie sprzyjają pracy zespołowej zostały za bramą. Kiedy wchodzimy przez nią, skupmy się na tych, dla których tutaj przyszliśmy. Dla tych którzy, nie mają tego głosu i głośno nie mogą mówić o tym, co ich boli. A myślę, że te emocje jeszcze tu są, że nie będzie łatwo ich zmienić. Wynikają z historii tego miejsca. Historii współpracy, czy też jej braku. To koronkowa robota.

eprasa.pl a59c8db460

Mówiąc o tych emocjach i o tym, jak poukładać relacje. Zastanawiam się, jak ocenia pani Radę Dialogu Społecznego powołaną przez prezydenta Warszawy dwa lata temu (w jej skład wchodzą m.in. radni i wolontariusze – red.). Czy jest to miejsce, w którym można rozwiązywać te problemy, czy pełni inną funkcję?

Jak najbardziej widzimy miejsce dla Rady Dialogu Społecznego, ale w tej roli, do której została powołana. Czyli jako ciała opiniotwórczego i doradczego. Moglibyśmy wejść na poziom wyżej, czyli rozmawiać o kompleksowym rozwiązaniu np. problemu bezdomności, o kampaniach edukacyjnych i społecznych. Na temat tego, co z bezdomnością zwierząt można zrobić na terenie Warszawy i okolic.

Gdyby brakowało nam 3 mln zł na inwestycję, to właśnie jest przestrzeń i pole do popisu, a nie do skupiania się na tym, czy przecinek albo kropka są we właściwym miejscu w dokumencie. Nie może być przedmiotem rozważań społecznych, do których angażujemy radnych, czy w procedurze adopcyjnej powinno się za-

eprasa.pl a59c8db460

wrzeć takie, a nie inne sformułowanie. Bo to są obszary, za które kompetencyjnie i administracyjnie odpowiada schronisko jako jednostka. Kadencja obecnego RDS-u upływa w marcu. Mam nadzieje, że zaczniemy kolejną z nowym podejściem i nowym spojrzeniem. Myślę, że taka jest też wola wolontariuszy. By schronisko stało się przyjaźniejsze.

Innymi słowy, działania etatowych pracowników nie będą już dyskutowane w takim stopniu przez różne strony. Dzięki temu zyskają więcej niezależności?

Posługujemy się z panią dyrektor Gniadzik takim przykładem, który bardzo dobrze pokazuje jak się czujemy, jako pracownicy schroniska. Zaryzykuję stwierdzenie, że

> *jesteśmy jedyną jednostką, gdzie tak wielką rolę w odbiorze i kształtowaniu jej struktury odgrywa strona społeczna, która* **PODDAJE OCENIE KAŻDĄ NASZĄ CZYNNOŚĆ.**

eprasa.pl a59c8db460

Każde nasze działanie. Gdzie każdy może do nas wejść i powiedzieć: my płacimy podatki, więc będziemy oceniali, jak wy pracujecie.

Czy my jako pracownicy moglibyśmy zapisać się na wolontariat do innych organizacji finansowanych z budżetu państwa i wejść z oceną ich działań bez wiedzy merytorycznej, wynikającej z istotnych kwestii, które nie są i nie powinny być przedmiotem rozważań osób postronnych? To jest pytanie retoryczne. Naprawdę wierzymy, że razem możemy przenosić góry! Ten potencjał, który jest wśród wolontariuszy i pracowników, odpowiednio ukierunkowany, może pozwolić nam zdziałać więcej.

Szkoda tracić czas i siły na konflikty, które są wpisane w obraz schroniska, a nie powinno ich tutaj być. Wyobraźmy sobie schronisko jako organizm, w którym póki co jedna ręka uderza w głowę co i rusz, z zaskoczenia, bez wcześniejszego ostrzeżenia – trudno w takich okolicznościach stać stabilnie na nogach.

Czy miasto mogłoby pomóc, organizując jakieś szkolenia psychologiczne? Czy dla osoby z zewnątrz

eprasa.pl a59c8db460

rozwikłanie tych konfliktów – bez znajomości historii – będzie za trudne?

Jako stosunkowo krótko funkcjonujące kierownictwo podjęliśmy już pierwsze działania, to jest zrobiliśmy krok wstecz. Nie potrzebujemy sił wyższych i najwyższych, musimy zacząć prowadzić rozmowy tutaj. Musimy zbudować świadomość w społeczeństwie, w ludziach, w wolontariuszach, że jest to miejsce pracy. Tych etatowych pracowników, którzy są odpowiedzialni za nie z tytułu umów o pracę i to my, jako ci pierwsi predysponowani do tego z obowiązku, musimy tymi tematami zarządzać. To naszym obowiązkiem i rolą jest kształtowanie kierunku zmian tego miejsca.

Chcemy, żeby w następnych etapach dołączyli do tego wolontariusze, ale fundament i pierwsze piętro musi być zbudowane przez nas. Nie przez społeczeństwo. Bo to nie społeczeństwo ostatecznie będzie się z tego tytułu rozliczać. Nie znając tła, łatwo ferować wyroki. A te wyroki w mediach czy mediach społecznościowych są wydawane w ciągu dwóch trzech minut. Stąd odcięcie się grubą, czarną kreską.

eprasa.pl a59c8db460

Ubiegając się o stanowisko, trzeba było przedstawić wizję funkcjonowania schroniska. Czy zawierał się w niej element ograniczania bezdomności? Przecież chodzi o to, by zwierząt w schroniskach było coraz mniej.

Jedną z przestrzeni, w której wręcz wskazane jest omawianie takich kwestii jest Rada Dialogu Społecznego. Np. o wprowadzeniu obowiązku czipowania zwierząt domowych. O tym, że

> *są gminy, które dalej* **ZOSTAŁY W ŚREDNIOWIECZU** *jeżeli chodzi o opiekę nad bezdomnymi zwierzętami, zwierzętami w ogóle.*

I to są naprawdę gminy położone blisko Warszawy. Zjawisko, często obserwowane przez organizacje pozarządowe zajmujące się statutowo ochroną zwierząt, jakim jest przepaść mentalna i organizacyjna w tej sferze, pomiędzy gminami, które często dzielą metry. Przejście z jednej gminy do drugiej okazuje się cofnięciem się 300 lat wstecz.

eprasa.pl a59c8db460

To, że my przyklejamy plasterek na wielką, ziejącą ranę bezdomności – cóż z tego? Co z tego, że staramy się zwierzętami zaopiekować, skoro dalej te niechciane kocięta i psy się rodzą? Są skazane na cierpienie, łańcuchy, śmierć w chorobach.

I tu mamy ogromne pole do popisu – w obszarze edukacji.

Czy w tej wizji ma pani założenia, pomysł na działania, np. sterylkobusy? Czy to byłby jej element?

Czipobusy i sterylkobusy to jeden z rozważanych elementów. W naszych pomysłach idziemy dużo dalej. Na razie nie chcę o nich mówić za dużo, bo potrzebujemy solidnego fundamentu. Procesy musimy sformułować, spisać. Mówi się, że zabierają elastyczność, ale naprawdę są niezbędne do tego, żeby dobrze funkcjonować.

Szukacie też państwo pracownika do działu promocji. Stąd pytanie - czy w mediach schronisko będą reprezentować pracownicy czy wolontariusze? A może obie strony?

Budujemy zespół ludzi, którzy mają ten sam cel – budowę bezpiecznego i stabilnego schronienia

eprasa.pl a59c8db460

dla zwierząt, opartego na solidnych organizacyjnie fundamentach. Istotne jest, aby przekaz dotyczący schroniska był spójny. Dotychczas taki nie był. Nie mówiliśmy jednym głosem, a wizerunek wykreowany w mediach nie jest tym, na czym chcemy się dalej opierać.

Podjęłyśmy decyzje o pewnych zmianach personalnych, ale wynikało to z naszych oczekiwań odnośnie do tego, jak to miejsce ma być zbudowane od środka. Mamy świadomość, że to rewolucja. Ale jak pokazuje historia cywilizacji, zmiany rewolucyjne, choć trudne, są często jedynym rozwiązaniem, żeby zbudować coś dobrego. Mamy nowe spojrzenie i podchodzimy do tego ideologicznie. Nie wiem, czy bez wiary w ideę można byłoby tu być.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost

W.

TOP 5 KANCELARII



CO TO ZNACZY DOBRA KANCELARIA PRAWNICZA?

Kompleksowe usługi, współpraca z zaufanymi partnerami, dopełniającymi swoimi usługami, co **KANCELARIA OFERUJE W OFERCIE PODSTAWOWEJ, A TAKŻE RZETELNOŚĆ I EMPATIA W STOSUNKU DO KLIENTÓW.** *To tylko niektóre z cech, którymi powinna się charakteryzować dobra kancelaria prawna.*

Tekst **Zofia Szkarłat**

eprasa.pl a59c8db460

Kryzysy rodzinne, życiowe zmiany, kompleksowe firmowe decyzje, pociągające za sobą znaczne środki finansowe czy chociażby istotne inwestycje, które mogą się przyczynić do być albo nie być naszego przedsiębiorstwa na rynku. We wszystkich tych sprawach warto zasięgnąć porady prawnej. Często szukając najlepszej kancelarii, kierujemy się opiniami w Internecie, dobrym lub wręcz przeciwnie – złym doświadczeniem znajomych i członków rodziny, tudzież możliwością zachowania jak największej dyskrecji. To ostatnie jest szczególnie istotne, jeśli jesteśmy osobami publicznymi, na stanowiskach eksponowanych, tudzież sprawa dotyczy np. bolesnych kwestii rodzinnych. Na co jeszcze warto zwrócić uwagę?

Specjalizacja

Warto mieć świadomość, że każda kancelaria ma konkretne specjalizacje. Udając się więc w sprawie np. podziału majątku po rozwodzie, korzystamy z kancelarii

eprasa.pl a59c8db460

specjalizującej się w prawie rodzinnym, w sprawach podatkowych pomoże nam kancelaria finansowa. Są oczywiście kancelarie ze specjalizacją w prawie karnym czy administracyjnym.

> *Dziś na rynku mamy także te* **ZAJMUJĄCE SIĘ KONKRETNYMI SPRAWAMI** *w bardzo wąskim zakresie.*

Należą do nich np. kancelarie frankowe, specjalizujące się w obszarze kredytów indeksowanych do waluty obcej, takich jak kredyty hipoteczne we frankach szwajcarskich.

Czemu w kontekście specjalizacji warto się przyjrzeć? W przypadku ostatnich wymienionych – kancelarii frankowych – z pewnością dla klienta ważne będzie ekspresowe tempo uzyskiwania wyroków i wola podejmowania się spraw trudnych, jak chociażby umowy z podpisanymi aneksami.

Weźmy również pod lupę np. kancelarie finansowe. Dobra kancelaria finansowa to taka, która ofe-

eprasa.pl a59c8db460

ruje kompleksową obsługę księgową – zarówno osobom rozliczającym się w ramach ryczałtu, jak i tym potrzebującym pełnej księgowości. Bogate portfolio klientów pokazuje wyraźnie, że jest to miejsce, z którego skorzystać może zarówno mały, jak i duży przedsiębiorca z każdego sektora gospodarczego. Polecana kancelaria finansowa powinna też mieć w zakresie usług doradztwo podatkowe, ubezpieczeniowe i kredytowe. Na końcu warto przyjrzeć się temu, czy instytucja taka korzysta z nowoczesnych rozwiązań – pozwoli nam to na optymalne korzystanie z czasu i np. dostęp do danych w czasie nienormowanym i online.

Doświadczenie

Drugim elementem, który warto wziąć pod lupę, jest doświadczenie. W punkcie tym zazębiamy się nieco z czynnikiem wymienionym wyżej – obsługą wielu podmiotów, działających w różnych dziedzinach i kompleksowością usług. Dochodzi także tutaj jednak kwestia czasu obecności na rynku, a także sukcesów i osią-

eprasa.pl a59c8db460

gnięć. Dobra, doświadczona kancelaria to dziesiątki zadowolonych z jej usług klientów. Informacje takie to najlepsza reklama dla firmy, owocująca często nowymi filiami powstającymi w każdym zakątku kraju. Doświadczenie to także, a może przede wszystkim ludzie. I tu przechodzimy do elementu trzeciego.

> *Zgrany i pracujący na wielu polach, wyspecjalizowany zespół* **MOŻE BYĆ ŹRÓDŁEM TAKŻE TWOJEGO SUKCESU.**

W tym kontekście dla wielu klientów i przy wielu sprawach ważącym o wyborze kancelarii czynnikiem może być też empatia.

Być człowiekiem

Wyobraźmy sobie trudne, ciągnące się latami spory rodzinne, skomplikowane podziały majątku.

Doświadczony i empatyczny prawnik nie zastąpi oczywiście psychologa, ale będzie w stanie sprawnie połączyć kropki i uwzględniając zmieniające się prze-

eprasa.pl a59c8db460

pisy i praktykę sądową, doprowadzić sprawę jak najszybciej i najmniej boleśnie do końca.

Prawnik musi też dobrze się komunikować i potrafić wysłuchać wszystkich szczegółów dotyczących sprawy swojego klienta oraz wziąć pod uwagę przede wszystkim jego perspektywę. Dobre relacje z klientem to element pracy prawnika, który należy bezwzględnie mieć na uwadze. Kultura osobista, wrażliwość, odpowiednie reagowanie na wiadomości e-mailowe, odbieranie telefonów i łatwość nawiązywania kontaktów mogą się w naszych sprawach okazać kluczowe.

Dyskrecja jest ważną sprawą w kontekście pracy prawnika. To w tej perspektywie nie tylko czynnik ludzki.

PRAWNIKÓW OBOWIĄZUJE TAJEMNICA ZAWODOWA.

Edukacja i sprawy finansowe

W przypadku wielu kancelarii ważne jest nie tylko doświadczenie, ale to, czy prawnik, który będzie ob-

eprasa.pl a59c8db460

sługiwał naszą sprawę, się dokształca. Edukacja często idzie ramię w ramię z doświadczeniem. Zawody prawnicze należą w dodatku do tych, w których „być na czasie" na to być albo nie być na rynku. To czynnik kluczowy chociażby w sprawach podatkowych.

> *Kancelarie* **NIE POZOSTAWIAJĄ SWOICH SUKCESÓW W TAJEMNICY.** *Na ich stronach internetowych czy w mediach społecznościowych można odszukać dobre opinie i statystyki dotyczące wygranych spraw.*

Ostatnim, ale niezwykle ważnym czynnikiem są oczywiście koszty. Kancelaria oferująca usługi kompleksowe to oszczędność nie tylko czasu, ale i finansów. Warto w tym miejscu pamiętać, że usługi prawne nie należą do tanich i za atrakcyjną cenowo ofertą może się kryć przedłużająca się sprawa, nietrafione decyzje dotyczące np. opodatkowania czy mało efektywne działania pracowników.

eprasa.pl a59c8db460

TOP 5 kancelarii

Dobrych kancelarii szukamy z polecenia, przeszukując internet i opierając się na opiniach często obcych nam osób.

Żeby ułatwić tę ścieżkę, przygotowaliśmy ranking najlepszych kancelarii prawnych.

Wzięliśmy pod uwagę między innymi wyżej wymienione czynniki. Uwzględnione w rankingu kancelarie to zespoły doświadczonych profesjonalistów, którym zaufały już rzesze klientów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

TOP 5 kancelarii



Adwokat Karolina Pilawska

SPECJALIŚCI OD SPORÓW KONSUMENTÓW

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl a59c8db460

Pilawska Zorski Adwokaci to **KANCELARIA PRAWNA SPECJALIZUJĄCA SIĘ W OBSZARZE SPORÓW KONSUMENTÓW Z INSTYTUCJAMI FINANSOWYMI,** *w szczególności bankami na tle tzw. kredytów frankowych.*

Rozmawiała **Zofia Szkarłat**

Pilawska Zorski Adwokaci to kancelaria prawna specjalizująca się w obszarze sporów konsumentów z instytucjami finansowymi, w szczególności bankami na tle tzw. kredytów frankowych. Jak to się stało, że wybraliście Państwo taką specjalizację?

Odpowiem przewrotnie – to nie my wybraliśmy tę specjalizację, lecz ona nas. Tzw. sprawami frankowymi zajmujemy się od 2016 roku, czyli zanim to „stało się modne” wśród prawników. Nasze zaangażowanie w tę tematykę zbiegło się w czasie z obni-

eprasa.pl a59c8db460

żeniem opłaty sądowej w tego rodzaju procesach, co powodowało, że takie procesy stały się finansowo mniej ryzykowne dla potencjalnych klientów. Wówczas też pojawili się pierwsi nasi Klienci (małżeństwo), którzy chcieli podważyć swoje dwie umowy kredytu indeksowanego kursem CHF i mocno w nas uwierzyli. W tamtym czasie te procesy dopiero raczkowały i nikt nawet nie marzył o takim wyroku TSUE jaki zapadł w 2019 roku w sprawie Państwa Dziubak.

Wówczas w ogóle niewiele było wiadomo w tego rodzaju sprawach. Funkcjonowały już pozwy zbiorowe, ale były one na początkowym etapie rozpoznania. Obowiązywały wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ale wyroków sądów cywilnych w indywidualnych sprawach było dosłownie kilka i większość niekorzystnych dla kredytobiorców. Próbowano podważać te umowy w oparciu o klauzulę rebus sic stantibus, wadę oświadczenia woli w postaci błędu czy nawet przez reżim ochrony dóbr osobistych.

eprasa.pl a59c8db460

Wielu naszych znajomych prawników śmiało się z nas, że porywamy się z przysłowiową motyką na słońce, ale **RAZEM Z MOIM WSPÓLNIKIEM MEC. ZORSKIM NIE UZNAJEMY STWIERDZENIA „NIE DA SIĘ”,** *więc zaryzykowaliśmy.*

Pierwszy pozew dla tych Klientów pisaliśmy ok. 3 miesięcy. Mieliśmy też dużo szczęścia, bo właśnie ci pierwsi nasi Klienci, którzy nota bene mają już dawno zakończone prawomocnie dwie sprawy frankowe (miały one odpowiednio numer 1 i 2 w naszej kancelarii), byli bardzo zaangażowani i z matematycznego punktu widzenia bardzo pomogli nam przy okazji chociażby sporządzenia wyliczeń do pozwu.

Warto pamiętać, że wówczas nikt nie marzył o nieważności takich umów, ale o tzw. odfrankowieniu, czyli usunięciu klauzul indeksacyjnych czy denominacyjnych powiązanych z kursem CHF i pozostawienia w ob-

eprasa.pl a59c8db460

rocie kredytu, ale jako kredytu złotowego, ale oprocentowanego stawką LIBOR. Stąd z naszego punktu widzenia te wyliczenia były niezwykle istotne, bo ten kredyt trzeba było do początku przeliczyć, ale w oparciu o inne parametry.

> *Dziś nie ma to już znaczenia, a statystki pokazują, że* **OK. 97 % FRANKOWICZÓW WYGRYWA Z BANKAMI, A SĄDY MASOWO STWIERDZAJĄ NIEWAŻNOŚĆ TAKICH UMÓW KREDYTOWYCH.** *Ale żeby być w tym miejscu, my sami poświęciliśmy już ponad 8 lat życia.*

Przyzna Pani, że taka specjalizacja, jak się okazało niezwykle medialna, bo jednak dotycząca znacznej części polskiego społeczeństwa, pozwoliła Państwu zbudować markę jako kancelarii?

Tak, to prawda, ale nie byłoby tej marki, gdyby nie ciężka praca i zaangażowanie w sprawy naszych

eprasa.pl a59c8db460

Klientów. Może trudno w to uwierzyć, ale bywały okresy, gdzie przez kilka miesięcy ja i mój wspólnik pracowaliśmy codziennie po kilkanaście godzin, łącznie z weekendami i świętami. Teraz to bardzo ładnie wygląda – stosunkowo młodzi adwokaci i z rzeszą Klientów i sprawnie funkcjonującą kancelarią. Ale to, co doprowadziło nas do aktualnego miejsca, jest niewidoczne, czyli właśnie te tysiące godzin pracy, analiz, rozmów, spotkań, ale także stresu i poświęcenia życia prywatnego dla tego zawodu.

Oczywiście nie żałujemy tego, ale czasami mam poczucie, że przeżyłam tyle, co 50-letni adwokat. Zresztą oboje dość wcześnie, bo niemal od początku studiów, dużą wagę przywiązywaliśmy do praktyki, więc zdobywaliśmy doświadczenie w sądach, kancelariach czy spółkach i rzeczywiście byliśmy zaangażowani w różnego rodzaju sprawy, dzięki czemu mamy bardzo szerokie spojrzenie na problem prawne naszych Klientów. To jest niezwykle przydatne, bo

eprasa.pl a59c8db460

analizując chociażby sprawę cywilną, **JESTEŚMY W STANIE DOSTRZEC, NP. ZAGROŻENIE ZWIĄZANE Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ KARNĄ** *za określone działanie i ustrzec przed tym naszego Klienta.*

Sprawy frankowe to nie jedyna Państwa „finansowa” specjalizacja. Jak jeszcze pomagacie Państwo Klientom w sprawach finansowych?

Zgadza się, sprawy frankowe to duża część naszej działalności w zakresie walki o prawa konsumentów, ale nie jedyna. Na marginesie warto dodać, że prowadzimy też wiele spraw dotyczących kredytów, ale powiązanych z kursami innych walut obcych jak chociażby z kursem euro czy dolara amerykańskiego. Do Frankowiczów należy oczywiście największa część tego „tortu”, ale nie można zapominać o Eurowiczach czy Dolarowiczach, którym przysługują tożsame prawa.

Dużą cześć naszej aktualnej działalności stanowią także procesy sądowe dotyczące sankcji kredytu dar-

eprasa.pl a59c8db460

mowego i tutaj po drugiej stronie mamy banki i instytucje parabankowe. To w ogóle jest bardzo ciekawe zjawisko społeczne, bo Klientom wydaje się, że nie ma nic za darmo, a właśnie zastosowanie tej instytucji przez sąd do umowy kredytu gotówkowego powoduje, że kredyt staje się darmowy i ustawodawca wprost posługuje się takim określeniem. Klient musi zwrócić tylko kwotę kapitału bez odsetek, kosztów, opłat czy prowizji.

Inna kategoria spraw „finansowych” to nieautoryzowane transakcje płatnicze. Trafiającym do naszej kancelarii Klientom w takich przypadkach towarzyszy ogromne poczucie wstydu, że dali się oszukać i że ktoś ukradł im pieniądze z konta albo zaciągnął pożyczkę na ich dane. I co istotne, żaden z nich nie wie, że za nieautoryzowaną transakcję co do zasady odpowiada bank, którego systemy umożliwiły oszustom jej przeprowadzenie.

Świadomość roli banku w tym przypadku jest zerowa i taki Klient siebie obwinia za zaistniałą sytuację. W obecnej dobie takich spraw jest i będzie coraz wię-

eprasa.pl a59c8db460

cej, bo jednak przestępczość „przeniosła” się do Internetu, gdzie przestępcom wydaje się, że są bezkarni.

Nie można zapominać tez o Złotówkowiczach, którzy w polskich sądach walczą o sprawiedliwość i coraz częściej decydują się właśnie na drogę postępowania sądowego. Myślę też, że rewizja zasad przyznawania wakacji kredytowych otworzy wielu kredytobiorcom oczy na to, jak naprawdę wygląda ich sytuacja kredytowa. Dla powodzenia tych spraw kluczowe będzie jednak stanowisko TSUE w tym temacie.

Powiedziała Pani, że duża cześć Pani praktyki zawodowej to sprawy karne, co w połączeniu ze sprawami finansowymi jest dość interesujące. Skąd taka kombinacja?

Paradoksalnie te dwa obszary są ze sobą połączone. Dziś prawo karne, wbrew powszechnej opinii, to nie tylko pobicia i kradzieże, ale właśnie przestępczość finansowa. Współczesne wyzwania prawne coraz częściej łączą te dziedziny. W ostatnich latach znacznie zwiększyła się ilość postępowań karno – gospodarczych, gdzie rola adwokata jest niezwykle istotna. Problemy z za-

eprasa.pl a59c8db460

kresu przestępczości finansowej stają się coraz bardziej złożone i wymagają specjalistycznej wiedzy.

> *Współczesny adwokat specjalizujący się w sprawach karnych* **MUSI BYĆ DOBRZE ZAZNAJOMIONY Z ZAGADNIENIAMI FINANSOWYMI, ABY SKUTECZNIE REPREZENTOWAĆ SWOICH KLIENTÓW.** *Dlatego właśnie połączenie tych dwóch obszarów w mojej praktyce jest dla mnie fascynujące.*

Procesy karne są dynamiczne i pełne niespodzianek, co stanowi dla mnie dodatkową motywację do pracy. W przeciwieństwie do procesów cywilnych, sprawy karne dostarczają wielu emocji i nieprzewidywalnych zwrotów akcji.

W kancelarii obsługujecie Państwo małych i średnich przedsiębiorców. Jak na co dzień wygląda taka obsługa? Zjakimi problemami zwracają się do Państwa polscy przedsiębiorcy?

eprasa.pl a59c8db460

Obsługa prawna przedsiębiorców w naszej kancelarii obejmuje różnorodne kwestie związane z ich codzienną działalnością. Począwszy od zakładania i rejestracji spółek, pomocy w wyborze odpowiedniej formy prawnej, przez sporządzanie, analizę i negocjowanie umów z kontrahentami, dostawcami czy partnerami biznesowymi, aż do prowadzenia działań windykacyjnych i reprezentacji w postępowaniach sądowych. Duża cześć pomocy sprowadza się także do układania relacji między wspólnikami i kontrahentami.

Klienci, często na początku swojej przedsiębiorczej ścieżki, mają wizję, wspólnika i wydaje im się, że cały świat stoi przed nimi otworem. To powoduje, że często zapominają o ustaleniu zasad działania i współpracy, a w momencie, w którym wspólnik chce się z takiego biznesu wycofać albo po prostu nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, nie mają narzędzi, aby na niego wpłynąć, bo pozbawili się ich już na samym początku, np. zawierając nieprzemyślaną umowę spółki.

Dobrze zorganizowana obsługa prawna przedsiębiorcy pomaga minimalizować ryzyka prawne, zabez-

eprasa.pl a59c8db460

pieczać interesy firmy i umożliwiać skoncentrowanie się na rozwoju biznesu, a dla mnie bezpieczeństwo prawne w biznesie jest kluczowe.

Bez tej bazy taki biznes prędzej czy później zanotuje tąpniecie – kwestia jak groźne.

Jakie są cele kancelarii na najbliższe lata?

PILAWSKA ZORSKI
Adwokaci

PILAWSKA ZORSKI ADWOKACI (PZ ADWOKACI)

ul. Belgijska 11 lok. 9, 02-511 Warszawa
e-mail: biuro@pzadwokaci.pl
tel. 574 044 974, 535 998 639

www: www.pzadwokaci.pl
Facebook: https://www.facebook.com/pzadwokaci
YouTube: https://www.youtube.com/@pilawskazorskiadwokaci
LinkedIn: https://www.linkedin.com/company/pilawska-zorski-adwokaci
Instagram: https://www.instagram.com/pz_adwokaci/

eprasa.pl a59c8db460

Rozwój, rozwój i jeszcze raz rozwój. Chcemy rozwijać nasze specjalizacje i budować, kolejne, powiększać nasz zespół i docierać do jak największej liczby Klientów, którym będziemy mogli zapewnić kompleksową obsługę prawną.

Mamy też cele związane z edukacją prawną społeczeństwa. Moim zdaniem edukacja prawna jest kluczowa dla społeczeństwa, a niestety nie uczą jej w szkołach.

Świadomość i wiedza pomagają ludziom lepiej zrozumieć przysługujące im prawa i obowiązki. W konsekwencji poprawia się ich zdolność do podejmowania właściwych decyzji i korzystania z dostępnych środków ochrony prawnej. W tym wszystkim nie zapominamy o nowych technologiach, które z pewnością ułatwią naszą codzienną pracę. Nie obawiamy się, że AI „wygryzie” nas z rynku.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



Adwokat Andrzej Zorski

MINĄŁ CZAS ADWOKATÓW OD WSZYSTKIEGO

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl a59c8db460

Żeby osiągnąć sukces w tej branży **NALEŻY PRZEDE WSZYSTKIM ZROZUMIEĆ, ŻE TO BIZNES JAK KAŻDY INNY** *i rządzi się podobnymi prawami*

Rozmawiał **Jan Matura**

Tyle słyszymy o tym, że na rynku prawniczym nie da się wybić, a młodzi adepci ledwo wiążą koniec z końcem. Jak to się stało, że jest Pan współwłaścicielem prężnie działającej Kancelarii, mimo tak młodego wieku?

Z tym młodym wiekiem to nie przesadzajmy (śmiech). Ale faktycznie, patrząc na średnią wieku współwłaścicieli kancelarii, jestem zdecydowanie bliżej dolnej granicy.

Nie jest tak, że wystarczy być dobrym adwokatem, żeby mieć dużo klientów. To tylko jedna ze składowych.

eprasa.pl a59c8db460

To nie tajemnica, że dzisiaj bez nowoczesnych narzędzi marketingowych i wkładania serca w obsługę klienta daleko się nie zajedzie. Poza tym, a może przede wszystkim – praca, praca i jeszcze raz praca. Sukces w tej branży zdecydowanie nie jest dla osób pracujących pięć dni w tygodniu, przez osiem godzin dziennie. Ja zacząłem pracę na pełen etat w kancelarii - prawie za darmo - na drugim roku studiów i od ponad dziesięciu lat pracuję 60 - 80 godzin tygodniowo. Bez tego, nawet przy największej inteligencji i talencie, nie dojdzie się do takiego poziomu.

Czyli na pewno inteligencja, ciężka praca i rozumienie biznesowych realiów. Czy coś jeszcze?

Moim zdaniem już dawno minął czas adwokatów od wszystkiego. W poniedziałek rozwód, we wtorek sprawa karna, w środę sprawa frankowa – ten model już się nie sprawdza. Życie zmierza w kierunku specjalizacji, nie inaczej jest w branży prawniczej.

eprasa.pl a59c8db460

Poszczególne gałęzie rozwijają się na tyle, że nie sposób być dobrym we wszystkim, bo doba byłaby po prostu za krótka, nawet jeśli większą jej część poświęca się na pracę. **NASZA KANCELARIA MA KILKA DZIAŁÓW, KAŻDY Z PARTNERÓW I WSPÓŁPRACOWNIKÓW MA DWIE LUB TRZY SPECJALIZACJE** *i tylko w ich obrębie się rozwija i szkoli.*

To po pierwsze zwiększa procent sukcesów w sprawach, bo rzadziej popełniamy błędy, a z drugiej – pozwala na poświęcenie mniejszej ilości czasu na rozwiązywanie problemów, bo cały czas obracamy się w podobnej tematyce. Dzięki temu więcej czasu poświęcamy klientom i rozwiązywaniu ich problemów, niż robieniu researchów i doszkalaniu się w danej tematyce.

W takim razie proszę powiedzieć, jakie Pan ma specjalizacje?

eprasa.pl a59c8db460

Od 7 lat zajmujemy się ze wspólniczką procesami z instytucjami finansowymi – przede wszystkim tzw. „sprawami frankowymi", nieautoryzowanymi transakcjami, a ostatnio także sprawami dotyczącymi sankcji kredytu darmowego i kredytami opartymi o WiBOR. Natomiast - jak wspominałem - każdy z nas ma co najmniej dwie specjalizacje. Mi w udziale przypadła także obsługa osób publicznych i powszechnie znanych, szczególnie z branży audiowizualnej. Obsługuję także produkcje filmowe i serialowe. To wiąże się przede wszystkim ze specjalizacją w zakresie prawa autorskiego oraz ochrony dóbr osobistych.

O, to ciekawe. Chyba nie ma zbyt wielu prawników zajmujących się takimi tematami. Jak Panu udało się być jednym z nich?

Zdecydowanie nie jest nas wielu – wynika to przede wszystkim z tego, że rynek zapotrzebowania na takie usługi nie jest duży, bo i ilość takich klientów jest mocno ograniczona. Śmieje się często, że to nie prawnicy wybierają specjalizacje, tylko specjalizacje same wybierają prawników – zaczęło się od jednego klienta

eprasa.pl a59c8db460

związanego z tą branżą, sprawdziłem się i polecenia poszły dalej.

> *Prawdą jest też, że* **OD „PRAWNICZEGO DZIECKA" INTERESOWAŁA MNIE KWESTIA WOLNOŚCI SŁOWA** *i jej relacja z godnością i wizerunkiem.*

Moim zdaniem jest to jeden z tych działów prawa, w którym przepisy mają mniejsze znaczenia, a do głosu dochodzi ogólne pojęcie sprawiedliwości i zasad współżycia społecznego.

W skrócie - my prawnicy mamy więcej do roboty, bo musimy odwoływać się do czegoś więcej, niż tylko kodeksy. Jeśli chodzi o to dlaczego akurat ja, to ciężko odpowiedzieć, żeby nie być posądzonym o brak lud nadmierną skromność. Myślę jednak, że te osoby wybierają mnie bo mam trochę inne podejście, niż przeciętny adwokat. Staram się pracować z ludźmi, stawiać się na równi z nimi i wszystko z nimi konsultować. Jestem też bezwzględnie lo-

eprasa.pl a59c8db460

jalny, a moje drzwi są otwarte dla klientów niemal o każdej porze dnia i nocy. Po prostu wiedzą, że zawsze mogą na mnie liczyć.

Czy prawo autorskie to przyszłościowa specjalizacja?

Uważam, że tak. Dzisiaj twórców jest bezsprzecznie o wiele więcej niż nawet kilka lat temu. Kiedyś byli to przecież głównie aktorzy, pisarze czy muzycy. Dzisiaj mamy całą branżę influencerów i twórców internetowych, którzy tworzą niezliczone ilości różnych treści podpadających pod tę gałąź prawa.

W społeczeństwie jest coraz większa świadomość tego, że wytwory niematerialne należy traktować tak samo jak rzeczy materialne – że używanie czyjejś własności intelektualnej bez zgody twórcy to w zasadzie taki sam przypadek jak kradzież portfela. W obydwu wypadkach pozbawiamy przecież prawowitego właściciela pieniędzy, choć w zupełnie inny sposób.

Co Pan uważa za najtrudniejsze w swoim zawodzie?

Kiedyś myślałem, że najtrudniejsze będzie rozwiązywanie skomplikowanych problemów prawnych. Po

eprasa.pl a59c8db460

latach okazało się, że prawnicze łamigłówki to najprzyjemniejsza i w pewnym sensie najprostsza część mojego zawodu.

Nieskromnie mogę powiedzieć, że adwokacka praca sensu stricte wychodzi mi naprawdę dobrze. O wiele trudniejsze jest jednak połączenie tego



PILAWSKA ZORSKI ADWOKACI (PZ ADWOKACI)

ul. Belgijska 11 lok. 9, 02-511 Warszawa
e-mail: biuro@pzadwokaci.pl
tel. 574 044 974, 535 998 639

www: www.pzadwokaci.pl
Facebook: https://www.facebook.com/pzadwokaci
YouTube: https://www.youtube.com/@pilawskazorskiadwokaci
LinkedIn: https://www.linkedin.com/company/pilawska-zorski-adwokaci
Instagram: https://www.instagram.com/pz_adwokaci/

eprasa.pl a59c8db460

wszystkiego z normalnym prowadzeniem biznesu i obsługą klientów.

A tak naprawdę 80 % swojego czasu poświęcam właśnie na to, a menedżerem nie jestem aż tak dobrym, jak prawnikiem (śmiech).

Jaki ma Pan cel zawodowy na przyszłość?

Tak jak w każdej firmie – chcę rozwijać kancelarię, zatrudniać coraz więcej ludzi i powiększać swoje działy. Nie chciałbym jednak stworzyć molocha, nad którym nie będę miał żadnej kontroli. Chcę, żeby moja firma była butikowa i przekonywała klientów jakością, a nie ceną.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



KORZYSTNE WARUNKI I KOMPLEKSOWA OBSŁUGA DLA KAŻDEGO

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl a59c8db460

Jest osobą działającą na wielu frontach – doradza w kwestiach podatkowych, księgowych oraz finansowych. **WSPÓŁPRACA Z WIELOMA SPECJALISTAMI I KORZYSTNE WARUNKI DLA KLIENTÓW PRZYNOSZĄ EFEKT.** *Jest nim, rzecz jasna, wysokie zainteresowanie usługami, co – jak podkreśla nasz rozmówca – zmobilizowało go do bycia bliżej klienta face to face, nie tylko online. W planach jest więc otwarcie nowych filii biura – w całej Polsce.* **O PROFESJONALNEJ DRODZE ROZMAWIAMY Z JACKIEM DZIUBĄ** *– prowadzącym Kancelarię Doradztwa Podatkowego i Finansowego.*

Rozmawiała **Zofia Szkarłat**

Pana droga zawodowa od początku edukacji specjalistycznej jest związana z ekonomią.

Rzeczywiście tak jest – ukończyłem liceum ekonomiczne, a potem studiowałem bankowość i finanse.

eprasa.pl a59c8db460

Miałem szczęście rozpocząć praktykę jeszcze w czasie trwania studiów – najpierw w dziale sprzedaży, a potem finansów. Pracowałem jako analityk finansowy, a następnie przeszedłem do działu controllingu.

> *Zwieńczeniem tego rozdziału było* **STANOWISKO DYREKTORA DS. FINANSÓW I CZŁONKA ZARZĄDU W FIRMIE FMCG,** *jednej z najprężniej działających w swojej branży.*

Dziś, nie ukrywam, czerpię z tych doświadczeń, prowadząc własną kancelarię.

Sporo tu o rozwoju zawodowym, ale nie możemy zapomnieć o licznych szczeblach edukacyjnych.

W każdej z wymienionych dziedzin dokształcałem się w miarę możliwości kompleksowo. Ukończyłem studia podyplomowe z zarządzania finansami na Akademii Leona Koźmińskiego i ze sprawozdawczości finansowej na UW. Zdobyłem także uprawnienia doradcy podatkowego, co bardzo procentuje dzisiaj i jest

eprasa.pl a59c8db460

– myślę – dużym plusem dla moich klientów. Dzięki temu, że posiadam tego typu uprawnienia, mogę świadczyć usługi w znacznie szerszym zakresie niż wiele kancelarii specjalizujących się w podobnych procesach.

Ma pan też spore doświadczenie, jeśli chodzi o zarządzanie finansami w dużych podmiotach - co również procentuje.

Dzięki właśnie temu doświadczeniu byłem w stanie przez lata zbudować sieć kontaktów, które pozwalają mi zaproponować dziś lepsze warunki moim klientom – chodzi tu o kredyty, faktoringi, leasingi.

W czym specjalizuje się Pana kancelaria?

Tak jak wspomniałem,

> *jestem* **DORADCĄ PODATKOWYM, CERTYFIKOWANYM GŁÓWNYM KSIĘGOWYM ORAZ CERTYFIKOWANYM DYREKTOREM FINANSOWYM.** *Jestem w trakcie studiów doktoranckich z rachunkowości i prawa podatkowego.*

eprasa.pl a59c8db460

W związku z moim wykształceniem i wciąż poszerzanymi kwalifikacjami w kancelarii zajmuję się przede wszystkim doradztwem podatkowym, księgowością, doradztwem finansowym, kadrami i placami, BHP oraz szkoleniami z wymienionych zakresów.

Co jest obecnie w centrum Pana zainteresowań najmocniej? W jakich sprawach zwracają się do Pana klienci z największą częstotliwością?

Wielu klientów zastanawia się dziś nad przekształceniem jednoosobowej działalności gospodarczej na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Chodzi tu najczęściej o optymalizację m.in kwestii ubezpieczeniowych (składki zdrowotnej). Nie zawsze jest to jednak proste i de facto opłacalne. Kiedy przeliczymy podwójne opodatkowanie dotyczące spółki z o.o., zwłaszcza przy przekształceniu, okazuje się, że jest znacznie wyższe niż w przypadku jednoosobowej działalności.

Dopytam jeszcze w takim razie o obszar finansów.

W zakres doradztwa w tym zakresie wchodzi wszystko to, co optymalizuje kwestie finansowe w firmach.

eprasa.pl a59c8db460

Zajmujemy się więc **DOFINANSOWANIAMI, OPTYMALIZACJĄ ZADŁUŻENIA I OBSŁUGĄ KSIĘGOWĄ WSZYSTKICH PODMIOTÓW** *– małych, średnich i dużych, przede wszystkim spółek z o.o.*

W kontekście właśnie spółek mamy najwięcej zapytań i te usługi cieszą się największym zainteresowaniem.

Warto skorzystać z usług właśnie Pana kancelarii ze względu na kompleksowość usług.

Chodzi przede wszystkim o to, że nie jest to wyłącznie typowa obsługa księgowa. I tu warto zaznaczyć, że księgowi nie mogą doradzać w kwestiach podatkowych klientom – jest to sprawa regulowana ustawowo. Jeśli tak się dzieje, trudno taką sytuację udowodnić, bo tak się dziać nie powinno. W mojej kancelarii doradztwo podatkowe jest bardzo istotne i klienci oprócz tradycyjnej obsługi księgowej oczekują właśnie wsparcia podatkowego.

Nawiązuje pan liczne współprace, na których Pana klienci mogą skorzystać.

eprasa.pl a59c8db460

Tak, współpracuję z brokerami ubezpieczeniowymi, adwokatem, doradcą podatkowym, firmą zajmującą się BHP i radcą prawnym. Pomagamy w szerokim zakresie w zakładaniu spółek. Można powiedzieć, że w naszej kancelarii klienci są obsłużeni na tip-top od początku do końca procesu. I na tej kompleksowości usług może skorzystać naprawdę każdy

JACEK DZIUBA
KANCELARIA DORADZTWA PODATKOWEGO I FINANSOWEGO

KANCELARIA DORADZTWA PODATKOWEGO I FINANSOWEGO JACEK DZIUBA

Klinkierowa 3/94, 02-237 Warszawa

FILIA KSIĄŻENICE

ul. Młodości 2a/8 05-825 Ksiazenice

FILIA WARSZAWA

ul Grzybowska 87, III piętro 00-844 Warszawa

tel. 502 430 555

eprasa.pl a59c8db460

– również duże podmioty, oczekujące wielokierunkowej obsługi, niezależnie od stopnia skomplikowania.

Ma pan ciekawą ofertę szkoleń.

Od wielu lat prowadzę szkolenia z zakresu podatków, rachunkowości, ekonomii. Szkolę przede wszystkim na uczelniach MBA, ale również np. dla pracowników Ministerstwa Finansów – pracownicy tej instytucji korzystają z mojej wiedzy z zakresu ekonomii menedżerskiej.

Na koniec chciałabym zapytać o plany na najbliższą przyszłość.

Chciałbym poszerzyć dostępność usług, dlatego zdecydowałem o otwarciu filii kancelarii przy ul. Grzybowskiej 87 w Warszawie – nowa siedziba znajduje się w Concept Tower, biurowcu ulokowanym w samym sercu stolicy. W planach są zaś kolejne filie w Polsce – m.in. w Gdańsku.

Pozostaje mi życzyć powodzenia w tych szeroko zakrojonych planach. Dziękuję za rozmowę.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



Radca prawny Iwona Rzucidło

MEDIACJA I UGODA Z BANKIEM – CZY TO DOBRY POMYSŁ?

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl a59c8db460

Wiele banków po fali przegranych z frankowiczami zaktywizowało się w sprawie proponowania kredytobiorcom ugód, mających ocalić przynajmniej część finansów banków.

CZY JEDNAK WARTO ZAWRZEĆ UGODĘ Z BANKIEM? CZY W SYTUACJI MASOWYCH WYGRANYCH FRANKOWICZÓW W SĄDACH JEST JESZCZE SENS ZAWRZEĆ UGODĘ Z BANKIEM?

Tekst: **Jan Matura**

Chyba żaden prawnik zajmujący się sprawami tzw. kredytów frankowych będąc równocześnie frankowiczem nie zawarłaby ugody z bankiem. Dlaczego? Powody są 4.

Po pierwsze, ugoda daje tylko ułamek tego, co stwierdzenie nieważności umowy kredytu przez sąd, nawet po odjęciu wszystkich kosztów prowadzenia sprawy z bankiem. Przy kredycie na 500 tysięcy złotych zysk kredytobiorcy to wszystko to, co spłacone

eprasa.pl a59c8db460

ponad kapitał kredytu, w tym opłaty okołokredytowe (prowizja, ubezpieczenia) + odsetki ustawowe za opóźnienie. To znaczy, że kredyt na pół miliona złotych kosztuje kredytobiorcę mniej niż te 0,5 mln. To naturalna konsekwencja oferowania klientom niezgodnych z prawem umów. Przy ugodzie w takim kredycie klient zmniejsza swoje zadłużenie o kilkadziesiąt do około stu kilkudziesięciu tysięcy PLN. To ogromna różnica.

Przy kredycie na ponad 500 000 PLN, wziętym na 30 lat, z dotychczasową spłatą na poziomie ok. 400 000 PLN, kredytobiorca, aby dziś zamknąć kredyt na aktualnych warunkach musi zapłacić łącznie od początku kredytowania ponad 1 000 000 PLN (!).

W przypadku stwierdzenia przez sąd nieważności umowy kredytu kredytobiorca płaci bankowi tylko 500 000 PLN, a więc sam kapitał kredytu (musi wobec twego dopłacić 100 000 PLN zamiast 600 000 PLN, które byłby zobowiązany uiścić względem banku w przypadku pozostawienia kredytu w takiej postaci, w jakiej go zaciągnął).

eprasa.pl a59c8db460

W przypadku tzw. odfrankowienia kredytu przez sąd **KREDYTOBIORCA MA NA DZIŚ DO SPŁATY BANKOWI OK. 120 000 PLN,** *przy zaliczeniu nadpłat wynikających z przeliczenia kredytu na czysto złotówkowy.*

Gdyby kredytobiorca zawarł natomiast ugodę na popularnych aktualnie warunkach, jego nadpłaty względem kredytu w PLN byłyby w wysokości ujemnej (minus ok. 50 000 PLN). Oznacza to, że do całkowitej spłaty kredytu na dziś potrzebowałby ok. 400 000 PLN. Różnicę finansową widać zatem na pierwszy rzut oka. W wariancie najkorzystniejszym kredytobiorca płaci bankowi jeszcze 100 000 PLN, zaś w wyniku zawarcia ugody płaci ok. 400 000 PLN. To 4 razy więcej do spłaty.

Pojawiają się ugody korzystniejsze, ale zależy to od oferty konkretnego banku i zwykle takie propozycje dostępne są dla tych którzy zainicjowali już sprawę

eprasa.pl a59c8db460

w sądzie. Wydaje się, że wtedy bank traktuje kredytobiorcę poważniej i bardziej zależy mu na ugodowym zakończeniu sprawy.

Po drugie, nie wszyscy kredytobiorcy mogą skorzystać ze zwolnienia z podatku od zysku z ugody – czyli od kwoty umorzonej przez bank.

> *Może się okazać, że* **PO UGODZIE TRZEBA BĘDZIE ZAPŁACIĆ OD NIEJ PODATEK, A W KONSEKWENCJI BĘDZIE ONA JESZCZE MNIEJ OPŁACALNA.** *Pojawiają się interpretacje podatkowe mówiące o tym, że nie należy się podatek w związku z podpisaniem ugody, ale finalnie zależeć on będzie od kilku formalności w toku zawierania ugody, których należy dopilnować.*

Po trzecie, jeżeli nawet pomimo zawarcia ugody kredytobiorcy pozostało coś do spłaty, to kredyt stanie się kredytem z oprocentowaniem WIBOR + marża banku

eprasa.pl a59c8db460

(oprocentowanie stałe, czyli tylko marża banku, opłaca się jeszcze mniej). WIBOR aktualnie rośnie, jest bardzo wysoki, zmienia się nieprzewidywalnie. Może się okazać, że ma się do spłaty więcej niż się zakładało podpisując ugodę. Część frankowiczów, którzy zawarli taka ugodę, chce się od niej uwolnić, co oznacza dla nich dodatkowy proces sądowy.

Po czwarte (i bardzo ważne), przy zawarciu ugody bank przeliczy nam kredyt tylko co do tego, co pozostało do spłaty. Tylko sąd przelicza całość od początku kredytowania – a w najlepszym wariancie: unieważnieniu – daje frankowiczowi o wiele więcej. To zwykle różnice kilkudziesięciu-kilkuset tysięcy złotych.

Podsumowując, ugoda to nadal nie jest dobre rozwiązanie. Jest akceptowalne tylko przez tych, którym zależy na bardzo szybkim pozbyciu się kredytu, mają dużą nadpłatę nawet po takim niekorzystnym przeliczeniu kredytu jak na warunkach ugodowych i nie będą musieli już kredytu spłacać oraz równocześnie stać ich na podarowanie bankowi zwykle od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych.

eprasa.pl a59c8db460

Co decyduje o sukcesie w sprawie frankowej

Spośród kilku kwestii mających wpływ na powodzenie sprawy kredytu frankowego przeciwko bankowi jako najistotniejsze wskazać można dwie – wybór odpowiedniej kancelarii prawnej do prowadzenia sprawy oraz właściwe przygotowanie strategii działania w sprawie.

> *Wybór odpowiedniej kancelarii prawnej jest kluczowy.* **TO PEŁNOMOCNIK, KTÓRY DOBRZE ZNA SIĘ NA SPRAWACH KREDYTÓW FRANKOWYCH I NA BIEŻĄCO AKTUALIZUJE TĘ WIEDZĘ,** *a dodatkowo jest zaangażowany w prowadzenie naszej sprawy istotnie zwiększa nasze szanse na sukces w sądzie.*

Dzięki dokonaniu dobrego wyboru w tej kwestii pełnomocnik zrobi za nas wszystko co potrzebne, aby wygrać sprawę. Nie trzeba będzie samodzielnie poszukiwać informacji na forach internetowych, aby niejako

eprasa.pl a59c8db460

wspomóc prowadzenie tej sprawy, co coraz częściej można zaobserwować w internecie w grupach dla frankowiczów.

Odpowiednia kancelaria prawna mająca doświadczenie w sprawach frankowych będzie umiała właściwie zareagować na zdarzenia w sprawie, w tym niekorzystne wylosowanie sędziego przydzielonego do rozpoznania naszej sprawy. W tym przypadku konieczne jest dodatkowo postawienie na ludzi zaangażowanych w sprawy klientów, gdyż tylko tacy będą śledzić takie sytuacje i zaproponują nam dobre wyjście z sytuacji.

Co więcej, zaangażowany pełnomocnik nie tylko nie potraktuje nas jak tylko kolejną z wielu jego spraw, będzie na bieżąco informował nas o zdarzeniach w sprawie, ale będzie odbierał nasze telefony i odpisywał na wiadomości. To istotne, gdyż coraz częściej spotkać można klientów innych podmiotów, skarżących się na brak możliwości skontaktowania się z pełnomocnikiem przez tygodnie lub nawet miesiące, nie mający wiedzy o stanie sprawy od długiego czasu, nawet od lat.

eprasa.pl a59c8db460

Dobry pełnomocnik **TO TAKŻE RADCA PRAWNY LUB ADWOKAT, NIE SPÓŁKA Z O.O.** *lub inny twór.*

Przede wszystkim warto wiedzieć, że tylko prawdziwe kancelarie prawne (radców prawnych lub adwokatów) gwarantują swoim klientom dodatkowy rodzaj odpowiedzialności – obok cywilnej czy karnej – także zawodowej (dyscyplinarnej).

To powoduje, że już z założenia kancelarie bardziej dbają o jakość świadczonej pomocy prawnej. Niektórym trudno jest rozpoznać czy dany podmiot to prawdziwa kancelaria prawna. Warto wtedy zwrócić uwagę na formę prawną, w jakiej prowadzona jest działalność – prawdziwe kancelarie nie mogą być spółką z o.o., bo to pozwala także na mniejszą odpowiedzialność finansową za błędy czy niską jakość usług. Co więcej, nie każdy podmiot nazywający się kancelarią jest nią w rzeczywistości.

Pełnomocnikiem frankowicza przed sądem może być zgodnie z prawem przede wszystkim tzw. profesjo-

eprasa.pl a59c8db460

nalny pełnomocnik – a więc radca prawny lub adwokat. Nie mogą być nim zwykli wspólnicy spółek z o.o. czy ich pracownicy, członkowie stowarzyszeń czy fundacji. Z tego powodu takie podmioty i tak potrzebują skorzystania z usług prawdziwej kancelarii. Po co więc zwracać się po pomoc do takiego podmiotu, skoro można udać się bezpośrednio do kancelarii prawnej i mieć dodatkowo lepszą jakość, która jest wymuszona dodatkową odpowiedzialnością prawników?

> *Krajowa Izba Radców Prawnych stwierdziła ostatnio zresztą, że* **WSPÓŁPRACA RADCÓW PRAWNYCH Z TAKIMI PODMIOTAMI JEST NIEETYCZNA,** *bo godzi m.in. w interesy samych klientów.*

Warto zwrócić uwagę na to, że umowy z takimi podmiotami często zawierają więcej klauzul niedozwolonych (a więc nieuczciwych postanowień umownych) niż w umowach kredytów frankowych, od których mają ludzi uwalniać.

eprasa.pl a59c8db460

W przypadku podmiotów innych niż kancelaria prawna klient nie wie jaki konkretnie prawnik będzie prowadził jego sprawę (nie może więc ocenić czy się na niego zgadza) i zwykle to nie z nim ustala warunki współpracy, tylko z tym podmiotem.

Klienci skuszeni są często niską opłatą wstępną za poprowadzenie sprawy, zapominając o tym, że przy wygraniu sprawy będą musieli zapłacić zwykle o wiele więcej niż w przypadku kancelarii prawnej. Prawdziwe kancelarie nie mogą pobierać tylko wynagrodzenia za sukces (success fee) – właśnie z powodu ochrony klienta przed namawianiem go np. w toku procesu na decyzje, które są korzystne finansowo dla kancelarii, a nie samego klienta.

Jak w każdej sytuacji w życiu, nie można wykluczyć, że i prawdziwa kancelaria prawna nie będzie działała całkowicie uczciwie i z najwyższą jakością. W jej przypadku są jednak przewidziane przynajmniej mechanizmy przeciwdziałania temu, czego nie ma w przypadku innych podmiotów. Niezrozumiałe jest to, że frankowicze najpierw zostali wmanewrowani w nieuczciwe kredyty, a teraz korzystają z pomocy podmiotów, które

eprasa.pl a59c8db460

nie dają gwarancji rzetelności w zajęciu się ich sprawą. Drugi raz popełniają zatem podobny błąd.

Drugi czynnik wpływający na sukces w sprawie to odpowiednie przygotowanie strategii prowadzenia tej sprawy. Obejmuje to działania jeszcze przed zawarciem umowy z klientem, aż po sam finał procesu – i wiąże się z pierwszym czynnikiem, czyli wyborem odpowiedniej kancelarii prawnej. Prawnik, jeszcze przed



Iwona Rzucidło
Kancelaria Radcy Prawnego

IWONA RZUCIDŁO KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Al. Rzeczypospolitej 22c/72, 02-972 Warszawa
Siedziba Kancelarii: ul. Śniadeckich 10, 00-656 Warszawa
www: www.kancelariarzucidlo.pl
Facebook: https://www.facebook.com/kancelariarzucidlo
Instagram: https://www.instagram.com/iwona_rzucidlo_kancelaria/
tel. 784 748 211
e-mail: kancelaria@kancelariarzucidlo.pl

eprasa.pl a59c8db460

podpisaniem umowy, zapyta o kwestie istotne dla oceny szans na powodzenie sprawy w sądzie, takie jak m.in. okoliczności zawarcia umowy kredytu czy aktualny sposób wykorzystania kredytowanej nieruchomości.

> *Udzielenie pełnych informacji przez kredytobiorcę, a także* **RZETELNA ANALIZA PRAWNICZA UMOWY KREDYTU** *i całej sytuacji frankowicza jest kluczowa.*

To pozwoli ustalić czy warto iść do sądu i jak duże są nasze szanse na wygraną oraz na jaki wariant rozstrzygnięcia możemy liczyć.

Pozwoli także przygotować właściwe działania w sprawie w toku postępowania i odpowiednio zareagować na sytuacje pojawiające się w procesie, aby klient mógł cieszyć się korzystnym dla niego wyrokiem.

Te dwa czynniki, czyli wybór odpowiedniej kancelarii prawnej oraz przygotowanie dobrej strategii w sprawie są kluczowe dla sukcesu frankowicza w sądzie.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



JEDYNA KANCELARIA W POLSCE O TAK SZEROKIM ZAKRESIE USŁUG

Od lewej: Ewelina Czaplińska (taka czarna), Rafał Miszczuk, Rafał Czapliński, Magda Jędrzejewska

Fot.

eprasa.pl a59c8db460

Bankowość i finanse, w których się specjalizuję oraz prawo, które obecnie studiuję, są dla mnie nieodłącznymi elementami funkcjonowania jakiegokolwiek podmiotu w gospodarce, ale nie tylko, my również **NIE JESTEŚMY W STANIE EFEKTYWNIE KORZYSTAĆ Z PRODUKTÓW FINANSOWYCH CZY SWOICH PRAW, BEZ ICH ZNAJOMOŚCI ORAZ BEZ WSPÓŁPRACY Z NAJLEPSZYMI EKSPERTAMI – O SWOJEJ KANCELARII OPOWIADA EWELINA CZAPLIŃSKA.**

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Pani Ewelino proszę opowiedzieć o tym jak doszło do powstania KPF.

EWELINA CZAPLIŃSKA: By połączyć te kwestie i umożliwić moim klientom dostęp do wiedzy i umiejętności specjalistów w tych dziedzinach, ale nie tylko, najpierw stworzyłam koncepcję “idealnej

eprasa.pl a59c8db460

kancelarii” - lidera na rynku doradztwa prawnego i finansowego, uznawanego za wzór innowacyjności, skuteczności oraz etyki zawodowej, promujący zrównoważony rozwój i odpowiedzialność społeczną w biznesie, którą wraz z moimi współpracownikami postanowiłam zrealizować. Naszą misją jest zapewnienie najwyższej jakości usług doradczych w obszarze prawa i finansów, łącząc głęboką wiedzę branżową z innowacyjnym podejściem, aby wspierać naszych klientów w realizacji ich celów biznesowych i przyczyniać się do ich trwałego sukcesu.

A z jakich konkretnie usług mogą skorzystać klienci Kancelarii?

RAFAŁ CZAPLIŃSKI: We współpracy z najlepszymi prawnikami w Polsce, oferujemy kompleksowe usługi doradcze w każdej dziedzinie prawa. Naszą specjalizacją jest jednak doradztwo i pośrednictwo finansowe.

eprasa.pl a59c8db460

> *W tym zakresie* **POMAGAMY W POZYSKIWANIU FINANSOWANIA NA PRZEDSIĘWZIĘCIA, RESTRUKTURYZACJI DŁUGU, OCENIE RYZYKA FINANSOWEGO,** *ale również zajmujemy się procesami uzyskania kredytu hipotecznego przez osoby indywidualne, dbamy także o ubezpieczenia życiowe, majątkowe i zabezpieczenia dla firm.*

Pomagamy klientom wykorzystywać nowe technologie w bezpieczny i efektywny sposób, prowadzimy szkolenia dla przedsiębiorstw czy jednostek samorządu terytorialnego.

RAFAŁ MISZCZUK: A mówiąc o szkoleniach, warto wspomnieć, że nasi trenerzy to przede wszystkim praktycy, którzy w nauczaniu wykorzystują wiedzę i doświadczenie zawodowe, a nie wyuczone regułki. Jako koordynator Akademii, z pełną odpowiedzialnością polecam każde z dostępnych w ofercie szkoleń - innowa-

eprasa.pl a59c8db460

cyjne rozwiązania, indywidualne podejście, doświadczony zespół, globalny zasięg - to kolejne czynniki wyróżnające KPF. Nawiązaliśmy współpracę z Motivation Academy z Leicester, dzięki czemu także nasi klienci mogą studiować w Wielkiej Brytanii na najlepszych uczelniach, czy korzystać z międzynarodowych szkoleń czy kursów.

Muszę o to zapytać - co sprawia, że Kancelaria Prawno-Finansowa uznawana jest za jedną z najbardziej wpływowych w Polsce?

EWELINA CZAPLIŃSKA: Z pewnością coś by się znalazło (śmiech). W moim odczuciu to przede wszystkim LUDZIE oraz wartości, jakimi się kierujemy – profesjonalizm, sumienność oraz etyka i transparentność. Jesteśmy zaangażowani społecznie w różne inicjatywy.

Prowadzimy nieodpłatne porady prawne czy edukację bankowo-finansową. Nasi współpracownicy to specjaliści, którzy są ekspertami najpopularniejszych portali informacyjnych, radiowych czy telewizyjnych w Polsce oraz są trenerami w najbardziej znanych in-

eprasa.pl a59c8db460

stytucjach szkoleniowych – to są z pewnością elementy, które wyróżniają naszą kancelarię.

Ponadto nie spoczywamy na laurach i pomimo wyróżnień czy nagród, ciągle się edukujemy, rozwijamy, aby nieść najlepsze, innowacyjne rozwiązania dla naszych klientów, ale także społeczeństwa. Nasza Kancelaria ma doświadczenie w obsłudze dużych klientów korporacyjnych, współpracy z bankami oraz innymi instytucjami finansowymi. Pozyskiwaliśmy finansowania na wielomilionowe projekty inwestycyjne – za sprawą kredytów i funduszy unijnych. Jesteśmy w stanie, oprócz sfinansowania zakupu nieruchomości - znaleźć ją - nie tylko w Polsce, ale także za granicą.

A jak można się z Wami skontaktować?

MAGDA JĘDRZEJEWSKA: Poprzez nasze Social Media, ale także stronę internetową: kancelariaprawnofinansowa.pl, czy telefonicznie np.: dzwoniąc pod numer 696411032. Stacjonarnie można nas znaleźć w naszych oddziałach w Myśliborzu, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu czy Poznaniu, a także w Leicester w Anglii.

eprasa.pl a59c8db460

Bez względu na to w jakim zakątku świata się znajdujesz, **ZAWSZE MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z KONSULTACJI ONLINE – NASI EKSPERCI SĄ DO TWOJEJ DYSPOZYCJI.** *Jesteśmy "elastyczni" w tym zakresie.*

EWELINA CZAPLIŃSKA: KPF to więcej niż "kancelaria", to zespół ludzi z pasją, którzy każdego dnia pracują nad tym, by wspierać naszych klientów w realizacji ich celów, promując odpowiedzialność oraz edukację finansową. Zapraszamy do kontaktu, dowiedzenia się więcej o usługach, rozmowy z Ekspertami i rozpoczęcia współpracy, która może przynieść wartość dodaną dla Ciebie lub Twojej firmy.

Jakie są zatem przyszłe kierunki rozwoju KPF?

RAFAŁ CZAPLIŃSKI: W odpowiedzi na dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość, KPF konsekwentnie dąży do rozszerzania swoich kompetencji i zasięgu działalności. Planujemy dalszą ekspansję krajową, ale

eprasa.pl a59c8db460

i międzynarodową, rozwijając nasze biura w nowych lokalizacjach oraz wzmocnienie naszych kompetencji w obszarach takich jak cyberbezpieczeństwo, prawo energetyczne i zrównoważony rozwój.

> *Dążymy również do bycia na czele rewolucji cyfrowej w sektorze usług prawno-finansowych.* **KPF JEST WIĘCEJ NIŻ KANCELARIĄ - TO PARTNER DLA FIRM I INSTYTUCJI POSZUKUJĄCYCH NIE TYLKO DORADZTWA PRAWNEGO I FINANSOWEGO NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE,** *ale także innowacyjnych rozwiązań, które odpowiadają na współczesne wyzwania biznesowe i społeczne.*

Nasze zaangażowanie w rozwój i doskonalenie praktyk biznesowych, odpowiedzialność społeczna oraz aktywny udział w tworzeniu lepszego jutra sprawiają, że jesteśmy więcej niż doradcami – jesteśmy partnerami w dążeniu do sukcesu i zrównoważonego rozwoju.

eprasa.pl a59c8db460

EWELINA CZAPLIŃSKA: Zdecydowanie chcemy wnieść więcej różnorodności - rozumiemy, że różnorodność zespołu jest kluczowa dla innowacyjności i skuteczności. Dlatego w KPF już teraz dbamy o tworzenie środowiska pracy, w którym każdy czuje się szanowany, wartościowany i ma równe szanse na rozwój. Promu-

KPF
KANCELARIA
PRAWNO-FINANSOWA

KANCELARIA PRAWNO – FINANSOWA
EWELINA CZAPLIŃSKA

Ul. Bohaterów Warszawy 14, 74-300 Myślibórz
Ul. Złota 59/651, 00-120 Warszawa
e-mail: kontakt@kancelariaprawnofinansowa.pl
e-mail: twojapanizbanku@gmail.com
tel. 696-411-032
www: kancelariaprawnofinansowa.pl

eprasa.pl a59c8db460

jemy kreatywne pomysły, wierząc, że to właśnie różnorodne doświadczenia i perspektywy naszych pracowników są fundamentem naszej przewagi konkurencyjnej. Ponadto jako firma świadoma swojego wpływu na środowisko - angażujemy się w działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Wdrażamy zasady zrównoważonego rozwoju w naszej codziennej działalności, od ograniczenia zużycia papieru, poprzez efektywne zarządzanie zasobami, aż po wspieranie inicjatyw proekologicznych. W KPF wierzymy w siłę partnerstwa. Współpracujemy z uniwersytetami, instytucjami badawczymi, organizacjami branżowymi oraz innymi kancelariami, aby dzielić się wiedzą, doświadczeniem i najlepszymi praktykami. Dzięki temu rozwijamy innowacyjne rozwiązania, które nie tylko odpowiadają na potrzeby naszych klientów i nas samych, ale także przyczyniają się do rozwoju prawa i finansów jako dyscyplin.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



dr n.pr. Małgorzata Rejmer

Fot. Materiały prasowe

DORADZTWO DLA FIRM RODZINNYCH

eprasa.pl a59c8db460

KANCELARIA FINANSOWA LEX JEST DOSKONALE ZNANA W ŚRODOWISKU FIRM RODZINNYCH. *Skąd pomysł na doradztwo akurat dla firm rodzinnych?*

Rozmawiał **Jan Matura**

Wszystko zaczęło się na początku lat 90-ych, kiedy rodził się polski biznes. Zaczynałam wówczas swoją karierę zawodową. Byłam pod ogromnym wrażeniem polskiej przedsiębiorczości. Zastanawiałam się, co się stanie z tym biznesem, gdy właściciele firm osiągną wiek emerytalny. Dla wielu to pytanie wydawało się przedwczesne, a dla mnie było fascynujące. Stąd zrodziło się doradztwo firmom rodzinnym.

Zrozumiałam, że bezpieczeństwo firmy i jej trwałość leży w interesie dużo szerszej grupy niż tylko właściciele i ich rodzina. Do grona interesariuszy należą

eprasa.pl a59c8db460

także pracownicy, wierzyciele, kontrahenci, ale także skarb Państwa. Jak się okazało, temat sukcesji, czyli trwałości biznesu, to wyzwanie nie tylko rynku polskiego, ale także dojrzałych gospodarek europejskich. Można zatem czerpać wzorce od tych, którzy z problemem ciągłości biznesu mierzą się znacznie dłużej niż my.

Doradzacie Państwo firmom rodzinnym, sami także będąc firmą rodzinną. Czy ta synergia działa w praktyce?

Doskonale działa.

Wielu klientów podkreśla nasze rozumienie i wyczucie specyfiki firm rodzinnych, co istotnie wyróżnia nasze doradztwo z oceanu czysto formalnego lub korporacyjnego podejścia części konkurentów.

dr n.pr. Małgorzata Rejmer

Prezes Zarządu i Nestorka Kancelarii Finansowej LEX. Fundatorka Fundacji Rodzinnej Rejmer (nr wniosku 1/23)

eprasa.pl a59c8db460

Zawdzięczamy to zarówno temu, że jesteśmy aktywni w środowisku firm rodzinnych od ponad ćwierćwiecza, ale także z faktu, że sami jesteśmy firmą rodzinną.

Moim sukcesorem jest syn Dawid - radca prawny, doktor nauk prawnych, analityk finansowy i audytor międzynarodowy w jednej osobie. Przez kilka lat praktykował poza kancelarią rodzinną, zdobywając doświadczenie w korporacjach, mając jednocześnie plan dołączenia do firmy rodzinnej. I tak się stało. Była to doskonała strategia. Dawid wniósł do kancelarii wiele nowoczesnych rozwiązań, ale także pomysł na rozwój biznesu widziany oczami 30-latka. Bardzo wysoko cenię sobie współpracę z synem i jestem spokojna o przyszłość kancelarii pod jego samodzielnymi rządami.

Wspomniała Pani, że sukcesja biznesu to wyzwanie dla całej gospodarki, a nie tylko dla właścicieli firm i ich najbliższych. Skąd tak szerokie rozumienie problemu?

Ze znaczenia firm rodzinnych dla całej gospodarki. Wypracowują one około 70% PKB, tworząc ponad 8

eprasa.pl a59c8db460

mln miejsc pracy. Większość doskonale prosperujących firm na rynku polskim to właśnie biznesy rodzinne. Są wśród nich marki znane wszystkim Polakom, ale także firmy działające lokalnie. W sytuacji, gdy prężnie działająca firma rodzinna nie ma uporządkowanej kwestii swojej ciągłości, choroba lub śmierć właściciela rodzą ryzyko jej upadku.

> *Dobrze* **PRZEMYŚLANA SUKCESJA OBEJMUJE SWYM ZASIĘGIEM ZARÓWNO KWESTIE FORMALNOPRAWNE,** *ale także organizacyjne, podatkowe, księgowe i przede wszystkim kwestie społeczne.*

Do sukcesji musi przygotować się nestor, sukcesor, rodzina właściciela, ale także pracownicy, zwłaszcza ci kluczowi, wierzyciele (w tym banki i firmy leasingowe), kontrahenci. Każdy z tych podmiotów ma prawo zadbać o swoje interesy. Wiedza o tym, jak będzie przebiegała sukcesja, pozwala im podjąć decyzję,

eprasa.pl a59c8db460

czy wiązać swoją przyszłość z daną firmą czy raczej zakończyć relację. Innymi słowy, dobrze przeprowadzona sukcesja jest w interesie dużej grupy osób i podmiotów.

Od 22 maja 2023 roku środowisko firm rodzinnych żyje nowym rozwiązaniem, jakim jest fundacja rodzinna. Państwo, jako pierwsi w Polsce, złożyliście wniosek o rejestrację fundacji rodzinnej. Czym się kierowaliście podejmując taką decyzję?

Pragnieniem budowania firmy na pokolenia. Fundacja rodzinna to także forma naszego rodzinnego skarbca, który chroni majątek przed rozdrobnieniem lub przejściem w ręce osoby spoza rodziny.

> *Fundacja to także* **RODZAJ PLATFORMY INWESTYCYJNEJ, DZIĘKI KTÓREJ BĘDZIEMY POMNAŻAĆ MAJĄTEK RODZINNY.** *Fundacja rodzinna to także forma banku rodzinnego.*

eprasa.pl a59c8db460

Z wypracowanych środków planujemy współfinansować edukację naszych beneficjentów, ale także chcemy angażować się w nowo tworzone przez nich biznesy, wspierając kiełkujący „gen przedsiębiorczości". Byłam jednym z ekspertów pracujących nad ostatecznym kształtem ustawy o fundacji rodzin-

LEX
KANCELARIA FINANSOWA

KANCELARIA FINANSOWA LEX

ul. Grójecka 43 lok.15, 02-031 Warszawa
tel. 507 176 051
e-mail: biuro@kf-lex.pl

ODDZIAŁ BYDGOSZCZ

ul. Kościuszki 27, wejście A, VII Piętro, 85-079 Bydgoszcz
tel. 885 809 002
e-mail: sekretariat@kf-lex.pl

www: www.kf-lex.pl

eprasa.pl a59c8db460

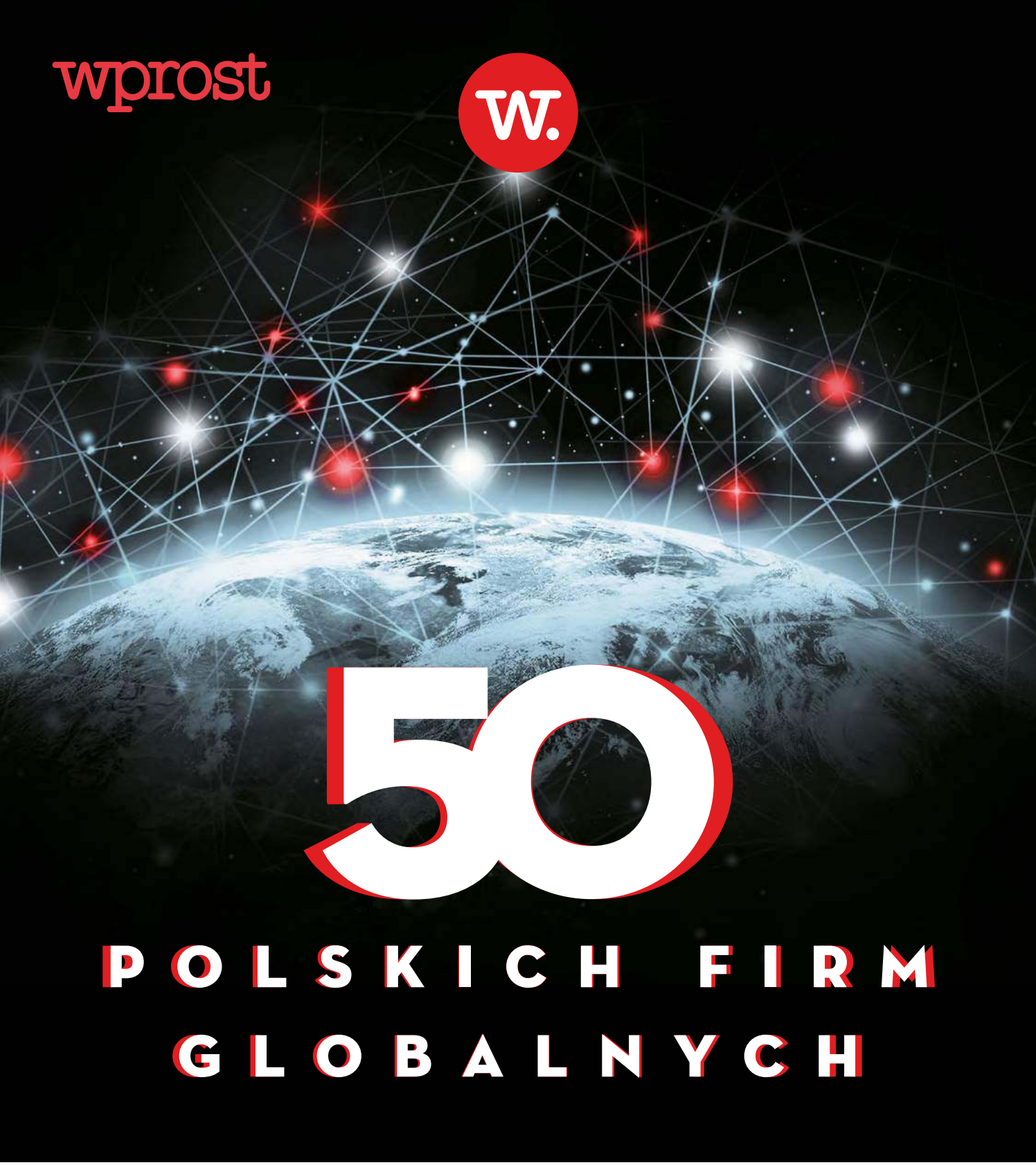
nej. Cieszę się, że mamy w Polsce jedno z najkorzystniejszych rozwiązań w zakresie fundacji rodzinnej w Europie. Fakt, że jako pierwsi w Polsce złożyliśmy wniosek o rejestrację fundacji rodzinnej traktujemy wręcz symbolicznie. Doradzamy klientom w zakresie fundacji rodzinnej, sami korzystając z tego rozwiązania.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost



50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

PARTNER PUBLIKACJI RADA POLSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW GLOBALNYCH

RPPG

Rada Polskich Przedsiębiorców Globalnych

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

Chociaż od lat pokutuje u nas przekonanie, że nie dorobiliśmy się jeszcze ani jednej polskiej marki globalnej, to **MY MAMY 50 DOWODÓW NA TO, ŻE JEST INACZEJ**. *Polskie firmy globalne mają wpływ nie tylko na wizerunek naszego kraju za granicą, ale też na to, ile zostaje nam w portfelach.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

Kilka tygodni temu swoją działalność zainaugurowała Rada Polskich Przedsiębiorców Globalnych. To pierwsza tego typu instytucja w Polsce. Rada zrzesza duże polskie firmy, których ambicją jest ekspansja międzynarodowa i budowa silnych marek nie tylko w Polsce, ale również poza granicami naszego kraju. Należy do niej 19 znanych przedsię-

eprasa.pl a59c8db460

biorstw, m.in. firma farmaceutyczno-biotechnologiczna Adamed, chemiczny Synthos, spożywczy Maspex, producent naczep Wielton czy okien dachowych Fakro. Nowa instytucja powstała z prostej przyczyny: „Polska od 35 lat działa w ramach systemu gospodarki rynkowej, od 19 lat jest członkiem Unii Europejskiej. Pomimo tego nasz kraj rozwija się wolniej niż kraje, które mają znaczącą liczbę rodzimych firm globalnych" – tłumaczył Ryszard Florek, prezes Fakro i przewodniczący Rady Głównej RPPG. Jego zdaniem, im więcej firm globalnych w danym kraju, tym większa zamożność jego obywateli. Postanowiliśmy sprawdzić, które polskie firmy można uznać za te globalne i ile prawdy w tym, że ich liczba ma wpływ na to, ile tak naprawdę zarabiamy.

Kapitał ma pochodzenie

Do czasu powołania RPPG hasło „polska firma globalna" w mediach nie funkcjonowało. Od czasu do czasu pojawiały się za to krótkie zestawienia polskich marek, które mogą kojarzyć się z Polską. Ale to zwykle produkty bar-

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH



Materiały prasowe

Adamed – Centrum Produkcyjno-Logistyczne w Pabianicach

eprasa.pl a59c8db460

dzo bliskie konsumentowi. Do kupienia na sklepowej półce. Producenci kosmetyków, artykułów spożywczych, ubrań. A jest przecież wiele polskich firm, których produkty nie mają przyklejonej metki z napisem „Made in Poland”. To producenci stali, kauczuku, szkła, dachów, opakowań, a także cała branża IT. Dlatego wspólnie z RPPG postanowiliśmy przygotować nasze własne zestawienie polskich firm globalnych. Braliśmy pod uwagę przede wszystkim prywatnych przedsiębiorców, wyłączając z zestawienia spółki skarbu państwa. Ważny był dla nas również kapitał, bo choć przez lata przyjęło się mówić, że ten nie ma narodowości, to jednak wojna w Ukrainie pokazała, jak ważne jest to, czy za daną firmą stoi rubel czy polski złoty.

> – **KAPITAŁ OCZYWIŚCIE MA NARODOWOŚĆ**, *dlatego powinniśmy częściej używać wskaźnika Produktu Narodowego Brutto w miejsce Produktu Krajowego Brutto.*

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

Produkt krajowy to wszystkie dobra i usługi wytworzone w granicach geograficznych danego państwa, a produkt narodowy – wytworzony przez wszystkie podmioty należące do obywateli danego państwa. Włączamy w to na przykład firmy działające za granicą, a będące własnością Polaków. Gdy jakieś państwo posiada wiele tego typu firm, znaczna część ich dochodu pozostaje w kraju, dając jego obywatelom zdecydowanie lepiej płatne miejsca pracy. – tłumaczy Andrzej Wiśniowski, twórca i właściciel firmy Wiśniowski spod Nowego Sącza. To jeden z największych na świecie producentów bram garażowych.

W naszym zestawieniu braliśmy pod uwagę również te firmy, które znaczną część dochodu uzyskują z działalności poza granicami Polski. Te, które za granicą działają już od lat, rozpychając się łokciami na kolejnych rynkach. Oraz, co najważniejsze, te, których przychody są liczone nie w milionach, a miliardach złotych. Dlaczego to takie ważne?

eprasa.pl a59c8db460

Wydostać się z pułapki

Od kilku lat w rozmowach o przyszłości polskiej gospodarki pojawia się powtarzane ciągle hasło, że Polska może wpaść w pułapkę średniego rozwoju. Innymi słowy, nasz wzrost gospodarczy zacznie zwalniać, pozostawiając Polskę w tyle za czołowymi światowymi graczami. Jak więc w tę pułapkę nie wpaść?

Kraje, które jej uniknęły postawiły przede wszystkim na zwiększenie innowacyjności swoich gospodarek. Tak było w przypadku Korei Południowej czy Finlandii.

Patrząc na wszelkiego rodzaju rankingi obrazujące poziom innowacyjności globalnych czy europejskich rynków, Polska rok w rok zajmuje w nich końcowe miejsca. Nadzieję na poprawę sytuacji stwarzają nasi rodzimi przedsiębiorcy. Głównie duże, innowacyjne firmy, które są w stanie generować na szerszą skalę rozwój technologiczny kraju.

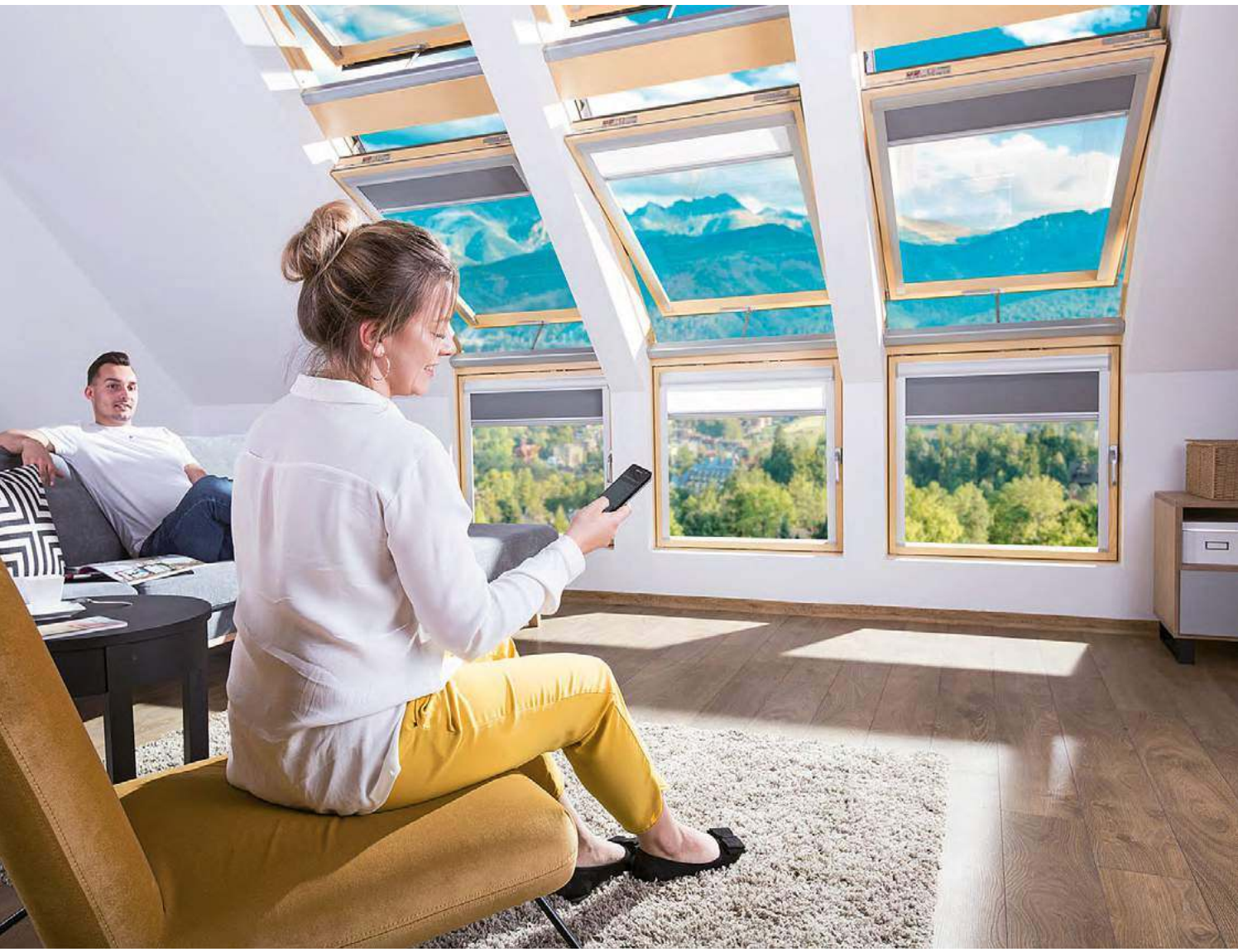
eprasa.pl a59c8db460

Globalna siła gigantów

Polskie przedsiębiorstwa o zasięgu globalnym są bardzo istotne dla interesu gospodarczego. Istnieje bowiem prosta zależność: w krajach, w których występuje duża ilość rodzimych firm globalnych, średnie wynagrodzenie obywateli jest wysokie. Opracowanie udowadniające taką tezę przygotowała Fundacja Pomyśl o Przyszłości, która od lat podejmuje inicjatywy służące rozwojowi gospodarczemu naszego kraju. Z ich opracowania wynika, że w takich krajach jak Polska, Węgry czy Czechy, gdzie w przeliczeniu na 5 mln mieszkańców przypada tylko jedna firma globalna (jako kryterium przyjęto 1 mld obrotu i minimum 5 spółek poza granicami kraju – red.), średnie roczne wynagrodzenie wynosi kilkanaście tysięcy euro. W Hiszpanii, gdzie na 5 mln mieszkańców przypadają już 3 globalne firmy wynosi ono ok. 27,5 tys. euro. W Finlandii, gdzie mamy 25 globalnych przedsiębiorstw na 5 mln mieszkańców to już ponad 45 tys. euro średnich rocznych zarobków

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH



Materiały prasowe

Fakro - okna dachowe sterowane Wi-Fi

eprasa.pl a59c8db460

na obywatela. W Danii, gdzie na 5 mln mieszkańców przypada aż 41 firm globalnych obywatele zarabiają średnio rocznie cztery razy więcej niż w Polsce, bo ok. 62 tys. euro.

> *Te dane potwierdzają tylko tezę, że najlepszym sposobem na pomnożenie bogactwa Polaków jest* **WSPÓŁPRACA SPOŁECZEŃSTWA I WŁADZ PUBLICZNYCH Z BIZNESEM** *na rzecz globalnej ekspansji polskiej gospodarki.*

Mistrzowie przejęć

– Kupując polskie produkty wspomagamy rozwój gospodarczy kraju, co przekłada się później na wyższe pensje dla nas samych. Działa tu wiele mechanizmów, np. umożliwienie polskiej gospodarce osiągnięcia efektu skali, która pozwoli konkurować na rynku globalnym oraz obniżyć cenę produktów, innowacja produkcyjna i zapewnienie możliwości badawczo-rozwojowych. – tłumaczy Paweł Szataniak.

eprasa.pl a59c8db460

Należący do niego Wielton zaczynał swoją działalność od małego warsztatu do serwisowania naczep. Dzisiaj wszedł już do grona trzech największych producentów naczep, przyczep i zabudów samochodowych w Europie. W 2007 roku wieluńska spółka weszła na giełdę. Otworzyła trzy centra produkcyjne: w Polsce, Niemczech i Francji. Osiem lat temu postawiła własne Centrum Badawczo-Rozwojowe posiadające jedyną w Polsce, a drugą w Europie stację do całopojazdowego badania naczep. Od kilku lat polska firma przejmuje na potęgę zagraniczną konkurencję. Kupiła niemiecką grupę Langendorf, markę ze 125-letnią historią, która specjalizuje się przede wszystkim w produkcji wywrotek, transporterów prefabrykatów budowlanych czy szkła technicznego. Wielton nabył również francuską spółkę Fruehauf, która posiada 20-proc. udział w tamtejszym rynku naczep. Od Brytyjczyków kupili Lawrence David, firmę z 45-letnią historią, która produkuje naczepy oraz zabudowy kurtynowe i furgonowe. Od Hiszpanów Polacy przejęli

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH



Materiały prasowe

Wielton jest w gronie trzech największych producentów naczep, przyczep i zabudów samochodowych w Europie

eprasa.pl a59c8db460

spółkę Guillén, szóstego największego producenta naczep na tamtejszym rynku. We Włoszech – Viberti. Turyńska firma ma w swoim portfolio markę Cardi specjalizującą się w segmencie wywrotek.

Obok Wieltonu mistrzem w połykaniu zagranicznej konkurencji jest wadowicki Maspex. W zasadzie nie sposób na jednym tchu wymienić całej listy firm i marek, które polski koncern spożywczy ma w swoim portfolio. To między innymi soki Tymbark, makarony Lubella, dżemy Łowicz, ketchupy Kotlin, kakao Puchatek, przetwory Krakus czy wódka Żubrówka. Koncern zatrudnia już ponad 9 tys. osób. W 2022 roku miał ponad 14 mld zł przychodów.

Krzysztof Pawiński, jeden ze współzałożycieli Maspeksu, mówił w rozmowie z „Wprost", że patriotyzm konsumencki jest oczywiście bardzo ważny, ale nie może być realizowany pod presją i za wszelką cenę.

– Jest miejsce na mądrość gospodarczą i na patriotyzm gospodarczy, ale w żadnym wypadku nie może to

eprasa.pl a59c8db460

oznaczać kompromisu, co do innych cech produktu, które dla konsumenta są ważne. Mówiłem wcześniej o jakości, cenie, zaufaniu do marki. Byłoby nierozsądnie oczekiwać od konsumenta, że ma zrezygnować z unikalnych cech danego produktu, tylko dlatego, że istnieje produkt wyprodukowany w jego kraju, choć niespełniający jego oczekiwań. Patriotyzm gospodarczy ma być drogą do wygrywania poprzez jakość, markę, cenę i również pochodzenie. Podkreślam – również. Pochodzenie to jeden z czterech elementów decyzyjnych. I w naszym interesie, jako kraju o ogromnym potencjale rozwoju eksportu żywności jest umiędzynarodawianie rynków – czyli ich otwieranie, a nie zamykanie. – tłumaczył.

Pawiński z Maspeksem na nowe rynki otworzył się już wiele lat temu. Przełomem był zakup w 2004 roku firmy Walmark, producenta soków sprzedawanych w Czechach i na Słowacji. W tym samym roku do Maspeksu dołączył Olympos, węgierski producent nektarów, soków i napojów owocowych. Rok

eprasa.pl a59c8db460

później Pawiński i spółka przejęli węgierską markę wody mineralnej Apenta oraz bułgarskie soki Queen's. Później był rumuński producent makaronów Arnos oraz również pochodząca z Rumunii marka wody mineralnej Bucovina. Ostatni zakup to przejęcie od Rosjan polskich marek alkoholi: Soplica, Żubrówka czy Absolwent.

Ale te wszystkie przejęcia i wejścia polskich firm na nowe rynki nie przychodzą im łatwo.

> *Nie jest tak, że stawia się oddział za granicą,* **WWOZI SWOJE PRODUKTY I RUSZA SPRZEDAŻ**. *Polska firma w starciu z zagraniczną konkurencją na nowych rynkach zawsze ma pod górkę.*

Konkurencja płaci przeciwko Polsce

„Niech polskie firmy planujące ekspansję za granicą pamiętają: Na polską firmę nikt tam nie czeka". Tymi słowami Ryszarda Florka można by w zasadzie spuen-

eprasa.pl a59c8db460

tować zmagania rodzimych przedsiębiorstw na zagranicznych rynkach. W Nowym Sączu stworzył od zera Fakro, dzisiaj drugiego największego producenta okien dachowych na świecie. 70 proc. sprzedaży trafia na eksport na ponad 50 zagranicznych rynków. – Kiedy pozyskuję za granicą jednego klienta, to mój rywal płaci dwa razy tyle, żebym go szybko stracił. Tak nie funkcjonuje wolny rynek. – opowiada Florek. Więcej! Duńczycy czasem wręcz płacą za to, żeby dystrybutorzy nie sprzedawali okien z Fakro. Kiedy polski przedstawiciel przyjeżdża do niemieckiego sprzedawcy i oferuje mu swój asortyment, często słyszy, że współpraca może i się uda, ale najpierw musi wykonać telefon do Veluksa i zapytać o ich zgodę.

Między innymi z powodu podkupowania klientów przez zagraniczną konkurencją Fakro musiało kilka lat temu wycofać się z chińskiego rynku. – Nasze 170 patentów, jakość, to, że wyprodukowaliśmy najnowocześniejsze okno na świecie niewiele znaczy w starciu z wielokrotnie silniejszym kapitałowo konkurentem.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH



Materiały prasowe

Synthos – nowa instalacja ekstrakcji butadienu

eprasa.pl a59c8db460

Rozwijaliśmy się, dopóki nie nastąpiliśmy na odcisk konkurencji – tłumaczy Florek.

Wolny rynek nie dla wszystkich

Takie historie pokazują, jak jeszcze wiele jako społeczeństwo mamy do zrobienia, żeby zmienić nastawienie do rodzimych przedsiębiorców.

– Na wolnym rynku w ogromnej większości wygrywa większy kapitał i kraje mające świadomych ekonomicznie obywateli i własny sprawny samorząd gospodarczy. Niestety, Polska posiada niewiele rodzimych firm globalnych. Dlatego powinniśmy w większym stopniu postawić na świadome ekonomicznie społeczeństwo. I jeśli wtedy wszyscy podążymy w tym samym kierunku, będziemy mogli z powodzeniem współzawodniczyć z zamożniejszymi krajami Unii Europejskiej oraz jako członkowie UE konkurować na rynku globalnym. – czytamy w raporcie „Jak wygrywać w globalnej gospodarce" wydanym przez Fundację Pomyśl o Przyszłości.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

Wiedzą o tym już i Szwajcarzy, i Japończycy, i Koreańczycy, Niemcy, Francuzi, którzy w przypadku swoich firm grają do jednej bramki, uznając za oczywiste, żeby kupować u lokalnych przedsiębiorców i wspierać swoje narodowe produkty. W Polsce coś powoli się zmienia, bo z przeprowadzonego w listopadzie 2023 r. badania „Teraz Polska” wynika, że aż 84 proc. Polaków deklaruje chęć zakupu polskich produktów. Teraz takie myślenie powinno się przełożyć i na rządzących, żeby zaczęli wspierać rozwój polskich firm za granicą. Głównie dlatego, że w przyszłości o sile naszej gospodarki nie będą świadczyć magazyny i zakłady zachodnich firm, a liczba polskich przedsiębiorstw, którym udało się odnieść sukces za granicą.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH



1. ADAMED

Polska rodzinna firma farmaceutyczno-biotechnologiczna, która ekspansję zagraniczną rozpoczęła w 2003 roku. Dziś produkuje ponad 500 produktów oferowanych pacjentom w kilkudziesięciu krajach na całym świecie. W ciągu ostatnich dwóch dekad firma wydała ponad 2,1 mld zł na inwestycje i działalność badawczo-rozwojową. Adamed Pharma ma 9 przedstawicielstw poza granicami Polski, dodatkowo od 2023 roku jest wyłącznym właścicielem jednej z najdynamiczniej rozwijających się firm farmaceutycznych w Wietnamie, Davipharm. Plany rozwoju Adamed Pharma zakładają, że do 2027 roku działalność zagraniczna będzie stanowić ponad 50 proc. biznesu. Spółka Adamed należy do Rady Polskich Przedsiębiorców Globalnych.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

Amica

2. AMICA

Istniejący od 1945 roku największy polski producent sprzętu gospodarstwa domowego. Produkty marki Amica można znaleźć w co drugim polskim domu. W naszej części świata polska firma jest niekwestionowanym liderem w produkcji wolnostojących kuchenek. Oprócz nich produkuje piekarniki, zmywarki, odkurzacze, tostery, czajniki i wiele innych rodzajów sprzętu AGD. Swoje produkty sprzedaje w ponad 60 krajach. Korzysta z nich już ponad pół miliarda klientów na świecie.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

asseco

3. ASSECO POLAND

Największa firma IT w Polsce i szósty największy producent oprogramowania w Europie. Działa w 61 krajach na całym świecie. Zatrudnia ponad 33 tys. osób. Twórcą przedsiębiorstwa jest Adam Góral, który pewnego dnia zamarzył, żeby w Rzeszowie, gdzie firma ma swoją siedzibę, zbudować polski Microsoft.

eprasa.pl a59c8db460

4. BARLINEK

Jeden z największych producentów warstwowych podłóg drewnianych na świecie. Rocznie może ich wyprodukować ponad 12 mln mkw. Można by nimi wyłożyć całą warszawską Ochotę, a jeszcze starczyłoby na kawałek Mokotowa. Najważniejszym produktem jest Deska Barlinecka – warstwowa podłoga ze szlachetnych gatunków drewna rodzimego i egzotycznego. Firma sprzedaje polskie podłogi w 75 krajach na 6 kontynentach.

eprasa.pl a59c8db460

BLACHOTRAPEZ®

5. BLACHOTRAPEZ

Polska firma rodzinna z ponad 50-letnią tradycją. Jest jednym z największych producentów pokryć dachowych i elewacyjnych w naszej części Europy. Firma działa w kraju poprzez sieć 450 pośredników i 150 firmowych oddziałów. Dzisiaj stawia jednak przede wszystkim na eksport, wysyłając swoje produkty do Czech, Rumunii, Węgier czy na Słowację.

eprasa.pl a59c8db460

6. BUDMAT

Istniejący na rynku od ponad 25 lat, wiodący producent dachów, pokryć dachowych, elewacji i systemów rynnowych w Polsce i Europie. Chociaż główną siedzibą firmy jest Płock, to Budmat posiada również swoje zakłady produkcyjne m.in. w Ciechanowie, Włocławku czy Gostyninie. W 2022 roku spółka osiągnęła ponad 3 mld zł przychodów. 13 proc. z tej kwoty pochodziło z eksportu.

eprasa.pl a59c8db460

7. CANPACK

Czołowy europejski producent opakowań metalowych. Wytwarza puszki aluminiowe, kapsle, puszki konserwowe czy opakowania na aerozole. Klientami firmy są najwięksi producenci napojów na świecie. Za firmą stoi kapitał amerykański, niemniej od ponad 30 lat Canpack inwestuje, zatrudnia i płaci podatki w Polsce. Canpack angażuje się też w liczne inicjatywy na rzecz zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki i te związane ze społeczną odpowiedzialnością biznesu (CSR). Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460



8. CCC

To jeden z największych producentów obuwia w Europie. Posiada ok. 90 platform e-commerce i 950 sklepów w 28 krajach pod markami CCC, eobuwie.pl, Modivo i DeeZee. W zeszłym roku grupa miała ponad 7,5 mld zł przychodów, z czego praktycznie połowę stanowił eksport.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH



9. CD PROJEKT

Ich „Wiedźmin” czy „Cyberpunk 2077” stały się wizytówkami naszego kraju za granicą. Produkcje zgarnęły rekordową liczbę nagród i pozytywnych recenzji, nawet od najbardziej bezlitosnych krytyków. Ich gry promował Keanu Reeves, aktor, a ich fanem okazał się Elon Musk, najbogatszy człowiek na świecie. Warszawski CD Projekt jest dzisiaj jednym z największych producentów gier w naszej części Europy. Firma praktycznie całą swoją produkcję kieruje na eksport. Sprzedaż krajowa stanowi zaledwie 2 proc. w całkowitych przychodach.

eprasa.pl a59c8db460

cersanit

10. CERSANIT

Polskie płytki i elementy wyposażenia łazienek z Cersanitu są sprzedawane na wszystkich rynkach Unii Europejskiej. Ponadto, trafiają też na Bliski Wschód, do Azji Środkowej i Afryki Północnej. Firma zatrudnia ponad 5,5 tys. pracowników, prowadzi 7 fabryk na świecie, a swoje produkty sprzedaje pod 4 markami: Cersanit, Opoczno, Meissen Keramik i Pilkington's.

eprasa.pl a59c8db460



11. CIECH

Drugi największy producent sody kalcynowanej i oczyszczonej w Unii Europejskiej, największy dostawca krzemianów sodu w Europie, największy polski producent środków ochrony roślin czy soli warzonej oraz wiodący producent pianek poliuretanowych. Posiada fabryki w Polsce, Niemczech i Rumunii. Zatrudnia ponad 3 tysiące osób w całej UE.

eprasa.pl a59c8db460

12. CINKCIARZ.PL

Cinkciarz.pl (za granicą Conotoxia) to dziś już globalny fintech wielowalutowy. Wywodzi się z Zielonej Góry, ale biura grupy znajdują się też w Warszawie, Chicago i Limassol. Fintech udostępnia klientom indywidualnym i firmowym m.in. wymianę walut, przekazy pieniężne, płatności, karty wielowalutowe, pożyczki w wielu walutach i usługi inwestycyjne. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

13. COLUMBUS ENERGY

Wiodący dostawca produktów i usług na rynku nowoczesnej energetyki, z których korzysta już ponad 70,6 tys. klientów. Spółka oferuje kompleksowe rozwiązania z zakresu energii odnawialnej dla gospodarstw domowych i biznesu oraz realizuje długoterminowe inwestycje w farmy fotowoltaiczne i wielkoskalowe magazyny energii. W ramach Columbus Technologies tworzy technologie, które umożliwiają korzystanie z odnawialnych źródeł energii i innych produktów z dziedziny nowoczesnej energetyki w sposób spersonalizowany, zrównoważony i bezpieczny. Columbus jest spółką notowaną na GPW, która świadczy swoje usługi nie tylko w Polsce, ale także na rynkach zagranicznych, takich jak Czechy, Słowacja czy Ukraina.

eprasa.pl a59c8db460

14. COM40

Największa firma meblarska w Polsce. Jej zdolności produkcyjne są na poziomie miliona sof rocznie. Chociaż stworzyła własną markę meblową pod nazwą Comforty, to jej największym klientem pozostaje szwedzka Ikea. W ten sposób klienci z całego świata mogą kupić polskie meble. Oprócz zakładów zlokalizowanych w Polsce, COM40 prowadzi od lat również własną fabrykę mebli w Danville w amerykańskim stanie Virginia.

eprasa.pl a59c8db460

DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

15. DRUTEX

Dziennie potrafi wyprodukować 7 tys. okien. W 80 proc. trafiają one na eksport do sieci ponad 4,5 tys. partnerów. Firma z Bytowa w województwie pomorskim to jeden z największych producentów stolarki otworowej w naszej części Europy z przychodami sięgającymi 1,3 mld zł.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

16. EWL

Platforma globalnej mobilności, łącząca europejskich pracodawców z kandydatami do pracy z innych rynków (Europa Wschodnia, Azja Środkowa, Azja Płd.-Wschodnia, LATAM). Firma posiada 16 własnych biur w 11 krajach. W 2023 roku wsparła 40 tys. kandydatów w relokacji związanej z podjęciem nowej pracy. Jest jednym z największych pracodawców dla osób spoza UE na terenie Wspólnoty.

EWL oferuje pełne kompleksowe rozwiązania dla przedsiębiorców: od rekrutacji, przez legalizację pobytu i uzyskanie prawa pracy, po zapewnienie niezbędnego zakwaterowania.

Firma inwestuje w rozwój technologii w obszarze HRTech i ImiTech (Imigration Technology), która może zwiększyć efektywność procesów związanych z globalną migracją i łączeniem pracodawców z dostępnymi zagranicą kandydatami. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460



17. FAKRO

Drugi największy producent okien dachowych na świecie. Z małego rodzinnego zakładu rozwinął się w przemysłowego giganta, który dzisiaj prowadzi 11 zakładów produkcyjnych i 17 spółek dystrybucyjnych. Zatrudnia ponad 4 tys. osób. Okna Fakro można znaleźć na przeszło 60 globalnych rynkach. 70 proc. przychodów firmy stanowi eksport. Oprócz biznesu firma bardzo mocno stawia na edukację polskiego społeczeństwa. Tłumaczy, jak ważny jest rozwój kapitału społecznego, działalność firm globalnych oraz patriotyzm gospodarczy. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

FERMY WOŹNIAK

18. FERMY DROBIU WOŹNIAK

Co godzinę wytwarza ponad pół miliona jaj w sieci 136 kurników. To największy producent jaj konsumpcyjnych i produktów przetwórstwa jajecznego w Europie. Zatrudnia ponad 2 tys. osób. Jaja z polskiej firmy są sprzedawane na 60 zagranicznych rynkach.

eprasa.pl a59c8db460



19. FORTE

Gigantyczny producent mebli notowany na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Z 1,3 mld zł przychodów, ponad miliard stanowił sam eksport. W zeszłym roku Forte sprzedało 2,5 mln sztuk mebli. Polskie szafy, stoły i kanapy są wysyłane na ponad 45 zagranicznych rynków.

eprasa.pl a59c8db460



20. G2A PL

Spółka należy do międzynarodowej grupy kapitałowej, która zbudowała platformę e-commerce, gdzie zakupów dokonało już ponad 30 mln klientów. G2A to największa na świecie platforma sprzedażowa dla cyfrowej rozrywki. 40 tysięcy sprzedawców z całego świata może za jej pośrednictwem oferować gry, dodatki do gier, karty prezentowe, akcesoria czy oprogramowanie w postaci kodów i voucherów. G2A PL należy do Rady Polskich Przedsiębiorców Globalnych.

eprasa.pl a59c8db460

21. GREEN FACTORY

Jeden z największych europejskich producentów w zakresie warzyw i roślinnych dań gotowych. Jest częścią Green Holding, do którego, oprócz Green Factory, należą również takie spółki jak Green Crops (uprawy polowe), SVI (uprawy hydroponiczne) i GFL (logistyka chłodnicza), tworząc razem unikalny model biznesowy, zintegrowany łańcuch wartości „od pola do stołu".

Green Factory zatrudnia ponad 1500 osób, prowadzi 6 fabryk na terenie Europy (3 w Polsce oraz po jednej w Ukrainie, na Litwie i Węgrzech) i oferuje swoje produkty w kilkunastu krajach regionu.

eprasa.pl a59c8db460

Produkty firmy są dostępne dla klientów z kanału HoReCa (w tym do ponad 1000 restauracji McDonald's) oraz we wszystkich kluczowych sieciach detalicznych w regionie – od Biedronki, Lidla, Netto, Dino i Żabki w Polsce, po sieć Maxima w krajach bałtyckich, Silpo w Ukrainie czy Aldi, Spar i Penny na Węgrzech, a także u wielu innych klientów w Niemczech, Czechach i na Słowacji.

Green Factory oferuje swoje produkty pod własnymi markami Fit&Easy i Primavega, jak również pod markami swoich klientów. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

22. GRUPA KĘTY

W jej skład wchodzą 24 spółki, w tym 15 zagranicznych, zatrudniające łącznie blisko 5,5 tys. pracowników. Swoje produkty i usługi oferuje na blisko 60 zagranicznych rynkach. Zajmuje się głównie produkcją profili i komponentów aluminiowych, osłon przeciwsłonecznych czy produkcją opakowań giętkich i recyklingiem.

eprasa.pl a59c8db460

23. INPOST

Jedna z największych polskich firm logistycznych, która stworzyła sieć automatów Paczkomat® – samoobsługowych punktów nadania i odbioru paczek, czynnych 24 godziny na dobę. Oprócz Polski, grupa działa już w 9 krajach. W Wielkiej Brytanii pracuje już 6 tys. polskich maszyn, a we Francji 4 tys.

eprasa.pl a59c8db460



24. INTER CARS

Europejski gigant w sprzedaży części motoryzacyjnych. W zeszłym roku spółka sprzedała produkty do aut, ciężarówek czy autobusów warte ponad 17 mld zł. Firma jest obecna na ponad 20 europejskich rynkach. Posiada 247 filii w kraju oraz 384 za granicą. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

LPP

25. LPP

Właściciel takich znanych marek ubrań, jak Reserved, Cropp, Sinsay, House, czy Mohito. Gdańskie LPP jest dzisiaj jedną z największych spółek odzieżowych w naszej części Europy. Swoje produkty sprzedaje na 40 światowych rynkach. Codziennie wysyła 3 mln sztuk odzieży do sieci ponad 2 tys. salonów. Połowa z nich znajduje się już poza granicami Polski, m.in. w Wielkiej Brytanii, Grecji czy we Włoszech.

eprasa.pl a59c8db460

26. MASPEX

Największy koncern spożywczy w naszej części Europy. Gromadzi już ponad 70 różnych marek. Wszystkich nie sposób tutaj wymienić, więc warto wspomnieć o tych najważniejszych, czyli sokach Tymbark, makaronach Lubella, dżemach Łowicz, ketchupie Kotlin, kakao Puchatek, przetworach Krakus czy Żubrówce. Polska żywność z Maspeksu trafia już na 70 zagranicznych rynków. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

MERCATOR

27. MERCATOR MEDICAL

Jeden z największych producentów i dystrybutorów rękawic medycznych, odzieży jednorazowego użytku, obłożeń pola operacyjnego i innych środków ochrony. Historia krakowskiej firmy sięga roku 1989. Aktualnie w ofercie znajduje się około 120 pozycji. Mercator Medical dostarcza produkty do ponad 70 krajów na całym świecie. W dwóch z posiadanych obecnie trzech zakładów produkcyjnych w Tajlandii można wyprodukować do 230 mln sztuk rękawic miesięcznie. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

28. MLEKOVITA

Największy eksporter produktów mlecznych w Polsce. Mleko, sery, masła czy śmietany ich produkcji trafiają na 159 zagranicznych rynków, w tym do 28 krajów unijnych. W zeszłym roku podlaski koncern miał 6 mld zł przychodów, z czego 40 proc. pochodziło z eksportu.

eprasa.pl a59c8db460

MOKATE

29. MOKATE

Rodzinna firma co roku sprzedaje kaw, herbat i innych produktów spożywczych za ponad miliard złotych. 60 proc. przychodów pochodzi z eksportu. Do najpopularniejszych marek należą herbaty Loyd i kawy Mokate. Produkty z Ustronia trafiają na 73 zagraniczne rynki. Cała grupa składa się z 9 firm, z czego 6 znajduje się poza granicami kraju.

eprasa.pl a59c8db460

NowyStyl

30. NOWY STYL

Największy producent mebli biurowych w naszej części Europy. Firma zatrudnia 7 tys. pracowników. Przychody przekraczają poziom półtora miliarda złotych. 88 proc. z tej kwoty pochodzi z eksportu, bo meble z Grupy Nowy Styl trafiają już na 100 zagranicznych rynków. Oprócz biur, firma wyposaża też największe stadiony świata, w tym te, gdzie był rozgrywany ostatni katarski Mundial.

eprasa.pl a59c8db460

OKNOPLAST

31. OKNOPLAST

Produkuje 1,5 mln jednostek okiennych rocznie, które sprzedaje za pośrednictwem blisko 3,5 tys. salonów zlokalizowanych na terenie 19 krajów. Kiedy wiele lat temu ruszyła z ekspansją na kolejne europejskie rynki, mocno inwestowała w sport. Sponsorowała m.in. takie piłkarskie potęgi, jak: Inter Mediolan, Borussia Dortmund czy Olympique Marsylia.

eprasa.pl a59c8db460

OSHEE™

32. OSHEE

Ich produkty cieszą się powodzeniem nie tylko w Europie, ale też w RPA, Kenii, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Chinach, Indiach czy Australii. Oshee to jeden z czołowych producentów napojów izotonicznych w naszej części Starego Kontynentu. Marka przez kilka lat współpracowała z Robertem Lewandowskim. A w czerwcu tego roku postawiła na Igę Świątek, czym chce zyskać sobie jeszcze większy rozgłos na świecie. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

OTCF

33. OTCF

Producent ubrań znanej marki 4F. Co drugi narciarz zjeżdża ze stoku w strojach z tą metką. W swoje stroje firma ubiera kadry olimpijskie ośmiu krajów, m.in. Polski, Łotwy, Grecji, Chorwacji czy Serbii. Polska firma jest obecna w 48 krajach, m.in. Czechach, Rumunii, Portugalii, Tajlandii, Japonii czy Katarze.

eprasa.pl a59c8db460

34. POLMLEK

Największa prywatna firma mleczarskiej ze stuprocentowym polskim kapitałem. Zatrudnia ponad 4 tys. ludzi, którzy pracują w 14 zakładach spółki w Polsce oraz jednym w Maroku. Dziennie są w stanie wyprodukować 4,5 mln litrów mleka. 52 proc. produkcji trafia na eksport do dziesiątek krajów zlokalizowanych na wszystkich kontynentach. Oprócz wyrobów mlecznych, grupa Polmlek produkuje również soki pod marką Fortuna, które poza Polską, są do kupienia m.in. w Chinach, USA, Turcji czy na Kubie.

eprasa.pl a59c8db460



35. POLPHARMA

Posiada 5 zakładów produkcyjnych oraz 4 ośrodki badań i rozwoju. Fabryki firmy opuszcza rocznie ok. 400 mln opakowań leków. W ciągu ostatnich 5 lat Polpharma uzyskała 106 patentów. W zeszłym roku przebiła magiczną barierę 4 mld zł z czego ponad 40 proc. stanowił eksport.

eprasa.pl a59c8db460

PRESSGLASS
LEADING IN EUROPE

36. PRESS GLASS

Szklane tafle z tej polskiej firmy były wykorzystywane przy budowie wieżowców od Manhattanu przez centrum Kopenhagi, po warszawskie Śródmieście. Press Glass jest dzisiaj największym producentem szyb zespolonych w Europie. Przychody firmy wyniosły w zeszłym roku ok. 3,5 mld zł, z czego ponad dwie trzecie stanowił eksport.

eprasa.pl a59c8db460

37. PRONAR

Jeden z największych europejskich producentów maszyn i urządzeń przeznaczonych dla rolnictwa, branży komunalnej, recyklingowej czy transportowej. Produkty firmy są oferowane nie tylko we wszystkich krajach Unii Europejskiej, ale także w Australii, Afryce, Azji, Ameryce Północnej i Południowej.

eprasa.pl a59c8db460



38. PRUSZYŃSKI

Gigant w produkcji stalowych pokryć dachowych i elewacyjnych. Firma oferuje całą gamę wyrobów koniecznych do budowy domów oraz obiektów przemysłowych: blachodachówek, blach trapezowych, rynien, kasetonów elewacyjnych, profili konstrukcyjnych oraz płyt warstwowych. W skład całej grupy wchodzi 20 spółek i kilka zagranicznych oddziałów: w Niemczech, Rumunii, Czechach, na Węgrzech, Ukrainie i Słowacji. W zeszłym roku grupa przebiła 2,8 mld zł przychodów, z czego ponad jedna piąta pochodzi z eksportu.

eprasa.pl a59c8db460

RAWLPLUG®

39. RAWLPLUG

Potentat na rynku mocowań dla budownictwa i przemysłu, ale firmę powinni znać także ci, którzy kupowali kołki rozporowe, by zawiesić na ścianie zwykł obraz. Z ponad miliarda złotych przychodów za zeszły rok, 72 proc. stanowił eksport.

eprasa.pl a59c8db460



40. ROHLIG SUUS LOGISTICS

Jedna z największych firm logistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Zatrudnia ponad 2 tys. osób pracujących w przeszło 30 oddziałach zlokalizowanych w 7 krajach, m.in. Słowenii, Rumunii, Czechach, na Węgrzech, w Kazachstanie. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania łańcuchami dostaw, w tym spedycję drogową, kolejową, lotniczą, morską, rozwiązania intermodalne i magazynowe. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

41. SELENA FM

Jeden z największych producentów chemii budowlanej na świecie. W skład grupy wchodzi 30 spółek działających w 19 krajach, na 4 kontynentach. Zakłady produkcyjne Seleny zlokalizowane są w Polsce, Chinach, Rumunii, Turcji, Hiszpanii, Kazachstanie, Korei Południowej oraz we Włoszech. Produkty polskiej firmy można kupić na niemal 90 rynkach. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

Stalprodukt ZAMOŚĆ Sp. z o.o.

42. STALPRODUKT

Jeden z największych europejskich producentów i eksporterów wysoko przetworzonych wyrobów ze stali. W zeszłym roku spółka zanotowała ponad 4,6 mld zł przychodów, z czego 55 proc. stanowił eksport.

eprasa.pl a59c8db460

43. STELMET

Zielonogórska spółka jest największym producent architektury ogrodowej w naszej części Europy. Z drewna świerkowego i sosnowego wytwarza płoty, kratki, deski, podesty, pergole, kwietniki, altany czy domki. Asortyment obejmuje 2,6 tys. wzorów, a praktycznie cała produkcja jest kierowana na eksport do ponad 25 krajów, przede wszystkim na rynek unijny.

eprasa.pl a59c8db460

44. SUEMPOL

Jeden z największych producentów łososia na świecie. Sprzedaje go praktycznie pod każdą postacią: świeży, wędzony na zimno, na gorąco, w plastrach, w kiełbaskach, w paprykarzu. Niedawno firmie po raz pierwszy udało się przebić magiczną granicę miliarda złotych przychodów. Ponad 80 proc. wpływów pochodzi z eksportu, bo łosoś z Bielska Podlaskiego trafia do 50 krajów.

eprasa.pl a59c8db460

45. SYNTHOS

Gigant polskiej chemii. Największy producent polistyrenu do spieniania w Europie, drugi największy gracz na światowym rynku kauczuków syntetycznych. Zatrudnia 3,6 tys. pracowników, prowadzi zakłady w 6 lokalizacjach. Swoje produkty dostarcza 3 tys. klientów na całym świecie, działając na 100 zagranicznych rynkach. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

TZMO GROUP

46. TZMO

Toruński producent materiałów opatrunkowych i środków higienicznych dla szpitali i klientów indywidualnych. W zeszłym roku sprzedał produktów za ponad 3,3 mld zł, z czego 69 proc. stanowił eksport. Firma prowadzi oddziały na 16 zagranicznych rynkach, m.in. w Szwajcarii, Holandii, Danii, Indiach czy Stanach Zjednoczonych. Swoje produkty sprzedaje pod markami Bella, Seni, Pollena Eva czy Dr Max.

eprasa.pl a59c8db460

UNIMOT

47. UNIMOT

Niezależna, multienergetyczna grupa kapitałowa, która sprzedaje olej napędowy, benzyny, biopaliwa, gaz płynny i ziemny, produkty asfaltowe, energię elektryczną, a także inwestuje w odnawialne źródła energii. Od kilku lat polska spółka jest członkiem stowarzyszenia Avia International, dzięki czemu zarówno w Polsce, jak i Ukrainie rozwija sieć stacji paliw Avia. Z ponad 13,3 mld zł przychodów Unimotu za 2022 rok, ponad 3,1 mld zł pochodziło z eksportu. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460



48. GRUPA WIELTON

Należy do ścisłej czołówki największych producentów naczep, przyczep i zabudów samochodowych na świecie. Firma posiada w swoim portfolio również pięć zagranicznych marek: niemiecki Langendorf, francuski Fruehauf, włoski Viberti, brytyjski Lawrence David oraz hiszpański Guillen David. Przychody grupy Wielton za 2022 r. wyniosły 3,4 mld zł. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

49. WISS SAMOCHODY SPECJALNE

Polski producent samochodów specjalnych dla straży pożarnej, wojska czy policji oraz sprzętu pożarniczego, który dzięki pionierskim rozwiązaniom oraz stałemu rozwojowi stał się jednym z liderów na rynku światowym. Zakłady produkcyjne WISS zlokalizowane są w Polsce, Niemczech, Szwecji oraz w Czechach, a zasięg działalności obejmuje ponad 40 krajów i rozprzestrzenia się od Chile przez Wyspy Karaibskie, kraje afrykańskie, skandynawskie, przez Grenlandię po kraje europejskie i kraje Dalekiego Wschodu. Marka firmy jest rozpoznawalna zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju, a samochody z logiem WISS stanowią flotę wielu jednostek straży pożarnej na różnych kontynentach. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

50 POLSKICH FIRM GLOBALNYCH

WIŚNIOWSKI

50. WIŚNIOWSKI

Jeden z największych w Europie producentów bram garażowych i przemysłowych, okien PVC, stolarki stalowej i aluminiowej oraz ogrodzeń. Zatrudnia ponad 2 tys. osób, a przychody firmy przebiły poziom miliarda złotych. Ich jedna trzecia pochodzi z eksportu. Produkty WIŚNIOWSKI dostępne są w 2,5 tys. punktów sprzedaży w Europie i ponad 30 krajach świata. Firma należy do RPPG.

eprasa.pl a59c8db460

ALIOR BANK

KREDYT GOTÓWKOWY
CZYSTE POWIETRZE

czyste powietrze
zdrowy wybór

CZYSTE NIEBO W ZASIĘGU RĄK



Wymień piec, ociepl dom
i skorzystaj z dotacji!

RRSO 10,36%

www.aliorbank.pl
www.czystepowietrze.gov.pl

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 10,36%. Kalkulacja została dokonana na 14.02.2023 r. na reprezentatywnym przykładzie. Alior Bank SA uzależnia decyzję o przyznaniu Kredytu Gotówkowego Czyste Powietrze od oceny wiarygodności i zdolności kredytowej klienta. Kredyt można przeznaczyć wyłącznie na cele zgodne z programem „Czyste Powietrze", zarządzanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Program „Czyste Powietrze" to dotacje na wymianę źródeł ciepła i termomodernizację domów jednorodzinnych lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą. Jego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych. Aby otrzymać dotację na częściową spłatę kapitału kredytu, klient musi spełnić warunki określone w programie „Czyste Powietrze". Pełna informacja o kredycie, opłatach i prowizjach jest dostępna na www.aliorbank.pl i w placówkach banku, a o programie „Czyste Powietrze" – na www.czystepowietrze.gov.pl. Informacja handlowa według stanu na 1.02.2024 r.

eprasa.pl a59c8db460

Orły Rzeszów



Uroczysta gala Orły „Wprost” 2024 w Rzeszowie

Fot. Piotr Woźniakiewicz

PODKARPACKIE ORŁY WPROST ROZDANE. NAGRODZILIŚMY LIDERÓW REGIONU

MECENAS: Bank Polski PARTNER STRATEGICZNY: ORLEN PARTNER GŁÓWNY: PGE Polska Grupa Energetyczna
PARTNERZY: ZPP FORUM dewelopera
PARTNERZY MEDIALNI: Investor NIERUCHOMOŚCI KURIER
eprasa.pl a59c8db460

Orły Rzeszów

Podczas uroczystej gali **W RZESZOWIE ROZDANO NAGRODY ORŁY „WPROST”,** *przyznawane wybitnym przedstawicielom biznesu i lokalnym instytucjom.*

Tekst: **Witold Ziomek**

Orły „Wprost” to nawiązanie do wyjątkowego wyróżnienia, które otrzymał wydawca „Wprost”, Michał Maciej Lisiecki, od Instytutu im. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego za to, iż w codziennej działalności dowiódł, że prowadząc biznes, można nieść białoczerwoną flagę wysoko, być patriotą i działać na rzecz Polski.

Nagrody Orły Wprost przyznawane są w uznaniu za wyjątkową działalność na polu przedsiębiorczości, działalności samorządowej i promocji regionu. Nagradzamy właścicieli firm wywodzących się z po-

eprasa.pl a59c8db460

szczególnych regionów, które rozszerzają działalność na całą Polskę, i wprowadzają na rynek innowacje.

Nagrody otrzymują także wójtowie gmin, prezydenci miast oraz marszałkowie województw, którzy skutecznie wykorzystują środki europejskie, oraz ambasadorowie regionu i aktywni działacze, którzy pracują dla jego rozwoju.

Kategoria Samorządowiec Regionu

Nagrodę w tej kategorii otrzymał Adam Skoczylas, wójt gminy Lubenia. Laureat dał się poznać jako osoba niezwykle kompetentna, o dużej wiedzy merytorycznej. Prezentuje wysoki poziom kultury osobistej, zawsze nastawiony jest na dobrą współpracę z Radą Gminy, kierownikami jednostek organizacyjnych, pracownikami a przede wszystkim, mieszkańcami na terenie samorządu, którym kieruje.

– Cieszę się, że tu jestem, jest to dla mnie ogromne wyróżnienie. Dziękuję kapitule, że doceniła naszą niewielką gminę – powiedział, odbierając statuetkę.

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Adam Skoczylas (z lewej) oraz wręczający nagrodę Władysław Ortyl, marszełek woj. podkarpackiego

eprasa.pl a59c8db460

Kategoria Osobowość Regionu

Statuetkę Orła Wprost w tej kategorii otrzymał Grzegorz Maliwiecki, dyrygent młodzieżowej orkiestry Avanti. To człowiek, odznaczający się ogromną wrażliwością muzyczną. Jest bardzo dobrym pedagogiem, nauczycielem, instruktorem, mówiąc krótko - przyjacielem młodzieży. Cieszy się ogromnym szacunkiem i poważaniem swoich podopiecznych. Wraz z orkiestrą, którą prowadzi jest laureatem wielu prestiżowych nagród – na arenie krajowej i międzynarodowej.

– Jest mi niezmiernie miło, dziękuję pięknie za to wyróżnienie. Jest to piękna nagroda, motywująca do dalszej pracy przez kolejne 20 lat – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria Przedsiębiorstwo Regionu

Orła Wprost w tej kategorii otrzymało Stowarzyszenie Podkarpacka Dolina Wodorowa. To stowarzyszenie, które liczy już 26 członków, w tym podmioty nauki i szkolnictwa wyższego, administracji samorządowej

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Grzegorz Maliwiecki (z prawej) oraz wręczający nagrodę Władysław Ortyl, marszełek woj. podkarpackiego

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jarosław Sęp (z lewej) oraz wręczający nagrodę Władysław Ortyl, marszełek woj. podkarpackiego

eprasa.pl a59c8db460

oraz różnego rodzaju podmioty gospodarcze. Gospodarka wodorowa, którą się zajmuje, w województwie podkarpackim ulega systematycznemu rozwojowi, czego dowodzą konkretne inicjatywy i inwestycje w sektorach nowych technologii, energetycznym, transportowym i lotniczym.

– Bardzo dziękuję za to wyróżnienie. To wyróżnienie dla 26 członów stowarzyszenia, którzy kładą podwaliny pod energię wodorową na podkarpackiej ziemi – powiedział prezes stowarzyszenia prof. dr hab. inż. Jarosław Sęp.

Kategoria Nauka

Statuetką Orła Wprost w tej kategorii uhonorowano prof. dr hab. Jana Drausa. Wieloletni przewodniczący kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Były senator, wiceprzewodniczący polskiej delegacji w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy w Strasburgu. Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, historyk - Autor ponad 250 publikacji naukowych z zakresu historii najnowszej oraz historii nauki i wychowania.

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jan Draus (z prawej) oraz wręczająca nagrodę Marzena Zielińska, prezes Capital Point

eprasa.pl a59c8db460

– Cieszę się, że wyróżniono mnie Orłem. Ten Orzeł coś znaczy, widniał on tam, gdzie urzędował prezydent, premier i rząd na uchodźstwie – powiedział, odbierając nagrodę.

Kategoria Działalność Naukowa

Nagrodę w tej kategorii otrzymało Podkarpackie Centrum Nauki „Łukasiewicz”. Dzięki prawie 200 interaktywnym eksponatom, interaktywnej wystawie mobilnej oraz 5 kompletnie wyposażonym pracowniom warsztatowym, takim jak Fablab, Pracownia Robotyka, Pracownia Biologia i Ekologia, Pracownia Chemia oraz Pracownia Fizyka, każdy ma szansę na wszechstronne odkrywanie nauki.

– Trzy idee towarzyszyły twórcom Podkarpackiego Centrum Nauki i tak się stało, że trafiły one do Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie. Mam nadzieję że temat humanistyki i nauki będzie towarzyszył pracownikom, którzy budują Centrum już od ponad roku – powiedział, odbierając nagrodę, Damian Drąg (dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie).

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Damian Drąg (z prawej oraz wręczająca nagrodę Marzena Zielińska, prezes Capital Point

eprasa.pl a59c8db460

Kategoria Kultura

Nagrodę w tej kategorii otrzymała dr Anna Czenczek, dyrektor Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie, prezes Fundacji Wspierania Kultury i Sztuki Carpathia, pomysłodawczyni i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Piosenki „Carpathia Festival” – Rzeszów, wykładowca akademicki, międzynarodowy juror, muzyk, wokalistka, aranżerka wokalna, producentka, laureatka wielu ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów wokalnych, nauczycielka emisji głosu.

– Bardzo dziękuję za to wyróżnienie, jestem bardzo szczęśliwa – powiedziała, odbierając nagrodę.

Kategoria Sztuka

Orła Wprost w tej kategorii otrzymała Żaneta Trzyna-Kawalec. Artystka uprawia grafikę, malarstwo, rzeźbę, fotografię, wystrój wnętrz a także projektuje logotypy, znaki graficzne i plakaty. Od paru lat jako jedyna artystka z Polski jest wybierana do bardzo prestiżowej wystawy „ART CAPITAL” w Paryżu.

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Anna Czenczek (z prawej oraz wręczająca nagrodę Marzena Zielińska, prezes Capital Point

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Żaneta Trzyna-Kawalec (z prawej oraz) wręczająca nagrodę Marzena Zielińska, prezes Capital Point

eprasa.pl a59c8db460

– Sztuka to moja miłość i przeznaczenie. Tworząc swoją własną sztukę mam poczucie, że buduję coś trwałego, bo moda przemija, a styl nie – powiedziała, odbierając nagrodę.

Kategoria Sport

Orłem w tej kategorii uhonorowano Macieja Domańskiego, piłkarza PGE FKS Stali Mielec. W barwach PGE FKS Stali Mielec rozegrał już ponad 200 spotkań ligowych. Jest jednym z najważniejszych zawodników zespołu z Mielca. W obecnym sezonie zdobył 3 bramki oraz zapisał na swoim koncie 6 asyst.

– Bardzo mi miło, że mogę tutaj dzisiaj być. Bardzo się cieszę z tej nagrody, bo jest to moja pierwsza nagroda, która nie wywodzi się z kręgów piłkarskich – powiedział, odbierając nagrodę.

Nagroda specjalna - za wkład w rozwój innowacyjności oraz wspieranie podkarpackich przedsiębiorców

Nagrodę specjalną otrzymała Małgorzata Jarosińska-Jedynak, była minister funduszy. Od ponad 20 lat zaj-

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Maciej Domanski (z prawej) oraz wręczająca nagrodę Marzena Zielińska, prezes Capital Point

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Małgorzata Jarosińska-Jedynak (z prawej) oraz wręczający nagrodę Władysław Ortyl, marszałek woj. podkarpackiego

eprasa.pl a59c8db460

Orły Rzeszów



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jarosław Szczypek

eprasa.pl a59c8db460

muje się wdrażaniem funduszy europejskich na różnych poziomach, od samorządu gminnego aż do administracji państwowej. W swoich wystąpieniach zawsze podkreśla jak ważną rolę pełnią przedsiębiorcy w tworzeniu silnej i stabilnej gospodarki.

– Jest mi niezmiernie miło, bo przez ostatnie dwa lata miałam okazję być tutaj w charakterze osoby, która te nagrody wręczała – powiedziała, odbierając nagrodę.

Kategoria Deweloper Regionu

Nagrodę w tej kategorii otrzymała spółka HEGRA Deweloper. Firma od lat specjalizująca się w tworzeniu innowacyjnych osiedli. Zastosowanie najnowszych technologii sprawia, że firma prezentuje najwyższy standard na Podkarpaciu.

– Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie i podsumowanie 20-letniego okresu ciężkiej pracy – powiedział prezes firmy Jarosław Szczypek.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost

orły 2024

VIII edycja Orłów Wprost

Warszawa

29 lutego 2024



Podczas gali wręczymy również nagrody specjalne – TUZy Biznesu.

MECENAS: Bank Polski

PARTNER GŁÓWNY: PGE Polska Grupa Energetyczna

PARTNERZY: ZPP, FORUM dewelopera, KLUB, deweloperzy, mp group, Investor Real Estate Expert

PARTNERZY MEDIALNI: Tygodnik Nieruchomości, prime time pr

www.orly.wprost.pl

prasa.pl a59c8db460

Bank PKO Bank Polski



Fot. Shutterstock

PKO FAKTORING JAKO PIERWSZY MIGRUJE DO CHMURY

eprasa.pl a59c8db460

Bank PKO Bank Polski

PKO Faktoring, jako **PIERWSZY BANKOWY FAKTOR W KRAJU I JAKO PIONIER W GRUPIE KAPITAŁOWEJ PKO BANKU POLSKIEGO,** *przeniósł się w stu procentach do chmury.*

Tekst: **Milena Niedziela,** *Specjalista ds. marketingu i komunikacji, PKO BP Faktoring S.A.*

Migracja systemów do Azure niesie za sobą wiele korzyści, takich jak: bezawaryjność (jeśli jeden serwer przestanie działać, usługę przejmuje inny), lepsza wydajność systemów oraz bezpieczne środowisko do rozwoju biznesu, brak ograniczeń sprzętowych i szeroki wybór oprogramowania, które jest automatycznie aktualizowane. W jednym miejscu skumulowani są wszyscy jego dostawcy.

eprasa.pl a59c8db460

Bank PKO Bank Polski

Zyskają przede wszystkim klienci PKO Faktoring

Przeniesienie do chmury daje możliwość automatyzacji wielu procesów, przyspiesza obsługę, pozwala budować bardziej innowacyjne i zaawansowane rozwiązania. Umożliwia również łatwiejszą integrację z innymi systemami. Zapewnia większą stabilność świadczonych usług, lepszą ich dostępność oraz wpływa na poprawę wydajności.

> *Odpowiednie* **WYKORZYSTANIE TECHNOLOGII JEST OBECNIE WAŻNĄ PRZEWAGĄ KONKURENCYJNĄ,** *pozwala szybciej się rozwijać oraz tworzyć nową wartość dla klientów.*

– W ciągu ostatniego roku nasze aktywa wzrosły o 50 proc. O 20 proc. zwiększyliśmy też liczbę obsługiwanych klientów i o 16 proc. sfinansowanych faktur. Mierzymy wysoko i mamy ambitne plany na przyszłość.

eprasa.pl a59c8db460

Dzięki migracji do chmury mamy dostęp do najnowocześniejszych technologii, które pozwolą nam tworzyć bardziej innowacyjne i zaawansowane rozwiązania dla naszych klientów – mówi Piotr Mierzejewski, Prezes Zarządu PKO Faktoring.

Duży, technologiczny projekt

Inicjatywa powstała w połowie 2021 r. Wtedy też rozpoczęły się analizy i współpraca z inżynierami Operatora Chmury Krajowej (OChK), którzy wspierali zespół PKO Faktoring przez cały okres realizacji projektu, m.in. w zakresie odpowiedniej konfiguracji infrastruktury chmurowej niezbędnej do przeprowadzenia migracji oraz w kwestiach związanych z cyberbezpieczeństwem.

– Migracja PKO Faktoring była w istocie budową od podstaw całej infrastruktury IT w chmurze publicznej. Środowisko zostało zbudowane według najlepszych rynkowych praktyk, co pozwoliło na implementacje efektywnych i ustandaryzowanych procesów wdrożeniowych.

eprasa.pl a59c8db460

Bank PKO Bank Polski

> *Podczas realizacji projektu* **ZESPÓŁ PKO FAKTORING POGŁĘBIŁ WIEDZĘ O CHMURZE ORAZ NARZĘDZIACH** *ułatwiających zarządzanie tym środowiskiem.*

Dzięki wykorzystaniu podejścia cloud native spółka ma teraz pełną kontrolę zarówno nad kosztami, jak i nad procesami automatyzacji.

W istotny sposób przyspiesza to wdrażanie nowych rozwiązań informatycznych służących realizacji celów biznesowych – wyjaśnia Marcin Dzienniak, CTO OChK.

Punkt kulminacyjny miał miejsce w grudniu ubiegłego roku, kiedy to PKO Faktoring uzyskał niezbędne zgody korporacyjne. Prace nad projektem migracji systemów spółki do Azure ruszyły w 2022 r. Rozpoczęły się one od kalkulacji i kosztorysów. Później, we współpracy z inżynierami z OChK trwały prace koncepcyjne związane z bezpieczeństwem oraz budową tzw. landing zone, czyli wydzielonej i odpowiednio przygotowanej do migracji systemów i aplikacji infrastruktury w chmu-

eprasa.pl a59c8db460

rze publicznej, jaką jest Azure. Ostatnim elementem przygotowań było stworzenie planu przeniesienia poszczególnych środowisk testowych.

– Po opracowaniu planu migracji zajęliśmy się tworzeniem podstawowej infrastruktury. Następnym etapem było przeniesienie do chmury środowisk testowych oraz budowa automatów do ich instalacji. Najpierw były to systemy, które mogły pracować równolegle. Kolejnym obszarem były środowiska preprodukcyjne. Ostatni etap rozpoczęliśmy od zaplanowania tzw. okien serwisowych na potrzeby produkcji. Były to głównie noce oraz dni wolne.

Staraliśmy się możliwie **MAKSYMALNIE WYKORZYSTYWAĆ TEN CZAS, ABY W JEDNYM PODEJŚCIU PRZENIEŚĆ JAK NAJWIĘCEJ SYSTEMÓW** *– mówi Jakub Kusztelak, Kierownik Zespołu Utrzymania i Wsparcia IT w PKO Faktoring, który odpowiada za realizację oraz kierowanie projektem.*

eprasa.pl a59c8db460

Bank PKO Bank Polski

W kolejnym kroku spółka będzie budować zaawansowane rozwiązania chmurowe. Najbliższe dwa lata zostaną poświęcone na przeniesienie infrastruktury PKO Faktoring z modelu IaaS (Infrastructure as a Service) do PaaS (Platform as a Service).

Ten pierwszy to model chmurowy, w którym dostarczane są podstawowe zasoby IT, takie jak serwery i magazyny danych. PaaS natomiast oferuje kompletną platformę do budowy, hostowania i zarządzania aplikacjami. Umożliwia automatyzację powtarzalnych procesów związanych z zarządzaniem infrastrukturą i tym samym pozwala zespołowi IT PKO Faktoring skoncentrować się na tworzeniu wartości biznesowej. Innymi słowy, IaaS dostarcza infrastrukturę, a PaaS zapewnia gotową platformę do tworzenia aplikacji i nowych rozwiązań technologicznych.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost



Raport

ZIELONA PLANETA

PARTNER RAPORTU

ORLEN

eprasa.pl a59c8db460

Zielona Planeta

TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA EUROPY ŚRODKOWEJ

Przeciwdziałanie zmianom klimatycznym to nie deklaracja, ale konkretne działania, do których realizacji zobowiązane są państwa Unii Europejskiej. Jednym z zasadniczych kroków jest transformacja energetyczna, która – o ile zostanie przeprowadzona w sposób przemyślany – może przynieść państwom, przedsiębiorcom i konsumentom istotne korzyści. Czy w krajach Europy Środkowo-Wschodniej przebiega ona dostatecznie szybko, czy założone cele są realizowane i czy państwa regionu mierzą się z innymi wyzwaniami niż kraje zachodnie? **TO NIEKTÓRE Z PYTAŃ, JAKIE POSTAWILI SOBIE ANALITYCY GRUPY ORLEN. EFEKTEM ICH PRACY JEST PIERWSZY RAPORT POŚWIĘCONY TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ W WYBRANYCH PAŃSTWACH.**

eprasa.pl a59c8db460

Tekst: **Zofia Szkarłat**

W 2016 roku Unia Europejska ratyfikowała Porozumienie Paryskie, czyli plan działań mających ograniczyć globalne ocieplenie. Rządy postanowiły zatrzymać wzrost średniej globalnej temperatury na poziomie poniżej 2°C względem poziomu z czasów przedprzemysłowych i starać się, by było to nie więcej niż 1,5°C. W 2021 r. UE przyjęła pakiet Fit for 55, zawierający przepisy mające na celu obniżenie do 2030 r. emisji gazów cieplarnianych netto o co najmniej 55% względem 1990 r. Aby osiągnąć ten cel, państwa członkowskie muszą zwiększyć udział energii ze źródeł odnawialnych, obniżyć emisję w sektorach objętych ETS oraz zredukować emisję gazów cieplarnianych w sektorze transportu. Poszczególne państwa przyjęły również zobowiązania krajowe, a niektóre ogłosiły też termin odejścia od węgla w energetyce. Umowa społeczna z górniczymi związkami zawodowymi przewiduje, że Polska miałaby za-

eprasa.pl a59c8db460

kończyć stosowanie go w 2049 roku, ale nie można wykluczyć wcześniejszego odejścia od węgla.

Zmiany klimatu: katastrofa, która dzieje się na naszych oczach

Te oraz szereg innych działań mają powstrzymać katastrofę klimatyczną, która dzieje się na naszych oczach. Wdrożenie przyjętych rozwiązań będzie się wiązało z różnymi wyrzeczeniami ze strony państw, firm i konsumentów: wymagać będzie przeprojektowania różnych systemów, wymiany źródeł ciepła, odchodzenia od dobrze znanych surowców na rzecz nowych. Pociągnie to za sobą duże koszty, które wszyscy zapłacimy na różnych etapach transformacji, ale zaniechanie walki ze zmianami klimatu przyniesie szereg negatywnych skutków, wśród których można wymienić:

- wzrost globalnych średnich temperatur;
- topnienie lodowców, które doprowadzi do podniesienia poziomu mórz i oceanów
- częstsze występowanie ekstremalnych zjawisk pogodowych (huraganów, fal upałów, powodzi)

eprasa.pl a59c8db460

W wyniku ich wystąpienia życie w wielu regionach zwłaszcza Azji i Afryki stanie się bardzo trudne. Uciekając przed suszą i innymi kataklizmami naturalnymi ludność krajów globalnego Południa będzie w sposób niekontrolowany przenosiła się do bogatszych państw, co pogłębi problem nielegalnych migracji. Ucierpi też przyroda, bo zmiany klimatyczne powodują spadek bioróżnorodności. Odbudowanie fauny i flory oraz odpowiednich warunków dla rolnictwa może zająć dekady.

> *Walka ze skutkami zmian klimatycznych generuje znacznie wyższe koszty niż* **ZAPOBIEGANIE ICH POWSTAWANIU**. *Należy również pamiętać o ludzkich dramatach, związanych z konsekwencjami negatywnych zmian środowiskowych, do których już dziś doprowadzają rosnące temperatury.*

Raport zawiera wypowiedź Głównego Ekonomisty ORLENU Adama Czyżewskiego, w której zaznacza, że

eprasa.pl a59c8db460

obecnym wyzwaniem przy wycofywaniu paliw kopalnych z koszyka energetycznego jest wzrost liczby ludności wiążący się z wzrastającym zapotrzebowanie na energię. Ekspert koncernu zaznacza, że cele związane z dekarbonizacją muszą zostać zrealizowane w stosunkowo krótkim czasie.

Czasu do zrealizowania podjętych zobowiązań jest coraz mniej, a nowa polityka klimatyczna w wielu obszarach spotyka się ze sprzeciwem grup społecznych, które przekonują, że zagraża ona ich istnieniu. Dlatego też należy doceniać skuteczne działania podejmowane przez państwa, firmy i samorządy oraz promować dobre praktyki.

Raport „Ścieżki transformacji energetycznej w Europie Środkowo-Wschodniej”

Grupa ORLEN przygotowała kompleksowy raport opisujący tempo i kierunki transformacji energetycznej Europy Środkowej. Opracowanie „Ścieżki transformacji energetycznej w Europie Środkowo-Wschodniej” jest pierwszym dokumentem, w którym tak szczegó-

eprasa.pl a59c8db460

łowo przeanalizowano działania podejmowane przez 11 państw Europy Środkowo-Wschodniej, które przystąpiły do UE po 2004 r. Analitycy przyjrzeli się Polsce, Łotwie, Litwie, Estonii, Czechom , Węgrom, Słowacji, Słowenii, Bułgarii, Rumunii i Chorwacji. Uwzględnili również Niemcy i Austrię, które stanowią interesujący punkt odniesienia ze względu na większe zaawansowanie wielu procesów, które składają się na transformację energetyczną, np. rozwój elektromobilności. Ponadto ORLEN prowadzi w tych krajach działalność, co w naturalny sposób stawia je w orbicie zainteresowania Koncernu.

Ponadto analitycy zadają pytanie o potencjał rynków energetycznych państw Europy Środkowo-Wschodniej i próbują odpowiedzieć na pytanie, co upodabnia je do rynków państw zachodnich (w szczególności Niemiec i Austrii), a co stanowi o ich odrębności. Różnice wynikają między innymi z geopolityki i poziomu zamożności różnych krajów Unii Europejskiej.

eprasa.pl a59c8db460

Kierunki transformacji energetycznej – co wzięto pod uwagę?

Autorzy opracowania przeanalizowali Krajowe plany na rzecz energii i klimatu (KPEiK), czyli dokumenty przedstawiające założenia i cele oraz polityki i działania na rzecz realizacji 5 wymiarów unii energetycznej:

- bezpieczeństwa energetycznego,
- wewnętrznego rynku energii,
- efektywności energetycznej,
- obniżenia emisyjności,
- badań naukowych, innowacji i konkurencyjności.

Polski KPEiK na lata 2021-2030 przewiduje m.in. obniżenie o 7 proc. emisji gazów cieplarnianych w sektorach nieobjętych systemem ETS w porównaniu do poziomu w roku 2005 oraz 21-23 proc. udziału OZE w finalnym zużyciu energii brutto

Uwzględnili również sposób, w jaki państwa regionu zapewniły strategiczną dywersyfikację dostaw. Wiele miejsca w analizie poświęcono działaniom 11 państw

eprasa.pl a59c8db460

regionu zmierzającym do obniżenia emisyjności i zwiększenia bezpieczeństwa, pominięto natomiast koszty tych działań. Nie jest to przeoczenie:

> *celem raportu jest* **USYSTEMATYZOWANIE WIEDZY** *o tym, na jakim etapie dziś znajduje się transformacja energetyczna państw regionu i w jakich kierunkach zmierzają, a nie odnoszenie się do liczb, które mogą być nieprecyzyjne.*

Analiza bazuje na planach krajowych, a te nie zawierają całościowych szacunkowych kosztów.

Skalowanie i modyfikowanie technologii

Dr Adam B. Czyżewski, Głównym Ekonomistą ORLEN, zwrócił uwagę, że powodzenie transformacji energetycznej wymaga działań wykraczających poza skalowanie i modyfikowanie istniejących technologii. Potrzebne są inwestycje w nowe technologie.

eprasa.pl a59c8db460

W raporcie dr Adam B. Czyżewski mówi, że cel redukcji emisji gazów cieplarnianych jest globalny i transformacja energetyczna powinna przyspieszyć nie tylko w krajach rozwiniętych, ale także w krajach rozwijających się.

Dodał, że wprawdzie kraje Europy Środkowo-Wschodniej nie należą do czołówki pod względem stosowania przełomowych rozwiązań technologicznych i zwrócił uwagę na fakt, że kraje CEE powinny zwiększyć swoje możliwości w sektorze energetycznym i dołączyć do grona krajów opierających swój rozwój na przewadze technologicznej.

Transformacja energetyczna może być szansą dla regionu

Autorzy analizy zauważają, że choć omawiane państwa Europy Środkowo-Wschodniej notowały szybsze od średniej unijnej tempo wzrostu PKB, wiele z nich zmaga się obecnie z poważnym wyzwaniem społeczno-ekonomicznym, jakim jest zmniejszająca się populacja. Aby utrzymać się na ścieżce szybkiego rozwoju, będą

eprasa.pl a59c8db460

one zatem potrzebowały znacznego wzrostu produktywności. Możliwości rozwoju w tym zakresie stwarza transformacja energetyczna, o ile zostanie przeprowadzona w sposób przemyślany i uporządkowany. Wnioski z projektu zaprezentowane przez analityków mówią, że zróżnicowane podejście do kształtu przyszłego miksu energetycznego, prowadzące do intensywnego rozwoju wszelkiego rodzaju zeroemisyjnych źródeł energii, w tym OZE i elektrowni jądrowych, jest szansą na rozwój przedsiębiorstw w wielu gałęziach gospodarki.

Cały raport dostępny jest na **FUTURE.ORLEN.PL**. Dokument podzielony został na pięć części. Po wprowadzeniu i omówieniu metodologii pojawiają się rozdziały dotyczące Zielonej Transformacji (omówiono ją na przykładzie energetyki i transportu) oraz bezpiecznej transformacji. Na końcu zestawiono najważniejsze wnioski. Analizę podzielono na dwa scenariusze, zakładające realizację obecnych zobowiązań na rzecz energii i klimatu oraz zwiększenie ambicji poszczególnych krajów.

eprasa.pl a59c8db460

Koncern zastrzega, że nie jest to prognoza ani oficjalne stanowisko. Czym więc jest? Raport może stanowić ciekawy punkt wyjścia w dyskusji o polityce energetycznej państw Europy Środkowo-Wschodniej i ułatwiać porównanie ich osiągnięć. Sukcesy innych państw stanowią motywację do działania, a świadomość prześcignięcia ich działań to nagroda za trud włożony w transformację. Nawet pod wpływem społecznego niezadowolenia czy wysokich kosztów, nie powinno się rezygnować z przyjętych działań, ponieważ nie ma dla nich alternatywy.

Autorzy raportu podkreślają, że decydenci polityczni, podmioty branżowe oraz interesariusze mają obowiązek wspólnie stawić czoło wyzwaniom, wykorzystywać istniejące możliwości i kształtować zrównoważoną przyszłość energetyczną regionu.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



ENERGETYKA MORSKA NABIERA WIATRU

Fot. Shutterstock

eprasa.pl a59c8db460

Rośnie znaczenie morskiej energetyki wiatrowej w kontekście rozwoju projektów energii odnawialnej. **FIRMY I POSZCZEGÓLNE KRAJE CORAZ CZĘŚCIEJ STAWIAJĄ NA ZWIĄZEK MORZA Z WIATREM.** *Sektor jest innowacyjny, ma dynamiczne tempo rozwoju i jest niezbędny w transformacji energetycznej i redukcji emisji dwutlenku węgla.*

Tekst: **Grzegorz Kubera**

Morska energetyka wiatrowa stanowi ważny element globalnej transformacji energetycznej. W 2023 r. globalna pojemność zainstalowanych morskich farm wiatrowych osiągnęła 59,009 MW z 292 działającymi projektami, co odzwierciedla znaczący wzrost sektora. Według Global Wind Energy Council (GWEC), 2022 r. był trzecim najlepszym rokiem pod względem nowej mocy zainstalowanej, z dodanymi globalnie 78 GW. Całkowita za-

eprasa.pl a59c8db460

instalowana globalna moc wzrosła do 906 GW, co oznacza wzrost o 9 proc. rok do roku. Jednocześnie 2023 r. był pierwszym rokiem, w którym dodano ponad 100 GW nowej mocy.

> *Raport GWEC na temat globalnej morskiej energetyki wiatrowej z 2023 r. podkreśla, że* **W CIĄGU NASTĘPNYCH DZIESIĘCIU LAT SPODZIEWANE JEST DODANIE PONAD 380 GW MOCY Z MORSKICH FARM WIATROWYCH NA 32 RYNKACH.** *Niemal połowa tego wzrostu ma pochodzić z regionu Azji i Pacyfiku, co może przyczynić się do redukcji emisji CO2 o ok. 650 Mt rocznie.*

Mimo że cały sektor rośnie, jego udział w globalnej produkcji energii odnawialnej ciągle pozostaje jeszcze stosunkowo mały w porównaniu z innymi źródłami, takimi jak energia słoneczna. Niemniej Unia Europejska i Stany Zjednoczone odnotowały znaczące dodatki

eprasa.pl a59c8db460

mocy w poprzednich latach, co wskazuje na rosnące globalne zaangażowanie w rozwój morskiej energetyki wiatrowej. Rośnie też zainteresowanie i inwestycje w zrównoważone źródła energii, napędzane potrzebą redukcji emisji dwutlenku węgla i osiągnięcia celów klimatycznych. Perspektywy dla morskiej energetyki wiatrowej są więc obiecujące.

Trendy i silne strony

Z raportu GWEC wiemy już, że przewiduje się dodanie ponad 380 GW mocy z morskich farm wiatrowych w ciągu następnych dziesięciu lat, co oznacza znaczące zwiększenie globalnej pojemności. Około połowa tego wzrostu ma pochodzić z regionu Azji i Pacyfiku, a następnie z Europy i Ameryki Północnej, co wskazuje na globalny zasięg i zainteresowanie rozwijaniem morskiej energetyki wiatrowej.

Ważnym aspektem rozwoju jest inwestycja w nowe jednostki pływające, co jest odpowiedzią na rosnące cele produkcyjne ustanowione przez różne kraje. Popyt na statki budowlane w sektorze morskiej energe-

eprasa.pl a59c8db460

tyki wiatrowej wzrośnie w najbliższych latach, co skłania dostawców do składania zamówień na nowe jednostki. Ta tendencja dotyczy zarówno jednostek do instalacji turbin wiatrowych, jak i ciężkich jednostek dźwigowych. Rosną więc potrzeby w zakresie infrastruktury i logistyki niezbędnej do realizacji przyszłych projektów.

Sektor stoi również przed paroma wyzwaniami, związanymi z wahaniami cen, inflacją kosztów, polityczną nieprzewidywalnością oraz problemami łańcucha dostaw. Te czynniki mogą wpływać na decyzje inwestycyjne deweloperów i potencjalnie prowadzić do opóźnień lub nawet anulowania niektórych projektów. Takie wyzwania są obecne na różnych rynkach, w tym w Stanach Zjednoczonych i Tajwanie, gdzie deweloperzy wyrazili już obawy dotyczące finansowania projektów.

Od zeszłego roku obserwujemy również rosnące zainteresowanie integracją morskich farm wiatrowych z innymi formami energii, takimi jak produkcja wodoru, elektrownie i wspólny rozwój z innymi odnawialnymi źródłami energii. Projekt Hywind Tampen, pierw-

eprasa.pl a59c8db460

szy na świecie projekt elektryfikacji platform naftowych i gazowych za pomocą morskiej energetyki wiatrowej, jest przykładem takiej innowacji. Ten trend wskazuje na ewolucję morskiej energetyki wiatrowej w kierunku bardziej zintegrowanych i zrównoważonych systemów energetycznych.

> *Trzeba też zauważyć, że* **ENERGIA WIATROWA ZAPEWNIA KONKRETNE KORZYŚCI EKONOMICZNE** *– zwłaszcza w kontekście morskich farm wiatrowych.*

Są to również korzyści dla lokalnych społeczności (nowy łańcuch dostaw generujący dziesiątki tysięcy miejsc pracy), uwzględniające m.in. rewitalizację społeczności portowych i stymulujące inwestycje w lokalne gospodarki w całym kraju. Planowane inwestycje w branży czystej energii obejmują co najmniej 4 miliardy dolarów w obszarach takich jak produkcja, porty, statki, rozwój siły roboczej i badania, z wieloma kolejnymi inwestycjami w drodze.

eprasa.pl a59c8db460

Inwestycje i rozwój morskiej energetyki wiatrowej mają nie tylko przyczynić się do osiągnięcia celów klimatycznych i energetycznych, ale także stworzyć tysiące bezpośrednich miejsc pracy w zakładach produkcyjnych komponentów do 2030 r., z możliwością pięciokrotnego zwiększenia liczby miejsc pracy u dostawców, co zapewni szereg korzyści gospodarczych dla wielu krajów.

Technologiczne innowacje w sektorze energetyki wiatrowej

Technologiczne innowacje obecnie obejmują szereg przełomowych rozwiązań, które mają na celu zwiększenie efektywności, niezawodności i opłacalności energetyki wiatrowej.

Badania prowadzone przez Wind Energy Technologies Office koncentrują się na zwiększeniu wydajności i niezawodności kolejnych generacji technologii wiatrowych, jednocześnie obniżając koszty energii wiatrowej. Prace te przyczyniły się do zwiększenia średniego współczynnika mocy z 22 proc. dla turbin wiatrowych zainstalowanych przed 1998 r. do prawie 35 proc. obecnie, co spowodowało znaczące obniżenie kosztów energii wiatrowej z ponad 55 centów za kilowatogodzinę (kWh)

eprasa.pl a59c8db460

w 1980 r. do średnio poniżej 3 centów za kWh w Stanach Zjednoczonych.
Inne trendy w energetyce wiatrowej na rok 2023, zidentyfikowane przez StartUs Insights, obejmują wykorzystanie sztucznej inteligencji i cyfrowych bliźniaków do optymalizacji wydajności turbin wiatrowych oraz umożliwienia predykcyjnego utrzymania ruchu. Robotyka i automatyzacja zwiększają bezpieczeństwo pracowników w sektorze produkcji i inspekcji turbin. Alternatywne techniki produkcji, takie jak druk 3D i zaawansowane materiały, upraszczają produkcję i transport. Innowacje w projektowaniu łopatek też oferują większe możliwości zwiększenia efektywności turbin wiatrowych. Ponadto alternatywne metody pozyskiwania energii wiatrowej, takie jak pływające turbiny i systemy energetyczne oparte na latawcach, zyskują na popularności. Farmy wiatrowe wykorzystują również Internet rzeczy (IoT), satelity i technologię 5G, aby przedłużać żywotność sprzętu, usprawnić operacje i poprawić monitorowanie. Na koniec, zamknięte pętle recyklingu zapewniają odzyskiwanie materiałów o wysokiej wartości z demontowanych turbin wiatrowych, zmniejszając potrzebę na surowce dziewicze.
Raporty rynkowe, jak ten z Departamentu Energii z 2023 r., pokazują, że energetyka wiatrowa pozostaje jednym z najszybciej rozwijających się i najtańszych źródeł energii elektrycznej, z dużym potencjałem wzrostu.

eprasa.pl a59c8db460

Co ze środowiskiem i polityką?

Morska energetyka wiatrowa przynosi zarówno korzyści, jak i potencjalne wyzwania dla środowiska naturalnego. Naukowcy i badacze aktywnie pracują nad zrozumieniem i minimalizowaniem potencjalnych negatywnych skutków.

Jednym z głównych atutów morskiej energetyki wiatrowej jest jej lokalizacja blisko obszarów o wysokim zapotrzebowaniu na energię, takich jak gęsto zaludnione regiony przybrzeżne. Dzięki temu może ona obniżać koszty energii, zwłaszcza podczas ekstremalnych zdarzeń pogodowych, gdy zapotrzebowanie na energię rośnie, a ceny hurtowe osiągają szczyt. Co więcej, oprócz redukcji emisji dwutlenku węgla, technologia ta może poprawić stan zdrowia ludzi poprzez ograniczenie zanieczyszczenia powietrza pochodzącego ze spalania paliw kopalnych.

Mimo to istnieją obawy dotyczące wpływu farm wiatrowych na ekosystemy morskie, w tym na ptaki i ssaki morskie. Badania wskazują natomiast, że tur-

eprasa.pl a59c8db460

biny mogą faktycznie zwiększać populacje ryb, działając jako sztuczne rafy, choć zmiany te mogą oznaczać odejście od pierwotnego stanu środowiska. Naukowcy zauważają, że niektóre ryby i skorupiaki mogą być znacząco dotknięte przez obecność farm wiatrowych z powodu fizycznych przeszkód, takich jak kamienie umieszczane wokół fundamentów turbin w celu ochrony przed erozją.

Oprócz potencjalnych zagrożeń dla fauny morskiej, istnieją również obawy dotyczące wpływu na rybołówstwo. Przemysł rybacki obawia się, że farmy wiatrowe mogą wpłynąć na ich zdolność do uzyskiwania zyskownych połowów, szczególnie w wodach, które są idealne zarówno dla różnorodności życia morskiego, jak i dla instalacji turbin. Należy jednak zauważyć, że obawy te są często przesadzone, a niektóre badania, takie jak analiza wpływu Farmy Wiatrowej Block Island, nie wykazały negatywnego wpływu tego rodzaju.

Badania nad potencjalnymi zmianami w lokalnych warunkach pogodowych spowodowanymi przez farmy wiatrowe, takie jak zmiany w prędkości wiatru mogące

eprasa.pl a59c8db460

wpływać na procesy oceaniczne, czy mieszanie wód i związane z tym skutki dla łańcucha pokarmowego, są nadal w toku. Te złożone interakcje wymagają dalszych analiz, aby w pełni zrozumieć potencjalne skutki dla ekosystemów morskich.

> *Jednocześnie rozwój morskiej energetyki wiatrowej jest wspierany przez różne ramy polityczne i prawne, które* **MAJĄ NA CELU PRZYSPIESZENIE WDRAŻANIA TEJ TECHNOLOGII.**

Publikacja IRENA z września 2023 r. podkreśla znaczenie uproszczenia procesów zezwalania na budowę farm wiatrowych na morzu, aby sprostać globalnym celom klimatycznym. Zwraca uwagę na konieczność ułatwienia procesów zezwalania, które często są długie i skomplikowane z powodu braku scentralizowanego organu zarządzającego, ograniczonych zasobów cyfrowych i rozproszonych modalności angażowania różnych interesariuszy.

eprasa.pl a59c8db460

Global Wind Energy Council w swoim zeszłorocznym raporcie zaznacza, że współpraca między przemysłem a rządami jest kluczowa dla stworzenia środowiska sprzyjającego innowacjom, inwestycjom i rozwojowi solidnego łańcucha dostaw dla morskiej energetyki wiatrowej. Taka współpraca jest niezbędna do zaspokojenia rosnącego globalnego zapotrzebowania na czystą energię i wywarcia pozytywnego wpływu na transformację energetyczną oraz cele środowiskowe.

Grupa Orlen stawia na morską energetykę wiatrową

Grupa Orlen, we współpracy z Northland Power, angażuje się w rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce poprzez projekt Baltic Power. Jest to pierwsza farma wiatrowa budowana na polskich wodach Bałtyku, a jej budżet szacowany jest na ok. 4,73 mld euro. Projekt obejmuje zarówno wydatki kapitałowe, jak i koszty finansowania oraz dodatkowe rezerwy. Rozpoczęcie budowy farmy zaplanowano na 2023 r., z czę-

eprasa.pl a59c8db460

ścią morską rozpoczynającą się w 2024 r. Z kolei uruchomienie projektu przewidziane jest na 2026 r.

Decyzja inwestycyjna dla projektu Baltic Power, w którym Orlen ma ponad 51 proc. udziałów, została podjęta warunkowo, umożliwiając finalizację fazy projektowania. Projekt ten jest najbardziej zaawansowanym projektem farmy wiatrowej w Polsce i zakłada, że finansowanie projektu będzie realizowane według formuły Project Finance, co oznacza, że spłata zobowiązań będzie oparta na przyszłych nadwyżkach finansowych generowanych przez projekt.

Wraz z rozpoczęciem budowy infrastruktury przesyłowej dla farmy wiatrowej Baltic Power, Orlen i Northland Power rozpoczęły budowę stacji transformatorowej na lądzie w gminie Choczewo. Projekt ten pozwoli na odbiór energii generowanej przez farmę wiatrową na morzu. Zgodnie z harmonogramem, farma zacznie produkować energię o zerowym śladzie węglowym w 2026 r. Cała towarzysząca infrastruktura dla farmy Baltic Power została zaprojektowana w taki sposób, aby minimalizować wpływ projektu na środowi-

eprasa.pl a59c8db460

sko. Trasa kabla na lądzie będzie przebiegać pod ziemią na długości ok. 7 kilometrów, co obejmuje także plażę, dzięki zastosowaniu wiertnictwa kierunkowego.

Cały projekt jest przełomowy dla polskiego sektora energetycznego i stanowi ważny krok w kierunku transformacji energetycznej kraju i zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego regionu. Baltic Power jest przykładem projektu, który kładzie szczególny nacisk na aspekty ochrony środowiska, zrównoważonego rozwoju oraz szacunku dla lokalnych społeczności.

Cele i plany rozwoju energetyki wiatrowej w Polsce

Polska stawia ambitne cele w kontekście rozwoju morskiej energetyki wiatrowej, planując zbudowanie farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim o łącznej mocy ponad 15 GW w dwóch fazach rozwoju do 2040 r. Pierwsza faza, obejmująca siedem projektów, przeszła już proces zatwierdzania.
Pierwsza energia elektryczna z tych farm, o łącznej mocy 5,9 GW, ma płynąć najwcześniej od 2026 r. Druga faza rozwoju przewiduje instalację kolejnych 9 do 11 GW. Chociaż pierwsze decyzje

eprasa.pl a59c8db460

dotyczące drugiej fazy rozwoju napotkały pewne trudności, plany te świadczą o zdecydowanym kierunku Polski ku transformacji energetycznej i wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii. Wsparcie dla sektora morskiej energetyki wiatrowej w Polsce ma formę kontraktów różnicowych (CfD) na okres 25 lat, począwszy od momentu, gdy farma wiatrowa zacznie dostarczać energię do sieci. W ciągu tego okresu gwarantowana cena będzie corocznie indeksowana zgodnie z polskim wskaźnikiem cen konsumpcyjnych. Operatorzy farm wiatrowych na morzu będą zobowiązani do wytwarzania energii elektrycznej z danej farmy wiatrowej w ciągu siedmiu lat od wydania decyzji lub zakończenia aukcji. Aby kwalifikować się do systemu wsparcia, farma wiatrowa i jej komponenty nie mogą być wyprodukowane później niż 72 miesiące przed pierwszą generacją energii elektrycznej i nie mogą być już amortyzowane.

Polska, dążąc do realizacji planów, otwiera się na współpracę z krajowymi i międzynarodowymi inwestorami, co może prowadzić do możliwości fuzji i przejęć — zwłaszcza dla międzynarodowych graczy z doświadczeniem w bardziej rozwiniętych rynkach. Współpraca ta jest ważna dla osiągnięcia długoterminowych celów polityki energetycznej kraju, zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych i zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania na energię w nadchodzących latach.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

ORLEN SA



ORLEN STAWIA NA SPORTY ZIMOWE

Fot. Materiały prasowe

Orlen wspiera młodych entyzjastów sportów zimowych

eprasa.pl a59c8db460

ORLEN SA

W obecnym sezonie zimowym nie brakuje wielkich wydarzeń sportowych. Polscy kibice mogli podziwiać PolSKI Turniej skoczków, a zaraz zobaczą w rywalizacji czołowych snowboardzistów świata. **ORLEN OD LAT WSPIERA PRZEDSTAWICIELI SPORTÓW ZIMOWYCH** *w tym: skoczków, snowboardzistów, narciarzy alpejskich, biegaczy.*

Tekst: **Jan Matura**

Podczas gdy w lecie dużą uwagę skupia się na lekkoatletyce i rozgrywkach reprezentacyjnych w wielu sportach (na przykład w siatkówce), zima to czas nart i desek snowboardowych. Od czasu wybuchu „Małyszomanii” Polska kocha skoki narciarskie. Od 1,5 roku jest z nimi związany również Orlen – największy sponsor sportu w kraju.

eprasa.pl a59c8db460

Orlen pomaga w poszukiwaniu narciarskich talentów

Choć niedawno obchodziliśmy 52. rocznicę złotego medalu olimpijskiego Wojciecha Fortuny, to jednak Adam Małysz był tym, który stworzył podwaliny pod dzisiejszą pozycję skoków w Polsce. Absolutna legenda sportu nad Wisłą sprawiła, że tysiące dzieci postanowiło pójść jego śladem. W przeciwieństwie do piłki nożnej czy koszykówki, skoki narciarskie nie są dyscypliną, którą łatwo uprawiać. Z tego powodu, do rozwoju tego sportu potrzebne były programy i odpowiednie wsparcie.

> *Największym projektem, który rozbudził żar do treningów skoków narciarskich, jest bez wątpienia* **„ORLEN SZUKAMY NASTĘPCÓW MISTRZA”**.

Choć dla wielu osób może wydać się to zaskakujące, to program w tym roku obchodzi już dwudziestolecie istnienia. Polski Związek Narciarski na swojej stro-

eprasa.pl a59c8db460

ORLEN SA



Fot. Materiały prasowe

Orlen wspiera młodych adeptów sportów zimowych

eprasa.pl a59c8db460

nie internetowej określa ten cykl mianem „największego sportowo-społecznego przedsięwzięcia w historii polskiego narciarstwa”. Orlen wspiera również organizację cyklu Orlen Cup i Orlen Cup Kids kierowanych do młodych adeptów skoków narciarskich i kombinacji norweskiej. Obecna jubileuszowa edycja trwa od grudnia ubiegłego roku. Finał zmagań zaplanowano na marzec.

PolSKI Turniej podbił serca kibiców

Podczas gdy młodzi skoczkowie idą śladami Adama Małysza, Kamila Stocha, Dawida Kubackiego czy Piotra Żyły, ostatnia trójka wymienionych cały czas walczy w Pucharze Świata seniorów. Po poprzednich bardzo udanych latach, w tym sezonie sympatycy muszą uzbroić się w cierpliwość. Początek sezonu nie należał do dobrych, lecz z każdym miesiącem forma się poprawia. Widać to na przykładzie Żyły czy Aleksandra Zniszczoła, którym udało się punktować w czołowej dziesiątce.

eprasa.pl a59c8db460

ORLEN SA

Obecny sezon był premierowy pod jednym ważnym dla Polaków aspektem. Od lat jesteśmy przyzwyczajeni do konkursów na Wielkiej Krokwi w Zakopanem. Do tego doszły zmagania na Malince w Wiśle. W tym roku w Pucharze Świata zadebiutował Szczyrk. I to w okazały sposób.

> *Polska po raz pierwszy zorganizowała* **POLSKI TURNIEJ, CZYLI CYKL ZMAGAŃ NA TRZECH SKOCZNIACH W NASZYM KRAJU**. *W przeciągu tygodnia światowa elita walczyła o jak największą liczbę punktów dla swojej reprezentacji.*

Finalnie zwycięstwo i sowita premia padła łupem Austriaków, którzy w ostatnim konkursie w Zakopanem wyszarpali triumf Słoweńcom. Polacy uplasowali się na szóstym miejscu. Ekipa Thomasa Thurnbichlera, reszta zawodników Pucharu Świata, Międzynarodowa Federacja Narciarska, a także przedstawiciele mediów i kibice – wszyscy zwracali uwagę na bardzo dobrą or-

eprasa.pl a59c8db460

ORLEN SA



Fot. Materiały prasowe

Młodzi entuzjaści skoków narciarskich

eprasa.pl a59c8db460

ganizację i atmosferę podczas tygodnia zmagań na południu Polski.

Najlepsi snowboardziści zjadą do Polski

Choć PolSKI Turniej dostarczył kibicom sportów zimowych wspaniałych emocji, to na horyzoncie widać kolejną imprezę, która ma potencjał zapisać się w pamięci Polaków. Już 24 i 25 lutego Polska po raz pierwszy w historii ugości najlepszych snowboardzistów świata. Na Jaworzynie Krynickiej widzowie zobaczą Puchar Świata z udziałem między innymi polskich zawodników.

Obecnie największą popularnością wśród Biało-Czerwonych cieszy się Oskar Kwiatkowski. Pochodzący z Zakopanego 27-latek od lat konsekwentnie buduje swoją renomę w świecie snowboardingu. Po solidnym siódmym miejscu w gigancie równoległym podczas igrzysk olimpijskich w Pekinie, Kwiatkowski eksplodował z formą. W 2023 roku przeszedł do historii polskich sportów zimowych, zdobywając pierwszy dla kraju złoty medal mistrzostw świata w snowboardzie.

eprasa.pl a59c8db460

Wobec braku imprez wielkiej rangi w tegorocznym kalendarzu (IO, MŚ) dla Kwiatkowskiego oraz innych reprezentantów kraju start w Polsce będzie najważniejszym momentem. Z pewnością rywalizacja przed własną publicznością będzie stanowić dla nich formę wewnętrznej satysfakcji z osiągniętych sukcesów. Przez lata mogli zazdrościć rywalom rywalizacji „u siebie”. Pod koniec lutego po raz pierwszy w historii to oni będą gospodarzami.

> *A jeśli komuś mało snowboardowych przeżyć, to Polski Związek Narciarski wspierany przez* **ORLEN UGOŚCI TAKŻE PUCHAR EUROPY SNOWBOARDZISTÓW**. *To tzw. druga liga w świecie tej dyscypliny, w której również nie będzie brakować polskich akcentów.*

Podczas gdy Puchar Świata odbędzie się na Jaworzynie Krynickiej, Puchar Europy zawita do Suchego niedaleko Zakopanego.

eprasa.pl a59c8db460



Fot. Materiały prasowe

Sporty zimowe cieszą się bardzo dużą popularnością

eprasa.pl a59c8db460

Orlen mocno angażuje się w sport zimowy

W sezonie 2023/2024 nie brakuje ciekawych, a zarazem historycznych imprez dla polskiego narciarstwa. Puchar Świata snowboardzistów czy PolSKI Turniej to najgłośniejsze przykłady, gdyż dotyczą gwiazd sportu, a także są transmitowane i relacjonowane poza granicami kraju. Warto również pamiętać o ideach programu „ORLEN Szukamy Następców Mistrza”. Dzięki takim inicjatywom mamy szanse wychować dla naszego kraju następne talenty, które w przyszłości będą walczyć o medale najważniejszych imprez na całym świecie. Orlen jako największy sponsor polskiego sportu, od lat stawia m.in. poprzez takie programy na rozwój sportu dzieci i młodzieży.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Sustain Tomorrow Conference
Powered by Wprost

Weź udział w dyskusji z ekspertami ESG!

19 marca 2024

Warszawa, Courtyard by Marriott Warsaw Airport

KUP BILET



Partner Merytoryczny

Sustain Tomorrow Conference Powered by Wprost

wprost

TAILORS GROUP

Partnerzy:

ROBYG

antal

e.on

PGE Polska Grupa Energetyczna

Polski Związek Przemysłu Kosmetycznego

eprasa.pl a59c8db460



Mołdawia, Bulboaca, 1.06.2023 r. - Ursula von der Leyen i premier Holandii Mark Rutte rozmawiają z prezydentem Ukrainy Wołodimirem Zełeńskim.

Fot. LUDOVIC MARIN / AFP/East News

eprasa.pl a59e8db46b

KANDYDAT DO SPALENIA, CZY WYGODNY WYBÓR

Europa zaczyna rozumieć, że to ostatni moment, żeby naprężyć swoje mocno zwiotczałe latami bezczynności muskuły. **OBECNA SZEFOWA KOMISJI EUROPEJSKIEJ ZABIEGA O REELEKCJĘ POD HASŁEM WZMOCNIENIA WOJSKOWEGO UE.** *W wyścigu o kierowanie NATO z rozmysłem paleni są za to kandydaci, kojarzący się z zaniedbywaniem obronności i czasami wielkiego gazowego romansu z Rosją.*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Mniej ekologii, więcej zbrojeń – to nowy pomysł Ursuli von der Leyen na Komisję Europejską. Dotychczasowa szefowa ogłosiła gotowość do walki o kolejną kadencję dosłownie kilka dni po tym, jak po świecie zaczęły krążyć

eprasa.pl a59c8db460

plotki o przymierzaniu jej do fotela sekretarz generalnej NATO. Przeciwny miał jej być ponoć kanclerz Olaf Scholz, uznając, że jest zbyt stanowcza wobec Rosji.

Stawianie von der Leyen w roli bojowego jastrzębia to karkołomna sztuczka – przecież to ona, jako niemiecka minister obrony w rządzie Angeli Merkel, prowadziła konsekwentny demontaż Bundeswehry.

Mimo to, von der Leyen zrobiła w sprawie Rosji w Komisji dość, żeby można było obsadzić ją w roli bojowej przywódczyni nowej, bardziej asertywnej Wspólnoty, skupionej na budowaniu własnej obronności.

Wszystko to oczywiście w ramach pacyfistycznych i koncyliacyjnych z definicji standardów UE.

O ile ktoś nie zwróci uwagi na jej współodpowiedzialność za rosyjską infiltrację Niemiec (rozpoczynające się właśnie dochodzenie w sprawie przekazania Gazpromowi tajnej dokumentacji floty podwodnej Kriegsmarine to najnowsza odsłona kompromitującego Niemcy romansu z reżimem na Kremlu), to von der Leyen może uchodzić za jastrzębia w zakochanym w Moskwie europejskim kurniku.

eprasa.pl a59c8db460

Mark Rutte – kandydat do spalenia

Wypadnie w tej roli na pewno lepiej, niż przymierzany z uporem godnym lepszej sprawy do stanowiska sekretarza generalnego NATO holenderski premier Mark Rutte. Mało kto tak naprawdę wierzy, żeby o jego kandydaturze myślał poważnie ktoś więcej, niż były unijny komisarz, Frans Timmermans, próbujący ostatnio bez większego powodzenia ratować rodzinną Holandię przed skrajną prawicą. Rutte jest typowym kandydatem do spalenia, którego wsadzenie na szefa NATO skomplikowałoby relacje wewnątrz Paktu.

Europejscy sojusznicy z wschodniej flanki Sojuszu nigdy nie zapomną mu ochoczego udziału w gazowym pakcie z Rosją, prowadzącym do powstania Nord Stream 2 i w efekcie rosyjskiego ataku na Ukrainę.

Sojusznicy zza oceanu mogą za to mieć problem z faktem, że przez 11 lat swoich rządów w Holandii Rutte nie zrobił nic, żeby zbliżyć budżet obronny swojego kraju do wymaganego poziomu 2 procent PKB.

eprasa.pl a59c8db460

W sytuacji, gdy jesienią prezydentem USA może zostać Donald Trump, hałaśliwie wytykający europejskim sojusznikom to zaniedbanie, postawienie Ruttego na czele Paktu byłoby proszeniem się Europy o policzek od Amerykanów.

NATO to najważniejszy sojusz wojskowy demokratycznego świata. Od postawy jego kierownictwa w najbliższych miesiącach i latach zależy przyszłość już nie tylko Ukrainy, ale i całej Europy. Tymczasem

---

RUTTE MÓWI DZIŚ RZECZY MOCNO NIEPOKOJĄCE. *Uważa on, że tylko do prezydenta Wołodymyra Zełenskiego należy inicjatywa podjęcia rozmów pokojowych z Rosją,*

do których NATO i USA powinny dołączyć w celu zawarcia przyszłych porozumień w sprawie bezpieczeństwa i rosyjskich gwarancji dla całej Europy.

Stawianie kogoś takiego na czele listy nazwisk ludzi, ubiegających się o kierowanie NATO nie może być po-

eprasa.pl a59c8db460

ważnym krokiem. A jeśli jest, to znaczy, że nowo nabyte przez naszych zachodnich sojuszników przekonanie o konieczności stawienia zbrojnego oporu agresywnej Rosji jest ciągle kruche i mocno niepewne.

Zbrojenie zamiast polityki klimatycznej

Rutte i von der Leyen, choć ubiegają się przecież o zupełnie inne stanowiska, są częścią tego samego establishmentu, który odpowiada za doprowadzenie Europy na skraj wojny z Rosją. Do szefowej Komisji Europejskiej można mieć mniejsze pretensje, bo jako niemiecka minister obrony realizowała po prostu wytyczne swojej szefowej, Angeli Merkel.

To ona, w uznaniu jej zasług – jak dziś wiemy mocno wątpliwych z punktu widzenia niemieckiego i europejskiego bezpieczeństwa – umieściła ją na stanowisku szefowej Komisji. Była to jednoosobowa decyzja Merkel, podjęta z pominięciem demokratycznych procedur i zaaprobowanych już wcześniej na poziomie europejskim kandydatów, prowadzących swoje własne kampanie.

eprasa.pl a59c8db460

Trzeba jednak przyznać, że w obliczu rosyjskiej agresji na Europę von der Leyen zachowała się przyzwoicie, forsując kolejne pakiety sankcji przeciw Moskwie. Przedłużenie jej kadencji, to w sumie najlepsze, co może spotkać Europę, a w szczególności Niemcy, które pod rządami Scholza nie mają już takiej siły oddziaływania na instytucje unijne, jak za Merkel.

Z Berlina nie przyjedzie już raczej w teczce żaden inny, lepszy dla Scholza spitzenkandidat niż Ursula von der Leyen.

Jej nowy, nastawiony bardziej na zbrojenia program przyda się dychawicznej niemieckiej gospodarce, zmagającej się z kacem po przedawkowaniu kordialnych relacji z Gazpromem.

W interesie niemieckim będzie też zapowiadane przez von der Leyen zejście z wysokiego C w sprawach ekologii i polityki klimatycznej. Konieczność zbrojenia się przeciwko agresywnej Rosji to znakomity pretekst do wyhamowania wybujałych programów, zdolnych rozłożyć na łopatki nawet niemiecki przemysł.

eprasa.pl a59c8db460

Kaja Kallas – sensowny i oczywisty wybór

Jeśli chodzi o Marka Rutte, to trudno byłoby dziś znaleźć w Europie łatwiejszego do odstrzelenia kandydata na szefa NATO. W sprawie przesunięcia środka ciężkości Sojuszu na wschód tyle już powiedziano, że wsadzenie do kwatery głównej Paktu człowieka z Beneluxu byłoby grubym nietaktem wobec wiarygodności NATO. Co prawda Rutte ma się ponoć cieszyć poparciem aż 20 członków Paktu, ale to niczego nie przesądza. Javier Solana został szefem NATO tylko dlatego, że jego rodzinna Hiszpania postawiła weto wobec jakiejkolwiek innej kandydatury.

> *Dziś najpoważniejszą rywalką Rutte wydaje się estońska premier Kaja Kallas. Od wybuchu wojny na Ukrainie* **WYROSŁA ONA NA SYMBOL SOLIDARNOŚCI EUROPY** *Ukrainy i jej zmagań z Moskwą.*

Chętnych do kierowania NATO z innych, nie mniej zasłużonych państw, jak choćby Polska, na pewno by

eprasa.pl a59c8db460

się znalazło. W czasach poprzedniego rządu Donalda Tuska w tej roli wymieniany był przecież choćby szef polskiej dyplomacji, Radosław Sikorski. Ten kandydat byłby jednak trudny do przełknięcia przez administrację Donalda Trumpa. Żona polskiego ministra, Anne Applebaum jest jedną z najzagorzalszych krytyczek Trumpa w USA. A przyszłe relacje europejskich członków NATO z tym właśnie prezydentem – jeśli wygra wybory – to jedno z głównych zadań nowego szefa Paktu.

Stąd też Kaja Kallas jest wygodnym wyborem. Estonia wydaje na zbrojenia grubo powyżej wymaganych przez USA 2 procent PKB. Jest to kraj dzielny, ale mały, pasujący to natowskiej tradycji wybierania szefa spoza grona dużych graczy.

Wybór Kallas na nową sekretarz generalną NATO wydaje się tak sensowny i oczywisty z punktu widzenia rozlicznych interesów Sojuszu, że zakłócić ten proces może tylko pojawienie się w ostatniej chwili jakiegoś innego, kompletnie nieznanego obecnie kandydata.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



Tomasz P. Terlikowski

Śmierć Nawalnego – odpowiedź może być tylko jedna

Aleksiej Nawalny nie żyje. Zachód zjednoczony jest w potępieniu reżimu Władimira Putina. I tym razem jednak ważniejsze od słów są czyny. To ich trzeba oczekiwać od polityków.

Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl a59c8db460

Jeśli czegoś możemy być pewni to tego, że okoliczności śmierci Nawalnego nie wyglądały tak, jak przedstawiają to rosyjskie władze.

„16 lutego br. w kolonii karnej nr 3 skazany A.A. Nawalny poczuł się źle po spacerze i niemal natychmiast stracił przytomność. Natychmiast przybyli pracownicy medyczni zakładu i wezwano zespół ratownictwa medycznego” – napisano w komunikacie, cytowanym przez serwis RIA Nowosti. Próby reanimacji się nie powiodły, zapewniają władze.

I nawet, jeśli rzeczywiście śmierć nastąpiła na spacerze, to –

> *biorąc pod uwagę, że Nawalnego już próbowano otruć „nowiczokiem” –* **MOŻEMY BYĆ NIEMAL PEWNI,** *że i tym razem nagłe zasłabnięcie nie miało przyczyn naturalnych.*

Zachodni politycy i komentatorzy są zgodni, że wyłączną odpowiedzialność za śmierć Nawalnego po-

eprasa.pl a59c8db460

nosi reżim Putina. Choć jednak pada masa ostrych i jednoznacznych słów (to dobrze), to trzeba zupełnie jasno powiedzieć, że dopóki w Rosji rządzi Putin i jego klika, to nie poznamy prawdziwych okoliczności śmierci rosyjskiego opozycjonisty. Wszyscy będą wiedzieć, kto za to odpowiada, ale nie sposób będzie tego dowieść.

Jeśli więc Zachód chce rzeczywiście dowiedzieć się jak doszło do śmierci Nawalnego, to musi zrobić wszystko, by ten reżim upadł. Innej drogi nie ma.

Metoda osiągnięcia tego celu jest zaś absolutnie oczywista. Odpowiedzią Zachodu na śmierć Nawalnego powinno być więcej broni dla Ukrainy.

Nie jest nam potrzebne straszenie, że niebawem Putin nas zaatakuje, bo to jest element jego propagandy, nie trzeba nam nieustannych ostrzeżeń (choć może pomagają one uzyskać pewne polityczne cele), ale z pewnością potrzebujemy świadomości, że bez zwycięstwa Ukrainy, nic innego nie jest w stanie zmienić sytuacji w Rosji. A to oznacza, że Polska i Europa, a także Ukra-

eprasa.pl a59c8db460

ińcy i Rosjanie, będą bezpieczni dopiero, gdy upadnie reżim Putina.

Czeka nas bardzo długa wojna, kosztowna i krwawa, ale innej drogi bezpieczeństwa zwyczajnie nie ma.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost

W.

POLSKA NAUKA DLA ROZWOJU MEDYCYNY
I ZDROWIA POLAKÓW



POLSCY LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT!

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY LEKARZE I NAUKOWCY, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



Fot. Mariusz Kubik, Narodowe Archiwum Cyfrowe, Sławomir Kaczorek, Domena publiczna

POLSCY GENIUSZE ŚWIATOWEJ MEDYCYNY

Wybitni polscy naukowcy i lekarze, którzy zrewolucjonizowali świat medycyny.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

SZCZEPIONKI PRZECIW POLIO I TYFUSOWI PLAMISTEMU, OZNACZENIE GRUP KRWI, ODKRYCIE WITAMIN, KRIOCHIRURGIA W USUWANIU ZAĆMY, TRANSPLANTACJA SERCA – TO TYLKO KILKA SPEKTAKULARNYCH SUKCESÓW POLAKÓW. *Zafascynowani nauką, zaangażowani w swoją pracę, ratowali życia wielu ludzi, często narażając własne.*



Tekst: **Anna Rogala**

Wyjątkowe jest nie tylko to, co stworzyli i czego dokonali, ale też ich życie może być inspiracją dla pokoleń. Przedstawiamy kilku wybitnych polskich naukowców i lekarzy, którzy zrewolucjonizowali światową i polską medycynę.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

„Pierwszą szczepionkę wypiliśmy technik i ja, ale trzeba być fair”

O Hilarym Koprowskim mówi się, że był człowiekiem renesansu, jego pasją była nie tylko medycyna, ale też muzyka, literatura i sztuka. **HILARY KOPROWSKI (1916-2013)**, wybitny lekarz, immunolog i wirusolog przede wszystkim wsławił się jako twórca pierwszej na świecie doustnej szczepionki przeciwko wirusowi polio wywołującemu chorobę Heinego-Medina.

Koprowski medycynę studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Wkrótce po wybuchu II wojny światowej w 1939 roku wraz z żoną Ireną opuścił Polskę. Początkowo przebywali we Włoszech, następnie w Brazylii, a w 1944 roku osiedlili się w Stanach Zjednoczonych. Koprowski zatrudnił się w firmie farmaceutycznej i – zainspirowany odkryciami Maxa Theilera, który opracował szczepionkę przeciwko żółtej febrze – rozpoczął badania nad szczepionką przeciw wirusowi polio. W tym czasie na całym świecie rozprzestrzeniała się epidemia polio, wirusowej choroby zakaźnej, która

eprasa.pl a59c8db460

może prowadzić do śmierci lub kalectwa na skutek wiotkiego porażenia mięśni.

Koprowskiemu udało się wytypować odpowiedniego dla wirusa gospodarza (szczur bawełniany), który sam nie ulegał zakażeniu, natomiast namnażający się w jego organizmie wirus osłabiał się. Wyniki pierwszych testów okazały się obiecujące. Aby jednak dobrać odpowiednie stężenie szczepionki, naukowiec testował ją na sobie i swoich asystentach. Po dwóch latach badań klinicznych, w 1950 r., szczepionkę podano 20 dzieciom w Letchworth Village (USA). Żadne z nich nie zachorowało na polio, w ich organizmach wytworzyły się skuteczne przeciwciała.

Dzięki prof. Koprowskiemu **POLSKA W 1959 ROKU OTRZYMAŁA ZA DARMO 9 MLN DAWEK SZCZEPIONKI PRZECIW POLIO.** *Rozpoczęto szczepienia na szeroką skalę. Cztery lata później choroba Heinego-Medina w Polsce została prawie wyeliminowana.*

eprasa.pl a59c8db460

Zespół prof. Koprowskiego opracował również szczepionki przeciw różyczce, wściekliźnie. Angażował się w prace nad wykorzystaniem roślin do produkcji szczepionek i surowic.

Prof. Koprowski za swoje liczne zasługi w działalności naukowej został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, a także Krzyżem Oficerskim tego Orderu. Pośmiertnie przyznano mu Order Orła Białego. Był członkiem Polskiej Akademii Nauk. Uzyskał tytuł honorowego obywatela Warszawy oraz Kawalera Orderu Uśmiechu.

„Dobry badacz kocha się w swoim temacie”

Twórcą polskiej szkoły immunologicznej, a także nowej dziedziny nauki seroantropologii (nauki zajmującej się badaniem różnic serologicznych między ludźmi) był **LUDWIK HIRSZFELD (1884-1954)**, lekarz, bakteriolog, immunolog. Jego najważniejszym osiągnięciem naukowym była praca nad grupami krwi. W la-

eprasa.pl a59c8db460

tach 1907-1911 wraz z Emilem von Dungernem odkrył prawa dziedziczenia grupy krwi (zastosował je do dochodzenia ojcostwa) i wprowadził oznaczenie grup krwi jako 0, A, B i AB. Te zasady zostały przyjęte na całym świecie w 1928 roku. Oznaczył również czynnik Rh i odkrył przyczynę konfliktu serologicznego, co uratowało życie wielu noworodkom.

Ludwik Hirszfeld urodził się w Warszawie w zasymilowanej rodzinie żydowskiej. Medycynę studiował w Niemczech. Doktorat poświęcił zagadnieniu aglutynacji, natomiast pracę habilitacyjną poświęcił związkom zjawisk odpornościowych i krzepliwości krwi. W czasie I wojny światowej przebywał w Serbii, gdzie pomagał w zwalczaniu epidemii tyfusu plamistego (w uznaniu dla jego zasług w 2017 roku w Belgradzie odsłonięto popiersie prof. Hirszfelda, rok później jego podobizna znalazła się na znaczku poczty serbskiej z okazji 100-lecia Wielkiej Wojny).

Po powrocie do Polski, od 1920 roku, pracował w Państwowym Zakładzie Badania Surowic w Warszawie,

eprasa.pl a59c8db460

który później został włączony do współtworzonego przez niego Państwowego Zakładu Higieny (PZH). Zorganizował Towarzystwo Biologiczne, którego zadaniem było promowanie najnowszych osiągnięć świata nauki, a także umożliwianie prezentacji wyników badań polskim naukowcom. Dzięki wytężonej pracy Hirszfelda Państwowy Zakład Higieny wprowadził nowe metody szczepień oraz system kontroli szczepionek.

We wrześniu 1939 roku podczas obrony Warszawy Hirszfeld rzucił się w wir pracy i pomocy innym. Zorganizował ośrodek krwiodawstwa: sam również oddał krew, a przez radio wzywał mieszkańców miasta do oddawania krwi dla rannych. W getcie warszawskim prowadził wykłady, a także leczył chorych na tyfus plamisty. W lipcu 1942 roku udało mu się uciec z getta. Dwa lata później w Lublinie wziął udział w tworzeniu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Następnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie utworzył Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN. We Wrocławiu zorganizował również Ośrodek Badań Patologii Ciąży.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

PROF. HIRSZFELD BYŁ NOMINOWANY DO NAGRODY NOBLA W DZIEDZINIE MEDYCYNY (1950) *za wyjaśnienie konfliktu serologicznego między matką a płodem.*

Otrzymał doktoraty honoris causa Uniwersytetu Praskiego (1950) i Instytutu w Zurychu (1951). Był członkiem wielu towarzystw naukowych, m.in. Wolnej Wszechnicy Polskiej, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów i Epidemiologów.

„Nigdzie nie ma tak wspaniałych wszy, jak we Lwowie”

Uratował miliony ludzi na całym świecie. **RUDOLF WEIGL (1883-1957)** opracował pierwszą na świecie skuteczną szczepionkę przeciw tyfusowi plamistemu, był prekursorem zastosowania owadów, głównie wszy, jako zwierząt laboratoryjnych do hodowli bakterii wywołującej tyfus.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Weigl urodził się w rodzinie austriackiej. Po śmierci ojca, jego matka powtórnie wyszła za mąż, za Polaka. Rudolf nauczył się polskiego, gdy miał kilka lat. Ojczym wychowywał chłopca w polskiej tradycji kulturowej. Weigl tak bardzo zidentyfikował się z Polską, że do końca życia podkreślał, że jest Polakiem.

Studia przyrodnicze ukończył na Uniwersytecie Lwowskim. Na tej uczelni zrobił też doktorat (1907) i habilitację (1913). Jego zainteresowania naukowe obejmowały głównie budowę komórki. Gdy w czasie I wojny światowej powołano go do armii austro-węgierskiej, miał zająć się parazytologią, ale poza obowiązkami rozpoczął badania nad tyfusem plamistym. Epidemia tej choroby w czasie I wojny światowej zabiła około 3 mln ludzi.

Po wojnie prof. Weigl założył we Lwowie Instytut Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami. Dzięki badaniom francuskiego lekarza Charlesa Nicolle’a, Weigl wiedział, że bakterie wywołujące tyfus są przenoszone przez wszy. Do opracowania szczepionki wyko-

eprasa.pl a59c8db460

rzystał wszy. W 1920 roku po wielu badaniach wynalazł skuteczną szczepionkę przeciw tyfusowi.

Po zajęciu Lwowa Nikita Chruszczow zaproponował prof. Weiglowi przeprowadzkę do Moskwy i członkostwo w Rosyjskiej Akademii Nauk. Profesor odmówił mu: „Panie sekretarzu, nigdzie nie ma tak wspaniałych wszy, jak we Lwowie, dlatego go nie opuszczę”.

Do przygotowania szczepionki dla jednej osoby potrzebnych było 120 wszy. Im więcej było tzw. karmicieli wszy, tym więcej dawek szczepionki można było wyprodukować.

> *W Instytucie Weigla, w czasie okupacji niemieckiej,* **JAKO KARMICIELE WSZY BYLI ZATRUDNIANI LUDZIE NAUKI I KULTURY,** *narażeni na represje okupantów.*

Zatrudnienie w Instytucie wiązało się nie tylko z dodatkowymi przydziałami żywności, czy możliwością

eprasa.pl a59c8db460

swobodnego poruszania się po mieście, ale przede wszystkim z gwarancją bezpieczeństwa.

> **KARMICIELAMI WSZY BYLI M.IN.: PROF. WEIGL I JEGO ŻONA,** *Stefan Banach (matematyk), Jerzy Broszkiewicz (autor fantastyki naukowej), Zbigniew Herbert (poeta).*

Prof. Weigl nigdy nie wyparł się Polski. Przeciwstawił się żądaniom Niemców, aby złożył wniosek o wpisanie na niemiecką listę narodowościową. Nie zmienił zdania nawet, gdy Fritz Katzmann, dowódca SS, zaproponował mu pomoc, by mógł otrzymać Nagrodę Nobla. Kandydatura Weigla była wielokrotnie zgłaszana do Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii lub medycyny, ale nigdy mu jej nie przyznano.

Weigl zasłynął z akcji szczepień przeciw durowi plamistemu w katolickich misjach belgijskich w Chinach, która uratowała wielu misjonarzy i Chińczyków. Zo-

eprasa.pl a59c8db460

stał za to uhonorowany Orderem Św. Grzegorza Wielkiego i Orderem Leopolda. Prof. Weigl uratował około 5 tys. osób, przedstawicieli lwowskiego środowiska naukowego (m.in. żydowskich naukowców), bojowników ruchu oporu. W 2003 roku został pośmiertnie odznaczony medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata.

„Witaminy są niezbędne do czynności życiowych każdej żywej komórki"

Popularyzował zdrowy styl życia i wiedzę na temat zdrowego odżywiania. **KAZIMIERZ FUNK (1884-1967)**, polski biochemik, odkrywca witaminy B1, był twórcą nauki o witaminach.

Urodził się w Warszawie w zamożnej rodzinie lekarskiej żydowskiego pochodzenia. Studiował w Szwajcarii nauki przyrodnicze i chemię organiczną. W wieku zaledwie 20 lat obronił doktorat na temat budowy barwników roślinnych: brazyliny i hematoksyliny. Po studiach pracował w wielu instytutach w Europie. We Francji w Instytucie Pasteura badał pierwiastki śla-

eprasa.pl a59c8db460

dowe i ich rolę w organizmie, budowę węglowodanów i białek oraz syntezę zasad organicznych i aminokwasów. W Niemczech m.in. zajmował się aminokwasami, metabolizmem białek, opracował metodę oznaczania parametrów biochemicznych krwi.

W Instytucie Listnera w Wielkiej Brytanii prowadził badania nad chorobą beri-beri, która w tamtym czasie rozprzestrzeniała się na wyspie Jawie. Początkowo szukał przyczyn choroby w niedoborze jednego z aminokwasów w diecie, obecnego w łuskach ryżu. Doszedł do wniosku, że nie jest to aminokwas, jak sugerował inny lekarz, ale związek, który nazwał witaminą (łac. vita – życie, amine – związek zawierający grupę aminową). W ten sposób Funk odkrył tiaminę, czyli witaminę B1.

Wiele badań poświęcił witaminom, ustalając ich działanie i źródło ich pozyskiwania. Oznaczył kolejne witaminy B3, C oraz D. Uznał, że awitaminoza jest przyczyną m.in. beri-beri, szkorbutu, krzywicy. Wspólnie z przyjacielem i współpracownikiem

eprasa.pl a59c8db460

z firmy farmaceutycznej opracował preparat witaminowy, był to koncentrat z wątroby dorsza, bogaty w witaminy A i D.

> *Zainteresowania badawcze Funka skupiały się głównie na* **ROLI ZWIĄZKÓW ORGANICZNYCH W ORGANIZMIE,** *ich wpływie na metabolizm, działanie hormonów i enzymów.*

Podczas pobytu we Francji otworzył swoją firmę Casa Biochemica, w której skupił się na badaniu hormonów płciowych, pracach nad insuliną i krzywicą. Współpracował także z innymi firmami farmaceutycznymi, jak Roussel Company, U.S. Vitamin Corporation. Udało mu się opracować technologię produkcji oczyszczonej insuliny, którą pozyskiwano z trzustek bydlęcych.

Kazimierz Funk miał ogromny wkład w naukę o zbilansowanej i zróżnicowanej diecie oraz diabetologię.

eprasa.pl a59c8db460

W ostatnich latach życia poświęcił się pracy nad przyczynami nowotworów. Czterokrotnie był nominowany do Nagrody Nobla, niestety nie uhonorowano jego pracy naukowej.

„Przywrócić wzrok człowiekowi, nie pozwolić, by do końca swoich dni pozostał niewidomy”

Uznawany za ojca polskiej okulistyki **TADEUSZ KRWAWICZ (1910-1988)** zapoczątkował rewolucję technologiczną w dziedzinie kriochirurgii na całym świecie.

Urodził się we Lwowie. Jego droga do medycyny nie była prosta: zgodnie z rodzinnymi tradycjami miał zostać górnikiem. Studia na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie łączył z pracą w kopalni. Po roku zdecydował się zmienić kierunek studiów i rozpoczął naukę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Dyplom lekarza uzyskał w 1938 roku, rok później – tytuł doktora nauk medycznych na podstawie pracy „O właściwościach

eprasa.pl a59c8db460

koloidopeptycznych komórek rogówki”. Początkowo pracował jako asystent w Katedrze i Klinice Okulistycznej Uniwersytetu Lwowskiego.

Po II wojnie światowej przyczynił się do utworzenia Kliniki Okulistycznej na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Prowadząc badania nad możliwością przechowywania przeszczepów rogówki i soczewki do przeszczepów, okazało się, że pomocne będzie krioterapia. Po obniżeniu temperatury soczewka stawała się twarda, dzięki temu łatwiej można było ją usunąć z oka.

Pierwsze doniesienia o sukcesie lubelskiej kliniki pojawiły się podczas Zjazdu Polskiego Towarzystwa Okulistycznego w Poznaniu w 1960 roku. Wystąpienie prof. Krwawicza wzbudziło ogromne zainteresowanie lekarzy na całym świecie. Nową metodę zamrażania rogówki w zabiegu usunięcia zaćmy uznano za punkt zwrotny w historii okulistyki. Lekarze zaczęli leczyć pacjentów chorych na zaćmę metodą prof. Krwawicza. Okulistę zapraszano do wielu ośrodków

eprasa.pl a59c8db460

medycznych, proszono go o wykłady, ale on nie lubił być w centrum zainteresowania. Ważny dla niego był pacjent, często powtarzał, że chorego człowieka nie można pozbawiać nadziei, która jest siłą do walki. Uważał też, że lekarz nie może pozostawić pacjenta z jego problemem:

> *„Przywrócić wzrok człowiekowi,* **NIE POZWOLIĆ, BY DO KOŃCA SWOICH DNI POZOSTAŁ NIEWIDOMY, TO NIE TYLKO SPRAWA HUMANIZMU, ALE WYRAZ NAJWYŻSZEJ CYWILIZACJI SPOŁECZEŃSTWA.** *Tej cywilizacji służy również kriochirurgia zaćmy, z której rozwinęła się nowoczesna kriooftalmologia.*

Prof. Krwawicz w latach 1971-83 był prezesem Polskiego Towarzystwa Okulistycznego. W 1966 roku wybrano go na pierwszego prezesa Międzynarodowego Stowarzyszenia Kriooftalmologii. Za zasługi w pracy

eprasa.pl a59c8db460

naukowej uhonorowano go wieloma odznaczeniami m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1954), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1966), światową Nagrodą Nessim Habif Uniwersytetu w Genewie (1974).

„Żeby osiągnąć sukces trzeba zamknąć oczy na pierwsze niepowodzenia"

Człowiek pełen pasji, charyzmy i odwagi dokonał rewolucji w polskiej kardiochirurgii. **PROF. ZBIGNIEW RELIGA (1938-2009)** zasłynął z pierwszego udanego zabiegu przeszczepienia serca w Polsce w 1985 roku.

Religa po maturze rozważał studia filozoficzne lub dziennikarskie, zdecydował się jednak na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Warszawie. Po stażu podyplomowym rozpoczął pracę w Szpitalu Wolskim w Warszawie, uzyskał tam specjalizację z I i II stopnia chirurgii. Pierwszą samodzielną operacją młodego lekarza było wycięcie wyrostka robaczkowego. W latach 70. XX w. skorzystał z szansy wyjazdu do Stanów Zjed-

eprasa.pl a59c8db460

noczonych, gdzie odbył staże w zakresie chirurgii naczyniowej i kardiochirurgii. Po powrocie do Polski w latach 1980-84 pracował w Instytucie Kardiologii w Warszawie. W 1984 roku przeniósł się do Zabrza, aby kierować Kliniką Kardiochirurgii Wojewódzkiego Ośrodka Kardiologii.

Pierwszą na świecie udaną transplantację serca wykonał zespół chirurga Christiaana Barnarda w 1967 roku. Prawie dwa lata później w Polsce prof. Jan Moll przeprowadził pierwszą transplantację serca, ale zabieg wtedy się nie udał. Prof. Moll spotkał się z wrogim nastawieniem środowiska lekarskiego, rodzina dawcy złożyła nawet zawiadomienie do prokuratury, nie zgadzając się na procedurę wyjęcia „bijącego” serca”. Istniało już pojęcie śmierci mózgowej, ale nie było ono powszechnie akceptowane. Sądzono, że w sercu znajduje się dusza człowieka, obawiano się, że po przeszczepieniu można stracić duszę i nie uzyskać zbawienia po śmierci. Te nieudane doświadczenia oraz powszechne przeświadczenia dotyczące serca

eprasa.pl a59c8db460

nie zniechęciły Religi do podjęcia prób w kierunku transplantacji. W 1985 roku wraz z kardiochirurgami Marianem Zembalą i Andrzejem Bochenkiem przeprowadził pierwszy w Polsce udany zabieg przeszczepienia serca. Pacjentem był 62-letni mężczyzna, chory na ciężką niewydolność serca, a dawcą serca był człowiek w stanie śpiączki.

> *W 1986 roku* **PROF. RELIGA WYKONAŁ PO RAZ PIERWSZY W POLSCE PRZESZCZEP PŁUC I SERCA.** *Przeprowadzał również zabiegi leczenia przewlekłej zatorowości płucnej.*

Z jego inicjatywy powstała Pracownia Sztucznego Serca Śląskiej Akademii Medycznej. Stworzył także prototyp sztucznego serca i zastawki biologicznej. W latach 2005-2007 pełnił funkcję ministra zdrowia. Działał również społecznie, był członkiem Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Prof. Religa był wielokrotnie odznaczany za zasługi na rzecz nauki, m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1995), Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1998), Orderem Orła Białego (2008).

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY LEKARZE I NAUKOWCY, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



Fot. Archiwum prywatne

TRANSPLANTACJA TWARZY I TERAPIE CHIMERYCZNE

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Do przeprowadzenia pierwszej transplantacji twarzy przygotowywała się 20 lat. Dziś pracuje nad innowacyjnymi terapiami komórkowymi, które mogą pomóc pacjentom z chorobami rzadkimi, a także poddawanym transplantacjom. **JAK DOSZŁO DO PIERWSZYCH TRANSPLANTACJI TWARZY, CO DZIŚ DZIEJE SIĘ Z PACJENTAMI, JAKIE SZANSE DAJĄ KOMÓRKI CHIMERYCZNE, JAKA JEST „RECEPTA” NA SUKCES W MEDYCYNIE – MÓWI PROF. MARIA SIEMIONOW,** *światowej sławy naukowiec i chirurg.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Jest Pani jedną z osób, które już zapisały się do historii medycyny. 2008 rok: pierwszy na świecie niemal całkowity przeszczepowi twarzy wykonuje Polka

eprasa.pl a59c8db460

pracująca od wielu lat w Stanach. Jak to się stało, że doszło do tej operacji? Kim była pacjentka? Pamięta Pani pierwsze spotkanie?

Tak. Connie Culp – jej nazwisko było upublicznione, jak również zdjęcia sprzed i po transplantacji

Prof. Maria Siemionow

jest chirurgiem rekonstrukcyjnym, mikrochirurgiem, transplantologiem, profesorem ortopedii i dyrektorem kształcenia mikrochirurgii na Uniwersytecie Illinois w Chicago. Specjalizuje się w mikrochirurgii, chirurgii ręki, chirurgii nerwów obwodowych i transplantologii. Jest pionierem opracowywanej nowej technologii tolerancji w transplantologii oraz terapii komórkowych w regeneracji nerwów i dystrofii mięśniowej Duchenne'a. Jest członkiem zespołu naukowo-przemysłowego Warrior Restoration Consortium, zajmującego się rozwojem terapii klinicznych i nowych technologii dla rannych żołnierzy w ramach Instytutu Medycyny Regeneracyjnej Sił Zbrojnych USA (AFIRM II), a także członkiem Rady Naukowej Agencji Badań Medycznych. W 2008 roku kierowała zespołem, który przeprowadził pierwszą całkowitą transplantację twarzy w Stanach Zjednoczonych.

eprasa.pl a59c8db460

twarzy – była postrzelona w twarz przez męża. Postrzał uszkodził dużą jej część, wraz z nosem, wargą górną, powiekami. Przeszła 30 operacji rekonstrukcyjnych, które nie były w stanie odtworzyć twarzy. Jedyną możliwością rekonstrukcji, która przywróciłaby ludzki wygląd, była transplantacja twarzy. Pacjentka znalazła nas, pytała, czy może być potencjalną kandydatką. Wymagało to zgód komisji bioetycznej, przygotowania zespołu, a przede wszystkim wcześniejszych lat pracy.

Jak długo trwały przygotowania do transplantacji?

20 lat! Przez ten czas wykonywaliśmy w moim Laboratorium Mikrochirurgii badania doświadczalne przeszczepiania twarzy. Ustalaliśmy też różnego rodzaju protokoły podawania leków immunosupresyjnych, które zapobiegają odrzuceniu przeszczepu.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

> *Impulsem do pomysłu przeszczepiania twarzy było to,* **Z CZYM SIĘ ZETKNĘŁAM, GDY WRAZ GRUPĄ INNYCH WOLONTARIUSZY CHIRURGÓW REKONSTRUKCYJNYCH I CHIRURGÓW PLASTYKÓW** *jeździliśmy na granicę turecko-iracką, do Meksyku, na półwysep Jukatan; było tam dużo dzieci z wadami wrodzonymi twarzy, oparzeniami.*

Nie zawsze mogliśmy im w pełni pomóc. To było inspiracją do idei wykonywania transplantacji twarzy u osób, które są po wypadkach, oparzeniach czy właśnie postrzałach. Istotne było też prowadzenie badań nad lekami immunosupresyjnymi, które niestety powodują wiele objawów ubocznych. Zanim wykonaliśmy pierwszy przeszczep, mieliśmy ponad 40 publikacji w wysoko impaktowanych czasopismach. Pokazywaliśmy, jak można zapobiegać odrzutowi przeszczepu. Było to niezbędne, aby występując do komisji bioetycznej, uzyskać jej zgodę.

eprasa.pl a59c8db460

Pacjentka odzyskała nie tylko twarz, ale również możliwość samodzielnego jedzenia i oddychania.

Oczywiście, między innymi o to chodziło. Przeszczep twarzy jest tak skomplikowaną operacją jak przeszczep serca, wątroby czy nerek. Musimy mieć dawcę, którego rodzina wyrazi zgodę, aby pobrać i przekazać twarz – jako ten największy dar innej osobie, aby ta mogła żyć.

Pacjentka nie miała wargi, nie mogła jeść, odżywiała się przez tubę gastryczną. Mogła pić tylko przez słomkę. Nie miała nosa, dlatego oddychała przez rurkę tracheostomijną.

Przeszczep miał na celu nie tylko estetykę, ale przede wszystkim powrót funkcji twarzy – zamykania powiek (nie miała dolnej powieki), wdychania przez nos, otwierania ust, możliwości przełykania, jedzenia oraz porozumiewania się z otoczeniem. Sama operacja trwała ok. 22 godzin, konieczne było połączenie licznych kości, mięśni, nerwów, naczyń krwionośnych. Trzeba było odtworzyć prawie całą strukturę twarzy, gdyż uszkodzenia obejmowały 80 proc. jej powierzchni.

eprasa.pl a59c8db460

Miała Pani z nią kontakt po operacji?

Przez 10 lat, podczas wizyt, które odbywały się 1-2 razy do roku. Niestety, ponad rok temu pacjentka zmarła – z powodu komplikacji związanych z podawaniem leków immunosupresyjnych. Ryzyko odrzucenia przeszczepu twarzy jest wyjątkowo duże, gdyż transplantacji jest poddawanych wiele różnych tkanek: skora, mięśnie, kości, naczynia krwionośne i nerwy.

Mamy świadomość, że leki immunosupresyjne są szkodliwe, osłabiają układ odpornościowy. Pacjentka miała tego świadomość, gdy decydowała się na transplantację. Dzięki niej miała jednak 10 lat normalnego życia. Najważniejsze było dla niej to, że mogła normalnie żyć, wnuk już się jej nie bał, nikt nie dziwił się, gdy wchodziła do restauracji czy do sklepu. Miała normalną twarz. 10 lat życia to bardzo dużo.

Nie była to jednak jedyna pacjentka, której Pani zespół przeszczepił twarz?

Byłam liderem zespołu, który wykonał jeszcze dwa przeszczepy twarzy. Te osoby żyją. Jedna z nich miała

eprasa.pl a59c8db460

rzadką chorobę naczyniową. Druga to najmłodsza osoba na świecie, u której została wykonana transplantacja twarzy.

W wieku 18 lat próbowała popełnić samobójstwo, strzelała do siebie. Kula pozbawiła ją nosa, ust, szczęki, przodu twarzy, fragmentu czoła. Musieliśmy przeszczepić jej całą twarz, wraz z owłosioną skórą głowy.

Co dziś się z nią dzieje?

Studiuje, normalnie funkcjonuje. Jeden numer „National Geographic” jest poświęcony całej jej historii. Była to duża wiadomość w Stanach Zjednoczonych, przedstawiono ją bardzo dokładnie. Był to najbardziej skomplikowany przeszczep, ponieważ była to cała twarz, razem z owłosioną skórą głowy. Wykorzystaliśmy druk 3D do odtworzenia około 90% kości twarzy.

Przeszczep twarzy to było ukoronowanie części Pani prac, jednak oprócz chirurgii rekonstrukcyjnej zajmuje się Pani także m.in. chirurgią ręki, nerwów obwodowych i chorobami rzadkimi. Skąd taka rozmaitość zainteresowań?

eprasa.pl a59c8db460

Według mnie, medycyna jest jedyną dziedziną, gdzie można w tym samym czasie uczyć się wielu rzeczy. Zastanawiamy się na przykład, jak zaradzić powikłaniom, chcemy sprawdzić nowy lek, nową aparaturę, nowe możliwości chirurgiczne... Codziennie pojawiają się nowe pytania, a pytania rodzą kolejne projekty.

> *Niektóre osoby są zadowolone z tego, co robią. To bardzo dobrze, bo jeśli każdy chciałby wymyślać nowe rzeczy,* **TO NIE BYŁOBY CIĘŻKIEJ PRACY U PODSTAW,** *na co dzień, którą wykonują lekarze.*

Jest jednak pewna grupa zainteresowanych innowacjami, badaniami, publikacjami, patentami. Nie umniejsza to pracy lekarzy, którzy są zainteresowani wyłącznie dobrem pacjenta i jego leczeniem. Każdy z nas ma swoją rolę do spełniania.

Pani udało się opatentować kilka innowacyjnych terapii, m.in. opartych o tzw. komórki chimeryczne.

eprasa.pl a59c8db460

Mają one m.in. spowodować, że nie będzie konieczne stosowanie leków zapobiegających odrzuceniu przeszczepu...

Moje patenty dotyczą m.in. terapii komórkowych, np. zastosowania komórek chimerycznych w chorobie Duchenne'a. Inny patent dotyczy zastosowania nowej technologii wspomagającej regenerację nerwów.

> *Jako chirurg ręki* **CODZIENNIE WYKONUJĘ KILKA OPERACJI TAKICH JAK NP. ODBARCZENIE KANAŁU NADGARSTKA.** *W przypadku takiej operacji może się okazać, że pacjent miał ją już wykonaną kilka razy, a kolejna niesie ryzyko zrostów, stanu zapalnego.*

W takich przypadkach warto ten nerw, po odbarczeniu, czymś „otulić”, by nie kontaktował się z otoczeniem. M.in. mam właśnie taki patent – na pochewkę epineurium, aby oddzielić nerw od środowiska, w któ-

eprasa.pl a59c8db460

rym się znajduje, by zapobiec pojawianiu się zrostów i konieczności wykonania kolejnych operacji.

Czy udaje się już tę innowację wprowadzić klinicznie w przeprowadzanych przez Panią operacjach?

Jesteśmy na etapie wstępnych przygotowań, aby przeprowadzić badania kliniczne. Mamy nadzieję na wprowadzenie tego patentu do praktyki klinicznej, jednak na to potrzeba czasu. Badania kliniczne pierwszej fazy są często przeprowadzane w ramach eksperymentu leczniczego, albo muszą być sponsorowane. Trzeba jednak wielu lat, aby innowacyjny pomysł wszedł na stałe do leczenia w klinice. Bardzo słusznie, gdyż musi być to bezpieczne dla pacjenta.

Wracając do komórek chimerycznych – czy udaje się je wprowadzić w dystrofii Duchenne'a? I czym są takie komórki?

Komórki chimeryczne to chimera, która powstaje w wyniku połączenia komórki dawcy i komórki biorcy. W przypadku choroby Duchenne'a pobieramy materiał z biopsji mięśnia chorego chłopca (na dystrofię mię-

eprasa.pl a59c8db460

śniową chorują tylko chłopcy) oraz od jego ojca, a następnie tworzymy z tych komórek chimerę ojciec-syn. Organizm chłopca z dystrofią mięśniową Duchenne'a nie produkuje ważnego białka dystrofiny; organizm jego ojca je produkuje. Tworzymy komórki chimeryczne, podajemy choremu chłopcu, mając nadzieję, że będą one produkować prawidłowe białko. Bardzo ważne jest w tym przypadku również to, że nie będzie konieczne podawanie leków immunosupresyjnych, gdyż organizm nie odrzuci komórki chimerycznej rozpoznając ja jako swoja.

Pomysł wydaje się genialnie prosty. Czy wiadomo już, czy przynosi efekty?

Podaliśmy już komórki chimeryczne siedmiu chłopcom z dystrofia Duchenne'a, mamy ponad dwa lata obserwacji. Potwierdziliśmy całkowite bezpieczeństwo takiej terapii. W pierwszej fazie badań klinicznych musimy przede wszystkim potwierdzić, że nowa terapia jest bezpieczna. Wykonywaliśmy również wszystkie testy funkcjonalne, EMG, echokardiografię, spirometrię, które wykazywały poprawę funkcjonalną. To bardzo zachęcające.

eprasa.pl a59c8db460

Taki lek jest przygotowywany bezpośrednio dla każdego pacjenta?

Tak; dla każdego chłopca przygotowujemy personalizowaną terapię. Problem polega na tym, że na razie nie ma żadnego leku, który leczy chorobę Duchenne'a. Są terapie genowe, które być może częściowo powstrzymują postęp choroby, jednak w Europie jak na razie nie przedłużono licencji na jedyny lek, którzy był zarejestrowany, ze względu na brak skuteczności.

Dla nas najważniejsze jest to, że mamy potwierdzone bezpieczeństwo terapii i widzimy jej skuteczność. Oczywiście, jeszcze wiele pracy przed nami. Musimy sprawdzić, jaka dawka leku będzie najlepsza – co też już częściowo zrobiliśmy; publikujemy sukcesywnie nasze wyniki badań. Teraz porównujemy, czy wyższa dawka byłaby lepsza. Ostatnio jeden z chłopców, 9-latek, który przyszedł na badanie kontrolne, po wykonaniu wszystkich testów zapytał, czy mógłby dostać jeszcze jeden taki zastrzyk, bo tak dobrze się po nim czuł.

eprasa.pl a59c8db460

Na pewno ten lek jest dodatkową terapią, która mogłaby pomóc wielu pacjentom. Ze Stanów Zjednoczonych mamy pytania od rodzin chłopców, którzy mieli podaną kilka lat temu terapię genową. Początkowo wydawało się, że jest poprawa, ale teraz chłopcy przestają chodzić. Rodziny pytają, czy jest możliwe otrzymanie naszej terapii. Myślę, że jest ona nowatorska, uniwersalna, personalizowana i mogą ją dostać wszyscy chłopcy, niezależnie od mutacji genetycznej.

Czy na takie leczenie mają szansę chłopcy z dystrofią Duchenne'a z Polski?

Tak, jako firma Dystrogen Therapeutics badania robimy w Polsce. Pokrywamy wszystkie koszty wyprodukowania leku, pobytów w szpitalu, dojazdu dziecka wraz z rodzicem. Nie ma tu żadnych kosztów dla rodziny – to chciałabym podkreślić.

Skąd w takim razie fundusze na tę terapię i prowadzenie badań?

Szukamy inwestorów, sponsorów, staramy się o granty.

eprasa.pl a59c8db460

Jesteśmy w stanie przeprowadzić terapię z własnych funduszy dla ok. 10 chłopców, a my chcielibyśmy to zrobić u znacznie większej liczby. Mamy mnóstwo zapytań z innych krajów, szukamy wsparcia tej terapii na dużą skalę. Wiadomo, że choroba jest postępująca, chłopcy z tą chorobą w wieku 20-30 lat umierają.

Wyjechała Pani do USA w 1985 roku, jednak cały czas ma Pani związki z Uniwersytetem Medycznym w Poznaniu, pomaga Pani młodym osobom z Polski zainteresowanym nauką, wyjeżdżają na stypendia...

Uważam, że to jest moja misja. Staram się wspierać osoby zainteresowane nauką. Obecnie trzy osoby z UM w Poznaniu są na stypendium w moim Laboratorium w Chicago, gdzie obecnie pracuję. Z ok. 10 osób, które zgłaszają się do mnie co roku, wybieram tyle, ile mogę w danym momencie zatrudnić – zwykle 3-4. Muszę najpierw wystąpić o granty, uzyskać finansowanie, abym mogła te osoby zaprosić.

Osoby, które do mnie przyjeżdżają, przerywają swoją praktykę w Polsce, przedłużają rezydenturę, staż, nie

eprasa.pl a59c8db460

zarabiają w tym czasie w prywatnej praktyce, ale pracują naukowo i mają publikacje w amerykańskich czasopismach, wysoko impaktowanych. Jak wrócą do Polski, to często okazuje się, że mają więcej publikacji naukowych niż ich szefowie. Mają szansę na habilitację, profesurę, na ubieganie się o nowe stanowiska. Takie osoby staram się wspierać i inspirować, również po to, by nauka rozwijała się w przyszłości.

Jak Pani widzi rozwój nauki w Polsce? Co można zrobić, aby postęp był szybszy?

Czasy są trudne, choć wydaje się, że jest sporo pieniędzy na rynku nauki, o które można występować. Najważniejsze jest jednak to, na ile prowadzone badania są przełomowe. Na pewno w Polsce jest lepiej niż 5 czy 10 lat temu, są też możliwości wyjazdu i zobaczenia, jak to wygląda za granicą. Każdy uniwersytet w Polsce ma dział innowacji i patentów. Pytanie tylko, na ile te projekty przekładają się na realne służenie pacjentom.

Jaka jest Pani recepta na sukces naukowy i życiowy?

eprasa.pl a59c8db460

To recepta „złożona”. Ważne jest zainteresowanie, pasja, dużo pracy, cierpliwość, wsparcie rodziny. W moim przypadku jest to wsparcie męża i syna. Przy niektórych projektach, np. przy terapii Duchenne'a, współpracuję z synem, który też jest chirurgiem.

> *Kolejna rzecz to chęć uczenia innych. Można wygłosić dla młodych ludzi taki wykład, że po nim wszyscy zamkną notatki i pójdą do domu. A* **MOŻNA ZROBIĆ TO W TAKI SPOSÓB, ŻE PO WYJŚCIU BĘDĄ O NIM MÓWIĆ, ZAINSPIRUJĄ SIĘ.**

Myślę, że to jest dawanie tego, co kiedyś samemu się otrzymało. Mnie też inspirował promotor mojej pracy doktorskiej. Zainspirowanie młodego pokolenia to umiejętność i sztuka.

Nie można też bać się trudności, bo one zawsze będą. Rozmawiamy o sukcesie, jakim było wykonanie transplantacji twarzy, ale uzyskanie samej zgody na trans-

eprasa.pl a59c8db460

plantację trwało ponad rok. To były ciągłe spotkania, przekonywanie, także nauka cierpliwości, aby nie obrazić nikogo spośród tych, którzy mieli wątpliwości. Taka dyplomacja życiowa.

Ważna jest też konsekwencja i upór w dążeniu do celu...

Tak. Nigdy nie można się poddawać. Nie można uważać, że gdy ktoś po raz pierwszy odmówi, to już koniec świata. Nawet z krytyki można wiele się nauczyć.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



MOŻNA SIĘGAĆ GWIAZD: HERKULES POLSKIEJ MEDYCYNY

Profesor Henryk Skarżyński to jeden z najwybitniejszych polskich lekarzy i naukowców. Przywrócił słuch wielu pacjentom.

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Wyrwał tysiące pacjentów z krainy ciszy do świata dźwięków, w podwarszawskich Kajetanach stworzył ośrodek, w którym wykonuje się najwięcej operacji przywracających słuch. **TWORZY INNOWACYJNE PROJEKTY NAUKOWE, LECZY, A PRZY TYM WALCZY O PROFILAKTYKĘ I O GODNOŚĆ OSÓB WYRYWANYCH ZE ŚWIATA CISZY – PROFESOR HENRYK SKARŻYŃSKI** *jest jednym z najbardziej znanych na świecie polskich lekarzy i naukowców.*



Tekst: **Dorota Bardzińska**

W cyklu „Polscy lekarze, o których mówi świat!” nie może zabraknąć prof. Henryka Skarżyńskiego, światowej sławy otochirurga i specjalisty w dziedzinie otorynolaryngologii, audiologii, foniatrii i otolaryngologii dziecięcej. Jak powstała polska szkoła otolaryngologii, jak

eprasa.pl a59c8db460

w niewielkiej miejscowości pod Warszawą zaczęło działać Światowe Centrum Słuchu, a Polska stała się potęgą w dziedzinie operacji poprawiających słuch? Opowieść o tym może być historią, jak sięgać gwiazd i jak talent w połączeniu z pracowitością i konsekwencją prowadzi do sukcesu.

W Kajetanach

Kajetany, miejscowość 23 km od Warszawy. Tu mieści się Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu (IFiPS) – instytut badawczy i specjalistyczny szpital. Jego najważniejszą jednostką jest Światowe Centrum Słuchu – ośrodek naukowy i kliniczny, w którym prof. Henryk Skarżyński i jego zespół wykonuje najwięcej na świecie operacji poprawiających słuch w zakresie otorynolaryngologii, audiologii i foniatrii.

- W Instytucie zrealizowane zostały liczne projekty krajowe i międzynarodowe, pionierskie programy naukowe i kliniczne, których wyniki wyznaczyły nowe standardy postępowania terapeutycznego. Powstała

eprasa.pl a59c8db460

„Polska Szkoła Medyczna” w tym zakresie. Nie bez znaczenia jest też bardzo dobra organizacja pracy i zarządzanie personelem, których to elementów brakuje w polskiej ochronie zdrowia – mówił prof. Skarżyński w wywiadzie dla „Wprost”.

Na początku stycznia br. obchodzono 28-lecie powstania instytutu. Taka rocznica to dobra okazja do podsumowania – bo przecież jest się czym chwalić.

> *Prawie trzy dekady istnienia IFiPS to* **4,5 MLN PROCEDUR I BADAŃ, PONAD 550 TYS. PROCEDUR CHIRURGICZNYCH, PONAD 12,5 TYS. WSZCZEPIONYCH IMPLANTÓW SŁUCHOWYCH.** *Obrazu dopełnia prawie półtora tysiąca nagród i wyróżnień i 23 tys. wystąpień naukowych.*

Ale początki na przełomie lat 80. i 90. nie były ani łatwe, ani optymistyczne. Profesor Skarżyński zaczynał

eprasa.pl a59c8db460

wraz z zespołem w niewielkim pokoju z wnęką na korytarzu jednego z warszawskich szpitali, w której odbywały się zajęcia rehabilitacyjne. – Warunki były tam na tyle trudne, że w ciągu miesiąca przygotowałem założenia stworzenia miejsca, gdzie będziemy mogli pomagać chorym w warunkach godnych – wspominał po latach.

Tak pojawiła się idea stworzenia centrum specjalistycznego od podstaw. I powstało – według pomysłów, programu i założeń niewielkiej grupy naukowców, lekarzy, inżynierów i specjalistów różnych dziedzin pracujących pod kierunkiem prof. Henryka Skarżyńskiego. To on był spiritus movens całego przedsięwzięcia.

> *– Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu musiał powstać, bo* **NA LECZENIE CZEKAŁY TYSIĄCE PACJENTÓW Z ZABURZENIAMI SŁUCHU.**

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Stworzenie nowoczesnego ośrodka kliniczno-naukowego to była dla wielu osób ogromną, a czasem jedyna szansa na powrót do zdrowia, świata dźwięków, sprawności i pełni życia. Spełniliśmy ich marzenia, by być zdrowym – mówi prof. Henryk Skarżyński.

Zanim jednak zaczęto budować ośrodek w Kajetanach w 1997 r. i zanim w 2003 r. przyjął on pierwszych pacjentów, prof. Skarżyński bynajmniej nie próżnował. Wcześniej (1993 r.) założył pierwszy w Polsce i drugi w Europie Ośrodek Diagnostyczno-Leczniczo-Rehabilitacyjny dla Osób Niesłyszących i Niedosłyszących „Cochlear Center” (mieścił się w Warszawie przy Grójeckiej) i Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu w Kajetanach, który zaczął działalność w szpitalu koło Huty Warszawa.

Powrót ze świata ciszy

Czy gdyby Beethoven żył teraz, to by słyszał? – prof. Skarżyński uważa, że można by mu było skutecznie po-

eprasa.pl a59c8db460

móc: tak wielki postęp w leczeniu wad słuchu dokonał się w ostatnim trzydziestoleciu, a sam Profesor miał w tym ogromny udział.

W 1992 r. prof. Henryk Skarżyński dokonał wszczepienia pierwszego w Polsce implantu ślimakowego osobie niesłyszącej (implant to – w uproszczeniu – urządzenie, które osobie z częściową lub całkowitą głuchotą powala usłyszeć dźwięki). Od tego czasu często ukazywały się artykuły prasowe, w których operacje wykonywane przez profesora określano jako „pionierskie”, „pierwsze w świecie” czy „innowacyjne”. I tak prof. Skarżyński pierwszy w Polsce wszczepił implanty: pniowe (1998), ucha środkowego (2003). W 2002 r. po raz pierwszy w świecie przygotował program leczenia częściowej głuchoty u dorosłych. Dwa lata później wykonał pierwszą w świecie operację wszczepienia implantu ślimakowego u dziecka z częściową głuchotą. Metodę tą, nazwana metodą Skarżyńskiego (profesor opracował do niej nową elektrodę i procedurę kliniczną) wprowadzono

eprasa.pl a59c8db460

w dziewięciu ośrodkach na świecie. Poza tym prof. Skarżyński wypracował kilkadziesiąt nowych rozwiązań klinicznych. Były znaczącym wkładem w rozwój implantów słuchowych, otochirurgii i audiologii w Polsce i na świecie.

– 30 lat temu rozpocząłem przygotowania do wdrożenia w Polsce programu leczenia głuchoty przy pomocy implantów ślimakowych, przeprowadziłem wiele pionierskich operacji, stworzyłem w nauce światowej tzw. „polską szkołę otochirurgii” w leczeniu częściowej głuchoty – mówił w wywiadzie dla „Wprost” prof. Skarżyński.

Nie mniej ważne są inne inicjatywy Profesora, takie jak program wykrywania wad słuchu u noworodków (prowadzony od 1993 r., dziś prawie wszystkie dzieci są badane pod kątem wad słuchu po narodzinach w szpitalu) czy program wczesnego wykrywania wad słuchu u dzieci rozpoczynających naukę w szkole. Słuch, zmysł pozwalający na komunikowanie się, jest niezwykle ważny we wczesnych latach życia, m.in. dlatego że jest

eprasa.pl a59c8db460

podstawą rozwoju mowy. Takich badań przesiewowych – zarówno w Polsce, jak i za granicą, przeprowadzono już ponad 1,5 miliona. Dziś Polska znajduje się w światowej czołówce krajów, w których wykonuje się badania przesiewowe słuchu u dzieci.

> *Ze swoją inicjatywą profesor Skarżyński wyszedł również na forum europejskie,* **DOPROWADZAJĄC DO PRZYJĘCIA EUROPEJSKIEGO KONSENSUSU NAUKOWEGO „BADANIA PRZESIEWOWE SŁUCHU, WZROKU I MOWY U DZIECI W WIEKU PRZEDSZKOLNYM I SZKOLNYM”** *oraz Europejskiego Konsensusu Naukowego „Badania przesiewowe słuchu u dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym” (2011 r.).*

Lista jego dokonań jest bardzo długa. Nie może zabraknąć na niej propagowania rozwoju telemedycyny

eprasa.pl a59c8db460

w Polsce. Jest on m.in. współtwórcą pierwszej na świecie Krajowej Sieci Teleaudiologii. Jej rozwiązania są skutecznie stosowane w rehabilitacji po wszczepieniu implantów.

Podobnie długą ma listę nagród i wyróżnień. Jest on członkiem najważniejszych krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych, profesorem honorowym i doktorem h.c. zagranicznych i krajowych uniwersytetów i laureatem dziesiątek – jeśli nie setek – nagród i wyróżnień.

Człowiek wielu pasji

Prof. Henryk Skarżyński to jednak nie tylko konsultant krajowy w dziedzinie otorynolaryngologii, naukowiec, autor i współautor ponad tysiąca prac naukowych, otochirurg, który ma na koncie sześciocyfrową (z dwójką na początku) liczbę operacji. To człowiek wielu zainteresowań i pasji. – W moim życiu szczególne miejsce zajmują muzyka, sztuka i poezja. Jestem autorem licznych scenariuszy filmów dokumentalnych i instrukta-

eprasa.pl a59c8db460

żowych, wierszy okolicznościowych, tekstów piosenek, spektakli okolicznościowych itp. – mówił „Wprost” prof. Skarżyński.

Te pasje niekiedy łączą się również z zainteresowaniami naukowymi.

> *Od kilku lat organizuje Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Dzieci Młodzieży i Dorosłych z Zaburzeniami Słuchu „Ślimakowe Rytmy”. Bo* **PACJENCI PROFESORA NIE TYLKO ODZYSKUJĄ ZDOLNOŚĆ SŁYSZENIA, ALE SAMI GRAJĄ NA INSTRUMENTACH, ŚPIEWAJĄ I KOMPONUJĄ.** *Są i tacy, którzy koncertują i wydają płyty!*

Jak mówił w wywiadzie dla „Wprost”: – Wszyscy uczestnicy Festiwalu są najlepszymi ambasadorami tego, co udało się osiągnąć w leczeniu zaburzeń słuchu dzięki postępowi w nauce i medycynie.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Losy pacjentów Profesora zostały przedstawione w musicalu „Przerwana cisza” na scenie Warszawskiej Opery Kameralnej. Autorem libretta był prof. Skarżyński, a niektórzy bohaterowie grali samych siebie.

Kilka lat temu prof. Skarżyński napisał i wydał „Powrót Beethovena – powieść filmową”, której akcja dzieje się w Kajetanach i wielu innych miejscach na świecie, a bohaterami jest sam profesor i jego pacjenci.

Za rok tekst o Profesorze zapewne były dłuższy o kilka akapitów. Bo – jak sam mówi – nigdy nie cierpiał na brak pomysłów, nie narzekał, że czegoś nie da się zrobić, bo się nie da.

Przy pisaniu tekstu korzystałam z materiałów zamieszczonych na stronie IFiPS oraz wywiadu Katarzyny Pinkosz z prof. Henrykiem Skarżyńskim „Polska potęgą w leczeniu wad słuchu” („Wprost”)

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI



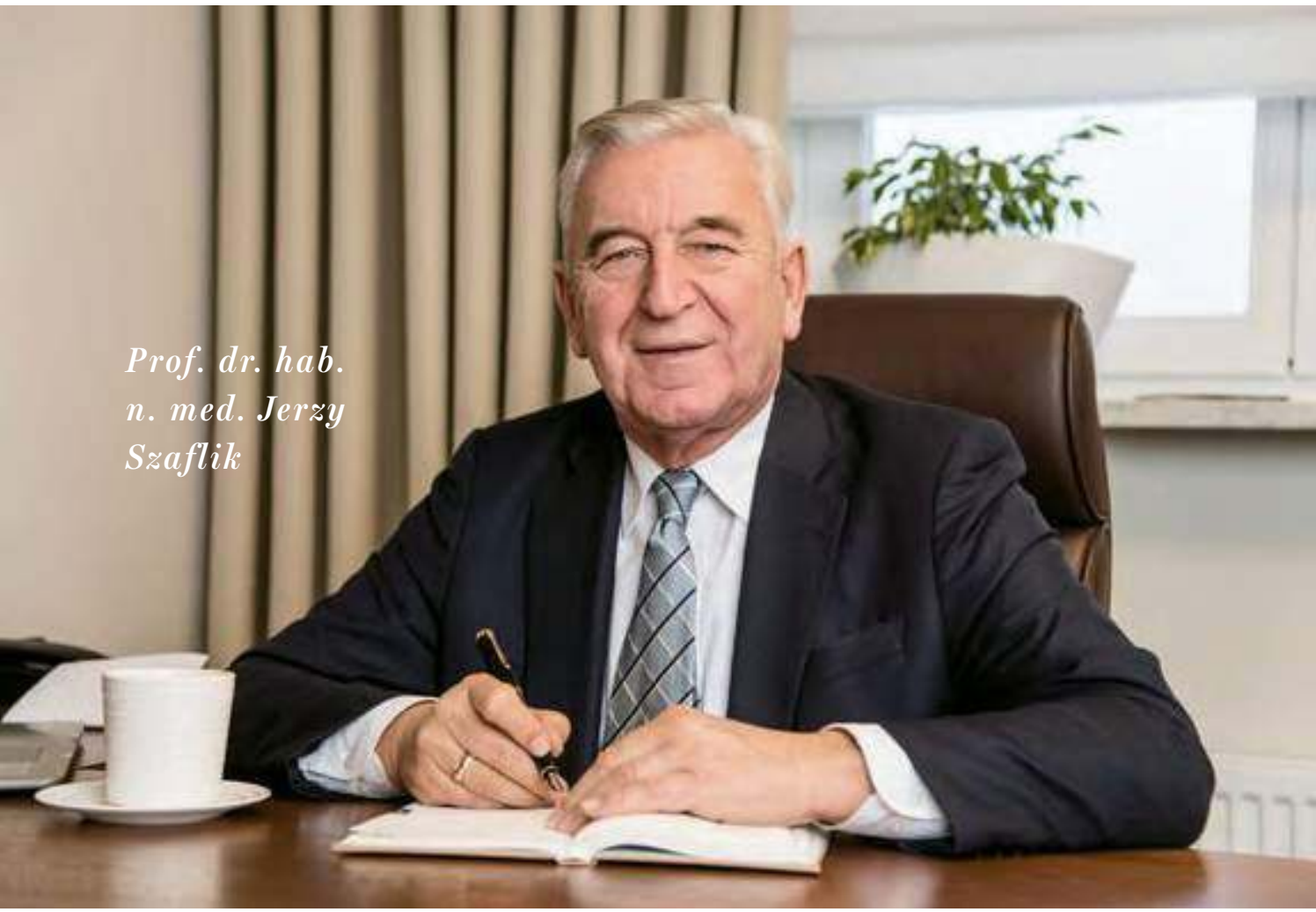
Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



Prof. dr. hab. n. med. Jerzy Szaflik

Fot. Archiwum prywatne

OKULISTA, KTÓRY PATRZY W PRZYSZŁOŚĆ

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Sztuczna inteligencja, wykrywająca ryzyko jaskry, diagnozowanie choroby Alzheimera w badaniu okulistycznym? To nie science fiction. **– PRZYSZŁOŚĆ OKULISTYKI TO ROZWÓJ TECHNOLOGII, MINIATURYZACJA, DOSKONALENIE TECHNIK OPERACYJNYCH, WCZESNE WYKRYWANIE CHORÓB I SZYBKIE WŁĄCZANIE LECZENIA – MÓWI PROF. JERZY SZAFLIK,** *jeden z największych autorytetów w polskiej okulistyce; lekarz, który wciąż patrzy w przyszłość.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Ponad 30 tysięcy przeprowadzonych operacji, wprowadzenie nowych technik operacyjnych, budowa szpitala okulistycznego, stworzenie banku tkanek oka: miał Pan wiele sukcesów, ale podczas niedawnego jubileuszu 55-lecia pracy zawodowej, 50-lecia

eprasa.pl a59c8db460

otrzymania tytułu specjalisty chorób oczu, 33-lecia pracy na WUM i 80-lecia urodzin głośno było też o najnowszym Pana pomyśle naukowym: projekcie wczesnego wykrywania choroby Alzheimera za pomocą badania okulistycznego. W oku można zobaczyć wczesną fazę tej choroby? To byłaby rewolucja...

Dość przypadkowo dowiedziałem się o odkryciu Amerykanów, że wczesne zmiany u osób chorych na Alzheimera mogą być widoczne w oku. Postanowiliśmy to zweryfikować dzięki nowej technice badania,

Prof. Jerzy Szaflik

inicjator i wieloletni dyrektor Samodzielnego Publicznego Klinicznego Szpitala Okulistycznego w Warszawie, wieloletni konsultant krajowy w dziedzinie okulistyki; był jednym z pierwszych polskich chirurgów, którzy wprowadzali fakoemulsyfikację zaćmy i zabieg usuwania zaćmy z użyciem lasera femtosekundowego. Jest właścicielem Centrum Mikrochirurgii Oka Laser, członkiem krajowych i międzynarodowych towarzystw naukowych.

eprasa.pl a59c8db460

jaką jest – angio OCT. To nieinwazyjna metoda oceny naczyń i mikrokrążenia w siatkówce oka, bez konieczności podawania kontrastu. Umożliwia wykrycie zmian zachodzących w drobnych naczyniach. Nawiązaliśmy kontakt z Kliniką Neurologii szpitala MSWIA w Warszawie (dziś: Państwowym Instytutem Medycznym MSWiA), gdzie bardzo pozytywnie odniesiono się do tego pomysłu.

> *Badaliśmy osoby, które mają wczesną postać choroby Alzheimera – chcieliśmy stwierdzić,* **CZY FAKTYCZNIE SĄ U NICH WIDOCZNE ZMIANY NA DNIE OKA I CZY CHOROBĘ MOŻNA ROZPOZNAĆ ZA POMOCĄ TEGO BADANIA.** *Potwierdziliśmy tę hipotezę na 20 pacjentach.*

Gdyby udało się wykryć chorobę Alzheimera na wczesnym etapie, byłaby możliwość wczesnego leczenia?

eprasa.pl a59c8db460

Dokładnie tak! To bardzo ważne, ponieważ wczesną postać choroby Alzheimera bardzo trudno rozpoznać obecnie dostępnymi metodami – zmiany są trudno uchwytne, trzeba wykonywać skomplikowane, kosztowne badania, jak rezonans magnetyczny czy badanie płynu mózgowo-rdzeniowego.

Gdybyśmy potwierdzili rozpoznanie choroby na wczesnym etapie i zaczęli stosować leki, to być może taka osoba mogłaby dłużej normalnie funkcjonować i dłużej żyć, gdyż choroba skraca życie. Nie byłoby też konieczności długotrwałej opieki na późnym etapie, gdy chora osoba nie poznaje swoich bliskich, trzeba ją karmić i całkowicie się nią opiekować.

Czy będziecie kontynuować prace nad tym projektem?

Chcemy wystąpić o grant na dalsze badania. Nabieramy przekonania, że jest duże zainteresowanie w Ministerstwie Nauki tą tematyką, być może przełoży się to na grant; bardzo na to liczymy.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Opublikowaliśmy już pierwszą pracę z naszych badań – na pewno to pierwsza w Polsce praca naukowa na ten temat. Jeśli nasze wstępne wyniki zostałyby potwierdzone w kolejnych badaniach, to **LICZYMY NA TO, ŻE UDAŁOBY SIĘ WDROŻYĆ TO JAKO METODĘ WCZESNEGO WYKRYWANIA CHOROBY ALZHEIMERA.**

Rozmawiamy po niedawnym Pana jubileuszu, który odbył się na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, stąd pytanie: co Pan uważa za swój najważniejszy zawodowy sukces? Co udało się Panu zmienić w okulistyce?

Gdy dziś na wszystko patrzę, to uważam, że chyba największym osiągnięciem jest budowa i powstanie klinicznego szpitala okulistycznego w Warszawie. Jak przyjechałem do Warszawy, po wygranym konkursie na szefa II Kliniki Okulistyki Akademii Medycznej

eprasa.pl a59c8db460

w Warszawie, chciałem wprowadzać nowoczesne metody leczenia. Wiedziałem, że trudno mi to będzie osiągnąć w warunkach, w jakich przyszło mi kierować kliniką okulistyki.

Skąd jednak pomysł, żeby budować cały szpital okulistyczny? Nie wystarczyłaby modernizacja kliniki?

Zanim przyjechałem do Warszawy, przez wiele lat pracowałem w Katedrze i Klinice Okulistyki Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, później organizowałem i kierowałem oddziałem okulistycznym w Sosnowcu. Były to wówczas bardzo nowoczesne kliniki. Zdecydowałem się na przyjechanie do Warszawy, ponieważ zależało mi na rozwoju, a także na zorganizowaniu dużego ośrodka przeszczepiania rogówki. Uznałem, że łatwiej będzie mi to zrobić w Warszawie.

Byłem przyzwyczajony do nowoczesnej okulistyki – miałem możliwości jej stosowania w Katowicach i Sosnowcu, znałem również Instytut Fiodorowa w Moskwie, znakomite ośrodki okulistyczne w Gandawie,

eprasa.pl a59c8db460

w Nowym Jorku. Miałem też świadomość, że nowoczesna okulistyka „przychodnią stoi”, a trafiłem do ośrodka, w którym okulistyka „stała oddziałem”. Chciałem to zmienić. Ciągle nagabywałem ówczesną dyrektor szpitala, że mam za mało pomieszczeń na poradnie. W pewnym momencie miała już chyba dość moich próśb i powiedziała, żebym wybudował szpital, skoro potrzebuję tylu pomieszczeń. Zacząłem zastanawiać się, czy faktycznie nie byłoby to możliwe. Dzięki pomocy wielu osób to się udało.

ZBUDOWALIŚMY SZPITAL OD PODSTAW. *Miało to ogromne przełożenie na nasze możliwości leczenia.*

Dość powiedzieć, że gdy przyjechałem do Warszawy, to z kliniką okulistyki było związanych ok. 30 osób. W nowym budynku po pół roku było już 105 osób, a gdy odchodziłem na emeryturę w 2014 roku – 225 osób.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Gdy budowałem szpital, to wydawało mi się, że robię to bardzo nowocześnie – przede wszystkim zależało mi, żeby było dużo przychodni, by do szpitala były przyjmowane tylko osoby, gdy to jest konieczne. Mieliśmy 60 łóżek. Ale teraz, po przebudowie i powiększeniu szpitala, która właśnie się kończy, w szpitalu nie będzie nawet 20 stacjonarnych łóżek.

Tak zmieniła się okulistyka, że nie jest już konieczny długotrwały pobyt pacjenta w szpitalu?

W zdecydowanej większości przypadków pobyt w szpitalu przestał być konieczny, gdyż pacjenci są operowani zwykle w trybie jednodniowym.

Jestem przekonany, że Kliniczny Szpital Okulistyczny po zmianach (obecnie jest on modernizowany i rozbudowywany) **BĘDZIE JEDNYM Z NAJLEPIEJ ZORGANIZOWANYCH I WYPOSAŻONYCH SZPITALI OKULISTYCZNYCH W EUROPIE,** *stworzonym z nowoczesna myślą.*

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Druga rzecz: zawsze byłem przekonany o potrzebie komputeryzacji. Przez całe życie zawodowe, kierowanie kliniką i szpitalem, nigdy nie miałem konfliktu z personelem. Z jednym wyjątkiem; zdecydowałem wtedy, że nie ustąpię. To był początek ery komputerów, zgłosiła się do mnie firma, która wprowadzała komputeryzację procesów administracyjno-rejestracyjnych. Wszystkie przychodnie zostały u nas zaopatrzone w komputery, do których miały być wprowadzane dane dotyczące wizyt pacjentów. Przyszła do mnie wtedy delegacja pielęgniarek, przeciwnych temu pomysłowi. Pytały, co jest źle, przecież prowadzą zeszyty, w których wszystko precyzyjnie zapisują, nie zdarzyła się skarga. Mówiły, że prowadzenie zeszytów i wprowadzanie danych do komputera nie ma sensu. Uparłem się jednak wtedy. Po trzech miesiącach, komputery się zawiesiły; powiedziałem wtedy pielęgniarkom, że przecież to nie problem, skoro mają zeszyty. Okazało się jednak, że zeszytów już nikt nie prowadził, tak szybko panie pielęgniarki przestawiły się na komputeryzację.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Wtedy to był początek, obecnie jesteśmy w zupełnie w innym miejscu: cały proces diagnostyczny i terapeutyczny jest prowadzony komputerowo. Tak będzie też w zmodernizowanym szpitalu okulistycznym.

Panie Profesorze, z okazji jubileuszu chciałam rozmawiać o sukcesach, o przeszłości, a Pan woli mówić o przyszłości...

> *Jestem przekonany, że* **NAJWAŻNIEJSZE W ŻYCIU SĄ MARZENIA: TRZEBA JE MIEĆ, A POTEM STARAĆ SIĘ JE REALIZOWAĆ.** *Przeszłość jest bardzo ważna, ale ona nie może zastępować przyszłości. Trzeba patrzeć w przyszłość.*

A dla lekarza najgorsza jest rutyna. Znakomity chirurg, genialne zabiegi, powtarzalność, wspaniałe wyniki, ale gdy pojawia się nowa metoda leczenia, nowy aparat, zaczyna zastanawiać się: po co zmieniać, skoro mam dobre wyniki? Takie podejście hamuje postęp

eprasa.pl a59c8db460

w medycynie. Gdy zaczynałem pracę, w okulistyce była makrochirurgia, potem wykonywaliśmy zabiegi z mniejszego cięcia. Pacjent jednak leżał w szpitalu 7-10 dni po operacji. Po pozatorebkowym usunięciu zaćmy przyszła era fakoemulsyfikacji, obecnie coraz częściej stosuje się laser femtosekundowy. Myślę, że z czasem ta technika operacyjna się upowszechni. Musimy patrzeć w przyszłość.

Cały czas myśli Pan o wprowadzaniu nowości również w kierowanym przez siebie szpitalu okulistycznym OkoLaser. Taką nowością jest m.in. system e-jaskra, dzięki któremu u wielu osób można byłoby wcześniej wykryć jaskrę. Na jakim etapie są dziś prace nad wprowadzeniem e-jaskry?

W Polsce jest ok, 800 tys.-milion osób chorych na jaskrę. Leczymy około połowy z nich, drugie tyle nawet nie wie, że ma jaskrę, bo w pierwszym okresie pacjent nie zauważa objawów. To choroba obu oczu, ale przebiega niesymetrycznie – w jednym oku może już być bardzo zaawansowana, a drugim można jeszcze

eprasa.pl a59c8db460

dobrze widzieć i nie zauważać problemu. Gdy pojawiają się problemy z widzeniem, choroba jest już bardzo zaawansowana. Leczenie jest coraz skuteczniejsze, trzeba je jednak jak najwcześniej rozpocząć, by nie doszło do utraty widzenia. Żeby jednak wykryć ok. 400 tys. chorych na jaskrę, którzy nie wiedzą, że chorują, trzeba by przebadać 5 mln osób, i powtarzać badanie raz na dwa lata. To nie jest możliwe. Na całym świecie szuka się rozwiązań, jak przeprowadzić wstępną kwalifikację.

> *Udało nam się stworzyć* **ALGORYTM, Z UŻYCIEM SZTUCZNEJ INTELIGENCJI, KTÓRY PODPOWIADA, CZY U DANEJ OSOBY MOŻNA Z DUŻYM PRAWDOPODOBIEŃSTWEM PODEJRZEWAĆ JASKRĘ.** *Wystarczy wykonanie zdjęcia dna oka oraz pomiaru ciśnienia wewnątrzgałkowego (nie musi tego robić lekarz).*

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Sztuczna inteligencja przyporządkowuje wyniki, korzystając z tzw. sieci neuronowej, która stanowi jak gdyby bazę wiedzy opartej m.in. o tysiące już wprowadzonych do systemu zdjęć dna oka osób chorych i zdrowych. Wynik badania otrzymuje się już po kilku minutach od jego zakończenia, w formie SMS-a czy e-maila.

Kiedy jest szansa na wprowadzenie takich badań do powszechnej praktyki?

Zajmujemy się tym już ponad 5 lat, wykonaliśmy badania u 5 tys. osób, mamy europejskie dopuszczenie stosowania tej metody. Nie ukrywam jednak, że są konieczne dalsze badania, by jeszcze bardziej poprawić wyniki. Do tej pory opieraliśmy się na własnych środkach, nie ukrywam jednak, że potrzebne są większe. Złożyliśmy kolejny wniosek o dofinansowanie – mam nadzieję, że zostanie rozpatrzony pozytywnie.

Czy Pana zdaniem, Polacy dziś lepiej dbają o zdrowie, także o wzrok?

eprasa.pl a59c8db460

Uważam, że nie jest tak źle; dbamy o zdrowie na podobnym poziomie jak mieszkańcy innych krajów w Europie. Na pewno jednak mogłoby być lepiej, a problemem jest też możliwość dostępu do lekarza, która jest gorsza niż w wielu krajach, co jest również spowodowane przeznaczaniem na zdrowie mniejszych środków. Poza tym, gdy ma się mało pieniędzy, to nie zawsze najlepiej się je wydaje. Dostęp do okulisty jest utrudniony, a część schorzeń okulistycznych przebiega bardzo dynamicznie.

Czy są szanse na przywrócenie widzenia u osób, którego utraciły np. z powodu cukrzycy?

Wszystko zależy od przyczyny; zawsze trzeba znaleźć przyczynę utraty widzenia. Jeśli uszkodzenie wystąpiło na poziomie nerwu wzrokowego lub kory mózgowej, to jesteśmy bezsilni. Nerw wzrokowy ma ok. 2 mln włókien nerwowych, jeśli pozostanie ich nawet tylko 2-3 procent, to jeszcze jest możliwe widzenie.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

> *Pod wpływem leczenia można coś poprawić, jednak* **NIE JESTEŚMY W STANIE ZREGENEROWAĆ USZKODZONEGO NERWU WZROKOWEGO.** *Mówi się o komórkach macierzystych, być może jest to przyszłość, ale jeszcze nie na dziś.*

Co w takim razie jest przyszłością okulistyki?

Przyszłość okulistyki to jest to, co widzimy już dziś – rozwój technologii, miniaturyzacja, doskonalenie technik operacyjnych, wczesne wykrywanie chorób, wczesne włączanie leczenia. Dzięki temu coraz mniej osób będzie traciło wzrok: o to przede wszystkim musimy walczyć.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



prof. Mirosław Ząbek

Fot. Archiwum prywatne

PRZYSZŁOŚCIĄ JEST TERAPIA GENOWA

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Z tymi dziećmi nie było kontaktu, miały napady padaczkowe, dusiły się. **TERAPIA GENOWA TO JEST JAK PRZEBUDZENIE: DZIECI BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA.** *W ciągu 2 lat doganiają rówieśników, uczą się chodzić, jeść, śmiać* – **TAK MÓWI O EFEKTACH TERAPII GENOWEJ W JEDNEJ Z RZADKICH CHORÓB, PROF. MIROSŁAW ZĄBEK,** *który „na co dzień” leczy chorych m.in. z glejakami, chorobą Parkinsona. Jeden z polskich lekarzy, którzy przecierają szlaki światowej medycyny.*



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

Mózg wciąż dla medycyny stanowi tajemnicę, a leczenie nowotworów głowy to ogromne wyzwanie na neurochirurgów. Czy są obszary, które Panu, jako wybitnemu specjaliście w tej dziedzinie, wciąż spędzają sen z powiek?

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Wraz z upływem lat coraz więcej wiemy na ten temat i mamy większe możliwości ingerencji inwazyjnej i nieinwazyjnej w mózg. Od chirurgii kręgosłupa przez chirurgię onkologiczną guzów – w każdej tej dziedzinie doszło do istotnych zmian. Rozwinęła się także chirurgia wewnątrznaczyniowa. Jestem jednym z lekarzy, którzy zoperowali na świecie najwięcej tętniaków i ogromnie cieszę się, że dokonał się postęp techniki – obecnie leczymy tętniaki bez otwierania czaszki, procedurami małoinwazyjnymi. Są też inne możliwości diagnostyki śródoperacyjnej, wybarwiania struktur w mózgu – pod mikroskopem dokładnie widać, co jest guzem, a co tkanką mózgu.

Jest Pan specjalistą od leczenia glejaków, które kojarzą się nam z wyrokiem. Co się zmieniło w leczeniu tego nowotworu złośliwego? Czy jest jakaś nadzieja dla chorych?

Pojawiła się dość dobra chemioterapia i diagnostyka genetyczna – dzięki której wiemy, czy chemioterapia będzie skuteczna i guz na nią zareaguje, czy leczenie

eprasa.pl a59c8db460

nie przyniesie rezultatu i nie warto narażać pacjenta, a także budżetu państwa, na kosztowną terapię, która nic – poza dyskomfortem ogólnoustrojowym organizmu – nie da.

Natomiast bez wątpienia przyszłością jest terapia inżynierii komórkowej i genetycznej. Nowością jest też NanoTherm, który lada moment będzie dostępny w mo-

Dr hab. n. med. Mirosław Ząbek

prof. CMKP, jest specjalistą neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownikiem Kliniki Neurochirurgii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego, koordynatorem Oddziału Neurochirurgii w Mazowieckim Szpitalu Bródnowskim, kierownikiem Interwencyjnego Centrum Neuroterapii oraz dyrektorem Centrum. Doprowadził m.in. do uruchomienia pierwszego w Polsce programu i aparatu do leczenia chorób mózgu za pomocą skoncentrowanej dawki ultradźwięków (ang. focused ultrasound, FUS). Jest twórcą pierwszego w Europie centrum terapii genowej, gdzie w przypadku zaniku wieloukładowego przeprowadził wiele zabiegów jako jedyny na świecie, a w przypadku innych chorób - jako jedyny lub pierwszy w Europie.

eprasa.pl a59c8db460

jej klinice. Terapia jest szczególnie obiecująca w przypadku leczenia glejaka wielopostaciowego.

Na czym polega ta innowacyjna metoda?

Na wprowadzeniu bezpośrednio do ściany jamy powstałej po resekcji guza specjalnie opracowanego i opatentowanego ferrofluidu zawierającego magnetyczne nanocząsteczki tlenku żelaza o rozmiarze około 15 nanometrów. Leczenie trwa 3 tygodnie, a pacjent 2 razy poddawany jest magnetyzowaniu tkanek za pomocą specjalnego aparatu.

Skuteczność takiego leczenia znacznie poprawia wyniki leczenia, a czas życia się wydłuża.

Wiele obiecujemy sobie także po chemioterapii. Słusznie?

To uznawana metoda leczenia; dziś głównie podajemy chemioterapię doustnie i dożylnie, ale leczenie jest trudne i toksyczne – przez barierę krew-mózg większość cząsteczek do mózgu nie dochodzi, a chemioterapia wyniszcza wątrobę, szpik kostny, nerki. Gdy dojdzie do mózgu – uszkadza cały mózg.

eprasa.pl a59c8db460

> *Natomiast jest* **MOŻLIWOŚĆ CELOWANEJ CHEMIOTERAPII Z OMINIĘCIEM WSPOMNIANEJ BARIERY,** *a więc podawanie leku bezpośrednio do guza.*

Jak wygląda to w praktyce?

Gdy pacjent leży w rezonansie, wprowadzamy w guz cztery kaniule i nowotwór jest zalewany substancją, która ma go niszczyć - egzotoksyną A pałeczki ropy błękitnej. Aby ta metoda okazała się jednak w przyszłości skuteczna, lek musi przyczepić się do receptora. Trzeba też znaleźć właściwą substancję, która będzie nie tylko niszczyła guz, ale także „przylepiała się” do receptora.

Ilu chorych było leczonych w ten sposób?

Poniżej dziesięciu. Niektórym z tych nich wydłużyliśmy życie trzykrotnie – więc nawet jeśli człowiek z guzem żyłby zamiast dziesięciu miesięcy – trzydzieści miesięcy – to już to jest ogromna wartość.

Kiedy chorzy będą mogli być korzystać z tej terapii systemowo?

eprasa.pl a59c8db460

Na razie leczenie jest drogie i nierefundowane – infuzja do mózgu to koszt ok. miliona dolarów. Dopiero gdy potwierdzimy skuteczność metody i uda nam się zarejestrować wyniki, będzie można myśleć o dalszych krokach.

U pacjentów z glejakami wielopostaciowymi wskazana jest też radioterapia. Jest skuteczna? Czy też wiąże się z dużym ryzykiem?

Wiele zależy od charakterystyki guza i jego lokalizacji. Napromieniowanie bowiem sięga poza obręb guza – i może uszkodzić sąsiadujące tkanki. Natomiast radioterapia daje nam dziś są nowe możliwości. Liczę, że niedługo pojawi się możliwość napromieniowania śródoperacyjnego – do guza będzie wkładało się odpowiednią głowicę, a kolejne naświetlania będą odbywały się już na zewnątrz.

Czy przełom nastąpi również w leczeniu choroby Parkinsona?

Jest ogromna nadzieja dla chorych, czyli aż 100 tys. Polaków. Podstawowym leczeniem było do tej pory sto-

eprasa.pl a59c8db460

sowanie leków doustnych – preparat *L-Dopa*. Objawy chorobowe zmniejszają się, ale leki nie powstrzymują postępu choroby. Ponad 20 lat temu wprowadziłem do Polski we wszystkich chorobach związanych z drżeniem, głęboką stymulację mózgu, którą udało się zarejestrować jako metodę leczniczą i uzyskać refundację NFZ.

> *Wprowadzamy 4 elektrody do półkuli mózgu, wybieramy którąś z elektrod, która najlepiej działa i* **PRĄDAMI WYSOKIEJ CZĘSTOTLIWOŚCI HAMUJEMY AKTYWNOŚĆ ELEKTRYCZNĄ W TEJ CAŁEJ OKOLICY.** *W efekcie objawy ustępują. To rewolucja, bo ludzie odzyskują sprawność.*

Obiecująca jest również terapia genowa.

To prawda. Choroba Parkinsona pojawia się wówczas, gdy 70 proc. komórek dopaminergicznych w śródmózgo-

eprasa.pl a59c8db460

wiu umiera, a mózg funkcjonuje tylko na 30 proc. i dopamina, która jest produkowana z tyłu w śródmózgowiu, przechodzi w miejsca receptorowe. Jeśli w to miejsce, za pomocą wektorów wirusowych, a więc terapią genową, wprowadzimy odpowiedni enzym, mózg będzie dostawał własną dopaminę. Neurolog – jedną tabletką – będzie mógł to regulować. Do tej pory leczyliśmy w ten sposób 2 chorych, ale w USA jest to większa grupa.

Jakie są efekty?

Spektakularne. Chorzy zaczynają grać w tenisa, robią kanapki wnukom, zaczynają pisać; ograniczają leczenie do minimum. Jedynym ograniczeniem jest fakt, że muszą przejść wielogodzinną operację. Myślę jednak, że i to jest do przeskoczenia. Można opracować algorytm działania – i w jednym czasie leczyć kilku pacjentów.

A jak będzie wyglądała w przyszłości genowa terapia z wrodzonym brakiem enzymu dekarboksylazy aminokwasów aromatycznych w mózgu dzieci? Jak duża jest to grupa pacjentów?

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Byliśmy jedynym miejscem w Europie, które leczyło te dzieci – z Kanady, USA, całej Europy. Jest taki film „Przebudzenie” z Robinem Williamsem, wcielającym się w neurologa, który przywraca świadomość choremu.

> *Podobnie jest z dziećmi, które nagle* **BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA DZIĘKI TERAPII GENOWEJ, KTÓRĄ PRZEPROWADZILIŚMY. ZACZYNAJĄ SWÓJ ROZWÓJ PSYCHOMOTORYCZNY JAKBY DOPIERO SIĘ URODZIŁY.** *W ciągu 2 lat doganiają rówieśników, uczą się chodzić, jeść, śmiać.*

To wzruszające obrazy. Do tej pory zoperowaliśmy 20 dzieci i dostajemy sygnały od mam, że są dobre wyniki leczenia. Dzieci, z którymi nie było kontaktu, miały napady padaczkowe, dusiły się, nagle odzyskują zdrowie.

Czy sztuczna inteligencja jest w stanie wesprzeć specjalistów w leczeniu chorób mózgu, magazynowaniu informacji o pacjentach z całego świata, analizo-

eprasa.pl a59c8db460

waniu podobnych przypadków, dostosowywaniu optymalnych terapii do konkretnych pacjentów?

Nie potrafię jeszcze tego ocenić. Zapewne sztuczna inteligencja przyda w wielu aspektach procesu terapeutycznego, ale nie sądzę, by AI wymyśliła metodę leczenia i wykreowała coś, co nie było wcześniej przez człowieka opisane.

Dlaczego, mimo postępu medycyny, tak trudno znaleźć lekarzom przyczynę występowania wielu chorób – w tym glejaka?

Myślę, że podłoże większości chorób jest genetyczne, ale to, że u kogoś nie rozwinie się ta choroba choć był predysponowany, świadczy o tym, że nie został wystawiony na czynnik ryzyka, który uwolnił chorobę. Genetyka będzie się coraz bardziej rozwijała i kiedyś pewnie będziemy mogli dokładnie rozszyfrować – za pomocą nowoczesnych rozwiązań technologicznych – każdą myśl człowieka.

Jedną z teorii jest to, że chorujemy m.in. na glejaka, bo korzystamy za dużo z... telefonów komórkowych.

eprasa.pl a59c8db460

Nie mam badań własnych na ten temat, ale nie sądzę, żeby tak było. Gdybyśmy mogli zobaczyć, jaką ilością fal jesteśmy przeszywani przez inne urządzenia na co dzień, okazałoby się, że telefon nic nie znaczy. Choć wciąż nie znamy przyczyny choroby, przyszłością – jak mówiłem – jest terapia genowa.

Trzeba jednak znaleźć klucz do rozwiązania zagadki i dziurkę do klucza – a więc receptor i substancję, która będzie uszkadzała guz, ale nie niszczyła tkanki mózgu.

> *Paradoksalnie* **GUZY ZŁOŚLIWE CZĘSTO SĄ TAK POŁOŻONE, ŻE ŁATWO JE WYCIĄĆ, ALE TRUDNIEJ WYLECZYĆ.** *Z kolei guzy łagodniejsze są ciężko umiejscowione, choć łatwiejsze do leczenia.*

Jak prężnie rozwijają się ośrodki w Polsce, które leczą pacjentów z chorobami mózgu? Który jest najlepszy?

eprasa.pl a59c8db460

Każdy ośrodek uważa, że jest na pierwszym miejscu, więc trudno mi wskazać lidera. Generalnie NFZ przyzwoicie refunduje procedury, więc starcza na pensje lekarzy i dobrą jakość leczenia w Polsce. Nie zawsze jednak wysoki poziom neurochirurgii rzutuje na sposób relacji lekarza z rodziną, wystarczający poziom empatii, zrozumienia.

To kwestia znieczulicy, która pojawia się z czasem?

Być może chodzi o wypalenie zawodowe, które może dotykać lekarzy, którzy stykają się z dużą śmiertelnością. Jednak trzeba umieć rozmawiać z pacjentem i nie powinno się go oszukiwać.

> *Żeby być dobrym lekarzem, człowiekowi przyświecać powinna zasada:*
> **TRAKTUJĘ CHORYCH TAK, JAK SAM CHCIAŁBYM BYĆ POTRAKTOWANY,**
> *gdybym był w takiej sytuacji.*

A Pan miał kiedyś dość?

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Nigdy. Wolę przyjechać do kliniki niż jechać na urlop. Kreatywność mnie nakręca, dobrze się w tym odnajduję i współczuję ludziom, którzy idą do pracy z myślą: „Do piątku jeszcze cztery dni”. Na szczęście mam pracę, którą jest dla mnie pasją, i rodzinę, z którą lubię spędzać czas.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



prof. Michał Wszoła

Fot. Archiwum prywatne

WYDRUKOWANA TRZUSTKA JEST GOTOWA DO PRZESZCZEPIENIA

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Zespół profesora Wszoły już dokonał rzeczy wydawałoby się niemożliwej: **UDAŁO SIĘ WYDRUKOWAĆ TRZUSTKĘ – ŻYWY ORGAN, KTÓRY PRODUKUJE INSULINĘ. TERAZ POZOSTAJE POSTAWIĆ KROPKĘ NAD „I” I DOPROWADZIĆ DO PRZESZCZEPU.** *To nadzieja dla wielu ciężko chorych osób, ale też ogromny impuls rozwoju dla polskiej nauki.* **JAK DRUKUJE SIĘ BIOLOGICZNĄ TRZUSTKĘ – MÓWI PROF. MICHAŁ WSZOŁA,** *chirurg, transplantolog i wizjoner polskiej nauki i medycyny.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Panie Profesorze, brał Pan udział w pierwszym przeszczepie samej w Polsce, pierwszym przeszczepie wysp trzustkowych. A skąd idea – rewolucyjna – stworzenia bionicznej trzustki, wydrukowania żywego

eprasa.pl a59c8db460

organu, który – podobnie jak trzustka – będzie produkować insulinę?

Jestem chirurgiem transplantologiem, wiele lat zajmowałem się przeszczepianiem trzustek, wysp trzustkowych: to metody leczenia pacjentów z ciężką, powikłaną cukrzycą, u których leczenie insuliną nie zapobiega rozwojowi powikłań, dlatego może rozwijać się u nich retinopatia, czyli uszkodzenie wzroku, dochodzi do ciężkich, gwałtownych zmian poziomu cukru czy też może również dojść do uszkodzenia nerek. Tacy pacjenci są kwalifikowani do transplantacji trzustki lub wysp trzustkowych. Przeszczepie-

Prof. dr hab. n. med. Michał Wszoła

chirurg ogólny, transplantolog, proktolog i gastrolog, pomysłodawca i współautor bionicznej trzustki, przewodniczący Rady Konsorcjum Bionic oraz przewodniczący Rady Naukowej Fundacji Badań i Rozwoju Nauki, Prezes spółki Polbionica.

eprasa.pl a59c8db460

nie trzustki to bardzo dobra metoda leczenia, jednak tylko w Polsce jest ok. 20 tys. osób z ciężkimi powikłaniami cukrzycy typu 1, którzy mogliby zostać zakwalifikowani do przeszczepienia trzustki lub wysp trzustkowych. Tymczasem w najlepszym dla transplantologii roku wykonaliśmy 41 przeszczepień trzustki. Musielibyśmy mieć 500 lat, by przeszczepić trzustkę u wszystkich, którzy już dziś potrzebują pomocy.

Poza tym: przeszczepienie trzustki jest obarczone dużym ryzykiem powikłań okołooperacyjnych. Trzustka nie ma własnego unaczynienia; jest zaopatrywana przez krew z okolicznych naczyń, dlatego przed przeszczepieniem trzeba zrobić bardzo skomplikowaną ich rekonstrukcję; konieczne jest też równocześnie przeszczepienie dwunastnicy. A pamiętajmy, że jest to ciężko chory pacjent, dlatego ryzyko powikłań jest wyższe.

Z kolei przeszczep wysepek trzustkowych jest znacznie mniej obciążający, ale nie ma tak dobrej

eprasa.pl a59c8db460

skuteczności. To dlatego, że, w trakcie izolacji wysp trzustkowych, niszczymy układ naczyniowy oraz tzw. matriks zewnątrzkomórkowy, czyli taką kolagenową otoczkę wokół wysp trzustkowych. Można go porównać do zaprawy murarskiej. Gdy jest niszczony, w komórkach pojawia się sygnał do apoptozy: one obumierają. Nawet 80 proc. wysp trzustkowych obumiera w ciągu pierwszego miesiąca od przeszczepienia.

Tak więc idea drukowania trzustki wzięła się z tego, że dla tych pacjentów nie ma dziś dobrej drogi leczenia?

Tak: chcielibyśmy mieć coś tak mało inwazyjnego, jak przeszczepienie wysp trzustkowych, a tak skutecznego jak przeszczepienie trzustki. Analizując różne technologie, doszedłem do wniosku, że pomóc może biodrukowanie. Dzięki biodrukowi możemy całkowicie odwzorować matriks zewnątrzkomórkowy i wytworzyć układ naczyniowy. A jeśli będziemy mogli drukować narządy z wykorzystaniem komórek własnych

eprasa.pl a59c8db460

pacjenta, to problemem przestanie być brak narządów do transplantacji.

Ile to lat - od pomysłu do dziś?

Pierwsza myśl nad rozwiązaniem problemu to były lata 2008-9. Ok. 2012 r. powstał pomysł bionicznej trzustki, czyli wydrukowania narządu.

Jak drukuje się trzustkę, żywy organ?

Gdy zaczynaliśmy prace, mało kto na świecie myślał o biodrukowaniu, nie było biomateriałów do biodrukowania. Musieliśmy wszystko wytworzyć sami. Najpierw wyizolowaliśmy wyspy trzustkowe, umieściliśmy je w biodrukarce, żeby przekonać się, czy przeżyją sam proces biodrukowania. Od początku współpracowaliśmy w tym zakresie z zespołem prof. Święszkowskiego z Politechniki Warszawskiej, zespołem prof. Artura Kamińskiego z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego z zespołem prof. Agnieszki Dobrzyń z Instytutu Nenckiego. Początkowymi pracami kierowała Fundacja Badań i Rozwoju Nauki, która jest jednostką naukową i organizacją OPP.

eprasa.pl a59c8db460

> *Musieliśmy opracować* **TECHNOLOGIĘ BIODRUKOWANIA Z WYKORZYSTANIEM WYSP TRZUSTKOWYCH** *– np. z jaką będziemy to robić prędkością, jaka powinna być średnica dysz, jakie ciśnienia mogą być wykorzystane w trakcie biodruku.*

Drugą rzeczą było opracowanie biotuszu, który będzie zastępował matriks zewnątrzkomórkowy. Chcieliśmy, żeby miał on dokładnie taki sam skład. Do wytworzenia go wykorzystaliśmy świńskie trzustki.

Obecnie dysponujemy biodrukarką z sześcioma dyszami, w których możemy mieszać biomateriał z żywymi komórkami. W jednej mamy wyspy trzustkowe, razem z biomateriałem tworzącym matriks zewnątrzkomórkowy. W drugiej są zmieszane komórki śródbłonka i fibroblasty ze specjalnym biomateriałem, który buduje ściany układu naczyniowego. W trzeciej dyszy

eprasa.pl a59c8db460

są zmieszane komórki śródbłonka ze specjalnym biotuszem, który buduje wnętrze układu naczyniowego.

Trzeba stworzyć nie tylko samą trzustkę, ale też połączyć ją z organizmem...

Musieliśmy odtworzyć system, który wzmacnia bioniczną trzustkę, by wytrzymywała wysokie ciśnienie, którym pompowana jest krew, by nie doszło w organizmie do przerwania ciągłości bionicznej trzustki.

> *Następnie musieliśmy* **„WMONTOWAĆ” ZEWNĘTRZNE NACZYNIA, BY POŁĄCZYĆ TRZUSTKĘ Z CIAŁEM.** *Nie byłoby to możliwe tylko dzięki biodrukowaniu, gdyż naczynia krwionośne są bardzo małe, mają grubość ok. 1-1,5 mm.*

Po wielu próbach zdecydowaliśmy się, że nie będziemy ich drukować, tylko użyjemy protez naczyniowych, wykorzystywanych w chirurgii naczyniowej. To się sprawdziło – jest to również nasz patent – musieli-

eprasa.pl a59c8db460

śmy opracować technologię łączenia bionicznej trzustki z organizmem.

Bioniczna trzustka jest już po próbach na zwierzętach. Przeszczepione im bioniczne trzustki podjęły pracę?

Tak. Obserwowaliśmy insulinoniezależność po przeszczepieniu, mamy dwumiesięczne okresy obserwacji. Dłuższych okresów obserwacji nie udało się osiągnąć również dlatego, że całe doświadczenie było zaplanowane na świniach, które w momencie przeszczepów ważyły ok. 30-40 kg. Jeśli przeszczepienie jest skuteczne, to zwierzęta normalnie się rozwijają; w ciągu 2 miesięcy podwajają masę ciała. Jednak trzustka nie rozwija się, nie rośnie razem z „pacjentem”. Po dwóch miesiącach bioniczna trzustka była już za mała w stosunku do masy zwierzęcia.

Czemu nie było testów na dorosłych zwierzętach?

To trudniejsze do przeprowadzenia, zarówno jeśli chodzi o prowadzenie takiego zwierzęcia, wykonanie zabiegu operacyjnego, ilość powikłań - świnie mają bar-

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny



Fot. Archiwum prywatne

Trzustka – 2 protezy

eprasa.pl a59c8db460

dzo słaby układ sercowo-naczyniowy, ilość takich powikłań jak zawały serca, udary byłaby bardzo duża. Zaburzałoby to obserwację. Oczywiście, jest możliwe przeprowadzanie badań na mniejszych zwierzętach, np. na mini-pigach, jednak w Polsce dostęp do takich zwierząt jest ograniczony. Dużym problemem są też koszty.

> *Nie wykluczamy, że jednak dalsze doświadczenia, mające na celu zdobywanie dalszej wiedzy, zrobimy* **WYKORZYSTUJĄC KTÓRYŚ ZE WSPOMNIANYCH WCZEŚNIEJ MODELI.**

Wszyscy czekamy na pierwszy przeszczep bionicznej trzustki u człowieka. Kiedy jest możliwe rozpoczęcie badań klinicznych u ludzi?

Z punktu widzenia bezpieczeństwa takie przeszczepienia byłyby już możliwe. Zanim jednak rozpoczniemy badania kliniczne u ludzi, musimy przeprowa-

eprasa.pl a59c8db460

dzić pewne inwestycje infrastrukturalne, rozbudować clean-room-y, laboratoria czyste, w których będzie można drukować bioniczne trzustki. Na potrzeby doświadczeń laboratoryjnych możemy już dziś to robić, jednak na potrzeby badań u ludzi nie jest to wystarczające.

> *Bioniczna trzustka została zakwalifikowana przez Europejską Agencję Leków (EMA) jako* **PRODUKT LECZNICZY TERAPII ZAAWANSOWANEJ** *(advanced therapy medicinal product – ATMP), co jasno określa, w jaki sposób powinna być wytwarzana.*

Nakłada to bardzo duże obowiązki z puntu widzenia produkcyjnego, by było to bezpieczne dla pacjenta. Konieczne są inwestycje.

Kiedy jednak ten pierwszy przeszczep mógłby się odbyć?

eprasa.pl a59c8db460

Myślę, że od momentu, gdy będziemy mieć zapewnione środki finansowe i będziemy mogli ruszyć pełną parą z inwestycjami, potrzebujemy ok. 2 lat na przygotowanie infrastruktury, uzyskanie zgód, kwalifikacje pacjentów.

Nie pierwszy raz pojawia się w naszej rozmowie wątek finansowy. Skąd pieniądze na badania nad bioniczną trzustką?

Obecnie wszelkie prace są finansowane przez prywatnych inwestorów. Cały projekt rozpoczął się jednak dzięki grantowi STRATEGMED, który pozyskaliśmy w 2016 roku z NCBiR. Program zakończył się sukcesem, założyliśmy spółkę Polbionica, która dalej pracuje nad sukcesem bionicznej trzustki współpracując z Fundacją Badań i Rozwoju Nauki i naszymi pierwszymi konsorcjantami naukowymi. Dodatkowo dołączył do nas zespół prof. Jakuba Rybki z Centrum Zaawansowanych Technologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz centrum medyczne MediSpace.

eprasa.pl a59c8db460

Staramy się pozyskać pieniądze publiczne na ten projekt z grantów, prowadzimy też rozmowy z inwestorami. **POTRZEBNE SĄ DUŻE INWESTYCJE INFRASTRUKTURALNE,** *nie możemy ich rozpocząć, dopóki nie mamy pełnej sumy pieniędzy.*

Gdyby udało się zacząć wykonywać przeszczepy bionicznej trzustki, byłby to ogromny sukces – Pana, zespołów badawczych, ale też całej polskiej nauki i medycyny. Czy na świecie są prowadzone podobne projekty? Jest ryzyko, że Polskę ktoś wyprzedzi?

Nie wiem, czy mówiłbym tu o ryzyku. Jest wiele ośrodków zajmujących się podobnymi badaniami. W Europie są prowadzone dwa projekty finansowane przez Komisję Europejską, które zajmują się biodrukiem w aspekcie tkanki trzustkowej, ale one nie mają na celu aplikacji klinicznej. Jeden z nich rozwija bardzo ciekawą nową technologię biodruku; celem ma

eprasa.pl a59c8db460

być wytworzenie tkanki trzustkowej na potrzebę badań przedklinicznych leków. Drugi ma na celu wykorzystanie biodruku i wytworzenie tkanki trzustkowej zarodkowej, która będzie rozwijała się w laboratoriach i będzie mogła służyć badaniom podstawowym. W USA są zespoły, które również planują i rozwijają biodruk. Nikt nie podaje, żeby był na takim etapie zaawansowania, na jakim my jesteśmy. Trzeba pamiętać, że nie zawsze zespoły chwalą się wszystkimi swoimi osiągnięciami.

Najważniejsze jednak nie jest to, kto to zrobi pierwszy, tylko kto to zrobi dobrze. **ROZWIĄZANIE MUSI BYĆ BEZPIECZNE DLA PACJENTA ORAZ SKUTECZNE.**

Mamy szansę na stworzenie bardzo dobrego polskiego rozwiązania, a bardzo czekamy na polskie innowacje, leki...

eprasa.pl a59c8db460

Bardzo zależałoby nam, żeby móc kontynuować ten projekt. Faktem jest jednak, że system wspierania innowacyjnej nauki jest w Polsce skomplikowany. Sam jestem ewaluatorem badań w Komisji Europejskiej; mam porównanie, jak traktowani są beneficjenci programów naukowych w Komisji Europejskiej i w Polsce. W Komisji Europejskiej, w przypadku projektów, które otrzymały dofinansowanie, próbuje się robić wszystko, by zostały one zakończone z sukcesem. Podczas wykonywania prac zawsze pojawia się wiele zmiennych, których nie brano wcześniej pod uwagę, bo nie było to możliwe. Jednak w Komisji Europejskiej jest zasada, by starać się pomagać rozwiązywać problemy. W Polsce patrzy się często na to, czy projekt jest realizowany według wcześniejszych założeń i każda próba zmiany spotyka się z niezrozumieniem i czasem znacznym przeciąganiem decyzji, co oczywiście utrudnia płynną pracę naukową.

Wracając do bionicznej trzustki – to byłaby trzustka bardzo spersonalizowana, tworzona z komórek własnych pacjenta?

eprasa.pl a59c8db460

Nie zawsze. Są dwie grupy pacjentów, dla których pomocą mogłaby być bioniczna trzustka: osoby z ciężką powikłaną cukrzycą typu 1 oraz pacjenci z przewlekłym zapaleniem trzustki, dla których nie ma innej formy leczenia. U pacjentów z przewlekłym zapaleniem trzustki możemy w 100 procentach korzystać z ich własnych komórek wysp trzustkowych, fibroblastów, komórek śródbłonka. W przypadku pacjentów z cukrzycą typu 1 – komórki śródbłonka i fibroblasty będą pochodziły od pacjentów, natomiast wyspy trzustkowe – nie, dlatego że cechą charakterystyczną cukrzycy typu 1 jest niszczenie własnych wysp trzustkowych pacjenta.

> *Bioniczną trzustką* **NIE ROZWIĄŻEMY WSZYSTKICH PROBLEMÓW,** *robimy jednak ważny krok.*

Potem możemy myśleć o transformacji komórek macierzystych w kierunku komórek produkujących insu-

eprasa.pl a59c8db460

linę i glukagon oraz stworzenia sztucznych wysepek trzustkowych, które będą funkcjonowały tak jak prawdziwe.

Jednak na dziś, w naszych rękach, nie jest to jeszcze możliwe. Zdecydowaliśmy, że nie będziemy czekali kolejnych 3-5 lat, aż ta technologia będzie gotowa do zastosowania, tylko skorzystamy z wysp trzustkowych pobranych od dawcy. W ciągu roku bylibyśmy w stanie doprowadzić do 300-400 tego typu przeszczepów w Polsce i nawet 10 tysięcy na świecie. To 10 razy więcej niż wykonanych przeszczepów trzustki w najlepszym roku. A pamiętajmy, że mówimy o pacjentach, którzy mogą stracić wzrok lub umrzeć z powodu ciężkich powikłań.

To opcja na razie tylko dla dorosłych pacjentów?

Nie planowaliśmy na dziś badania klinicznego na dzieciach. Wszystko zależy, jakie będą wyniki pierwszych przeszczepów – jeśli będą pozytywne, to nie wykluczamy, że w przyszłości będziemy

eprasa.pl a59c8db460

chcieli prowadzić kolejne badania kliniczne także u młodych pacjentów, którzy mają bardzo ciężki przebieg cukrzycy. Zawsze musimy mieć pewność, że korzyści z zabiegu będą znacznie przewyższać ryzyko.

Przyszłością byłoby jednak przeszczepienie komórek macierzystych?

To byłby kolejny etap. Komórki macierzyste są nadzieją medycyny, jednak niewiele jeszcze o nich wiemy. Jedno z badań klinicznych prowadzonych na świecie zostało przerwane po tym, jak dwóch pacjentów zmarło po przeszczepieniu transformowanych komórek macierzystych, które miały produkować insulinę. Jest prowadzona analiza, co się stało, czy zgony były powiązane z przeczepieniem. Ostatnio pokazała się publikacja w Nature mówiąca o zwiększonym ryzyku chorób nowotworowych po transplantacji komórek macierzystych.

eprasa.pl a59c8db460

> *Do wszystkiego trzeba podchodzić ostrożnie - wprawdzie* **NASZA FORMUŁA BIONICZNEJ TRZUSTKI DAJE POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA DLA PACJENTA** *także w kontekście transformowanych komórek macierzystych - zawsze łatwo możemy ją usunąć w przypadku problemów – to jest zupełnie inaczej niż w sytuacji przeszczepiania transformowanych komórek do wątroby.*

Reasumując trzeba być ostrożnym i pamiętać, że nawet jeśli mamy coś bardzo dobrze przebadane na zwierzętach, to nie musi to być cudownym rozwiązaniem dla pacjentów.

Jest Pan bardzo ostrożny w mówieniu o sukcesach...

Jestem śmiały w tworzeniu wizji rozwiązań i innowacji, gdy jednak podchodzimy do kwalifikacji pacjenta, to trzeba być naprawdę bardzo ostrożnym, by pomóc, a nie zaszkodzić.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Biodrukowanie narządów to przyszłość medycyny?

Biodruk w wielu aspektach będzie pomocny. Nie będzie jednak tak, że wydrukujemy całego człowieka, ustawimy drukarkę, która wydrukuje wątrobę, trzustkę, serce i poda pacjentowi. Biodruk ma wiele ograniczeń: my zresztą także wykorzystujemy inne technologie.

Poza tym rozwija się wiele innych technologii, które mogą okazać się w pewnych aspektach skuteczniejsze i łatwiejsze do wdrożenia. Już wiele lat temu, patrząc na transplantologię, doszedłem do wniosku, że ten święty Graal – nieograniczony dostęp do narządów do transplantacji dla każdego organu (serca, płuc, wątroby, nerek, trzustki) – będzie nieco inny. Jest np. pomysł wykorzystania zwierząt z modyfikowanym układem genetycznym. U dwóch pacjentów w USA już przeszczepiono serce od zmodyfikowanej genetycznie świni. Z kolei w Nowym Jorku w kilku przypadkach przeszczepiono tego typu nerkę osobom, u których stwierdzono śmierć mózgu, a ich rodziny zgodziły się na przeprowadzenie tego zabiegu – by przekonać się, czy doj-

eprasa.pl a59c8db460

dzie do produkcji moczu. Obecnie trwają przygotowania do przeszczepienia nerki od zmodyfikowanej genetycznie świni pacjentowi. W przypadku trzustki tego typu rozwiązania nie mają jednak zastosowania, gdyż jest ona na tyle skomplikowanym narządem i różnym międzygatunkowo, że nie jest to możliwe - dlatego. Biodrukowana trzustka wydaje się być pewniejszym rozwiązaniem.

> *Biodruk na pewno* **SPRAWDZI SIĘ JEDNAK W PRZYPADKU LECZENIA SKÓRY, OWRZODZEŃ SKÓRNYCH,** *problemów ortopedycznych, czy konieczności wymiany rogówki.*

Mimo to jednak, że nie wiemy, która droga prowadzi do celu, to ważna jest kontynuacja projektów naukowych, gdyż to przede wszystkim inwestycja w rozwój nauki i polski wkład w światową naukę i medycynę?

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Zdobywamy doświadczenia. Przez te 10 lat wytworzyliśmy innowacyjne materiały, zyskaliśmy wiedzę, w jaki sposób drukować bioniczną trzustkę, wytworzyliśmy bioreaktor, czyli urządzenie, w którym przechowujemy wydrukowaną bioniczną trzustkę i oceniamy, czy nadaje się do przeszczepienia. Stworzyliśmy cały ekosystem, który może być wykorzystywany i implementowany również do innych rozwiązań.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



Fot. Shutterstock

QUIZ: CO WIESZ O POLAKACH, KTÓRZY ZMIENILI ŚWIATOWĄ MEDYCYNĘ

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Kto odkrył grupy krwi, wynalazł pierwszą szczepionkę przeciwko polio, przeszczepił twarz: **SPRAWDŹ SWOJĄ WIEDZĘ O WIELKICH POLAKACH, KTÓRZY DOKONALI REWOLUCJI W ŚWIATOWEJ MEDYCYNIE.**



Tekst: **Maciej Pinkosz**

Odkrywca witamin, grup krwi, pierwszej szczepionki przeciw polio. Wyjątkowy lekarz, który wyrwał wiele osób ze świata ciszy... Znakomita chirurg, która jako pierwsza na świecie dokonała całkowitego przeszczepienia twarzy, przywracając kobiecie, postrzelonej przez męża, godność...

Przełomowe odkrycia, które na zawsze zmieniły świat medycyny: szczepionki przeciwko śmiertelnym chorobom, innowacyjne metody wszczepiania im-

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

plantów, pierwsze przeszczepy serca i twarzy, a także wiele innych... To zasługa wybitnych polskich naukowców, którzy na przestrzeni lat dokonywali niezwykłych odkryć, odmieniając życie nieuleczalnie chorych pacjentów dając im nadzieję na „drugie życie”. Czy ich znasz? Sprawdź swoją wiedzę, zajrzyj do cyklu Wprost: Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków.

Rozwiąż quiz. Odpowiedzi na wszystkie pytania znajdziesz w artykułach, które ukazały się lutym cyklu Wprost: Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków: Polscy naukowcy i lekarze, o których mówi świat.

ROZWIĄŻ QUIZ

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU
„SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



Fot. Shutterstock

Z PASJĄ ZMIENIAJĄ MEDYCYNĘ

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Wielu polskich lekarzy i naukowców prowadzi badania naukowe, które mogą sprawić, że medycyna już za kilka lat będzie wyglądała inaczej niż dziś. **SPRAWDŹ, CO O TYM WIESZ.**



Tekst: **Maciej Pinkosz**

W lutym w cyklu „Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków” rozmawialiśmy z naukowcami i lekarzami, których prace mogą już w najbliższym czasie zmienić medycynę. Przybliżyć nas do lepszego rozumienia biologii nowotworów, co w przyszłości może zaowocować nowymi, skuteczniejszymi lekami. Pisaliśmy też o ważnych dla pacjentów odkryciach dotyczących leczenia glejaków, terapii genowych w chorobach rzadkich, o kardioonkologii, okulistyce, także o drukowaniu żywych organów do transplantacji.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Naukowców i lekarzy, którzy z pasją zmieniają naukę i medycynę jest wielu. Wybraliśmy kilkoro z nich. Sprawdź, co o nich wiesz. O wszystkich pisaliśmy w lutym w naszym cyklu: „Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków”, „Polscy naukowcy i lekarze, o których mówi świat”.

ROZWIĄŻ QUIZ

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



OD ZMIAN W KOMÓRCE DO LEKU NA RAKA

Prof. Marta Miączyńska, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie i Red. Krzysztof Michalski, Rada Upowszechniania Nauki Polskiej Akademii Nauk

Fot. Bartosz Budrecki

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

„Widzę naszą pozycję jako pierwsze ogniwo łańcucha odkryć, które docelowo prowadzą do opracowania nowej terapii, innowacyjnej metody leczniczej”: **O ODKRYWANIU MECHANIZMÓW POWSTAWANIA NOWOTWORÓW, PIĘCIE ACHILLESOWEJ RAKA JELITA GRUBEGO,** *blokowaniu receptorów umożliwiających wnikanie wirusów do organizmu i fascynującym świecie tego, co dzieje się w komórce –* **MÓWI W ROZMOWIE Z KRZYSZTOFEM MICHALSKIM PROF. MARTA MIĄCZYŃSKA,** *dyrektor Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Prof. dr hab. Marta Miączyńska, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie i wybitna polska naukowiec, biolog komórki, która odkrywa mechanizmy tego, co dzieje się w komórce

eprasa.pl a59c8db460

oraz zaburzeń prowadzących m.in. do powstawania nowotworów. Pani Profesor jest też liderką prestiżowego projektu RACE, finansowanego ze środków Komisji Europejskiej, w ramach którego Instytut ma się stać światowej klasy Centrum Doskonałości w zagadnieniach związanych z biologią RNA i biologią komórki.

Pani Profesor jest też od stycznia 2024 r. współprzewodniczącą EU-LIFE – europejskiej sieci 15 czołowych instytutów badawczych w Europie, które zajmują się naukami o życiu.

RACE, czyli RNA i biologia komórki

W ramach realizacji programu RACE, Międzynarodowy Instytut Biologii Molekularnej i Komórkowej będzie blisko współpracował z instytucjami partnerskimi: Zakładem Genetyki Człowieka Uniwersytetu w Edynburgu oraz Flamandzkim Instytutem Biotechnologii VIB w Belgii.

eprasa.pl a59c8db460

– Projekt RACE to szansa na rozwój naszego instytutu po wieloma względami – rozszerzania zakresu badań naukowych, **BY Z BADAŃ PODSTAWOWYCH IŚĆ W KIERUNKU BADAŃ DOTYCZĄCYCH PROPOZYCJI TERAPII, CZYLI BADAŃ BIOMEDYCZNYCH.** *Będziemy też iść w kierunku komercjalizacji niektórych projektów – mówi prof. Miączyńska.*

W ramach projektu naukowcy chcą m.in. opracowywać lepiej dopasowane cząsteczki RNA, które mogłyby być zastosowane m.in. w leczeniu chorób nowotworowych, nowych szczepionek, ale też leczeniu chorób genetycznych.

Mechanizmy powstawania nowotworów

Jednymi z najważniejszych zainteresowań naukowych prof. Miączyńskiej są mechanizmy przekształcania

eprasa.pl a59c8db460

zdrowej komórki w nowotworową. – Jestem biologiem komórki; chcę zrozumieć, jak ona funkcjonuje. To bardzo skomplikowana maszyneria: często posługuję się metaforą, że komórka jest jak miasto, a nas interesują procesy transportu, które zachodzą do i z tego miasta oraz w nim. Zaczęłam karierę naukową z ciekawości, jak takie procesy zachodzą w komórce, ale w ostatnich latach skłaniamy się jednak do tego, że poznawanie procesów rządzących życiem komórki może mieć konkretne przełożenie jako początek badań tzw. badań translacyjnych, które ostatecznie przełożą się na nowe metody diagnostyczne i terapeutyczne – zaznacza prof. Miączyńska.

> *Jednymi z nowoczesnych metod leczenia nowotworów są tzw.* **LEKI CELOWANE, KTÓRE MOGĄ BYĆ NAKIEROWANE NA „SŁABY PUNKT” NOWOTWORU.**

eprasa.pl a59c8db460

– W przypadku raka jelita grubego odkryliśmy, że u pewnego procenta osób następuje utrata jednego z genów, wraz ze sporym fragmentem chromosomu, co powoduje nowotworzenie – mówi prof. Miączyńska. To początek drogi do odkrycia celowanego leku, który pomoże leczyć chorobę.

Receptor AXL

Naukowcy z Instytutu prowadzą również m.in. badania nad rolą receptora AXL w chorobach nowotworowych. - W dużych ilościach pojawia się on na późnym etapie nowotworzenia. Odkryliśmy, w jaki sposób przekazuje on sygnały do wnętrza komórki. Aktywuje proces pochłaniania przez komórki nowotworowe wszystkiego, co je otacza, by się w ten sposób „odżywiać”. To odkrycie otwiera drogę do zastosowania inhibitorów, czyli cząsteczek hamujących receptor, co docelowo powinno doprowadzić „zagłodzenia” komórek nowotworowych – mówi prof. Miączyńska.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

> *Receptor ten ułatwia też* **WNIKANIE DO KOMÓRKI NIEKTÓRYCH WIRUSÓW, M.IN. SARS-COV-2:** *badania nad nim mogą przyczynić się do powstania leków, blokujących możliwość zakażenia.*

Posłuchaj całej rozmowy red. Krzysztofa Michalskiego z prof. Martą Miączyńską o pracach naukowców z Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej.

ZOBACZ WIDEO

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE, O KTÓRYCH MÓWI ŚWIAT



Fot. Bartosz Budrecki

LEKI NA RAKA MOGĄ BYĆ SZKODLIWE DLA SERCA

prof. Sebastian Szmit, pierwszy certyfikowany w Polsce kardioonkolog

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Kardioonkologia powstała, gdy zauważono, że leczenie onkologiczne może powodować poważne skutki uboczne. Dzięki jej rozwojowi **PACJENCI MOGĄ BYĆ LECZENI CORAZ BARDZIEJ BEZPIECZNIE, TAKŻE CI, KTÓRZY PRZED ZACHOROWANIEM NA RAKA MIELI CHOROBĘ KARDIOLOGICZNĄ – MÓWI PROF. SEBASTIAN SZMIT,** *pierwszy certyfikowany w Polsce kardioonkolog i jedyny Polak, który brał udział w opracowaniu pierwszych wytycznych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego dotyczących kardioonkologii*



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**

Kardioonkologia to innowacyjna dziedzina medycyny, łącząca wiedzę dotyczącą kardiologii i onkologii. Jako pierwsi hematolodzy i onkolodzy dziecięcy zauważyli, że agresywne leczenie, stosowane w celu wyleczenia nowotworu u dzieci,

eprasa.pl a59c8db460

może powodować skutki sercowo-naczyniowe, nawet po wielu latach.

– W onkologii dorosłych najpierw zwrócono uwagę na antracykliny, czyli tzw. „czerwoną chemię”. Często była ona źle tolerowana, choć z powodu skuteczności nadal stosuje się ją w m.in. w raku piersi, chłoniakach czy ostrej białaczce szpikowej. Najważniejsze jest jednak, by stosować ją w najbardziej bezpieczny sposób, chroniąc serce – podkreśla prof. Sebastian Szmit.

Dr hab. n. med. Sebastian Szmit

prof. CMKP – kardioonkolog, kierownik Zakładu Kardioonkologii, Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego, Instytut Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie, Narodowy Instytut Onkologii w Warszawie; pierwszy polski kardioonkolog certyfikowany przez International Cardio-Oncology Society, jedyny Polak zaproszony do współtworzenia Board of Council of Cardio-Oncology przy Europejskim Towarzystwie Kardiologicznym.

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Pierwsza klinika onkokardiologii powstała w 2000 roku w USA, a w kilka lat potem, z inicjatywy MD Anderson Cancer Center, w partnerstwie z Europejskim Instytutem Onkologii w Mediolanie, powstało pierwsze towarzystwo kardioonkologiczne. - W ostatnich kilku latach bardzo dynamiczni rozwija się wiedza dotycząca kardioonkologii, również w Polsce. Wraz z pojawianiem się coraz nowszych leków onkologicznych widzimy nowe powikłania dotyczące układu sercowo-naczyniowego, którym chcemy zapobiec – zaznacza prof. Szmit.

> *Zauważono również, że niektóre ostre stany kardiologiczne (zawał serca, udar mózgu, zatorowość płucna)* **MOGĄ BYĆ JEDNYM Z PIERWSZYCH OBJAWÓW NOWOTWORU**

– Wszystko zaczęło się od obserwacji zatorowości płucnej. Gdy trafiali do nas młodzi pacjenci z za-

eprasa.pl a59c8db460

krzepicą żylną lub zatorowością płucną, to szukaliśmy jej przyczyn. Mogą być to czynniki genetyczne, jednak spośród czynników nabytych; winowajcą najczęściej jest choroba nowotworowa – mówi prof. Szmit.

Niebezpieczne leki - i skuteczne leczenie

Celem rozwoju kardioonkologii jest coraz lepsze leczenie pacjentów. Chodzi zarówno o możliwość leczenia onkologicznego pacjentów z wielochorobowością, w tym problemami kardiologicznymi, które pacjent miał już wcześniej, zanim zachorował na nowotwór, jak z zapobieganiem niepożądanych dla układu sercowo-naczyniowego skutkom ubocznym leczenia przeciwnowotworowego.

Nie tylko „czerwona” chemia może powodować powikłania kardiologiczne. Takich leków jest więcej, np. leki anty HER-2, stosowane m.in. w raku piersi, ale także radioterapia, immunoterapia czy nowoczesne leki celowane, ukierunkowane molekularnie.

eprasa.pl a59c8db460

– Kardioonkologia jest po to, by uniknąć powikłań kardiologicznych, dlatego **JEŚLI PACJENT MA MIEĆ LECZENIE POTENCJALNIE TOKSYCZNE, TO JESZCZE PRZED JEGO ROZPOCZĘCIEM WSKAZANA JEST WIZYTA U KARDIOONKOLOGA LUB KARDIOLOGA,** *by zabezpieczyć chorego przed skutkami ubocznymi leków przeciwnowotworowych tak, by mógł być skutecznie i bezpiecznie leczony – mówi prof. Szmit.*

Zaznacza też, że samych potencjalnych skutków ubocznych nie trzeba się obawiać, gdyż często ich pojawienie świadczy o tym, że lek działa. Najważniejsze jest jednak zabezpieczenie pacjenta i szybkie leczenie powikłań.

– Musimy zaakceptować to, że pojawiają się powikłania, bo walczymy z bardzo groźną chorobą. Trochę idziemy na wojnę; mówiąc o raku, często używa się wojennej nomenklatury, czego nie ma w przypadku in-

eprasa.pl a59c8db460

nych chorób. A idąc na wojnę, zawsze ponosi się straty. Rolą kardioonkologa jest je zminimalizować, by pacjent żył jak najdłużej – zaznacza prof. Szmit

– Są przypadki, nawet późno w nocy, gdy musimy pilnie interweniować i pomóc pacjentowi. Zdarzały się sytuacje zawału mięśnia sercowego po podaniu chemioterapii czy wystąpienia zaburzeń rytmu serca i konieczności wykonania ablacji – dodaje prof. Szmit.

Wytyczne europejskie

Prof. Sebastian Szmit jest kierownikiem Zakładu Kardioonkologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. Pracuje też w Instytucie Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie, Narodowym Instytucie Onkologii w Warszawie, od wielu lat interesuje się kardioonkologią, wygłaszał wykłady na wielu międzynarodowych konferencjach. Jest też pierwszym w Polsce kardioonkologiem certyfikowanym przez International Cardio-Oncology Society oraz

eprasa.pl a59c8db460

jedynym Polakiem, który brał udział w opracowaniu wytycznych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (ESC) dotyczących kardiooonkologii. **DOKUMENT OPRACOWAŁO 30 EKSPERTÓW** *z najlepszych ośrodków na świecie:*

amerykańskich (reprezentujących Międzynarodowe Towarzystwo Kardio-Onkologii), a także z EHA (Europejskiego Towarzystwa Hematologicznego) i Europejskiego Towarzystwa Radioterapii i Onkologii. Zostały przedstawione na zjeździe ESC w 2022 roku.

Aplikacje dla pacjentów po leczeniu onkologicznym

Prof. Szmit bierze udział w dwóch programach granowych sponsorowanych przez UE. Pierwszy dotyczy leczenia przeciwzakrzepowego, przeciwpłytkowego w za-

eprasa.pl a59c8db460

awansowanej chorobie nowotworowej. Drugi, ramach projektu smartCARE, polega na stworzeniu aplikacji mobilnej, która ma pomóc osobom chorym na raka poprawić ich zdrowie i samopoczucie.

> *– Chodzi o stworzenie aplikacji na telefon czy laptop,* **BY PACJENT UZYSKAŁ PROSTĄ ODPOWIEDŹ, GDY ZAUWAŻY PROBLEMY PO LECZENIU PRZECIWNOWOTWOROWYM.** *Tworzymy aplikację dla pacjentów z całej Europy.*

Zachęcamy, by w tworzeniu aplikacji brali udział też polscy pacjenci, wtedy będzie ona bardziej dostosowana do polskich realiów i potrzeb naszych pacjentów – mówi prof. Szmit.

Ankietę i informacje można znaleźć na stronie:
HTTPS://EUROPEANCANCER.QUALTRICS.COM/JFE/FORM/SV_9Y7IBLVJAKVCQKI?Q_CHL=QR

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Nauka dla rozwoju medycyny

Posłuchaj całej rozmowy z prof. Sebastianem Szmitem

ZOBACZ WIDEO

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl a59c8db460

wprost

W.

POLSKA NAUKA ŚLADAMI KOPERNIKA



AKADEMIA KOPERNIKAŃSKA – ŻYWY POMNIK MIKOŁAJA KOPERNIKA

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



PREZENT NA 550. URODZINY MIKOŁAJA KOPERNIKA. TAK DZIAŁA AKADEMIA

Fot. Shutterstock

Pomnik Mikołaja Kopernika w Warszawie

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Akademia Kopernikańska w założeniu **MIAŁA STANOWIĆ ŻYWY POMNIK UZNANIA ZA OSIĄGNIĘCIA NAUKOWE MIKOŁAJA KOPERNIKA,** *a także być instytucją, która dostrzega i wspiera naukowe brylanty. Co wiadomo o jednostce i w jaki sposób podsumowała niemal rok pracy? Przedstawiamy szczegóły.*



Tekst: **Magdalena Frindt**

19 lutego 2023 roku to oficjalna data inauguracji działania Akademii Kopernikańskiej. Dzień ten nie został wybrany w sposób przypadkowy. Dokładnie 550 lat wcześniej urodził się Mikołaj Kopernik – wybitny polski naukowiec, dla którego astronomia – o czym wielu zapomina – była tylko jednym z wielu zainteresowań. Nie zmienia to

eprasa.pl a59c8db460

faktu, że powiedzenie „wstrzymał Słońce i ruszył Ziemię” przylgnęło do niego na zawsze, a założenia teorii heliocentrycznej przyswajają uczniowie w najdalszych zakątkach świata.

– Mimo iż był niezwykle zapracowanym kanonikiem, potrafił znajdować czas na badania astronomiczne. Gdy przyjrzymy się tym administracyjno-politycznym funkcjom, które pełnił Kopernik, a oprócz tego jego owocom naukowym na gruncie astronomii, to już choćby z tego względu można powiedzieć, że był to człowiek wybitny – powiedział prof. Michał Kokowski w wywiadzie dla „Wprost”.

Żywy pomnik Kopernika na 550. urodziny. Tak powstała Akademia Kopernikańska

Akademia Kopernikańska to międzynarodowa korporacja, którą tworzą polscy i zagraniczni naukowcy. W jej składzie może znaleźć się maksymalnie 100 osób, które powołuje prezydent na wniosek poszczególnych Izb Akademii.

eprasa.pl a59c8db460

> *Aby stać się częścią Akademii, każdy kandydat* **MUSI UZYSKAĆ PISEMNĄ REKOMENDACJĘ OD PRZYNAJMNIEJ DWÓCH DOTYCHCZASOWYCH CZŁONKÓW** *oraz poparcie konkretnej Izby.*

Wskazanie pierwszego składu Akademii (w liczbie nieprzekraczającej połowy pełnego składu każdej Izby) było zadaniem ministra edukacji i nauki, na którego wniosek powołań dokonał prezydent.

Do ustawowych zadań Akademii Kopernikańskiej zalicza się realizowanie programu, który obejmuje:

– finansowanie badań naukowych (w tym przyznawanie Stypendiów Kopernikańskich i Grantów Mikołaja Kopernika),

– udzielanie wsparcia Szkole Głównej Mikołaja Kopernika,

– przyznawanie Nagród Kopernikańskich,

eprasa.pl a59c8db460

– powoływanie Ambasadorów Akademii Kopernikańskiej i udzielanie wsparcia finansowego na zadania przez nich realizowane,

– organizację Światowego Kongresu Kopernikańskiego, a także konferencji, sympozjów i seminariów,

– szeroko pojętą współpracę międzynarodową.

„Narodowy Program Kopernikański zakłada podjęcie działań, których celem ma być znaczące wzmocnienie polskiej nauki, polskiej kadry akademickiej i zwiększenie jej konkurencyjności. Zadania te mają być realizowane przede wszystkim przez rozwój współpracy międzynarodowej m.in. poprzez włączanie zagranicznych badaczy we współpracę z polskimi ośrodkami naukowymi, organizację debat i promocję polskich osiągnięć naukowych za granicą, wspieranie przy pomocy grantów zarówno dla wybitnych uczonych i ich zespołów badawczych jak i dla młodych rokujących uczonych” – czytamy na stronie instytucji.

eprasa.pl a59c8db460

> *Działalność Akademii Kopernikańskiej jest* **OPARTA NA FILARACH, KTÓRE NAWIĄZUJĄ DO PROFILU BADAŃ PROWADZONYCH PRZEZ MIKOŁAJA KOPERNIKA.** *Są to: astronomia, ekonomia, prawo, medycyna oraz teologia i filozofia.*

Prace są prowadzone w następujących jednostkach: Izba Astronomii i Nauk Matematyczno-Przyrodniczych, Izba Nauk Medycznych, Izba Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, Izba Filozofii i Teologii, Izba Nauk Prawnych oraz dodatkowej Izbie Laureatów Nagrody Kopernikańskiej.

Struktura Akademii Kopernikańskiej

Jednym z organów Akademii Kopernikańskiej jest Zgromadzenie Ogólne, które stanowi najwyższą władzę jednostki, a w jego skład wchodzą wszyscy członkowie Akademii. Działa w ramach posiedzeń zwyczaj-

eprasa.pl a59c8db460

nych i nadzwyczajnych, które zwołuje Sekretarz Generalny.

Zgromadzenie Ogólne zajmuje się kwestiami merytoryczno-strategicznymi (takimi jak: wyznaczenie kierunków działań Akademii Kopernikańskiej oraz sprawowanie nadzoru nad działalnością instytucji), personalnymi (opiniowanie kandydatów na członków Akademii wskazywanych przez poszczególne Izby, przedkładanie kandydatur prezydentowi a także wybór kandydatów na stanowiska Sekretarza Generalnego Akademii oraz Rektora Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika) oraz sprawami na styku merytoryczno-finansowym (przyjmowanie rocznych sprawozdań finansowych wraz ze sprawozdaniem z badań oraz sprawozdań z działalności Akademii, przedstawianych przez Sekretarza Generalnego) i natury etycznej (uchwalanie Zasad Etyki Akademii).

Ważnym organem jest również Prezydium Akademii Kopernikańskiej, w skład którego wchodzą Sekre-

eprasa.pl a59c8db460

tarz Generalny (jednocześnie Przewodniczący Prezydium) oraz przewodniczący wszystkich Izb Akademii Kopernikańskiej.

Głos doradczy mają Rektor Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika, Dyrektor Centrum Badawczego Mikołaja Kopernika oraz osoby zaproszone przez Sekretarza Generalnego. Rolą Prezydium jest wspieranie Sekretarza Generalnego w jego działalności.

W ramach instytucji funkcjonuje również Biuro Akademii Kopernikańskiej, którego głównym celem jest zapewnienie obsługi administracyjno-organizacyjnej jednostki. Zarządza nim Dyrektor, którego powołuje Sekretarz Generalny w drodze konkursu.

Na stanowisko Sekretarza Generalnego może zostać wybrany jeden z członków Akademii, wskazany przez Zgromadzenie Ogólne i powołany przez prezydenta. Kadencja trwa siedem lat, a funkcję można sprawować tylko raz. Zadaniem Sekretarza Generalnego jest kierowanie bieżącą działalnością instytucji oraz reprezentowanie jej na zewnątrz. Obecnie tę funkcję pełni prof.

eprasa.pl a59c8db460

dr hab. Krzysztof Marian Górski. Z kolei dr hab. Witold Mazurek objął stanowisko Dyrektora Biura Akademii Kopernikańskiej. Tę funkcję można sprawować nie dłużej niż przez dwie, następujące po sobie kadencje. Kadencja w tym przypadku trwa cztery lata.

Najważniejsze punkty w historii Akademii Kopernikańskiej

Działalność Akademii Kopernikańskiej w 2023 roku została podsumowana w ramach krótkiego raportu. Wśród najważniejszych wydarzeń wyróżniono I Światowy Kongres Kopernikański, który odbył się w Toruniu w dniach 19-21 lutego 2023 roku. Podczas wydarzenia doszło do ukonstytuowania organów Akademii Kopernikańskiej. Odbywały się również debaty, w których wzięli udział naukowcy z całego świata, w tym pięciu laureatów Nagordy Nobla: astronom prof. Didier Queloz, fizyk prof. Arthur B. McDonald, astronom prof. Michel Mayor, fizyk prof. Barry C. Barish oraz astronom i kosmolog prof. Phillip James Edwin Peebles.

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Innym ważnym punktem w kalendarzu Akademii było przyznanie po raz pierwszy Nagród Kopernikańskich, które mają trafiać do wybitnych naukowców za istotne osiągnięcia w perspektywie nauki w skali światowej. W czerwcu 2023 roku wyróżnienie otrzymali: astronom i kosmolog prof. Philip J. E. Peebles oraz fizyk prof. Barry C. Barish.

Zgromadzenie Ogólne Akademii Kopernikańskiej nadało również pierwsze tytuły Ambasadora Akademii Kopernikańskiej.

> **WYRÓŻNIENIE OTRZYMALI:** *Marek P. Szpak, Marek Chodakiewicz, Iwona Grzegorczyk, Markus Brunnermeier, Piotr Styś, Arthur McDonald, David Marsh, Oldřich Hajek i Mikołaj Winnicki.*

Do zadań nagrodzonych należy nie tylko propagowanie polskiej nauki i kultury za granicą, ale również

eprasa.pl a59c8db460

upowszechnianie wiedzy o polskiej historii oraz dziedzictwie narodowym i wielopłaszczyznowa promocja współpracy w takich dziedzinach jak: kultura, edukacja, nauka, życie społeczne oraz gospodarcze.

Mówiąc o promocji polskiej nauki, nie można zapominać o powstałej platformie informacyjnej polish-science.pl, na której treści są publikowane w polskim oraz ośmiu innych językach. Wszystko po to, aby ułatwić i rozszerzyć dostęp do informacji na temat podejmowanych przez Akademię działań.

W listopadzie 2023 roku odbyła się inauguracja roku akademickiego Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. Jest to instytucja, która obecnie koncentruje się na kształceniu doktorów i doktorów habilitowanych w ramach uruchomionych szkół doktorskich, które zostały uruchomione w: Kolegium Astronomii i Nauk Przyrodniczych w Toruniu, Kolegium Nauk Medycznych w Olsztynie, Kolegium Nauk Ekonomicznych i Zarządzania w Warszawie, Kolegium Filozofii i Teologii w Krakowie oraz Kolegium Nauk Prawnych w Lublinie.

eprasa.pl a59c8db460

W raporcie podsumowano także działalność Akademii Kopernikańskiej z uwzględnieniem organizacji i udziału w debatach oraz konferencjach międzynarodowych, a także nawiązywanie współprac w obszarach kopernikańskich.

Kontrowersje wokół Akademii Kopernikańskiej

Jeszcze przed powstaniem Akademii Kopernikańskiej, sam zamysł powołania instytucji do życia wywołał kontrowersje. Pojawiały się krytyczne komentarze i wątpliwości, zarówno ze środowiska naukowego, jak i polityków ówczesnej opozycji, o możliwość upolitycznienia instytucji oraz nakładania się jej kompetencji z istniejącymi już naukowymi podmiotami.

Przemysław Czarnek, jeszcze jako minister edukacji i nauki, odpierał te zarzuty. – To szansa dla każdej uczelni w Polsce. Akademia Kopernikańska nie jest dodatkową uczelnią publiczną. Szkoła Główna Mikołaja Kopernika, która będzie funkcjonowała w ramach Aka-

eprasa.pl a59c8db460

demii Kopernikańskiej, to miniaturka uczelni wyższej, przeznaczona wyłącznie do kształcenia elit. Nie stwarza żadnego zagrożenia dla kogokolwiek.

> *Istotą Akademii Kopernikańskiej jest* **DŹWIGNIĘCIE POLSKIEJ NAUKI POPRZEZ ZAANGAŻOWANIE W NIĄ WYBITNYCH NAUKOWCÓW,** *głównie Polaków, także z zagranicy – powiedział w wywiadzie dla „Wprost”.*

Po wyborach parlamentarnych, a także uformowaniu rządu na czele z Donaldem Tuskiem, ministrem edukacji został Dariusz Wieczorek. Polityk w wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” zapowiedział, że potrzebne są zmiany i przeprowadzenie reform. Nie chciał jednak mówić o szczegółach. W nawiązaniu do przyszłości Akademii Kopernikańskiej i pytania o ewentualne „zagłodzenie” instytucji odparł: „Zachowajmy spokój i zdrowy rozsądek”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



Fot. Akademia Kopernikańska

NAGRODY KOPERNIKAŃSKIE, CZYLI „POLSKI NOBEL”

Pierwsi laureaci Nagród Kopernikańskich

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Dwaj światowej sławy profesorowie, **JAMES PEEBLES ORAZ BARRY CLARK BARISH, TO ZDOBYWCY LICZNYCH NAUKOWYCH WYRÓŻNIEŃ Z NAGRODĄ NOBLA NA CZELE.** *W 2023 roku otrzymali również „polskiego Nobla”, czyli Nagrodę Kopernikańską.*



Tekst: **Piotr Barejka**

Nagrody Kopernikańskie zostały okrzyknięte mianem „polskiego Nobla”, choć ich historia jest znacznie krótsza niż wyróżnień przyznawanych w Szwecji od 1901 roku. Wręczane są od 2023 roku przez Akademię Kopernikańską za wybitne osiągnięcia naukowe o przełomowym znaczeniu i zasięgu międzynarodowym. Wyboru laureata dokonuje Prezydium Akademii, zaś kandydatów mogą zgłosić przedstawiciele najwyższych władz – prezydent, premier oraz minister odpowiedzialny za szkolnictwo wyż-

eprasa.pl a59c8db460

sze i naukę – a także Izba Akademii, dziesięciu członków Akademii lub laureat Nagrody Kopernikańskiej.

Wyróżnienia przyznawane są za dokonania w dziedzinie astronomii, ekonomii, medycyny, filozofii, teleologii lub prawa. Wszystkimi tymi dziedzinami – jak na człowieka renesansu przystało – zajmował się Mikołaj Kopernik. Indywidualna nagroda pieniężna to aż 500 tysięcy złotych.

Pierwszymi laureatami zostali dwaj nobliści

Pierwsze Nagrody Kopernikańskie wręczono podczas uroczystej gali na warszawskim Zamku Królewskim w czerwcu 2023 roku.

> *Laureatami zostali nobliści,* **PROFESOR PHILIP JAMES EDWIN PEEBLES ORAZ PROFESOR BARRY CLARK BARISH,** *którzy automatycznie stali się członkami Akademii Kopernikańskiej.*

eprasa.pl a59c8db460

Podczas ogłoszenia nazwisk laureatów profesor Krzysztof Górski, sekretarz generalny Akademii, nazywał obu naukowców „postaciami pomnikowymi”.

– W osobie naszych laureatów zbliżamy się bezpośrednio do kontaktu z tym, co jest najpiękniejsze w nauce. Do kontaktu przez pokolenia, dekady rozwoju nauki – mówił.

– Obaj laureaci zajmują się badaniami dotyczącymi teorii względności, kosmologią i poznawaniem całego wszechświata – zauważał profesor Górski. – Panowie profesorowie prezentują tryumfy rozpoczęte przez intelektualne osiągnięcia Alberta Einsteina. Ich osiągnięcia kojarzą mi się ze słowami Adama Mickiewicza: „tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga” – dodawał.

Profesor James Peebles, czyli pionier badań nad strukturą kosmosu

Profesor Philip James Edwin Peebles to kanadyjski astronom i kosmolog, który uważany jest za jednego

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

z wiodących kosmologów teoretycznych na świecie, bywa również nazywany „architektem współczesnej kosmologii”. Jak czytamy na portalu urania.edu.pl, jego teoretyczne prace pozwoliły przekształcić kosmologię ze sfery spekulacji do naukowo rozwiniętej dyscypliny. Dlatego kanadyjski naukowiec otrzymał w 2019 roku Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki.

> *„Nagroda została przyznana za wkład* **W NASZE ZROZUMIENIE EWOLUCJI WSZECHŚWIATA I MIEJSCA ZIEMI W KOSMOSIE.** *James Peebles otrzymał ją za teoretyczne odkrycia w kosmologii fizycznej” – uzasadniał Komitet Noblowski.*

James Peebles urodził się 25 kwietnia 1935 roku w Kanadzie. Ukończył studia na Uniwersytecie w Manitobie, a następnie studiował na słynnym Uniwersytecie Princeton, gdzie w 1962 roku obronił doktorat

eprasa.pl a59c8db460

w dziedzinie fizyki. 89-letni dziś profesor pozostał w Princeton przez całą swoją karierę, obecnie jest tam emerytowanym profesorem nauk ścisłych Alberta Einsteina. Kosmologią i problematyką początków Wszechświata kanadyjski uczony zajmuje się od 1964 roku. Przez kilkadziesiąt lat pracy naukowej był współtwórcą wielu modeli naukowych, w tym tych dotyczących Wielkiego Wybuchu, zajmował się badaniami zagadnień tak zwanej czarnej materii i czarnej energii. Uznawany jest za pioniera badań nad strukturą kosmosu. Jako jeden z pierwszych pisał o istnieniu tak zwanego mikrofalowego promieniowania tła.

Teoretyczne prace profesora Peeblesa dotyczą głównie kosmologii fizycznej i pochodzenia wszechświata. Jest autorem i współautorem blisko 250 publikacji naukowych oraz siedmiu książek, które cytowano dziesiątki tysięcy razy. Należy między innymi do Amerykańskiej Akademii Sztuk i Nauk, Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego czy Narodowej Akademii Nauk USA. Lista zdobytych przez niego wyróżnień jest

eprasa.pl a59c8db460

równie długa. Wśród nich: Medal Eddingtona, Złoty Medal Królewskiego Towarzystwa Astronomicznego oraz Nagroda Heinemana Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego, został wyróżniony również przez Fundację Petera Grubera oraz Izraelski Instytut Techniczny Technion, otrzymał Nagrodę Crafoorda i Medal Diraca. Peebles jest też Doktorem Honoris Causa Narodowego Uniwersytetu w Cordobie oraz Uniwersytetu Kolumbii Brytyjskiej.

Wykłady prowadził na najsłynniejszych światowych uczelniach jak Uniwersytet Yale, Cambridge czy Oxford, a także w Instytucie Technologii w Massachusetts czy Kalifornijskim Instytucie Technicznym. Profesor odwiedzał również Polskę. W lutym 2023 brał udział w otwarciu Światowego Kongresu Kopernikańskiego, na którym wygłosił inauguracyjny wykład. Mówił również o roli Mikołaja Kopernika. Zwracał uwagę, że słynny astronom oparł się na ówczesnej wiedzy i ją rozwijał, a to sposób, w jaki współcześnie rozwija się nauka.

eprasa.pl a59c8db460

> *– Polska jest dobrze przygotowana do* **NOWYCH POSTĘPÓW W ASTRONOMII FAL GRAWITACYJNYCH**, *poszukiwaniu fundamentalnych praw fizyki, takich jak kwestia tego, co odpowiada za ciemną materię i ciemną energię,*

zarówno na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, jak i w innych miejscach w Polsce – zauważał.

– Według mnie największe odkrycia są nieoczekiwane – podsumował swój wykład noblista.

Również Nagrodę Kopernikańską naukowiec otrzymał za badania teoretyczne, które ustanowiły dziedzinę kosmologii fizycznej i dały podwaliny współczesnego modelu Wszechświata.

Profesor Barry Clark Barish potwierdził to, o czym pisał Einstein

Profesor Barry Clark Barish to natomiast amerykański fizyk, który laureatem Nagrody Nobla został wraz

eprasa.pl a59c8db460

z Kipem Thorne’em i Rainerem Weissem w 2017 roku za decydujący wkład w opracowanie detektora LIGO oraz zaobserwowanie fal grawitacyjnych. Również Nagrodę Kopernikańską naukowiec otrzymał za wiodący udział w odkryciu fal grawitacyjnych. Istnienie tych fal, które powstają wskutek kolizji dwóch czarnych dziur, zakładał już Albert Einstein, jednak po raz pierwszy zaobserwowano je dopiero w 2015 roku. Dotarcie echa fal do znajdującego się w USA detektora LIGO zajęło ponad miliard lat. Ich pierwszą obserwację natychmiast okrzyknięto rewolucją w astrofizyce.

Naukowiec urodził się 27 stycznia 1936 roku w amerykańskim mieście Omaha. Jego rodzice nie pochodzili jednak z USA. Do Stanów wyemigrowali z Polesia. Barish dorastał w południowej Kalifornii, do szkoły średniej chodził w Los Angeles, a studia ukończył na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley w 1957 roku. Pięć lat później uzyskał na tej uczelni doktorat w zakresie fizyki.

Od 1963 roku jest związany z California Institute of Technology (CALTECH), gdzie dołączył do zespołu zaj-

eprasa.pl a59c8db460

mującego się eksperymentami z dziedziny fizyki cząstek, a następnie w swoich badaniach koncertował się na cząstkach elementarnych. Przez dwanaście lat (od 1984 do 1996 roku) kierował w CALTECH grupą badawczą Fizyki Wysokich Energii, którą nazywa się jednym z najbardziej kreatywnych astronomicznych zespołów naukowych końcówki XX wieku. Portal „Nauka w Polsce" przypomina, że w latach 80. naukowiec zainicjował także międzynarodowe prace nad budową podziemnego detektora, który miał służyć do „poszukiwania dowodów na istnienie hipotetycznej cząstki określanej jako monopol magnetyczny". Kierował także projektem, który miał doprowadzić do powstania Międzynarodowego Zderzacza Liniowego (ILC).

Podobnie jak profesor Peeble, jest laureatem licznych prestiżowych nagród jak Enrico Fermi Prize, którą otrzymał w 2016 roku, a także nagrody Europejskiego Towarzystwa Fizyki, którą przyznano mu w 2017 roku za „wiodący udział w pracach obserwatorium LIGO, które przyczyniły się do detekcji fal grawitacyjnych, co

eprasa.pl a59c8db460

otworzyło nowe okno na Wszechświat”. W projekt LIGO, dzięki któremu profesor Barish znalazł się również wśród laureatów Nagrody Nobla, zaangażowanych było blisko 1000 badaczy na całym świecie.

> *– W czasie mojej długiej kariery naukowej spotykałem się z naukowcami z całego świata. Naukowcy porozumiewają się ze sobą bardzo efektywnie.* **ISTOTNE JEST TO, ŻEBY BUDOWAĆ NAUKĘ BEZ SZTUCZNEGO STAWIANIA GRANIC** *– przyznał naukowiec po otrzymaniu Nagrody Kopernikańskiej.*

Podkreślał również, że pierwszym naukowcem, o którym dowiedział się jeszcze w dzieciństwie, był właśnie Mikołaj Kopernik. Wspominał, że o słynnym polskim astronomie opowiedział mu wujek, z którym oglądał zachody Słońca w rodzinnym stanie Nebraska.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU
„SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



Fot. Akademia Kopernikańska

ROK 2023 POD ZNAKIEM KOPERNIKA. I ŚWIATOWY KONGRES KOPERNIKAŃSKI

I Światowy Kongres Kopernikański

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

I Światowy Kongres Kopernikański zorganizowany został w dniach 19-21 lutego 2023 roku. To właśnie podczas tego wydarzenia **OFICJALNIE INAUGUROWANO DZIAŁALNOŚĆ AKADEMII KOPERNIKAŃSKIEJ.**



Tekst: **Gabriela Keklak**

Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 roku w Toruniu i to właśnie w tym polskim mieście, którego dumą jest uniwersytet jego imienia, 550 lat później, zainaugurowany został I Światowy Kongres Kopernikański.

Podwójny Kongres Kopernikański

I Światowy Kongres Kopernikański organizowany przez Akademię Kopernikańską to wydarzenie, które planowo odbywać ma się co pięć lat. Inauguracja pierw-

eprasa.pl a59c8db460

szej edycji trzydniowej imprezy odbyła się 19 lutego 2023 roku w Auli UMK.

Tego samego dnia Uniwersytet Mikołaja Kopernika obchodził swoje święto, w związku z którym wystartowało trwające cały rok wydarzenie naukowe o formule kroczącej, organizowane przez wspomnianą uczelnię wraz z Uniwersytetem Jagiellońskim, Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim oraz Instytutem Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. W Olsztynie, Krakowie i Toruniu do końca 2023 roku organizowane były naukowe wykłady, badające spuściznę intelektualną Mikołaja Kopernika.

W związku z tym Aula Uniwersytetu Mikołaja Kopernika była tego dnia miejscem rozpoczęcia dwóch inicjatyw, mających na celu upamiętnienie wybitnego astronoma i promocję polskiej nauki.

Ważnym punktem uroczystości był wykład inauguracyjny, który wygłosił prof. Phillip James Edwin Peebles, kanadyjski astronom i kosmolog, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki za 2019 rok.

eprasa.pl a59c8db460

– To zaszczyt przemawiać na Światowym Kongresie Kopernikańskim zorganizowanym z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i tym samym **PRZYCZYNIĆ SIĘ DO UCZCZENIA WIELKIEJ REWOLUCJI KOPERNIKAŃSKIEJ,** *która wymusiła świadomość, gdzie jesteśmy w Układzie Słonecznym, ku niezadowoleniu niektórych w tamtym czasie, a ostatecznie ku zbudowaniu nas wszystkich – mówił noblista.*

– Udało mi się odegrać wiodącą rolę w dokonaniu innego wielkiego postępu: wykazaniu, że nasz wszechświat nie jest stały, lecz ewoluuje – podkreślił.

Wręczenie powołań do Akademii Kopernikańskiej

Pierwszy dzień Światowego Kongresu Kopernikańskiego był też okazją do wręczenia powołań do Akade-

eprasa.pl a59c8db460

mii Kopernikańskiej, gremium skupiającego 100 znanych zagranicznych i polskich naukowców.

– Przed Państwem wspaniały pomnik ku czci Mikołaja Kopernika złożony z naukowców z całego świata. Izby Kopernikańskie i Akademia Kopernikańska to nie jest konkurencja dla polskich uczelni, to płaszczyzna wymiany doświadczeń, myśli i osiągnięć naukowych – mówił ówczesny minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, który powołania wręczał wraz z Grażyną Ignaczak-Bandych z Kancelarii Prezydenta RP.

Na Sekretarza Akademii Kopernikańskiej wybrany został prof. dr hab. Krzysztof Marian Górski. Czytając życiorys naukowca, odnosi się wrażenie, że pracował w najważniejszych dla astronomów miejscach – od Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika Polskiej Akademii Nauk po Centrum Lotów Kosmicznych imienia Roberta H. Goddarda w Maryland. Był członkiem zespołu naukowego misji satelity Planck i laureatem zespołowych nagród NASA za 2010, 2011 i 2014 rok, a także Gruber Cosmology Prize w 2018 roku.

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

W swojej pracy naukowej zajmuje się kosmologią obserwacyjną, wielkoskalową strukturą Wszechświata i mechanizmem powstawania galaktyk. Zajmuje się badaniami mikrofalowego promieniowania tła (CMB).

Gala Nauki Polskiej

Dzień inauguracyjny Światowego Kongresu Kopernikańskiego był także Dniem Nauki Polskiej. Z tej okazji zorganizowana została specjalna gala, podczas której przyznano nagrody wybitnym uczonym, którzy reprezentują różne dziedziny polskiej nauki.

LAUREACI ZOSTALI UHONOROWANI ZA ZASŁUGI W PIĘCIU KATEGORIACH: *za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej, wdrożeniowej, organizacyjnej oraz całokształt dorobku.*

eprasa.pl a59c8db460

Te ostatnie, bardzo prestiżowe wyróżnienia otrzymali:

– prof. dr hab. inż. Maria Jolanta Szpakowska z Politechniki Gdańskiej,

– prof. dr hab. inż. Marian Mikołajczyk z Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych Polskiej Akademii Nauk,

– prof. dr hab. n. med. Andrzej Pająk z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,

– dr hab. Henryk Kiereś z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II,

– Katarzyna Polak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Panel noblistów

20 lutego 2023 roku, w drugi dzień Światowego Kongresu Kopernikańskiego, do wspólnej rozmowy zasiadło pięciu noblistów – prof. Philip James Edwin Peebles, prof. Michel Gustave Édouard Mayor, prof. Barry Clark Barish, prof. Arthur B. McDonald, prof. Didier

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Patrick Queloz. Panel moderowany był przez wybranego dzień wcześniej na Sekretarza Akademii Kopernikańskiej prof. Grzegorza Górskiego.

> *Dyskusja dotyczyła głównie fizyki i astronomii – czyli dziedzin, w których są oni ekspertami.* **NAUKOWCY PORUSZYLI JEDNAK TAKŻE WĄTKI WAŻNE DLA WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA,** *w tym trudne tematy, jak wojna na Ukrainie, pandemia COVID-19 czy zmiany klimatyczne.*

Nobliści w rozmowie wiele razy nawiązywali do stwierdzenia, że nauka jest inspirowana ciekawością i najlepiej działa, kiedy nie stawia się jej granic.

Dyskusję poprzedziło wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego w rządzie PiS. – Mikołaj Kopernik, który był jednym z absolutnie wyjątkowych odkrywców dzisiaj patronuje nam w tym, żeby szukać prawdziwej, głębokiej wiedzy, która ma nam dawać po-

eprasa.pl a59c8db460

szerzenie granic prawdy, granic poznania, ale także lepsze życie – budować lepszy świat – mówił ówczesny szef rządu.

Piknik KOPERNIKański

Organizatorzy Światowego Kongresu Kopernikańskiego nie zapomnieli o młodszych pokoleniach. Jednym z wydarzeń, które zachęcać miały ich do zgłębiania wiedzy był Piknik KOPERNIKański.

W Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy Fundacja „Arte et Marte” zaprezentowała film zrealizowany w technologii wirtualnej rzeczywistości „Kartka z Powstania”.

> *Dzieci i młodzież* **MOGLI TEŻ WZIĄĆ UDZIAŁ W WYSTAWIE „APOLLO 111” CZY WARSZTATACH „LABORATORIA PRZYSZŁOŚCI”,** *gdzie do dyspozycji mieli gogle VR czy drukarli i długopisy 3D.*

eprasa.pl a59c8db460

Uczestnicy pikniku mogli również obejrzeć w planetarium nocne niebo nad Toruniem, uczyli się rozpoznawać gwiazdozbiory i poznawali ciekawostki na temat Mikołaja Kopernika.

Podpisanie „Deklaracji Toruńskiej”

Podczas trzeciego dnia obrad I Światowego Kongresu Kopernikańskiego miało miejsce podpisanie „Deklaracji Toruńskiej”. Przedstawiciele z dziewięciu krajów w przeprowadzonej debacie koncentrowali się na zagadnieniach związanych ze swobodą prowadzenia badań naukowych i publikowania ich wyników. Ważnymi elementami publicznej dyskusji były również kwestie dotyczące szeroko pojętej wolności nauki.

„Badania naukowe, których wynikiem są nierzadko zdumiewające ustalenia, mogą dokonywać się tylko w warunkach zapewnienia uczonym pełnej swobody prowadzenia takich działań, nieskrępowanej możliwości ogłaszania wyników tych badań, ale także nieograniczanych w żaden sposób, możliwości poddawania

eprasa.pl a59c8db460

ogłaszanych wyników badań, rzetelnej i krytycznej debacie naukowej. Tylko w takiej atmosferze, możliwy jest prawdziwy rozwój nauki, a w ślad za tym, rozwój narodów i państw” – czytamy w „Deklaracji Toruńskiej”, którą podpisali uczestnicy debaty.

> *Ministrowie zadeklarowali, że będą podejmować wszelkie działania, aby* **ZAPEWNIĆ WOLNOŚĆ PROWADZENIA BADAŃ NAUKOWYCH ORAZ SWOBODĘ KRYTYKI** *i debaty naukowej.*

– Po pierwsze: żaden naukowiec nie może być pociągany do odpowiedzialności dyscyplinarnej na uczelni z powodu głoszenia swoich przekonań światopoglądowych i religijnych – mówił minister Przemysław Czarnek. Wskazywał także, jako drugi punkt swojej wypowiedzi, że akademickie podwórka powinny być przestrzenią wolnej debaty. – Mamy absolutnie świadomość tego, że nie byłaby możliwa teoria heliocen-

eprasa.pl a59c8db460

tryczna, nie byłoby rewolucji w nauce, której dokonał Mikołaj Kopernik, gdyby nie fakt, że żył i tworzył w wolnym kraju. Tutaj w Polsce miał warunki do tego, żeby odkrywać rzeczywistość i pokazywać ją całemu światu – podsumował Czarnek.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



Obraz: Jan Matejko/Wikipedia

NAUKOWCY Z POLSKI I ŚWIATA IDĄ W ŚLADY KOPERNIKA

Liczne dziedziny nauki, w których działał Mikołaj Kopernik stały się inspiracją dla izb Akademii Kopernikańskiej

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Astronomia i nauki medyczno-przyrodnicze, medycyna, ekonomia, filozofia i prawo – **PIĘĆ OBSZARÓW, KTÓRYMI ZAJMOWAŁ SIĘ MIKOŁAJ KOPERNIK, MAJĄ BYĆ ZGŁĘBIANE PRZEZ NAUKOWCÓW SKUPIONYCH W RAMACH AKADEMII KOPERNIKAŃSKIEJ.** *Do każdej z Izb Akademii wejdzie do 20 członków powoływanych przez prezydenta. Nie będą to zamknięte gremia: izbom odpowiadają tematyczne kolegia, które będą kształcić doktorantów.*



Tekst: **Martyna Kośka**

19 lutego 2023 roku oficjalnie zainaugurowano działalność Akademii Kopernikańskiej. Data nie została wybrana przypadkowo: była to 550. Rocznica urodzin najwybitniejszego polskiego naukowca Mikołaja Kopernika. Akademia ma stanowić żywy pomnik wystawiony naukowcowi

eprasa.pl a59c8db460

przez współczesnych i kontynuować dzieło jego życia: pomagać rozwijać wiedzę, obalać fałszywe przekonania, wspierać krytyczne myślenie.

Akademia Kopernikańska: „element rywalizacji", który ma pobudzić polską naukę

Twórcy Akademii chcą, by wniosła ona do świata nauki nową jakość i nowoczesne sposoby zarządzania, więc inspirują się doświadczeniami zagranicznym jednostek naukowych. Służyć temu ma także międzynarodowa kadra: w połowie składa się z zagranicznych naukowców.

> *– Nauka jest międzynarodowa, nie ma granic i* **CHODZI O TO, ŻEBY W TAKI WŁAŚNIE SPOSÓB JĄ UPRAWIAĆ.**

Oczywiście Akademii Kopernikańska nie jest tutaj zupełnym novum, natomiast nowe jest to, że udaje się zaangażować 50 światowej klasy naukowców w działa-

eprasa.pl a59c8db460

nia skierowane na nasz kraj – mówił Sekretarz Generalny Akademii Kopernikańskiej prof. dr hab. Krzysztof Górski.

– Skierowane na doradztwo w zakresie systemu grantowego, systemu stypendiów dla najmłodszych, dla studentów, doktorantów, konsultacje w zakresie tego, jak sugerować młodym badaczom tematy, które znajdują się na linii rozwoju nauki i robić to mądrze, z zaangażowaniem – dodał.

Pięć Izb odpowiadających obszarom zainteresowania Mikołaja Kopernika

Akademia oparta jest na pięciu filarach reprezentujących dziedziny, w których działał Mikołaj Kopernik. Są to: astronomia, ekonomia, prawo, medycyna oraz teologia i filozofia. Ustawa o Akademii Kopernikańskiej z 22 kwietnia 2022 roku przewiduje wyodrębnienie pięciu Izb:

– Izba Astronomii i Nauk Matematyczno-Przyrodniczych

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

– Izba Nauk Medycznych
– Izba Nauk Ekonomicznych i Zarządzania
– Izba Filozofii i Teologii
– Izba Nauk Prawnych.

Dodatkowo powołano Izbę Laureatów Nagrody Kopernikańskiej.

> *Wskład każdej z pięciu głównych izb będzie wchodzić od 10 do 20 członków powoływanych przez prezydenta na wniosek zgromadzenia.* **CZŁONKIEM AKADEMII BĘDZIE MOGŁA BYĆ OSOBA POSIADAJĄCA TYTUŁ PROFESORA ALBO STOPIEŃ NAUKOWY** *lub inny uznany za równoważny.*

Co bardzo istotne, Akademia ma nie dublować zadań Polskiej Akademii Nauk, lecz poprzez „wprowadzenie elementu rywalizacji” napędzać rozwój polskiej nauki.

eprasa.pl a59c8db460

Do tej pory do Akademii powołani zostali:

Izba Astronomii i Nauk Matematyczno-Przyrodniczych

WACŁAW GUDOWSKI (POLSKA) – profesor w Narodowym Centrum Badań Jądrowych w Świerku. Profesor fizyki neutronowej i fizyki reaktorów w Królewskim Instytucie Technologicznym – KTH, Sztokholm, Szwecja

LESZEK ROSZKOWSKI (POLSKA) – uzyskał PhD w Uniwersytecie Kalifornijskim w Davis. Jest fizykiem specjalizującym się w obszarze astrofizyki i kosmologii cząstek elementarnych, w szczególności bozonu Higgsa, „nowej fizyki” i ciemnej materii we Wszechświecie. Obecnie w ramach Centrum Astronomicznego M. Kopernika kieruje międzynarodowym zespołem badawczym ASTROCENT.

MAREK SARNA (POLSKA) – jest współtwórcą Wielkiego Teleskopu Południowoafrykańskiego SALT i zasiada w zarządzie Fundacji zarządzającej projektem.

eprasa.pl a59c8db460

Jest również prezesem Polskiego Towarzystwa Astronomicznego. Jest członkiem Rady Polskiej Agencji Kosmicznej.

MARIAN SZYMCZAK (POLSKA) – pracuje na Uniwersytecie M. Kopernika. Współpracował z wieloma astronomicznymi ośrodkami zagranicznymi (m.in. Obserwatorium Paryskie, Instytut Radioastronomii Maxa Plancka). Jest m.in. Członkiem Międzynarodowej Unii Nauk Radiowych.

ANDRZEJ UDALSKI (POLSKA) – przez całą karierę związany jest z Uniwersytetem Warszawskim. Przez wiele lat był dyrektorem Obserwatorium Astronomicznego UW. Brał udział w realizacji projektu Teleskopu Warszawskiego w Obserwatorium Las Campanas w Chile.

GEORGE EFSTATHIOU (WIELKA BRYTANIA) – pracował w Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley, następnie w Uniwersytetach w Oxford i w Cambridge. Był pierwszym dyrektorem Kavli Institute for Cosmology (Instytutu Kosmologii) w Cambridge. Odkrywca

eprasa.pl a59c8db460

wielu znaczących zjawisk związanych z początkami Wszechświata, pionier komputerowych symulacji formowania się struktury kosmosu, zaangażowany w badania nad czarną energią.

MASASHI HAZUMI (JAPONIA) –jest związany z Uniwersytetem w Tokio oraz Institute of Particle and Nuclear Studies (KEK). Jest także związany z Japońską Agencją Kosmiczną (JAXA), gdzie kieruje projektem Lite BIRD skupiającym blisko 200 uczonych. Zaangażowany w wiele innych międzynarodowych projektów badawczych i kosmicznych.

DIDIER QUELOZ (SZWAJCARIA) –doktoryzował się w Uniwersytecie w Genewie, obecnie pracuje zarówno w macierzystej uczelni, jak i w Uniwersytecie w Cambridge. Wraz z Michelem Mayorem, był odkrywcą pierwszej planety pozasłonecznej, krążącej wokół gwiazdy podobnej do Słońca. Otrzymał wraz z M. Mayorem Nagrodę Nobla w 2019 roku, za odkrycie egzoplanety orbitującej wokół słońca gwiazdy typu słonecznego.

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

GIANFRANCO DE ZOTTI (WŁOCHY) - doktoryzował się z fizyki w Uniwersytecie w Padwie, z którym jest cały czas związany (był m.in. dyrektorem Obserwatorium Astronomicznego tego Uniwersytetu). Pracował też w NASA Goddard Center w Waszyngtonie, European South Laboratory w Garching (k. Monachium). Zasiada w gremiach kierowniczych ESA (Europejskiej Agencji Kosmicznej) oraz wielu międzynarodowych organizacji naukowych.

Naukowcem, który został powołany na członka Akademii, ale w ubiegłym roku osiągnął wiek emerytalny, jest Arthur B. McDonald z Kanady. Fizyk stopień doktora uzyskał w CALTECH. Pracował m.in. w Uniwersytecie Princeton, Laboratorium CERN w Genewie, Uniwersytecie w Oxford i w Los Alamos. Kieruje podziemnym laboratorium badawczym cząstek elementarnych Sudbury Neutrino Laboratory. W swoich badaniach koncentruje się na zagadnieniu cząstek elementarnych. Za swoje osiągnięcia wraz z zespołem otrzymał w 2015 roku Nagrodę Nobla.

eprasa.pl a59c8db460

Izba Nauk Medycznych

ADAM DZIKI (POLSKA) –uzyskał doktorat (1980) i habilitację (1992) w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi i jest związany z tą uczelnią do dziś. Chirurg o uznanej międzynarodowej pozycji naukowej, członek wielu międzynarodowych organizacji lekarskich. Członek zespołów redakcyjnych wielu polskich i zagranicznych wydawnictw naukowych. Przewodniczący Zespołu Nauk Medycznych Rady Doskonałości Naukowej.

GRZEGORZ GIELERAK (POLSKA) – od 1993 roku jest związany z Wojskowym Instytutem Medycznym. Uzyskał tam doktorat (1998) oraz habilitację (2005). Od 2007 roku jest dyrektorem Wojskowego Instytutu Medycznego. Specjalista w zakresie chorób wewnętrznych i kardiologii. Był wielokrotnie nagradzany za swoje osiągnięcia naukowe oraz organizacyjne. W 2022 roku mianowany generałem broni.

EWA MARCINOWSKA-SUCHOWIERSKA (POLSKA) – jest związana z Centrum Medycznym Kształ-

eprasa.pl a59c8db460

cenia Podyplomowego w Warszawie, gdzie uzyskała doktorat (1979) oraz habilitację (1988). Specjalizuje się w zakresie chorób wewnętrznych i geriatrii. Jest autorką ponad 300 publikacji naukowych w tym zakresie. Jest uznanym autorytetem międzynarodowym w zakresie chorób kości (zwłaszcza osteoporozy), członkiem wielu stowarzyszeń krajowych i zagranicznych.

LESZEK MARKUSZEWSKI (POLSKA) – przez wiele lat był związany z Wojskową Akademią Medyczną w Łodzi, uzyskał w niej doktorat (1997) i habilitację (2011). Był Naczelnym Lekarzem Więziennictwa oraz dyrektorem Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji w Warszawie. Od 2020 roku jest związany z Uniwersytetem Technologiczno-Humanistycznym w Radomiu, gdzie stworzył i kieruje wydziałem lekarskim.

ANDRZEJ RYNKIEWICZ (POLSKA) – doktoryzował się i habilitował w Akademii Medycznej w Gdańsku. Przez wiele lat związany był z tą uczelnią, obecnie

eprasa.pl a59c8db460

pracuje na Wydziale Lekarskim w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Pracował w wielu klinikach europejskich. Jest specjalistą w obszarze kardiologii oraz chorób wewnętrznych. Jest prezesem Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

MARIANO BIZZARRI (WŁOCHY) – uzyskał doktorat na Uniwersytecie „La Sapienza” w Rzymie. Z tą uczelnią jest związany od początku swojej kariery zawodowej. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół medycyny eksperymentalnej, biomedycyny, medycyny kosmicznej. Jest członkiem i kierownikiem wielu międzynarodowych zespołów badawczych. Jest również członkiem wielu medycznych organizacji międzynarodowych, w tym związanych z eksploracją przestrzeni kosmicznej.

HANS JOACHIM MEYER (NIEMCY) – związany pozostaje z Georg August Universität Göttingen, gdzie w 1972 roku uzyskał doktorat. Habilitację otrzymał w 1981 roku w Uniwersytecie Medycznym w Hanowerze. Był także przez wiele lat związany ze szpitalem kli-

eprasa.pl a59c8db460

nicznym Uniwersytetu w Kolonii. Jest chirurgiem o wybitnej pozycji międzynarodowej, prezesem Niemieckiego Stowarzyszenia Chirurgów (2012 – 2022).

MANSUR RAHNAMA-HEZAVAH (IRAN) – profesor nauk medycznych; Specjalista Chirurgii Stomatologicznej i Szczękowo-Twarzowej. Kierownik Katedry i Zakładu Chirurgii Stomatologicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie; Członek Rady Doskonałości Naukowej oraz Ekspert Polskiej Komisji Akredytacyjnej w Zespole Nauk Medycznych. Konsultant krajowy z zakresu chirurgii stomatologicznej. Prezes Polskiego Towarzystwa Chirurgii Stomatologicznej i Szczękowo-Twarzowe.

ADAM T. STYS (USA) – jest profesorem medycyny w Sanford Cardiovascular Institute w Sanford School of Medicine (University of South Dakota). Jest wybitnym specjalistą w zakresie chorób wewnętrznych, w szczególności zaś uznanym w skali międzynarodowej specjalistą w zakresie kardiologii. Kieruje kliniką kardiologii o uznanej renomie międzynarodowej. Jest

eprasa.pl a59c8db460

konsultantem kardiologicznym wielu amerykańskich klinik kardiologicznych.

HUEY-JEN SU (TAJWAN) – urodziła się w Tajwanie. Studiowała w USA, gdzie w Szkole Zdrowia Publicznego w Uniwersytecie Harvarda uzyskała doktorat w zakresie zdrowia publicznego. Jest związana z National Cheng Kung University w Tainan, gdzie kieruje od lat Departamentem Środowiska i Zdrowia Publicznego. Jest członkiem wielu międzynarodowych zespołów badawczych, jest też zaangażowana w funkcjonowanie instytucji odpowiedzialnych za zdrowie publiczne.

Izba Nauk Ekonomicznych i Zarządzania

ADAM GLAPIŃSKI (POLSKA) – w latach 2003–2007 był profesorem w Wyższej Szkole Ekonomii i Prawa w Kielcach. Wcześniej wykładał m.in.: w Polskiej Akademii Nauk, Inter-University Centre of Postgraduate Studies w Dubrowniku, University of Colorado at Boulder, United States Business and Industrial Council na University of Missouri i University of Kansas oraz In-

eprasa.pl a59c8db460

stitut Superieur de Gestion. Obecnie prezes Narodowego Banku Polskiego.

ZBIGNIEW KRYSIAK (POLSKA) – doktoryzował się w 2004 r., a habilitację uzyskał w 2015 r. w Szkole Głównej Handlowej. Z tą uczelnią jest związany zawodowo od 1999 r. Autorem ponad 140 publikacji oraz ponad 100 recenzji naukowych, profesor wizytującym na uczelniach w USA i Indiach. Przewodniczący Rady Programowej Instytutu Myśli Schumana.

LEON PODKAMINER (POLSKA) – pracował m.in. w IER, PAN, IIASA (Laxenburg), EUR (Rotterdam). Jest emerytowanym pracownikiem Vienna Institute for International Economic Studies, z którym jest związany od 1993 r. Swoje badania koncentruje na zagadnieniach polityki ekonomicznej, makroekonomii, integracji i dezintegracji, globalizacji, kursów walutowych, wzorców konsumpcji i cen relatywnych.

MARTA KIGHTLEY (POLSKA) – zatrudniona na stanowisku profesora uczelni w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie w Instytucie Ekonomii Politycz-

eprasa.pl a59c8db460

nej, Prawa i Polityki Gospodarczej (Katedra Ekonomii Politycznej i Historii Myśli Ekonomicznej). W latach 2007–2010 pracowała w służbie dyplomatycznej. Pełniła funkcję kierownika wydziału polityczno-ekonomicznego Ambasady RP w Seulu. Wieloletni członek Rady Edukacyjnej NBP.

THOMAS J. JORDAN (SZWAJCARIA) – ukończył studia w zakresie ekonomii i zarządzania na Uniwersytecie w Bernie w 1989 r., na którym w 1993 r. uzyskał również stopień doktora. Pracę habilitacyjną przygotował podczas trzyletnich studiów badawczych na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Harvarda (Cambridge, Massachusetts, USA). W 1998 r. został zatrudniony jako wykładowca, a od 2003 r. jako profesor honorowy na Uniwersytecie w Bernie. Wykłada teorię i politykę monetarną.

ROBERT HOLZMANN (AUSTRIA) – jest austriackim ekonomistą, prezesem Oesterreichische Nationalbank i członkiem Rady Prezesów Europejskiego Banku Centralnego, a także członkiem Austriackiej Akademii Nauk (od 2014 r.). Piastuje honorowe stanowiska w So-

eprasa.pl a59c8db460

uth-Western University in Economics and Finance w Chengdu, Uniwersytecie Malezyjskim w Kuala Lumpur i Uniwersytecie New South Wales w Sydney. Przed ponownym podjęciem pracy akademickiej w 2011 r. zajmował szereg stanowisk w Banku Światowym.

Izba Nauk Prawnych

ELŻBIETA KARSKA (POLSKA) – doktorat uzyskała w Uniwersytecie Wrocławskim (2004) i habilitację (2010). Obecnie jest związana z Uniwersytetem Kard. S. Wyszyńskiego w Warszawie. Specjalizuje się w zakresie prawa międzynarodowego, współpracuje ze Stałym Trybunałem Arbitrażowym w Hadze oraz Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasbourgu.

ANNA ŁABNO (POLSKA) – uzyskała doktorat (1985) i habilitację (1997) w Uniwersytecie Śląskim. Wśród zainteresowań naukowych mieści się polskie i porównawcze prawo konstytucyjne, w szczególności systemy sprawowania władzy z uwzględnieniem mechanizmów przekształceń ustrojowych we współczesnych państwach).

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

CONOR CASEY (WIELKA BRYTANIA) – urodził się w 1993 roku w Północnej Irlandii. PhD uzyskał w 2020 roku w Trinity College w Dublinie. Obecnie jest związany z Uniwersytetem w Liverpoolu. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół zagadnień prawa konstytucyjnego. Współpracuje w tym zakresie ze Szkołą Prawa Yale University.

FABRIZIO GIULIMONDI (WŁOCHY) – związany jest z Uniwersytetem Rzymskim „La Sapienza”, gdzie piastuje stanowisko profesora. Specjalizuje się w obszarze prawa administracyjnego i prawa konstytucyjnego porównawczego. Jest członkiem międzynarodowych zespołów badawczych.

MARIUS OSTROWSKI – uzyskał PhD w 2017 roku w Oxford University. Specjalizuje się w historii idei i historii instytucji demokratycznych w Europie. Obecnie pracując w European University Institute we Florencji (Centrum R. Schumana), zajmuje się zagadnieniami związanymi z wpływem rozwoju społecznego na ewolucję idei i instytucji demokratycznych.

eprasa.pl a59c8db460

ADRIAN VERMEULE (USA) – ukończył Harvard Law School, pracował jako profesor prawa w Szkole Prawa w Uniwersytecie Chicago, a następnie w Harvard Law School. Jest członkiem Amerykańskiej Akademii Nauk. Specjalizuje się w obszarze prawa konstytucyjnego oraz prawa administracyjnego. Jest promotorem koncepcji tzw. konstytucjonalizmu dobra wspólnego.

MANUELE VESCOVI (WŁOCHY) – uzyskał stopień doktora prawa na Uniwersytecie w Bolonii. Przez wiele lat był zaangażowany w dużych przedsiębiorstwach włoskich. Pełnił różne funkcje we władzach regionalnych regionu Toskania. Był senatorem Republiki Włoskiej.

Izba Filozofii i Teologii

KS. PAWEŁ BORTKIEWICZ (POLSKA) – członek Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, profesor nauk teologicznych specjalizujący się w zakresie teologii moralnej. Wykładowca Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, następnie na Wydziale

eprasa.pl a59c8db460

Teologicznym w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie pełnił funkcję dziekana.

O. MARCIN TKACZYK (POLSKA) – urodził się w 1976 roku w Polsce. Doktoryzował się i uzyskał habilitację w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w obszarze logiki. Był Dziekanem Wydziału Filozofii oraz prorektorem KUL.

KS. IRENEUSZ WERBIŃSKI (POLSKA) – urodził się w 1950 roku w Polsce. Doktoryzował się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w zakresie teologii duchowości. W tym obszarze uzyskał też habilitację w Akademii Teologii Katolickiej. Pracował w tej uczelni na Wydziale Teologicznym, a następnie współtworzył Wydział Teologiczny UMK w Toruniu. Obecnie jest związany z Akademią Jagiellońską w Toruniu.

PIOTR WILCZEK (POLSKA) – doktoryzował się i habilitację uzyskał w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Pracował na tym uniwersytecie, a następnie w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie kierował Ośrodkiem Badań nad Reformacją i Kulturą Intelektualną

eprasa.pl a59c8db460

w Europie Wczesnonowożytnej. Czynny w służbie dyplomatycznej jako ambasador RP w Waszyngtonie, a obecnie w Londynie.

KARD. GERHARD MÜLLER (NIEMCY) – urodził się w 1947 roku w Niemczech. Doktoryzował się i habilitację uzyskał w Uniwersytecie we Fryburgu Bryzgowijskim. Pracował w Uniwersytecie Ludwika i Maksymiliana w Monachium. Był biskupem Ratyzbony, prefektem Kongregacji Nauki Wiary, jest kardynałem Kościoła katolickiego.

TORY K. BAUCUM (USA) – był pastorem anglikańskim w USA, pracował jako profesor w George Mason University, Fairfax. Po dokonaniu konwersji na katolicyzm zaangażował się w aktywne działania ekumeniczne, kieruje Instytutem Pokoju prowadzącym dialog międzyreligijny.

NIGEL BIGGAR (WIELKA BRYTANIA) – jest pastorem anglikańskim, uzyskał doktorat z teologii na Uniwersytecie w Chicago. Na Uniwersytecie w Oxfordzie prowadzi projekt „Ethics and Empire”, w którym wraz

eprasa.pl a59c8db460

z kierowanym przez siebie zespołem bada etyczne aspekty funkcjonowania Imperium Brytyjskiego.

BERNARDO ESTRADA (KOLUMBIA) – uzyskał doktorat w teologii biblijnej w Uniwersytecie w Nawarze w Hiszpanii w 1993 roku. Był przez wiele lat związany z papieskim Uniwersytetem Santa Croce w Rzymie. Obecnie jest zatrudniony w Uniwersytecie de la Sabana w Bogocie.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



Fot. Szkoła Główna Mikołaja Kopernika

ODRODZENIE DUCHA KOPERNIKAŃSKIEGO

Inauguracja roku akademickiego w Szkole Głównej Mikołaja Kopernika

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Na mapie Polski od pewnego czasu działa nowa **JEDNOSTKA NAUKOWA – SZKOŁA GŁÓWNA MIKOŁAJA KOPERNIKA** *– gdzie ideały astronoma stanowią inspirację do kształcenia kolejnych pokoleń badaczy. Rolę Rady Naukowej uczelni pełni Akademia Kopernikańska.*



Tekst: **Marek Sławiński**

Od wieków Polska była domem dla wielu wybitnych umysłów, których dorobek wyznaczał nowe kierunki myślenia i odpowiadał za postęp w szeregu dziedzin. Jednym z nich był Mikołaj Kopernik, który ze względu na zakres działalności oraz nowatorstwo wyróżnia się spośród tego grona w sposób szczególny. Odkrycia uczonego zmieniły oblicze nauki, a jego dziedzictwo jest nie tylko źródłem inspiracji, ale również fundamentem dla nowej

eprasa.pl a59c8db460

instytucji, która nosi jego imię – Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika (SGMK).

Utworzenie jednostki było wyrazem hołdu złożonego polskiemu astronomowi przez międzynarodowe środowisko akademickie pochodzące z renomowanych instytucji naukowych. Przeniesienie ducha kopernikańskiego do współczesności nie tylko upamiętnia jego niezrównane osiągnięcia, ale również odzwierciedla potrzebę promowania idei kopernikańskiej na świecie, przy wykorzystaniu najnowszych zasobów i zdobyczy nauki.

Czym jest Szkoła Główna Mikołaja Kopernika?

SGMK nie jest jedynie kolejną uczelnią, lecz miejscem, w którym ideały Kopernika – odwaga w prowadzeniu badań, upór w dążeniu do prawdy i otwartość na nowe idee – stają się inspiracją dla kształcenia kolejnych pokoleń naukowców. Różnorodność kadry naukowej oraz współpraca m.in. z Narodowym Bankiem Polskim, któ-

eprasa.pl a59c8db460

rego eksperci pełnią rolę mentorów, zapewnia studentom merytoryczne wsparcie.

Szkoła przyciąga uczonych z renomowanych instytucji z całego świata, takich jak Princeton, Oxford, Harvard czy NASA, co pozwala na wymianę myśli i doświadczeń, a także świadczy o jej międzynarodowych aspiracjach. W erze cyfrowej, gdzie zmiany następują szybciej niż kiedykolwiek wcześniej, SGMK kładzie szczególny nacisk na praktyczne wykorzystanie wiedzy.

> *Uczelnia kształci nie tylko teoretyków, ale również praktyków, gotowych zmierzyć się z wyzwaniami przyszłości. Dzięki temu,* **STUDENCI SGMK STAJĄ SIĘ EKSPERTAMI GOTOWYMI NA KONFRONTACJĘ W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE.**

SKMG współpracuje blisko z Akademią Kopernikańską, a prezydium tej ostatniej stanowi Radę Na-

eprasa.pl a59c8db460

ukową uczelni. O korzyściach, które daje taka współpraca opowiadał rektor Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika dr Piotr Turek na konferencji prasowej przybliżającej ideę organizowanego przez uczelnię kongresu Futurist of The Year 2024.

– Udaje nam się realizować tak niesamowite projekty, i docierać do międzynarodowych wybitnych postaci ze swaita nauki w dużej mierze dzięki Akademii Kopernikańskiej, któej członkami są wybitni naukowcy, m.in. laureaci nagrody Nobla, czy wykładowcy z wielkich placówek dydaktycznych z całego świata – mówił dr Turek. – Ich zaplecze naukowe, polecanie nas i proponowanie w swoich gremiach sprawia, że jesteśmy w stanie z takim rozmachem realizować nasze projekty i jesteśmy w stanie budować tę uczelnię w sposób międzynarodowy – dodał.

Rektor SGMK podkreślał, że wyjątkowość oferty uczelni „tkwi w trzech słowach – międzynarodowość, interdyscyplinarność i wysoka jakość”. – To sprawia, że my nie konkurujemy z nikim w kraju.

eprasa.pl a59c8db460

Staramy się sprowadzić Harvard do Polski, żeby wybitne jednostki nie wyjeżdżały do Bostonu. Chcemy zbudować ofertę, która za kilka lat sprawi, że wybitni liderzy będą mogli studiować tutaj, w kraju i będą mieli dostęp do wielkiej, międzynarodowej jakości – podkreślił.

Jedna szkoła, pięć miast

W roku akademickim 2023/2024 naukę w Szkołach Doktorskich rozpoczęło blisko 60 doktorantów. Kształcenie doktorantów trwa sześć semestrów i kończy się złożeniem rozprawy doktorskiej.

Mieszcząca się w Warszawie siedziba główna szkoły integruje działalność Kolegiów działających w pięciu miastach: Kolegium Astronomii i Nauk Przyrodniczych w Toruniu, Kolegium Nauk Medycznych w Olsztynie, Kolegium Nauk Ekonomicznych i Zarządzania w Warszawie, Kolegium Filozofii i Teologii w Krakowie oraz Kolegium Nauk Prawnych w Lublinie. Stanowią one wydziały zamiejscowe jednostki naukowej. Każde z nich

eprasa.pl a59c8db460

będzie skupiać się na jednej dyscyplinie, w której osiągnięcia miał Mikołaj Kopernik.

> *– O roku prężnego działania udało nam się wiele osiągnąć.* **ZBUDOWALIŚMY BARDZO SILNE FUNDAMENTY NASZEJ UCZELNI. JEST TO PIĘĆ KOLEGIÓW,** *w których kształcimy w tym momencie w sześciu dziedzinach. Są to filozofia, teologia, nauki medyczne, nauki prawne, ekonomia i finanse. Już niebawem do tego grona dołączy też astronomia – przybliża dyrektor ds. Naukowych i Edukacyjnych SGMK Katarzyna Ciechowicz.*

– W tym momencie w zasadzie wszystkie nasze kolegia prowadza zajęcia w ramach szkoły doktorskiej i realizują zarówno misję interdyscyplinarności, jak również misję międzynarodowości. Dowodem tego są,

eprasa.pl a59c8db460

chociażby ostatnie zajęcia, które były prowadzone przez światowej sławy profesorów Harolda Jamesa z Princeton University oraz Petera C. Bishopa z University of Houston – wskazuje.

Czym zajmują się poszczególne Kolegia SGMK?

Kolegium Astronomii i Nauk Przyrodniczych w Toruniu stanowi centrum naukowej innowacji w dziedzinie astronomii i oferuje unikalne możliwości dla przyszłych doktorantów, zapewniając indywidualizowaną opiekę naukową. Uczelnia daje studentom możliwość zakładania własnych startupów, dbając nie tylko o stronę teoretyczną, ale i praktyczną tych przedsięwzięć. Placówka ma stanowić miejsce, dzięki któremu uczestnicy zajęć uzyskają dostęp do ekspertów z całego świata, bez konieczności wyjeżdżania za granicę.

Kolejnym na liście jest Kolegium Nauk Medycznych w Olsztynie, którego program kształcenia obejmuje zagadnienia związane z komercjalizacją badań

eprasa.pl a59c8db460

naukowych, etyką ich prowadzenia, podstawami Evidence-Based Medicine oraz prawem medycznym.

> *Absolwent będzie wyposażony w wiedzę z różnych dziedzin nauki,* **POZWALAJĄCĄ MU TWÓRCZO IDENTYFIKOWAĆ I FORMUŁOWAĆ,** *a także innowacyjne rozwiązywać złożone problemy.*

W Lublinie działa z kolei Kolegium Nauk Prawnych, którego celem jest wprowadzenie do polskich środowisk prawnych nowych, dobrze wykształconych kadr. Program obejmuje m.in. metodologię nauk prawnych, ekonomiczną analizę prawa, etykę w pracy badawczej, a także zagadnienia związane z historią prawa oraz prawem autorskim.

Nauka nawiązuje do średniowiecznych relacji mistrz-uczeń

Kolegium Filozofii i Teologii, będące częścią Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika, oferuje kształcenie

eprasa.pl a59c8db460

w dwóch dyscyplinach: filozofii oraz naukach teologicznych. Program dla doktorantów daje możliwość wspólnej pracy nad rozwijaniem kompetencji badawczych w nawiązaniu do tradycji uniwersyteckiej relacji między mistrzem a uczniem. Zaproszenie do współpracy uczonych z zagranicy ma na celu odtworzenie średniowiecznego przepływu myśli i idei. Program kształcenia obejmuje m.in. etykę w pracy badawczej, filozofię nauki, a także zagadnienia związane z teorią argumentacji czy hermeneutyką.

Ostatnim jest Kolegium Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, które w ramach Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika w Warszawie oferuje różnorodne programy studiów, w tym Szkołę Doktorską, kurs MBA (Master of Business Administration) we współpracy z Narodowym Bankiem Polskim oraz studia pierwszego stopnia i magisterskie.

Głównym celem Kolegium jest przygotowanie absolwentów do samodzielnego prowadzenia badań naukowych oraz promowania wolności debaty akademickiej.

eprasa.pl a59c8db460

> *Program kształcenia wzmacnia także cechy charakteru,* **PRZYGOTOWUJĄC STUDENTÓW DO AKTYWNEGO UDZIAŁU W ŻYCIU ZAWODOWYM** *i społecznym.*

Szkoła Główna Mikołaja Kopernika prowadzi studia MBA

Studia podyplomowe MBA mają zapewnić uczestnikom aktualną wiedzę tematyczną opartą na praktycznych doświadczeniach. Ich program skierowany jest do kadry zarządzającej, w tym członków organów statutowych, dyrektorów spółek handlowych i menedżerów, którzy pragną poszerzyć swoją wiedzę z zakresu ekonomii, finansów i bankowości. Szkoła kształci obecnie 70 studentów Akademii MBA.

Za najwyższą jakość kształcenia na wymienionych Kolegiach odpowiadać ma kadra SGMK. Należą do niej nobliści, elita uczelni światowych, wybitni polscy naukowcy łączący badania z praktyką gospodarczą. W jej skład wchodzą m.in. członkowie Rady Naukowej Kolegium Nauk

eprasa.pl a59c8db460

Ekonomicznych i Zarządzania SGMK Harold James, Leon Podkaminer i Grażyna Ancyparowicz, a także dziekani i prodziekani poszczególnych Kolegiów – Fabrizio Giulimondi, Marios Loukas, Andrzej Rynkiewicz, Andrzej Niedzielski, Mirosław Lenart czy Saša Horvat.

W ramach SGMK działa też Szkoła Doktorska, która posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora oraz doktora habilitowanego w kilku dyscyplinach naukowych, obejmujących ekonomię, prawo, filozofię, teologię, astronomię i nauki medyczne. Głównym jej celem jest przygotowanie doktorantów do prowadzenia procesów badawczych, realizowanie projektów naukowych oraz przekazywanie najnowszej wiedzy na poziomie 8 Polskiej Ramy Kwalifikacji. Absolwenci będą potrafili prowadzić dialog naukowy, pisać teksty naukowe, stosować metody badawcze oraz działać w zespołach. Dodatkowo posiądą umiejętności prezentacji danych, komunikacji cyfrowej i implementacji wiedzy w praktyce.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



Fot. Shutterstock

CZYM JEST AKADEMIA KOPERNIKAŃSKA? ŁATWY QUIZ

Pomnik Mikołaja Kopernika w Toruniu

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

AKADEMIA KOPERNIKAŃSKA MA BYĆ ŻYWYM POMNIKIEM MIKOŁAJA KOPERNIKA *i zajmować się współczesnymi badaniami w dziedzinach nauki pokrewnych do tych, którymi zajmował się słynny polski astronom.* **W NASZYM QUIZIE SPRAWDZICIE SWOJĄ WIEDZĘ O DZIAŁALNOŚCI TEJ INSTYTUCJI.**



Tekst: **Maciej Zaremba**

W lutym w cyklu „Polska nauka śladami Kopernika” pod hasłem „Akademia Kopernikańska – żywy pomnik Mikołaja Kopernika” opisujemy działania instytucji badawczej, która ma być swoistym pomnikiem ku czci wielkiego polskiego astronoma. Akademia Kopernikańska ma integrować i wspierać badania naukowców z Polski i całego świata. W kolejnych

eprasa.pl a59c8db460

tekstach chcemy opowiedzieć, jak Akademia Kopernikańska realizuje Narodowy Program Kopernikański i działa na polu astronomii, matematyki, fizyki i innych nauk przyrodniczych, medycyny, ekonomii i zarządzania, nauk prawnych oraz filozofii i teologii.

Akademia Kopernikańska. Czym jest i jak działa - łatwy quiz

Przed lekturą kolejnych artykułów i materiałów poświęconych Akademii Kopernikańskiej, które będą pojawiać się we „Wprost” przez cały luty, zapraszamy do rozwiązania łatwego quizu poświęconemu jej działalności. Quiz nie jest trudny, więc można spróbować go rozwiązać bez większego przygotowania. Jeśli jednak nie znacie odpowiedzi na któreś z pytań, warto zapoznać się z naszym tekstem poświęconym Akademii Kopernikańskiej.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

ROZWIĄŻ QUIZ

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika



PROF. GÓRSKI: AKADEMIA KOPERNIKAŃSKA TO PLATFORMA WYMIANY MYŚLI

Prof. Krzysztof Górski, Sekretarz Generalny Akademii Kopernikańskiej w videocaście „Ludzie nauki”

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

Najważniejszym celem powołania Akademii Kopernikańskiej było **STWORZENIE KOLEGIALNEGO CIAŁA ZŁOŻONEGO Z NAUKOWCÓW POLSKICH I ZAGRANICZNYCH,** *które udostępni im platformę oddziaływania, wymiany myśli i sugestii –* **MÓWIŁ W VIDEOCAŚCIE WPROST „LUDZIE NAUKI” SEKRETARZ GENERALNY AKADEMII KOPERNIKAŃSKIEJ PROF. KRZYSZTOF GÓRSKI.**



Tekst: **Maciej Zaremba**

Akademia Kopernikańska została powołana w 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika z intencją wystawiania polskiemu astronomowi żywego pomnika. O pierwszym roku działalności tej instytucji naukowej i jej dalszych planach opowiedział w kolejnym odcinku videocastu Wprost „Ludzie nauki” z cyklu „Polska nauka śladami

eprasa.pl a59c8db460

Kopernika” Sekretarz Generalny Akademii Kopernikańskiej, astrofizyk prof. Krzysztof Górski.

Zapraszamy do wysłuchania całego odcinka videocastu Wprost „Ludzie nauki”

Prof. Krzysztof Górski opowiedział o celach powołania Akademii Kopernikańskiej. – Wydaje się, że

> *najważniejszym celem było* **STWORZENIE KOLEGIALNEGO CIAŁA ZŁOŻONEGO Z NAUKOWCÓW** *polskich i zagranicznych, które udostępni im platformę oddziaływania, wymiany myśli, wymiany sugestii*

– stwierdził Sekretarz Generalny Akademii.

– Ma to umożliwić działania, które pozwolą wprowadzić nowe elementy do tego, jak podchodzimy do badań naukowych, ich kierunkowania, wspomagania, a poprzez Szkołę Główną Mikołaja Kopernika także działań w kierunku edukacyjnym – dodał.

eprasa.pl a59c8db460

Akademia Kopernikańska jako żywy pomnik Kopernika

Jak tłumaczył prof. Górski, idea powołania Akademii była ściśle związana z obchodami 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

– Poszukiwano odpowiedzi na pytanie, jak można godnie uczcić tę rocznicę.

> *I powstał pomysł utworzenia Akademii Kopernikańskiej. Akademii i stowarzyszonej z nią Szkoły Głównej* **JAKO RODZAJU ŻYWEGO POMNIKA DLA MIKOŁAJA KOPERNIKA** *– wskazuje prof. Górski.*

– Wyraża się to m.in. tym, że przynajmniej w początkowym okresie działalności te instytucje mają działać na niwie pięciu tematycznych kierunków, które pozostały nam w schedzie po Koperniku. Chodzi o astronomię, ale również prawo, medy-

eprasa.pl a59c8db460

cynę, filozofię i teologię oraz ekonomię – podkreśla.

Sekretarz Generalny Akademii Kopernikańskiej przyznaje, że on sam uważał, że warunkiem powstania Akademii musiało być powołanie jej „na zasadzie ciekawego pomysłu i próby stworzenia wartości dodanej, którą można włożyć w cały pejzaż polskiej nauki, zarówno w sensie edukacyjnym, jak i w sensie badawczym”.

– Chcemy mieć efektywną platformę dialogu pomiędzy zagranicznymi członkami Akademii, którzy zechcą nas wspomagać i ich kolegami z Polski. Celem tego dialogu ma być znalezienie takich kierunków badawczych, które będą mogły dodać coś pozytywnego do tego, co już się dzieje w Polsce w obszarze naukowym – podkreślił.

Prof. Górski zaznaczył, że stworzenie takiej instytucji od zera jest bardzo trudnym przedsięwzięciem.

eprasa.pl a59c8db460

– Akademia Kopernikańska ma być zaangażowana w proces implementacji tego, co nazwano **NARODOWYM PROGRAMEM KOPERNIKAŃSKIM DLA ROZWOJU POLSKIEJ NAUKI.**

Kiedy osiągniemy pełen statutowy rozmiar Akademii, czyli 100 członków i rozpoczniemy efektywne działanie i komunikację pomiędzy nimi, będziemy stwarzali propozycje tego, jak wypełnić treścią ten termin – mówił nam prof. Górski.

Jednak w samej rozmowie wskazał wiele rzeczy, które już w ciągu pierwszego roku udało się zrobić. Wśród nich znalazło się m.in. powołanie Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika, zorganizowanie I Światowego Kongresu Kopernikańskiego, wręczenie Nagród Kopernikańskich, czy przyznanie pierwszych środków finansowych na badania naukowe w postaci grantów i stypendiów.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Polska nauka śladami Kopernika

ZOBACZ WIDEO

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MINISTERSTWA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU „SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl a59c8db460



WALCZYŁEM WYKAŁACZKĄ Z ARMIĄ MUZYCZNYCH RAMBO

Fot. chlopifilm.pl

epi.asp.pl/69c8db460

Prawdopodobnie właśnie takie **ROZGRYWKI W ŚWIECIE POLSKIEGO FILMU, PERSONALNE INTERESY, CHŁOPSKA DUMA ITD. SPRAWIAJĄ, ŻE TAK MAŁO FENOMENALNYCH RODZIMYCH PRODUKCJI ZDOBYWA TĘ NAGRODĘ.** *Może dlatego nasze narodowe powiedzenia to: „Miało być tak pięknie a wyszło jak zwykle” oraz „nic się nie stało” –* **MÓWI ŁUKASZ L.U.C. ROSTKOWSKI,** *twórca muzyki do filmu „Chłopi”, polskiego kandydata do Oscara, który nominacji ostatecznie nie dostał. – Czysto artystyczny film o empatii, hejcie i wspólnocie, został wmieszany w politykę – mówi L.U.C.*



Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

Były nadzieje na nominacje do Oscarów dla „Chłopów”, dlaczego się nie udało?

Może za mało wybuchów, pościgów i strzelanin. A tak serio: jako twórcy filmu jesteśmy na takim etapie, że

eprasa.pl a59c8db460

jeszcze ciężko nam się o tym mówi, to są dla nas duże emocje... Z pewnością powodów jest wiele. Ja wiem, że wystrzeliłem tym projektem jak Tesla, bardzo dużo zyskałem. Mam w sobie dużo wdzięczności za możliwość rozwinięcia skrzydeł. Jeśli chodzi o muzykę, to od początku szanse na Oscara były skromne, ponieważ to mój pierwszy film i w klapkach walczyłem wykałaczką z armią muzycznych Rambo i laserowych Transformersów.

To, że mnie zgłoszono już było szokiem. Nie miałem budżetu, doświadczenia ani kontaktów, które są tutaj absolutnie kluczowe. Ale wiedziałem, że nie będę spał

Łukasz L.U.C. Rostkowski

– producent muzyczny, raper, kompozytor, autor tekstów oraz reżyser wideoklipów, koncertów i widowisk. Z wykształcenia prawnik, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Nagrał wiele płyt, występuje z różnymi formacjami muzycznymi. Zdobył kilka nagród. Jest m.in. autorem bardzo dobrze przyjętej muzyki do filmu „Chłopi”.

eprasa.pl a59c8db460

spokojnie, jeśli nie zrobię wszystkiego, co w mojej mocy. Wielkim wysiłkiem pracy po 14 godzin na dobę doprowadziłem do tego, że „Variety” umieściło nas na swojej Oscarowej *shortliście*, a teraz jeszcze dostałem nominację w dwóch kategoriach do międzynarodowych nagród IFMCA Awards.

> *Jestem absolutnie wdzięczny, że* **MOGŁEM TEGO WSZYSTKIEGO DOŚWIADCZYĆ,** *że twórcy filmu i Polski Instytut Sztuki Filmowej tak we mnie uwierzyli.*

Myślę, że pierwsze koty za płoty. Możliwość poznania i zobaczenia, jak pracują kompozytorzy „Barbie”, „Napoleona”, „The Crown”, „Oppenheimera” i „Avatara” były dla mnie wielkim zaszczytem, ale tu trzeba dużo więcej czasu, spotkań i działań.

Jednocześnie jednak jestem bardzo zżyty z reżyserami i producentami: Hugh i DK Welchman oraz całą ekipą filmową, z którą 4 lata tworzyłem ten film, więc wiem też, jak oni to przeżyli i co przeszli. Jestem mocno

eprasa.pl a59c8db460

zawiedziony niską energią, jaka popłynęła z naszego kraju. Jest mi smutno i wstyd. Wyobraź to sobie: twórcy, którzy dostali już Oscara i nominację do Oscara za „Loving Vincent” mogą zrobić film o kolejnym światowym malarzu czy adaptację światowej książki, ale wybierają Reymonta i odczarowanie „Chłopów”, bo kochają Polskę, jej kulturę i historię.

Cztery lata pracują nad wyjątkowym dziełem, które finalnie rozbija polski *Box Office*, ma świetne recenzje po premierze w Toronto i 100 proc. jakości ocen na Rotten Tomato. Następnie jest często wymieniane na *prediction shortlist* w amerykańskich gazetach. I nagle w kraju pojawiają się absurdalne, oczerniające artykuły, które na siłę tworzą tanie kontrowersje... A one praktycznie uniemożliwiają zwycięstwo. Do dziś jest dla nas niezrozumiałe, dlaczego nasz czysto artystyczny film o empatii, hejcie i wspólnocie, został wmieszany w politykę.

Wiemy już, że kilku osobom bardzo zależało na tym, aby nam się nie udało. Ale z drugiej strony czy to jakaś nowość nad Wisłą? Znamy dobrze tę lipiecką zawiść. Ale

eprasa.pl a59c8db460

Amerykanie i Brytyjczycy, którzy zainwestowali w Polską kulturę, mają teraz okropne doświadczenie. Prawdopodobnie właśnie takie rozgrywki w świecie polskiego filmu, personalne interesy, chłopska duma itd. sprawiają, że tak mało absolutnie fenomenalnych rodzimych produkcji zdobywa tę nagrodę. Może dlatego nasze narodowe powiedzenia to „miało być tak pięknie a wyszło jak zwykle” oraz „nic się nie stało”? Kropka.

Co było głównym zarzutem w tych nieprzychylnych publikacjach w kraju?

Napisano artykuł, że malarze byli nieodpowiednio wynagradzani. Wszystkiego nie wiem, ale znałem się z malarzami, spotykaliśmy się przez te lata i wydaje mi się, że to były absurdalne oskarżenia, próba znalezienia czegoś na ten film.

Wszyscy pracowali przy tym projekcie z własnej woli, z wielkiej pasji i chęci zrealizowania tej szalonej wizji, bycia częścią tego pięknego projektu.

To nie było robienie reklamy banku czy pralki, to było wielkie artystyczne wyzwanie także dla producentów, którym ten film się jeszcze nie zwrócił.

eprasa.pl a59c8db460

Do tego zazdrość o bycie polskim kandydatem do Oscara, brak solidarności polskich członków akademii filmowej itd... Cały nasz zespół był skupiony na promocji filmu w USA, nikt nie miał czasu ani energii odpowiadać na tak absurdalne zarzuty, a tu kilka osób tak nasrało pod koła, że smród poniósł się aż za Atlantyk.

Zresztą dopiero później uświadomiliśmy sobie, że już na FPFF w Gdyni wydarzały się dziwne rzeczy.

> *Ewidentnie od samego początku* **KILKA OSÓB CHCIAŁO POGRĄŻYĆ TEN FILM,** *ale nie udało im się, bo ludzie go pokochali, chodzili do kina po 3 razy.*

Myślę więc, że to, plus fakt, że mieliśmy już dystrybutora w USA, było najlepszym argumentem, aby zdobyć tytuł polskiego kandydata do Oscara: 2 miliony ludzi poszło na ten film, ludzie go wybrali i bardzo za to dziękujemy. To jest wielki sukces i wspaniała energia od widzów i słuchaczy, i na tym chcemy się skupić,

eprasa.pl a59c8db460

żeby nie wpaść w wir negatywnych emocji i żalu. Nie rozumiemy, dlaczego rodacy wsadzili nam patyki w szprychy, ale idziemy dalej. Otrząśniemy się i do przodu.

Z zazdrości?

Być może. Znamy pewne fakty, ale nie chcemy nakręcać ten negatywnej spirali. Film odniósł wielki sukces, ale doszliśmy jako naród do momentu absolutnej polaryzacji i upolitycznienia każdej dziedziny życia. A może wcale nigdzie nie doszliśmy i stoimy w miejscu brodząc w mentalnym błocie jak za czasów Targowicy i liberum veto?

„Chłopi” to też jest film o zazdrości, ale dla mnie przede wszystkim film feministyczny, znacznie bardziej niż „Barbie”.

Byłem na pokazie „Barbie” w Stanach, gdzie była reżyserka Greta Gerwig, Billy Eilish, rozmawialiśmy po pokazie o paradoksalnym podobieństwie „Chłopów” i „Barbie”, mimo że to kompletnie różne światy: plastik kontra przeciwny biegun, klasyczne malarstwo, naturalizm, ta trochę brudna, ale niesamowicie głę-

eprasa.pl a59c8db460

boka estetyka; to przez ten feministyczny aspekt to są jednak bardzo podobne opowieści.

„Chłopi” to nie jest film ani prawicowy, ani lewicowy. Jest po prostu bardzo współczesny, bo pokazuje, jak mocno są w nas zakorzenione niektóre emocje i procesy. To wszystko dzieje się nadal tylko przez iPhone’y, w wysokich szklanych domach.

To twój najważniejszy projekt, twoje opus magnum? Czujesz się dziś doceniony przez branżę?

Tak, po wielu latach tworzenia międzynarodowej orkiestry Rebel Babel Ensemble i Film Orchestra w końcu pojawiają się rezultaty. To jest dla mnie wielka zmiana. Pierwszy taki moment w moim życiu, ale na zupełnie inną skalę, to był Paszport „Polityki” za „39/89 Zrozumieć Polskę”. Jestem bardzo szczęśliwy, że udało się dotrzeć do popkultury, nie uginając się, nie idąc na skróty, nie wchodząc w ten zgniły kompromis, którego unikałem przez tyle lat. Mam świadomość, że „Jesień – Tańcuj” to prosty i chwytliwy utwór, ale jednak dość krzywy, stworzony ze świetnymi muzykami: Laboratorium Pieśni, Dagadana, z Kayah,

eprasa.pl a59c8db460

z tekstem opartym na Reymoncie, na jego ulubionych słowach.

Jestem bardzo dumny, że udało się przebić tak bardzo szeroko, nie robiąc jednak disco polo ani pod oklepane trendy, bo Polska też jest w pewnym trendzie.

> *Wielu muzyków tworzy rzeczy, które są do siebie bardzo podobne, a* **MNIE ZAWSZE ZALEŻAŁO NA TYM, ŻEBY SZUKAĆ INNYCH DRÓG.**

Nigdy nie tworzyłem z myślą: a co by się teraz przyjęło? Czasem się załapywałem na falę, czasem dostawałem od niej prosto w twarz i znikałem pod wodą. To tak jak z surfingiem: jeśli uderzasz ileś razy głową w falę, nie możesz jej złapać, to jest deprymujące. Raz na jakiś czas fajnie i dobrze poczuć *flow*, bo inaczej przestajesz w ogóle chcieć robić to, co robisz, rzucasz to albo stajesz się markotnym marudą.

Najbardziej mnie cieszy, że udało się przebić z projektem, gdzie folk połączyliśmy z muzyką filmową, ma-

eprasa.pl a59c8db460

larstwem, ze współczesnym *vibe'em* transowym; to sprawia mi dużo radości, bo nie było zbyt wielu takich projektów. A to, że ta muzyka jest dziś grana na studniówkach, domówkach i weselach, to jest super, to jest coś, o czym – byłbym kłamcą, gdybym powiedział – że muzyk nie marzy, bo bycie w alternatywie jest fajne, ale: „Alternatywa to nie tort, fajnie poniekąd, póki na kolana nie siada kredytu fetor” – 15 lat temu to pisałem w utworze „Czy ja wyglądam jak żagle”, gdy grałem dla kilkunastu osób.

Dziś masz już stabilność finansową?

Ja mam to szczęście, że zawsze byłem bardzo, ale to bardzo pracowity, wręcz zajeżdżałem siebie i ludzi wokół pracoholizmem. A jak tyle pracujesz, a w dodatku dostajesz na koncercie zupę od organizatora, to nie masz nawet kiedy wydawać kasy (śmiech). Oczywiście teraz mam rodzinę, więc wszystko jest inne. Natomiast problemem jest to, że moją pasją nie są narkotyki, samochody ani motory – ja kocham architekturę, kocham domy, a to jest najdroższa fanaberia, przy której nawet porsche to mały wydatek.

eprasa.pl a59c8db460

Twoimi gadżetami są nieruchomości?

Tak, to są moje torebki i zegarki, więc z jednej strony czuję, że niczego mi nie brakuje, z drugiej – nie stać mnie wciąż na dom moich marzeń. A dom jest dla mnie bardzo ważną rzeczą – miejscem, gdzie spędza się czas z rodziną, gdzie się ładuję, gdzie tworzę. Ale czuję się stabilnie. Cieszę się z tego, co mam. Mam piękną prawie żonę, cudnego syna, przyjaciół i paru fanów, a to już bardzo dużo.

Teraz zaczynamy grać bardzo dużo koncertów i powoli będziemy spłacać zarówno film, jak i potężną inwestycję, jaką była ta ścieżka dźwiękowa. Mam nadzieję, że ten projekt pozwoli mi lepiej żyć i nie zajeżdżać się tak, bo przez lata mierzyłem się z niedofinansowaniem naszej orkiestry i ciągłym stresem. Robiąc „Chłopów”, musiałem równolegle grać koncerty i pracować nad innymi rzeczami.

Wymyśliłem sobie, że środki, które miałem na napisanie muzyki, przeznaczę na zaproszenie zespołów folkowych, które chciałem przy okazji tego projektu zaprezentować. Zaprosiłem więc ludzi i ta kasa się ro-

eprasa.pl a59c8db460

zeszła w kilka miesięcy. Dziś myślę, że będzie ok. Ja też mam takie podejście, że jeżeli ktoś kocha to, co robi i ma kilka ważnych cech, takich jak pracowitość i otwartość, to zawsze sobie da radę. Odpowiadając na twoje pytanie: jest ok. Jak patrzę na moich kumpli, którzy założyli jakieś firmy HR-owe, to ja przy nich jestem finansowo jakimś studentem, ale robię to, co kocham, a tego nie da się wyliczyć w pieniądzach.

Dziś, będąc „oscarowym L.U.C-iem”, możesz przebierać w propozycjach?

Kiedy zaczęliśmy budować oscarową kampanię w Stanach – to było jedno wielkie linkowanie, łączenie ludzi, nitek – w pewnym momencie

> *doszło do tego, że osiągnęliśmy wspaniałe rzeczy,* **UDAŁO SIĘ POZYSKAĆ ŚRODKI, PRZEKONAĆ LUDZI,** *żeby chcieli z nami współpracować.*

Było bardzo mało czasu, nawet ściągnięcie dobrego publicysty w Stanach, żeby przyszedł, zobaczył film

eprasa.pl a59c8db460

w kinie i go ocenił, było bardzo trudne. Nam się udało wprowadzić film na poważny American Film Institute Festival w Stanach i tam ściągać publicystów i dziennikarzy. Wszystko zaczęło się fajnie toczyć.

Jako jedyni Polacy w historii zagraliśmy koncert na prestiżowym przedoscarowym pokazie Deadline Sound & Screen Film w Los Angeles. Zaprezentowaliśmy muzykę do „Chłopów“ obok 15 czy 16 filmów, z których prawie 10 było na *shortliście*, a 3 mają nominacje. Był tam Martin Phipps z „Napoleonem”, był Mark Ronson z „Barbie“ i Michael Giacchino ze „Śnieżnym Bractwem”. Wykonaliśmy naprawdę kawał roboty i to otworzyło wiele drzwi. Ale równolegle mówiono mi: Nie, nie, nie. Ty Oscara nie chcesz dostać. – Jak to, nie chcę? – pytałem. – Nie chcesz! Lepiej, żebyś miał shortlistę albo nominację, żeby zrobiło się o tobie głośno. Inaczej zaczynasz być postrzegany jako ten oscarowy, który ma muchy w nosie, jest drogi itd.

Teraz mam taki moment, że już wiem, że interesują mnie wyłącznie projekty ważne i oryginalne, które mają przesłanie i skalę, w których jest przestrzeń dla kom-

eprasa.pl a59c8db460

pozytora. Ja nie najlepiej sprawdzam się w lekkim kolorowaniu, dawaniu mało wyrazistych teł i przestrzeni. Jak w coś wchodzę, to na 300 proc. i dodaję od siebie nie tylko muzykę, ale pomysł, orkiestrę, potem widowiska, koncerty, a nawet pomysły montażowe i marketingowe.

Wiele lat chciałem wejść do tego świata, ale to bardzo zamknięte środowisko. Wreszcie trafiłem na reżyserów, którzy dali mi szansę, dali przestrzeń w filmie, pozwolili wpływać nawet na sam montaż. To mi uświadamia, że warto słuchać serca choćby trzeba było pukać do różnych drzwi przez wiele lat.

Kochałem film od czasu kiedy w liceum w Zielonej Górze chodziłem na DKF’y po lekcjach, ale nie miałem odwagi pójść za tą miłością. Miałem sporo kompleksów. Potem zapętliłem się w hip-hopie i to było dla mnie wystarczające spełnienie marzeń. Teraz wiem, że mogę iść dalej i rozwijać się. Chcę robić filmy, które potem możemy transponować na koncerty i widowiska.

Miałem taki moment, że chciałem zrezygnować ze sceny, a ludzie mi mówili: – Nie możesz, jesteś zwie-

eprasa.pl a59c8db460

rzęciem scenicznym. Teraz rozumiem, że mam pewną odpowiedzialność, to jest coś, co dostałem i właśnie tym powinienem świat uczynić lepszym. Taką mam właśnie tanią filozofię, że każdy z nas ma coś, czym może ten świat podreperować. W moim przypadku prawdopodobnie są to filmy i koncerty, podczas których ludzie płaczą, a skoro płaczą, tzn. że coś czują, one ich uwrażliwiają, może dzięki temu będą mniej zmechanizowani? Na pewno wiem o tym, że nie chcę – jak niektórzy kompozytorzy – robić 20 produkcji rocznie.

> *„Chłopi” pokazali mi, że* **CZAS, SKUPIENIE, SYMBIOZA** *i jeszcze raz czas, jest potrzebny do tworzenia rzeczy przełomowych.*

Sukces tego filmu uświadomił mi, jak ważnym było przepracowanie swoich słabości. Wiesz, ile ja musiałem pozmieniać sobie w głowie, żeby z moim ADHD potrafić 4 lata skupiać się na jednej rzeczy? Normalnie już bym 20 razy zrezygnował i robił coś nowego.

eprasa.pl a59c8db460

To było coś więcej niż tylko siedzenie nad muzyką, to była praca z psychologiem, praca nad sobą. I to mi pokazało, że jeżeli robisz coś pół roku, ma to mniejsze szanse na bycie zajebistym niż coś, czemu poświęciłeś 4 lata – to jest moja lekcja po tym filmie.

Jesteś w trasie koncertowej z muzyką do „Chłopów”. Przygotowujesz też nowe widowisko taneczne oparte na muzyce z filmu.

Koncerty w filharmoniach są przepiękne, mam tak wspaniały zespół, tak wspaniałych muzyków, których też kompletowałem przez te 4 lata. To jest największe szczęście, jakie może mieć muzyk: że możemy teraz grać w wypełnionych po brzegi, najlepszych salach i filharmoniach muzykę, gdzie każdy dźwięk jest ucztą, poruszamy tym ludzi, tworzymy intymność. Nie zawsze miałem takie możliwości, więc bardzo to doceniam.

I dodatkowo, faktycznie, jesteśmy na etapie przygotowywania na 26 kwietnia na Torwar nowego widowiska muzyczno-taneczno-malarskiego z Rebel Babel Orkiestra, z choreografią, tancerzami związanymi z filmem i fragmentami, których nie udało nam się

eprasa.pl a59c8db460

w nim zawrzeć ze względów kosztowych. Wystąpi z nami m.in. Kwiat Jabłoni, Kayah i Bela Komoszyńska, będziemy też zapraszać lokalne zespoły pieśni i tańca, żeby w każdym mieście, w którym będziemy się pojawiać, dać szansę lokalnym twórcom. Chcemy stworzyć wyjątkowe jak na polskie warunki widowisko multimedialne.

W Polsce głównie mówi się o Mazowszu i zespole Śląsk, a jest przecież tyle innych wspaniałych grup, które też robią fantastyczną robotę. Już grając na Deadline Sound & Screen Film zaprosiliśmy Krakusy – polski zespół ludowy z LA. Od lat wciągamy do szeregów orkiestry lokalnych muzyków; połączyliśmy ponad 11 000 muzyków z ponad 20 krajów w ciągu ostatnich 7 lat. Chciałbym, żeby ten projekt to było folkowe szaleństwo, folk’n’roll, żywiołowe tańce jak w dawnych izbach. W ogóle ta muzyka ma wielką transowość, chcemy się nią dzielić. Oczywiście ją uwspółcześniliśmy, bo ja bardziej wychowałem się na Massive Attack i Prodigy niż na Mazowszu, ale mam w sobie tę słowiańską nutę i sentyment do oberków, mazurów i przede

eprasa.pl a59c8db460

wszystkim akustycznego brzmienia, na którym opieramy też nasz festiwal Brasswood w Trójmieście.

A czym jest dla ciebie patriotyzm?

> *To zawsze było dla mnie* **MYŚLENIE WSPÓLNOTOWE:** *odpuszczenie własnego interesu na rzecz rodaków i umiejętność cieszenia się z sukcesów innych.*

Ale też płacenie podatków, sprzątanie po psie i parkowanie tak, aby inni mogli wysiąść z auta. Oprócz tego: dbanie o wizerunek Polski i robienie niezwykłych projektów artystycznych na świat, które pokazują piękno naszej kultury. Dziś do tej mojej listy doszłaby jeszcze taka zwykła empatia: jeżeli ktoś głosował na 500 plus, dlaczego go opluwać, widocznie nie dostał wędki na życie i próbuje sobie jakoś poradzić. I jedna, i druga strona ma swoje argumenty. Uważam, że dzisiaj w dobie zamkniętych baniek i grup wzajemnej adoracji jesteśmy w wielkiej potrzebie wyważania, spotkań i otwartości.

eprasa.pl a59c8db460

Ta cała wyborcza napie...lanka, to, co się dzieje teraz... Ja jestem przerażony, bo cały czas przesuwamy granice. Rozumiem, że pewne rzeczy trzeba rozgrywać twardo, ale już nie wiem, gdzie płyniemy i co jest prawdą. Coraz częściej też widzę media jako maszynę do niszczenia ludzi, do podkręcania sensacji.

Zastanawiam się, czy dawna klasa, dawne metody jeszcze wrócą. Może to jest jak ze stawem: jak go wygniesz za bardzo, jak ten zakres za bardzo się rozszerzy, ciężko wrócić do normalności? Chcę wierzyć, że się uda. Obecnie nie ukrywam: moje stosunki z Polską trochę się rozluźniły. W tym sensie, że uważam, że Polska – zawsze super, ale zmieniłem trochę kierunek: na świat, wspólnotę, Europę, planetę.

Bliższe mi jest myślenie, że jedziemy na jednym małym wózku, jakim jest Ziemia. Cieszę się, że możemy pokazywać polskość w Europie, ale podkreślam też, że muzyka do „Chłopów” jest zrobiona także z muzykami z Ukrainy i Białorusi. Polska ok, ale przestańmy tak ciągle o tej Polsce...

eprasa.pl a59c8db460

Mam poczucie, że za bardzo skupiamy się na sobie, za mało widzimy świata, za mało jesteśmy zorientowani w tym, co się dzieje choćby w Amazonii, z lasami tropikalnymi, co się dzieje geopolitycznie w Chinach, na Tajwanie czy na Bliskim Wschodzie... Mamy też teraz bardzo ważną rolę do odegrania w naszym regionie.

A co dzisiaj jest naszym spoiwem?

Ludzie mają dosyć politycznej zawieruchy i kłótni, łączą nas emocje, piękno naszej historii i kultury. No i zagrożenie zewnętrzne, które zawsze nam pomagało i zawsze nas mobilizowało. Myślę, że to nam pomoże przejrzeć na oczy i działać wspólnie, bo mamy realne zagrożenie u naszych granic. Najwidoczniej jednak jeszcze jest zbyt mało bezpośrednie.

A propos działania wspólnie... Przed 40-stką mówiłeś: Mam taką naturę, że bardzo mocno się zakochuję. Po 40-stce: Doceniam wartość dobrego związku. Zmieniło się twoje podejście do miłości?

Jeżeli chodzi o namiętność do tego, co się robi, o pasje, na pewno dużo pracy włożyłem w to, żeby mniej

eprasa.pl a59c8db460

kochać, żeby być mniej oddanym pewnym rzeczom, żeby zachowywać trochę więcej dystansu i mniej emocji wkładać w życie, bo czasem robiłem z pierdół mydlane opery. Spalałem się jak wysuszona choinka. Musiałem się terapeutyzować, bo doprowadziłem do momentu, w którym prawie umarłem, umęczyłem się emocjami, lękami, chęciami, fomo i tymi miłościami.

Jeżeli chodzi o miłość i związki to niewiele się zmieniło: mam w sobie ciągłą troskę o płomień.

Teraz bardzo ważna jest dla mnie rodzina, a najtrudniejsze – znalezienie balansu pomiędzy jej zadowoleniem i umiłowaniem, naszym zdrowiem i szczęściem, a moją karierą i wielką pasją. Ostatnio

> *dużo poświęciłem Oscarom; czuję, że cena zapłacona przez moja partnerkę była za wysoka.* **KOBIETY ZAWSZE PŁACĄ NAJWIĘCEJ,** *o tym też są „Chłopi”,*

dlatego cieszę się, że taki film zrobiliśmy, bo uważam, że kobietom należy się absolutnie i stanowczo znacz-

eprasa.pl a59c8db460

nie większy szacunek i wsparcie. Z drugiej strony mężczyźni też mają teraz trudny czas, bo rozmywa się rola i stereotyp mężczyzny.

Dlatego myślę, że wszyscy musimy być dla siebie czuli, współodczuwać ze sobą, nieważne, czy jesteśmy kobietami czy mężczyznami. Wszyscy jesteśmy ważni. Kobiety doznały mnóstwa niesprawiedliwości – trzeba to nadrobić i naprawić, ale też, żeby to nie przeważyło w drugą stronę, bo faceci też są zagubieni, nie potrafią się odnaleźć, wyrośli w stereotypach.

Wzajemny szacunek, empatia i wspólnota są kluczem i rozwiązaniem. Ja teraz tak pięknie mówię, a niejedną rzecz w tym roku równie pięknie spaprałem. Ale staram się być czujny na miłość i tej czujności i wam życzę!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

Kultura



Virgil Tănase

ARTYSTKI I ARTYŚCI NIEPOKORNI

Fot. Virgil Tanase: ©DR

eprasa.pl a59c8db460

SĄ KSIĄŻKI, KTÓRE WYSKAKUJĄ NIESPODZIEWANIE I PRZYCIĄGAJĄ NASZĄ UWAGĘ, A PO PRZECZYTANIU ICH JESTEŚMY ZADOWOLENI, ŻE WŁAŚNIE SIĘ Z NIMI SPOTKALIŚMY. *Czy ktoś się spodziewała, że powstanie jeszcze jedna biografia jednego z najsłynniejszych pisarzy świata? A jednak powstała i warto ja przeczytać. Czy jeszcze czekaliśmy na esej o sztuce napisany w czasach rodzenia się ruchu feministycznego? Kto chciał czy musiał go przeczytać zrobił to dawno w języku oryginału, a jednak dzisiaj ten tekst jest ważny i inspirujący, choć nie „w duchu epoki” i dzisiejsze walczące feministki mogą go zlekceważyć.* **ZAWSZE WARTO BYĆ CZUJNYM I SZUKAĆ LEKTUR NIE TYLKO NA PÓŁCE Z BESTSELLERAMI.**



Tekst: **Leszek Bugajski**

eprasa.pl a59c8db460

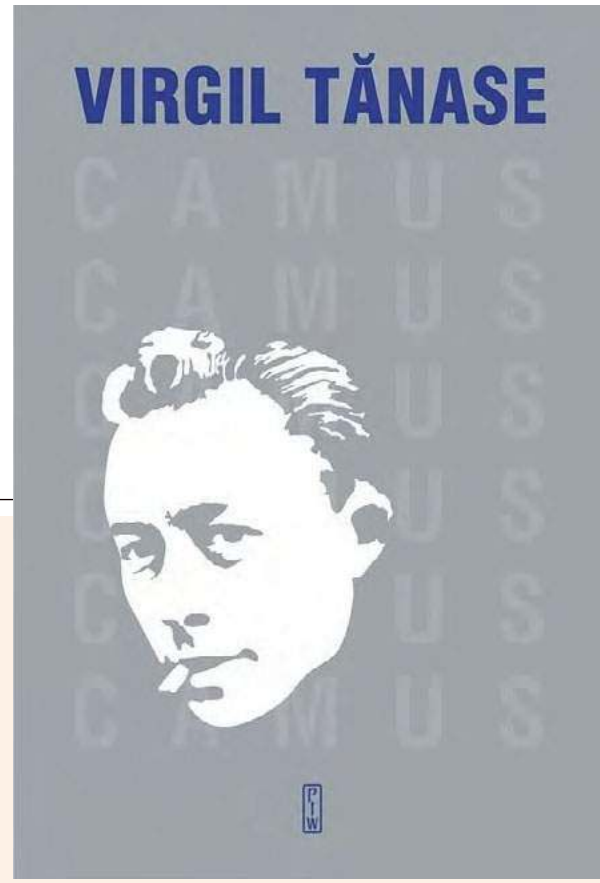
Noblista walczący

O Camusie napisano już wszystko i wydano prawdopodobnie wszystko, co napisał – jego proza opublikowana, nawet niedokończona powieść, wszystkie teksty eseistyczne także, korespondencja i zapiski oczywiście też, nawet ukazał się poświęcony mu album fotograficzny. Pisarzem był wybitnym i odniósł błyskotliwy sukces: od chłopaka urodzonego w nędzy do pozycji jednego z najsłynniejszych pisarzy i laureata na grody Nobla, którą mu wręczono, gdy miał zaledwie 44 lata. No i młodo zginął w wypadku samochodowym, jak gwiazda pop kultury.

Wszyscy to wiedzą, wszyscy czytali „Dżumę” i „Obcego”, bo obie te jego powieści trafiły do kanonu lektur szkolnych w wielu krajach, a intelektualiści cenili go za „Mit Syzyfa” i niezłomne dążenie do prawdy czy wrażliwość społeczną. Był postacią niezwykłą i nic dziwnego, że wciąż budzi zainteresowanie. Więc w sumie to bez zdziwienia przyjmujemy nową jego biografię, napisaną przez Virgila Tănase, urodzonego w Rumunii francuskiego pisarza, autora kilku innych biografii.

eprasa.pl a59c8db460

Tănase rozumie Camusa, zwłaszcza jego tęsknotę za Algierią, gdzie się urodził – wtedy Algieria była francuską kolonią. Jak wszyscy inni biografowie Camusa Tănase prześwietla jego prywatność, zwłaszcza liczne związki z kobietami, ale też opisuje jego uwikłania polityczne i trudną drogę do pisarskiego sukcesu, którą umożliwi mu ludzie rozpoznający jego talent. Nie po-



Virgil Tănase
„Camus. Biografia”
Państwowy Instytut Wydawniczy

eprasa.pl a59c8db460

mija dramatycznej walki z gruźlicą, na którą chorował przez całe dorosłe życie i mimo okresów słabości fizycznej angażował się w ruch oporu w czasie wojny. Później potępiał sowieckie zbrodnie (sam przez chwilę był członkiem partii komunistycznej), co powodowało ataki na niego ze strony mocno w latach 50. lewicowych intelektualistów francuskich. Był jednak przywiązanych do swoich zasad, choć zdawał sobie sprawę z tego, że świat nigdy nie będzie idealny. Zaangażował się w łagodzenie skutków walk w Algierii, planował powieść na miarę „Wojny i pokoju” i nagle koniec – zginął gdy miał 44 lat, w styczniu 1960 roku.

Książka Tănase to w sumie dramatyczna opowieść o humaniście, który mimo wszystkich przeciwności chciał pełnić swoją rolę społeczną, nie poddawał się naciskom, nie ulegał atakom.

Za mało artystek

Polskie wydanie głośnego ponad pół wieku temu eseju amerykańskiej historyczki sztuki Lindy Nochlin to ważne wydarzenie, choć od czasu gdy ukazał się jej tekst

eprasa.pl a59c8db460

ruch feministyczny przeszedł długą drogę i rozmaicie się zmieniał. Pytanie postawione przez nią w tytule – „Dlaczego nie było wielkich artystek?” – było ważne i powinno być analizowane także dzisiaj, kiedy feministki rosną w siłę. Nochlin w swoim tekście nie łka nad tym, że artystki w ciągu całej historii sztuki nie zajmowały miejsca równorzędnego mężczyznom, nie tworzy katalogu pokrzywdzonych, ale zastanawia się nad przyczynami tego zjawiska.

Wychodzi od słusznego spostrzeżenia, że przecież

> *kobiety nie są słabiej uzdolnione od mężczyzn, jak to niektórzy uważają i pisze, że* **WINA LEŻY W UWARUNKOWANIACH OBYCZAJOWYCH I KULTUROWYCH.**

Po prostu tak się to ukształtowało w trakcie rozwoju ludzkości, że mężczyznom przypadła pozycja dominująca z prostej przyczyny: byli silniejsi w czasach, gdy praca wymagała siły fizycznej, a na kobiety spadły lżej-

eprasa.pl a59c8db460



Linda Nochlin

Fot. ADAM HUSTED

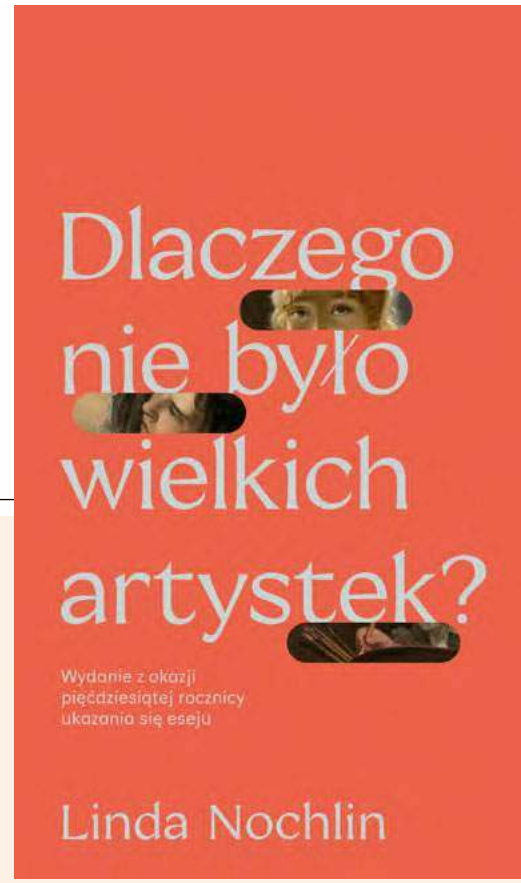
sze zajęcia, nie wymagające siły. I tak to trwało. Stopniowo kształtowali system społeczny w taki sposób, żeby nie stracić tej pozycji – zarabiali, awansowali i władza wpadała w ich ręce.

W sztuce działało to podobnie: kobiety nie mogły studiować np. w malarskich akademiach, były lekceważone i gorzej opłacane nawet wtedy, gdy tworzyły obrazy nie gorsze od uznanych artystów. Mówiąc krótko: Nochlin jasno wskazała, że podrzędność kobiet w historii sztuki była wynikiem trwającego przez wieki systemu, a nie słabszych uzdolnień. I ten system trzeba zmienić, co zresztą już się dzieje na naszych oczach. Tyle tylko, że proces zmiany czegoś, co ukształtowało się przez stulecia w sensie instytucjonalnym i świadomościowym, musi trwać, bo to proces trudny i złożony.

Dzisiejsze feministki są niecierpliwe, czemu nie ma powodu się dziwić, ale gwałtowne ruchy na tym polu nie doprowadzą do niczego dobrego. Szafują liczbami, że artystki są eksponowane w galeriach i muzeach nie w ilości równej malarzom, ale czy możliwy i sprawiedliwy

eprasa.pl a59c8db460

mógłby być w tej dziedzinie parytet? Przecież nie oto chodzi, by w imię takiej równowagi wprowadzać na wystawy artystki ze względu na płeć, a nie wartość artystyczną dzieł. Do równowagi cały ten system będzie dochodził latami i w końcu dojdzie. Wielkie artystki były zawsze, na przekór wszystkiemu, tyle że np. w XVII wieku było ich mało, ale też warunki była wtedy takie, że nie



Linda Nochlin
„Dlaczego nie było wielkich artystek?”
Wydawnictwo Smak Słowa

eprasa.pl a59c8db460

mogły rozwinąć swojego talentu. Dzisiaj jest już całkiem inaczej. Nochlin tak wprost tego wszystkiego nie ujmuje, ale takie wnioski można z jej eseju wyciągnąć.

Bunt jako histeria

Sonia Kisza, polska historyczka i popularyzatorka sztuki, wydała bardzo elegancko graficznie opracowaną książkę „Histeria sztuki”. Nieoczywisty tytuł wywodzi autorka od dawnego patriarchalnego poglądu, że wybuchy kobiecego gniewu to nic innego, jak histeria. I pod tym kątem omówiła sporo dzieł sztuki stworzonych przez kobiety, które pokazały w nich bunt, jakiego inaczej nie mogły pokazać i również takich, w których męscy artyści ujawnili swój mizoginizm.

Teza główna książki jest taka, że kobiety zamknięte w patriarchalnym systemie od czasu do czasu wybuchały gniewem. Najgłośniejszy taki przypadek to obrazy Artemisii Gentileschi, siedemnastowiecznej malarki, która w młodości została zgwałcona, a na dodatek potem przed sądem poddana torturom, by w ten sposób została sprawdzona jej prawdomówność. Sprawca zresztą nie został

eprasa.pl a59c8db460



Sonia Kisza

Fot. Małgorzata Zadroga

jakoś specjalnie dotknięty wyrokiem, a ona, ofiara, przez całe życie bywała poddawana rozmaitym rodzajom ostracyzmu jako ta, która uległa. Nic więc dziwnego, że malowała „Judytę zarzynającą Holofernesa”, by jej gniew znalazł ujście. Mogła to zrobić tylko przedstawiając biblijną scenę szlachetnego morderstwa, ale zrobiła to z taką pasją i

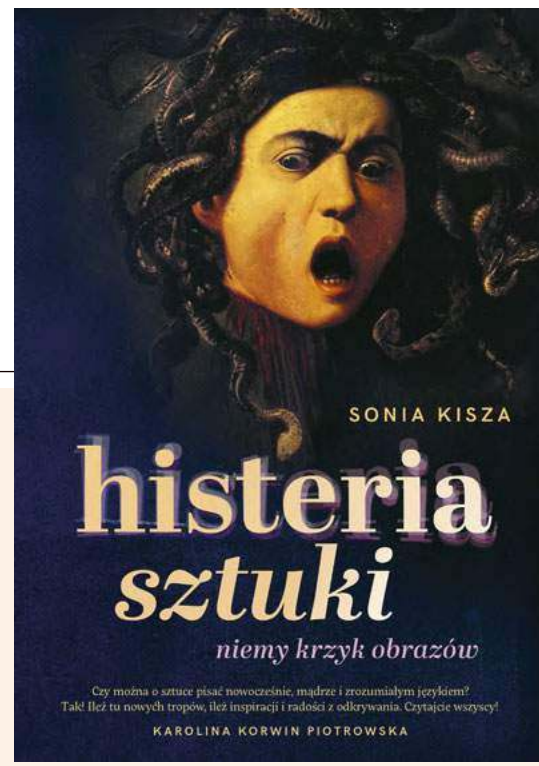
> *pokazała taki gniew kobiety na mężczyznę, że do dzisiaj wiemy o co jej chodziło – nie o biblijną opowieść, ale o* **WŁASNY GNIEW I POCZUCIE KRZYWDY.**

To zresztą nie jedyne jej obraz o takiej tematyce. A poza tym była cenioną portrecistką, choć zawsze musiała walczyć o to, by jej płacono za jej pracę.

Autorka książki okazuje swoimi tekstami, jak oglądać obrazy i jak je „czytać”. Odkrywa przed czytelnikami lub im przypomina obrazy przedstawiające biblijnego węża, który jest hybrydą kobiety i węża, bo co złe musiało zgodnie z mizoginistyczną kulturą mieć

eprasa.pl a59c8db460

pierwiastek kobiecy. Taką kobietę-węża przedstawił choćby Michał Anioł na sklepieniu Kaplicy Sykstyńskiej. Ten sam motyw pojawia się zresztą w innych przedstawieniach. Kisza śmiało sięga po przykłady z różnych okresów sztuki i pokazuje, jak kultura patriarchalna wyrażała swoje obawy przez kobietami (rzeźby nazywane Sheela na Gig), jak pojawiały się w niej motywy LGBT (np. wizerunki św. Sebastiana), jak estetyzuje gwałt, a tym samym bagatelizuje jego



Sonia Kisza
„Histeria sztuki. Niemy krzyk obrazów”
Wydawnictwo Znak-Koncept

eprasa.pl a59c8db460

istotę (rzeźby Berniniego) i wiele innych przypadków. Nawiązuje też do eseju Lindy Nochlin, który – jak się zdaje – zainspirował ją do tego, by pokazać również w sztuce, „że kobiety stanowią połowę ludzkości”. Stąd jej opowieść o gniewie (czyli histerii, jak to dawniej uważano) kobiet i odkrywanie dwuznacznych sensów dzieł uznawanych po prostu tylko za piękne i wzruszające, jak to zrobiła z rzeźbami Berniniego.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460



NADCIĄGA RENESANS TELEWIZJI

Fot. Piotr Mizerski / TVN

eprasa.pl

– ZACHĘCAM DO OGLĄDANIA „THE TRAITORS. ZDRAJCY” JAKO PROGRAMU ROZRYWKOWEGO, ALE TEŻ JAKO KOMPENDIUM WIEDZY O CZŁOWIEKU. *Bywamy złośliwi, ciężko jest nam pogodzić się ze zdradą, bierzemy odwet za uczynione nam zło, szczerze żałujemy kiedy niesłusznie kogoś oskarżymy – tutaj będzie widać tego typu zachowania jak w szkle powiększającym* – **MÓWI GOSPODYNI NOWEGO FORMATU TVN, MALWINA WĘDZIKOWSKA.**



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Myślisz, że program „The Traitors”, którego jesteś gospodynią, nowy format w TVN, może wywołać dyskusję o zdradzie i lojalności, o kłamstwie i prawdomówności, o ludzkiej naturze i tym, jak potrafi być zmienna? A może to raczej kolejna rozrywkowa wydmuszka, coś do pooglądania przy paczce chipsów?

eprasa.pl a59c8db460

„The Traitors. Zdrajcy” to eksperyment psychologiczny, w którym udział biorą ludzkie umysły. Trzeba się skupić, aby śledzić intrygę. Paczka chipsów nie przeszkodzi, ale nie jest to program w formule reality show, w którym nie wymaga się myślenia. Wręcz odwrotnie.

Widzę potencjał w tym formacie i wierzę, że zaintryguje on widza, który nie chce, gdy robi mu się z mózgu płyty paździerzowe.

Chcesz mi powiedzieć, że to co widzimy w pierwszych zapowiedziach, te łzy, dramaty, prawdziwą rozpacz, to wszystko nie było reżyserowane?

W tym programie biorą udział naturszczycy. Bardzo świadomi, ale jednak amatorzy, a w telewizji można wszystko wyreżyserować, oprócz emocji. Ktoś kiedyś

Malwina Wędzikowska
– prezenterka telewizyjna, stylistka i scenograf. Absolwentka ASP w Łodzi. Pracowała przy wielu programach telewizyjnych jako kostiumograf, ale także jako prowadząca. W 2023 roku została prowadzącą program „The Traitors. Zdrajcy” produkowany dla TVN.

eprasa.pl a59c8db460

powiedział, że trailery zabiły kino, jednak nie wyobrażam sobie by lepiej streścić to, co wydarzyło się na planie podczas tych tygodni tygodni. Atmosfera była tak gęsta od emocji, że można było ciąć powietrze nożem.

Ten projekt pokazuje spektrum ludzkiej natury, która oprócz światła, kryje w sobie mrok.

Często zakładamy kostium wilka przebranego za owieczkę, bo nie ma społecznej zgody na zło. Z nałożonymi maskami z memów „tylko dobre emocje”

> *odstawiamy teatr, jednak ludzka natura prędzej czy później musi znaleźć ujście,* **W TYM PROGRAMIE MASKI SPADAJĄ** *i jesteśmy kompletnie nadzy.*

Boimy się pozycji, w której ściemniamy, manipulujemy i zdradzamy, bo to budzi wiele strachu. W grupie strach bywa niebezpieczny, pod wpływem ataku włącza się irracjonalne myślenie. Tekst Mikołaja Milcke z teasera „co tu się właściwie wydarzyło?!” jest idealnym opisem tego chaosu myśli i emocji.

eprasa.pl a59c8db460

Każdy w tej grze w pewnym momencie stracił kontrolę.

Czego boją się gracze?

Uczestnicy mają prawo czuć dyskomfort, ponieważ wymyślone strategie na grę często się nie sprawdzały. Na każdym ciążyła ogromna presja, podejrzenia innych, wymagana była niezachwiana uważność na każde słowo i ruch innych. Aspekt nieprzewidywalności zachowań zaskoczył samych twórców formatu, kiedy na planie po kilku dniach zdjęć miała miejsce sytuacja wykraczające poza tzw. „Biblię” formatu. Niezbadane są zakątki ludzkiego umysłu, nie jesteśmy w stanie przewidzieć i skontrolować wszystkiego. Do tego dochodzą ekstremalne emocje, kiedy czujemy się zagrożeni, albo kiedy zostajemy zdradzeni.

Dlaczego akurat wtedy?

W przypadku odrzucenia istnieje niebezpieczeństwo, że pod wpływem silnych emocji nastąpi chęć szybkiego odwetu, a w tamtej sytuacji, kiedy został złamany regulamin, a producenci nie wiedzieli jak zareagować, odwet byłby katastrofalny w skutkach i mógłby zakoń-

eprasa.pl a59c8db460

czyć grę. Z drugiej strony najsilniejsi są gracze, którzy nie pokazują emocji i ciągną swoją strategię, pomimo oskarżeń, podejrzeń ze strony innych graczy, bez wzruszenia utrzymują tożsamość lojalnego. Szybkie odwety się nie sprawdzają.

A jak to się ma do życia?

Zemsta jest słodka, ale tylko na chwilę. Zemsta jest niekiedy gorsza od zdrady, zazwyczaj niesie za sobą więcej ofiar. Po chwilowej uldze przychodzi jeszcze większe rozgoryczenie. Mało mamy przykładów z show-biznesowego ogródka? Zdradzony/a, zwolniony/a, szukający/a zemsty w publicznych wynurzeniach zazwyczaj jeszcze więcej na tym traci, pomimo iż niewątpliwie należy mu/jej się współczucie, wywołuje w efekcie niechęć i dystans.

Przełknięcie i wybaczenie zdrady jest niezmiernie bolesne, mówię z własnego doświadczenia, ale buduje charakter i niezawisłość. I taka forma jest najbardziej niebezpieczna dla innych, „nieprzekupywalność”. Ta strategia mogłaby się idealnie sprawdzić w programie.

eprasa.pl a59c8db460

I nigdy w twoim życiu nie było sytuacji, kiedy chęć odwetu wzięła górę?

Chęć odwetu i spalenia wszystkich mostów, to naturalna, chociaż bardzo wstydliwa reakcja. Powstrzymanie się przed odwetem **NIESIE OGROMNY BÓL.**

Ból łamiący ego na kawałki. Gdy zdarzały mi się takie sytuacje, dzwoniłam do mojej mamy Ewy.

W takich sytuacjach zawsze się z kimś konsultuję, bo wtedy człowiek nie jest w stanie myśleć racjonalnie, a przecież chodzi o to, żeby myśleć strategicznie, przewidzieć trzy ruchy do przodu, jakie będą konsekwencje i zobaczyć siebie w tych kilku potencjalnych rozwiązaniach: Odwet, brak odwetu...To pomaga.

Zastanawiam się, co mnie bardziej chroni w perspektywie czasu. W każdym przypadku najlepszym rozwiązaniem jest zdjęcie rąk z odwetu i zazwyczaj karma się sama „wymierza”. Wystarczy cierpliwość i obserwacja.

eprasa.pl a59c8db460



Fot. TVN

Telewizję linearna toczy kryzys. Taki format może być ratunkiem?

Ten format został stworzony w kryzysie, w pandemii, kiedy ludzie zaczęli odchodzić do platform streamingowych, rozkwitł gaming, social media, wirtualna rzeczywistość, prace nad sztuczną inteligencją zobaczyły światło dzienne. „The Traitors” ma w sobie wszystko to, co w ostatnich latach tylko zyskiwało na popularności: jest bajkowy, trochę mroczny, odkrywa wiele tajemnic ludzkiej natury, wymaga analizowania, jest grą, więc zapaleni gracze i fani serial znajdą tu coś dla siebie.

Jest odpowiedzią na kryzys, odrobioną lekcją przez telewizję, gdyż telewizja sama sobie tego bata ukręciła.

Czym?

Programami rozleniwiającymi, nie wymagającymi od widza żadnej interakcji ani wysiłku intelektualnego. Formatami typu „bikini reality” „paradokumenty”, formatami ciągnącymi się w nieskończoność.

Jako kostiumograf pracująca przy różnych formatach, miałam nieodparte wrażenie, że przychodzę nie do pracy, a do skansenu.

eprasa.pl a59c8db460

Nadciąga renesans, liczę na to, że formaty takie jak „The Traitors” przyciągną widza świeżością, plastyką obrazu i przede wszystkim, że widzowie dadzą się wciągnąć w grę.

A po co ty sięgasz do telewizji?

Telewizję włączam z ciekawości do ludzi, którzy ją tworzą. Dla Maćka Stuhra w „Szadzi” ale chcę zobaczyć nowe odcinki „Autentycznych”, w których jest gospodarzem. Dla Himery w „Drag Me OUT”, żeby zobaczyć jej spektakularne peruki. W końcu dla Janka Pirowskiego, żeby zobaczyć kumpla w nowej roli prowadzącego „Mam Talent”. Poza rozrywką i programami edukacyjnymi szukam programów ze świata designu i aranżacji wnętrz.

Wróćmy do „The Traitors”. Jak ci się obserwowało wchodzenie przez graczy w ich role? W role ściemniaczy, zdrajców, to budowanie piętrowych kłamstw?

Szalenie ciekawe, było obserwowanie jak „zdrajcy” tworzyli swoje tożsamości, jak budowali zaufanie grupy i jak to procentowało u tych, którzy włożyli w to dużo pracy. Po drugiej stronie barykady, lojalni w pocie czoła budowali siatkę podejrzeń. Co ciekawe, często poja-

eprasa.pl a59c8db460

wiał się w ich „rozkminach” stereotypowy obraz zdrajcy, który „ wybijał” ich z właściwego tropu.

> *Im więcej masz nabudowanych masek, które* **STANOWIĄ TWOJĄ FAŁSZYWĄ TOŻSAMOŚĆ,** *tym więcej masz roboty przy tym programie...*

Ale i w ogóle.

A w grze dodatkowo musisz tak zagrać te wszystkie role, te wszystkie tożsamości utrzymać na powierzchni, oprócz tego musisz obserwować rozgrywkę, uczestniczyć w niej, zapamiętywać kto i co powiedział, kto czego nie powiedział i dlaczego, że wszystko staje się zdecydowanie trudniejsze... Masz o wiele więcej roboty. Tu trzeba mierzyć siły na zamiary, kłamstwo ma krótkie nogi i jeżeli nie umiesz utrzymać się dobrze w roli, jeżeli nie jesteś na 100 proc. wiarygodny, to szybko zostaniesz zdemaskowany.

W realnym życiu obserwujesz czasami ludzi, którzy mają zbyt wiele masek?

eprasa.pl a59c8db460

Maski mają pożyteczne zastosowanie w sytuacjach, w których nie czujemy się komfortowo, nie czujemy się bezpieczni. Tak długo jak maska nie przysłania nam rzeczywistości, nie stanowi zagrożenia. Jesteśmy mistrzami barw ochronnych, fałszywych tożsamości, które ciążą, bo nie da się zagłuszyć prawdziwej natury, ona musi znaleźć ujście, jakiś wentyl. W baroku mężczyźni zakrywali rany po pojedynkach tzw. muszkami, które wyglądały jak przeskalowane pieprzyki. Pod maskami, które nosimy, kryją się niezaleczone rany.

Nieskazitelne wizerunki, kryją swoje tajemnice, czego możemy być świadkami obserwując ludzi z show-biznesu, przyłapanych przez paparazzich jak wytaczają się z klubu w centrum Warszawy. Jesteśmy wtedy zszokowani, czujemy się przez nich oszukani, a tak naprawdę to obraz nas samych.

Zastanawiam się, czy na planie programu, w którym to ty wyznaczałaś, kto będzie „zdrajcą”, a ludzie wcielali się w role okrutników – był jakiś psycholog?

Był. Żałuję, że sama go nie miałam.

Aż tak?

eprasa.pl a59c8db460

Kiedy weszłam na pierwsze obrady „okrągłego stołu” w czasie których wybrałam „zdrajców”, atmosfera była tak gęsta, że część graczy dosłownie drżało ze strachu. Czuć było ogromny niepokój i skupienie. W pewnym momencie poczułam, że atmosfera mi się udziela i postanowiłam wejść w te rolę z ogromną powagą, wręcz teatralną. To było pierwsze moje takie doświadczenie w życiu. Rozgrywka od pierwszych obrad okrągłego stołu weszła na bardzo wysoki poziom emocji i one nie opadały, a po kilkunastu dniach takiego permanentnego jechania na maksymalnym rejestrze zaczynałam czuć, że tracę kontrolę nad własnymi myślami. Widzowie przez kilkanaście tygodni będą się przyglądać operacji na otwartym umyśle.

Wciąż wierzysz, że my-ludzie jesteśmy z natury dobrzy?

Tak, wierzę. Tylko nie zawsze potrafimy zarządzać połączeniem serca i umysłu. A potem komunikować się. I znowu: o tym jest ten program.

Zachęcam do oglądania „The Traitors” jako programu rozrywkowego, ale też jako kompendium wiedzy o człowieku.

eprasa.pl a59c8db460

> *Bywamy złośliwi, ciężko jest nam pogodzić się ze zdradą,* **BIERZEMY ODWET** *za uczynione nam zło, szczerze żałujemy kiedy niesłusznie kogoś oskarżymy*

– tutaj będzie widać tego typu zachowania jak w szkle powiększającym.

Wierzysz w „instytucję” kłamstwa w słusznej sprawie, w szczytnym celu?

Kłamstwo dla sprawy można nazwać po prostu dyplomacją, podobną funkcję stanowi przemilczenie... Tak, to nadal manipulacja, nie mniejsza od innych manipulacji których się dopuszczamy by dostać to, czego chcemy. Kłamstwo, to kłamstwo i nie ma tu szczytnego celu, ale warto mieć zwyczajnie po ludzku tego świadomość i brać za nie odpowiedzialność. Nie potrafiłabym okłamać rodziny i bliskich, chociaż czasami prawda bywa bolesna, to jest ona najczystszym rodzajem kontaktu i najszczerszym wyrazem mojej troski. Poza do-

eprasa.pl a59c8db460

mem jest inaczej. Uwikłani jesteśmy w siatkę powiązań, interesów i gier.

Smutne jest to, co mówisz.

Warto jest być życzliwym człowiekiem, ale trudno jest w galopującym kapitalizmie wymagać od ludzi zachowań bezinteresownych nie uwzględniających wymiany czy transakcji. Do tego dochodzi tempo w jakim żyjemy i jak szybko w dzisiejszych czasach skracamy dystans. Szybciej niż kiedykolwiek.

Racja.

Pozorna bliskość w stosunku do innych, która daje iluzje poczucia bezpieczeństwa i przynależności. Po raz ostatni powrócę do programu, gdyż ten mechanizm działania namalowany jest bardzo trafnie na początku, kiedy to uczestnicy poznają się i w bardzo krótkim czasie nawiązują bliskie relacje między sobą. I wtedy proponuję im mały test... Ale o czym mowa, dowiecie się w programie. Bardzo serdecznie zapraszam na premierę 28.02 w TVN.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl a59c8db460

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Marcin Makowski, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz,*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik)*

Anna Abratańska

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

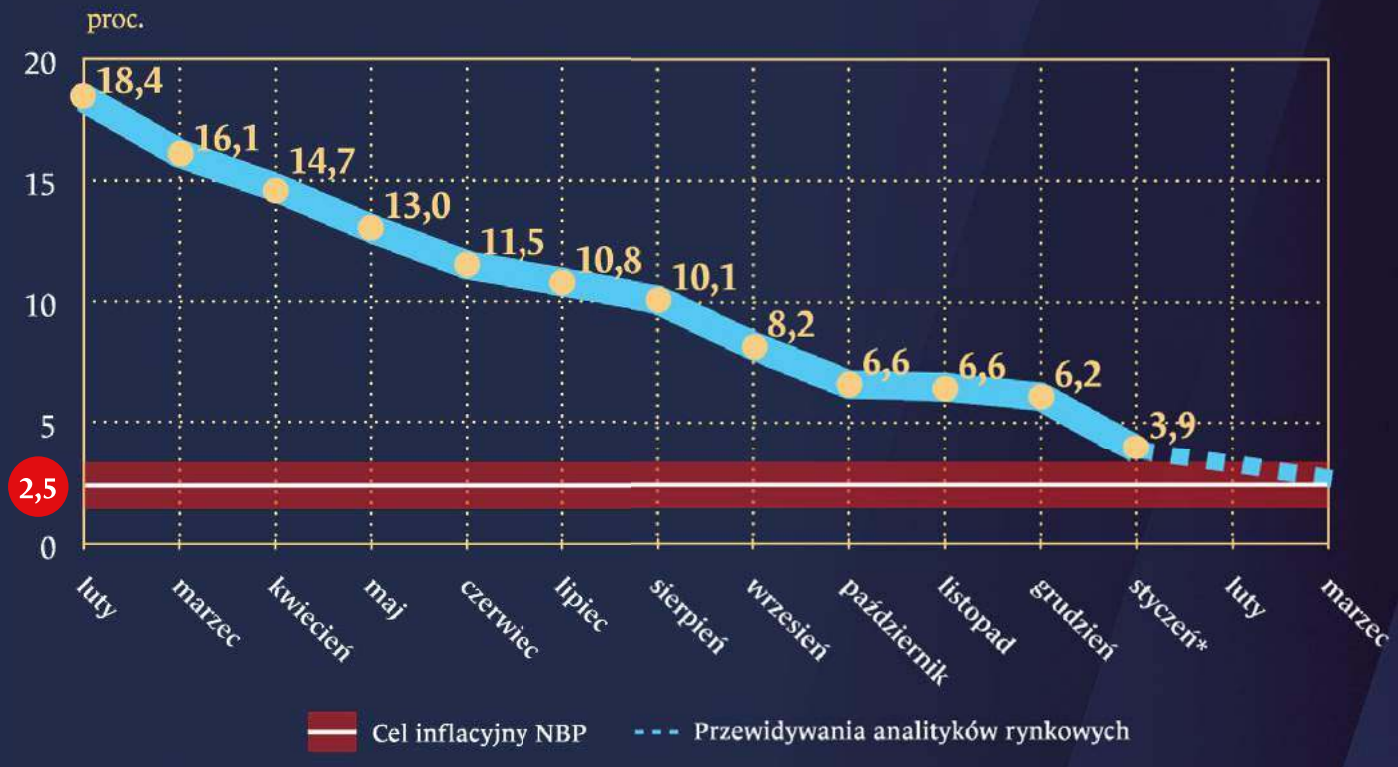
© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl a59c8db460

Narodowy Bank Polski informuje:

Dzięki dobrej polityce pieniężnej NBP inflacja szybko się obniża, zgodnie z prognozą NBP.

Roczna dynamika cen konsumpcyjnych w okresie luty 2023 r. – marzec 2024 r.



Źródło: dane GUS. | *wstępne dane GUS za styczeń 2024 r.

Dbamy o wartość polskiego pieniądza

W styczniu inflacja wyniosła 3,9% r/r i jest już bardzo blisko celu inflacyjnego NBP, który wynosi 2,5% +/-1 pkt proc.

nbp.pl

eprasa.pl a59c8db460

Zakupiono w NEXTO: 4059934

eprasa.pl a59c8db460